

Polska dwunastka

Rząd proponuje: Najpierw województwa, potem 307 powiatów • Gdzie trafi Bielskie?

Utworzenie 12 województw rządowo-samorządowych przewiduje projekt ustawy o trójstopniowym podziale terytorialnym kraju, który Rada Ministrów skierowała do Sejmu.

Po reformie powstaną następujące województwa: Ziemia Białostocka, Dolny Śląsk, Ziemia Lubelska, Ziemia Łódzka, Małopolska, Małopolska Wschodnia, Mazowsze, Pomorze Nadwiślańskie, Pomorze Zachodnie, Śląsk, Warmia i Mazury, Wielkopolska. Rząd nie przesądził, jak ma wyglądać nowa mapa administracyjna kraju. Projekt mapy, który na posiedzeniu zaprezentowano ministrom, przewidujący utworzenie 307 powiatów, ma charakter wstępny. Dotychczasowe województwo bielskie przypadnie Małopolsce czy Śląskowi?

Szczegóły - str. 3



— granica Polski
— granice województw
— obszary problemowe

Fot. PAP/CAF

Emerytury bez zmian?

Rząd zaakceptował projekty ustaw o systemie ubezpieczeń społecznych i o emeryturach i rentach. Projekty zostaną przekazane do konsultacji klubom i partnerom społecznym.

Większość ministrów opowiada się za utrzymaniem dotychczasowego wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 dla mężczyzn. Ostateczną decyzję Rada Ministrów podejmie w ciągu 2-3 tygodni.

Premier Jerzy Buzek podkreślił, że bez natychmiastowej reformy ubezpieczeń społecznych załamią się finanse publiczne i Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

(PAP)

Śmierć w czołgu

Żołnierz uległ zatruciu gazami prochowymi

(INF. WŁ.) Do tragicznego wypadku doszło wczoraj w południe na poligonie w Nowej Dębie w Tarnobrzescu. Podczas strzelania z czołgu, które przeprowadzano w ramach ćwiczeń poligonowych, śmiertelnemu zatruciu gazami prochowymi uległ żołnierz 14 Brygady Pancernej z Przemyśla szer. Stanisław S.

W czołgu była 3-osobowa załoga: dwóch żołnierzy pełniących służbę nadterminowo i jeden żołnierz służby zasadniczej; z wojska miał wyjść za pół roku. W czołgu pełnił funkcję działonowego.

Po wystrzale z armaty wnętrzu pojazdu rozeszły się ga-

zy prochowe. Gdy okazało się, że doszło do wypadku, strzelanie przerwano. Całą załogę natychmiast przewieziono do szpitala w Nowej Dębie. Niestety, najmłodszego z żołnierzy nie udało się uratować. Zmarł w szpitalu. Pozostali dwaj nie odnieśli poważniejszych obrażeń. Udzielono im pomocy lekarskiej i po kilku godzinach porwócili na poligon.

Przyczyną tragedii bada specjalna komisja powołana przez dowództwo Krakowskiego Okręgu Wojskowego. Śledztwo w tej sprawie wszczęła Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Rzeszowie.

(WOW)

Ile mleka z gronkowcem?

Sanepid już wycofał około 30 ton proszku

(INF. WŁ./PAP) U siedmiu spośród dotychczas przebadanych 24 pracowników Roztoczańskiej Spółdzielni Mleczarskiej w Łaszczowie (woj. zamojskie) stwierdzono nosicielstwo gronkowca złocistego - oświadczył wczoraj Andrzej Komorowski, dyrektor Departamentu Weterynarii w resorcie rolnictwa. Mleko w proszku zakażone gronkowcem ze spółdzielni w Łaszczowie trafiło do sklepów w kilku województwach.

Spółdzielnia twierdzi, że wyprodukowała ok. 20 ton mleka, które następnie zostało skażone. Do wczoraj tylko w woj. rzeszowskim, krośnieńskim, tarnobrzesckim i przemyskim sanepid wycofał ok. 30 ton proszku; ze sklepów usuwa się zarówno mleko zakażone, jak i to, które do tej pory nie budziło zastrzeżeń służb sanitarnych. W spółdzielni „Jasiołka” w Jaśle, używającej do produkcji tylko mleka z Łaszczowa, trzeba było wysłać pracowników na przymusowe urlopy.

„Liczenie strat” - str. 2

Protest ZNP

(INF. WŁ.) Od najbliższego poniedziałku Związek Nauczycielstwa Polskiego ogłasza pogotowie protestacyjne. 24 marca związkowcy zadecydują, czy oflagować szkoły i wywiesić transparenty. Powodem niezadowolenia są niższe niż obiecano podwyżki; zamiast obiecanych wcześniej 13 proc. resort edukacji proponuje 12,7 proc. ZNP domaga się podwyżek w wysokości 6,5 proc. ponad inflację. Oferowana przez

MEN kwota waha się w granicach przewidywanej inflacji.

W Polsce jest ponad 600 tysięcy czynnych nauczycieli. Do ZNP należy ponad połowa z nich - ok. 340 tysięcy. Łącznie z emerytami i rencistami, ZNP zrzesza blisko 500 tys. osób.

Do nauczycielskiej „Solidarności” należy około 80 tys. osób. „Spór o waloryzację” - str. 3 (K.W.)

Pomiędzy biegunami

Kamiński i Cichy zdobyli szczyty Afryki i Australii

Podróżnik i polarnik Marek Kamiński oraz Leszek Cichy, prezes Polskiego Związku Alpinizmu, powrócili wczoraj z dwutygodniowej wyprawy, podczas której zdobyli najwyższą górę Afryki - Kilimandżaro (5895 m) i najwyższy szczyt Australii - górę Kościuszki (2234 m).

Udana wyprawa dała Leszkowi Cichemu tak zwaną małą Koronę Ziemi, a być może wkrótce - jak zapowiedział - ja-

ko pierwszy Polak zdobędzie Koronę Ziemi.

Wyprawa na Kilimandżaro zabrała podróżnikom 7 dni, z tego 5 dni zajęło wchodzenie na szczyt. - Najpierw była dżungla, potem pustynia, śniegi i na końcu szczyt. To naprawdę cud natury - opowiadał Kamiński po przylocie na warszawskie lotnisko Okęcie.

Dużo łatwiejsze było wejście na górę Kościuszki, które Kamiński określił jako „poranny spacer”. Cały pobyt w Australii

trwał niecałe 3 dni, a podróżnicy zdążyli w tym czasie zdobyć najwyższy szczyt kontynentu, wykapać się w Pacyfiku i... pobawić się z kangurami.

- Cieszę się, że jest jeszcze coś na świecie poza biegunami - mówił Kamiński, zapowiadając zamiar wybrania się na kilka innych górskich wypraw. - Będę chciał zobaczyć, co jest między biegunami. Może jakaś wyprawa pod wodę na kilka tysięcy metrów.

(PAP)

Wojciech Fibak bez zarzutów

Wojciech Fibak został całkowicie oczyszczony z zarzutów w sprawie afery związanej z siecią prostytutkami.

Śledczy zakończył dochodzenie w sprawie międzynarodowej sieci prostytucji, w której oskarżony lub przesłuchiwał jako świadek znane postacie, wśród nich Roberta De Niro i Wojciecha Fibaka.

Szczegóły - str. 24

Dni Samochodów Japońskich

W Centrum Targowym Chemobudowa-Kraków SA

Dziś i jutro w Centrum Targowym Chemobudowa-Kraków SA w Krakowie można obejrzeć samochody japońskie znajdujące się w najnowszej ofercie dealerów. Zaprezentowane zostaną najnowsze modele hond, mitsubishi, suzuki, nissanów oraz toyot. Pojazdy te przedstawiają znane małopolskie firmy: Wieli-Car, Car Partner, Krężel i Krężel, RM Filipowicz, Anwa, Sta-Car, Motor-Fan, Sowier oraz Astir.

Niewątpliwą nowością prezentowaną po raz pierwszy w Krakowie jest suzuki wagon R+. Ten sympatyczny minivan, napędzany silnikiem o poj. 1 l, został zaprezentowany po raz pierwszy w ubiegłym roku w Genewie. Nie-

dawno zakończyły się badania homologacyjne tego pojazdu w Polsce. Do sprzedaży trafi on najprawdopodobniej jesienią.

Prezentacje uatrakcyjnią dodatkowo pokazy kendo, japońskiej szermierki mieczami, które odbędą się dziś i jutro o godz. 15. Ich organizatorem jest Krakowska Sekcja Kendo. Gościnnie pojawi się Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej Manggha z wystawą kaligrafii i ceramiki japońskiej. „Dni Samochodów Japońskich” stanowią również okazję do zapoznania się z najnowszą ofertą banków i towarzystw leasingowych.

Wystawa samochodów czynna jest w godz. 10-17 przy ul. Klimeckiego 14. RG



Fot. Anna Kaczmarz

W uznaniu zasług dla kultury polskiej

Order Nowosielskiego

(INF. WŁ.) Jeden z najwybitniejszych polskich artystów współczesnych, myśliciel, pedagog, teoretyk, prof. Jerzy Nowosielski, w uznaniu zasług dla kultury polskiej, udekorowany został wczoraj Krzyżem Wielkim Orderu Odrodzenia Polski. Aktu dekoracji - w imieniu prezydenta RP - dokonała minister Barbara Labuda.

Uroczystość odbyła się w sali Juliusza Lea w pałacu Wielopolskich - siedzibie władz miasta Krakowa. Uhonorowany wyso-

kim odznaczeniem Jubilat (w tym roku kończy 75 lat) odebrał gratulacje od prezydenta miasta, władz ZG i ZO ZPAP, Stowarzyszenia Artystycznego Grupa Krakowska, którego w 1957 r. był współzałożycielem, krakowskiej ASP, z którą związany był od lat studenckich do emerytury.

„Radość Akademii Sztuk Pięknych, nasza przyjaźń i wdzięczność uczniom niech towarzyszą Panu Profesorowi ad multos annos” - napisał rektor ASP w piśmie gratulacyjnym. (AN)

Podejrzana naczelniczka

Z poczty zniknęło 100 tys. złotych?

W Krakowie aresztowano 54-letnią naczelniczkę Urzędu Pocztowego przy ulicy Topolowej. Podejrzana jest o zagarnięcie 100 tysięcy złotych (podobno miesięcznie „znikało” przeciętnie 10 tysięcy zł).

Według nieoficjalnych informacji, zarzuty w tej sprawie przedstawiono również drugiej osobie - za niedopełnienie obowiązków służbowych.

Szerzej - str. 11

Pięcioraczki po raz drugi

Kozia rekordzistka

Pięcioraczki powiła koza w gospodarstwie Alicji i Leszka Pasickich w Kończycach Wielkich na Podbeskidziu. Niestety, najślabza z kózek zdechła. Pozostała czwórka ma się znakomicie.

To już drugie pięcioraczki tej kozy. Poprzednie wydała na świat kilka lat temu. Niestety, wtedy także jedno z kózłat było zbyt słabe, by przeżyć. (PAP)

Ruszyła kolejka

Wczoraj rano po czterydniowej przerwie spowodowanej usterką techniczną ruszyła kolejka linowa na Kasprowy Wierch. Na Kasprowym panują bardzo dobre warunki narciarskie, działają obydwa wyciągi krzesiolkowe - informuje dyrekcja TPN. (PAP)

magma
SZCZAWNICA FH TEL. (018) 26-224-32
0602 779134, 0601 210091, 26-230-96
SKUPUJEMY SKÓRY
CIEŁĘCE I BYDŁĘCE
CENY EKSPORTOWE 0300/98



Mleko z gronkowcem

Liczenie strat

Siedmiu pracowników spółdzielni w Łaszczowie jest nosicielami gronkowca

(INF. WŁ.) Co trzeci Polak jest nosicielem gronkowca, ale ten, u kogo stwierdzono nosicielstwo, nie może pracować przy produkcji żywności. Jak przypuszczają służby sanitarne, do zakażenia mleka mogło dojść podczas przesypywania proszku do mniejszych opakowań. Dotychczas przebadano 24 z około 60 pracowników zakładu; u 7 stwierdzono nosicielstwo gronkowca. Prokuratura Rejonowa w Tomaszowie Lubelskim wszczęła śledztwo w tej sprawie. Stworzenie powszechnego zagrożenia dla

stwierdzoną obecnością gronkowca - i z tej możliwości teraz korzystamy.

Mleko ze spółdzielni w Łaszczowie w niewielkich ilościach było używane do produkcji niektórych odżywek dla dzieci w rzeszowskiej Alimie-Gerber. - Nie było to jednak mleko zakażone - twierdzi Daniel Kortlan, dyrektor ds. pracowników. - Prowadzimy stałe, bardzo rygorystyczne kontrole. Przeprowadzone kilka dni temu badania sanepidu również nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Nie obawiamy się spad-

po to mleko przedstawiciel producenta, który zwróci nam pieniądze.

Jasielska spółdzielnia od niedawna korzysta z łaszczowskiego mleka. Po aferze z gronkowcem wstrzymano produkcję, bo nie ma surowca i trzeba poczekać na dostawę od nowego producenta. Do wtorku 250 ludzi wysłano na przymusowe urlopy. Spółdzielnia poniesie straty, ale jeszcze nie wiadomo, czy w związku z tym wystąpi na drogę sądową.

W woj. przemyskim 61 inspektorów sanepidu skontrolowało do wczoraj 406 placówek; mleko z Roztoczańskiej Spółdzielni znaleziono w 86, w tym także w Domu Pomocy Społecznej. Łącznie wycofano 326,8 kg towaru z gronkowcem i 543,6 kg pozostałych wyrobów tej spółdzielni.

Mleko zakażone gronkowcem sprowadziły też dwie tarnowskie hurtownie. Do jednej trafiło w sumie 30 kg mleka w dużych opakowaniach, z czego do 11 sklepów rozprowadzono 20 kg. Druga hurtownia sprowadziła 146 opakowań 400-gramowych, które zdołano rozprowadzić w 17 sklepach. W obu przypadkach zakażone mleko pochodziło z dużej hurtowni w Rzeszowie. Jedna z gminnych spółdzielni pod Tarnowem sprowadziła natomiast 13 kg zakażonego mleka z hurtowni w Gorlicach.

- Dotychczas skontrolowaliśmy 23 hurtownie, 48 sklepów, dwa domy pomocy społecznej, tarnowskie szpitale i jedenaście GS-ów - mówi Iwona Wirzewska-Zagata, dyrektor Terenowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej. - Ze skontrolowanych sklepów wycofano w sumie 90 opakowań zakażonego mleka.

W Tarnobrzegu sanepid nakazał wczoraj wstrzymać jedną z miejscowych firm produkcyjną koncentratu do lodów, do której używano zakażonego mleka. Tarnobrzaska firma musiała zrezygnować ze sprzedaży 700 kg koncentratu wyprodukowanego z 400 kg zakażonego mleka. Do tej pory w województwie tarnobrzskim ze sklepów i hurtowni wycofano 1 tonę zakwestionowanej partii mleka z łaszczowskiej spółdzielni.

(BH, EWAF, MOT, SMOL, PW/PAP)

■ **DZIECI NAPADŁY NA DZIECI.** Grupa nastolatków napadła w Szczecinie na trzy dziewczynki, żądając wydania pieniędzy. Jedna z napastniczek użyła gazu łzawiącego. Napastniczki były dziewczynki po twarzy. Zaatakowanym dzieciom udało się uciec. Policjanci zatrzymali podejrzane o napad trzy czternastolatki. Monika G., Daria W. oraz Kamila Z. znalazły się w Policijnej Izbie Dziecka.

■ **PIĘTNAŚCIE OSÓB SKAZANYCH ZA PASERSTWO.** Przed Sądem Wojewódzkim w Łodzi zakończył się trwający od dwóch lat proces przeciw 15 oskarżonym o sprzedaż kradzionych samochodów, przebijanie ich numerów, fałszowanie dokumentów kupna-sprzedaży i wyłudzenie dowodów rejestracyjnych. Główny oskarżony Ryszard Jan S. został skazany na karę 3,5 lat pozbawienia wolności, pozostali - na kary od 6 miesięcy do 2,5 roku więzienia. Skazani kupowali kradzione w Polsce i Niemczech samochody, a następnie sprzedawali kupcom z wschodniej granicy.

■ **ZDERZENIE KARETKI Z FORDEM.** 5 osób zostało rannych w wyniku czołowego zderzenia karetki pogotowia z fordem eskortem, do którego doszło w Białce na Podbeskidziu. Życiu rannych nie zagraża niebezpieczeństwo. Karetka jechała prawidłowo, a jadący w przeciwnym kierunku ford nagle znalazł się na jej pasie ruchu. Kierowca karetki nie zdążył zahamować i samochody zderzyły się czołowo. Poszkodowanych zostało czterech pasażerów karetki oraz kierowca fonda.

■ **MORZE ODDAŁO ZWŁOKI.** Po ponad pięciu miesiącach od wypadku odnaleziono na Zalewie Szczecińskim, w okolicach Wolina, ciało zaginionego rybaka. 2 października ub.r. na Zalewie Szczecińskim zatonała łódź rybaka z trzema rybakami na pokładzie. Zdołał się uratować jeden z członków załogi. Zatonęli Włodzimierz W. oraz jego syn Krzysztof. Ciało syna odnaleziono po kilkunastu dniach, ojca po ponad pięciu miesiącach.

MLEKO ZAKAŻONE GRONKOWCEM

Zakażone mleko można zidentyfikować po nazwie producenta i datach przydatności do spożycia.

MLEKO W PROSZKU



PRODUCENT:
Roztoczańska Spółdzielnia Mleczarska w Łaszczowie w woj. Zamojskim

DATY: 1998 r.
25 maja
26, 27, 30 czerwca
26 lipca

Województwa do których trafiło zakażone mleko w proszku.

Fot. PAP/CAF

zdrowia lub życia ludzkiego poprzez wprowadzenie do obiegu szkodliwych dla zdrowia środków spożywczych jest zagrożenie karą pozbawienia wolności od 2 do 10 lat.

Od wtorku Roztoczańska Spółdzielnia ma zakaz konfekcjonowania mleka w proszku do małych opakowań oraz sprzedaży jakichkolwiek wyrobów. Zarząd spółdzielni twierdzi, że na rynek skierowano około 20 ton mleka skażonego gronkowcem.

Na teren województwa rzeszowskiego trafiło ponad 21 ton zakażonego mleka - twierdzą tymczasem miejscowe służby sanitarne. - Wycofaliśmy z handlu zakażone serie - mówi Artur Zamorski z rzeszowskiego sanepidu. - Ludzie już stracili zaufanie do spółdzielni w Łaszczowie i nikt nie kupuje ich mleka. Mamy prawo wycofać wszystkie zapasy mleka - nie tylko te ze

ku zainteresowania naszymi produktami, bo jesteśmy ich pewni. Dyrektor stwierdził, że jego firma nie będzie kontynuowała współpracy ze spółdzielnią w Łaszczowie.

Na Podkarpaciu ze sklepów wycofano około 1 tony mleka, natomiast z magazynów Spółdzielni Pieczywa Cukierniczego „Kasztelanka” w Bieczu 2,3 tony, a ze Spółdzielni Inwalidów „Jasiołka” w Jaśle - 400 kg. - Mieliliśmy 500 kg, ale część została zużyta do produkcji; ta partia surowca nie miała dat przydatności do spożycia, którymi była opatrzona seria z gronkowcem. To było chude mleko, którego zastrzeżenia sanepidu nie dotyczą - mówi Maria Liana, prezes „Jasiołki”. - Ale skoro wycofuje się wszystko, co wyprodukowano w Łaszczowie, to sanepid zakwestionował nam też te 400 kg. W poniedziałek ma przyjechać

HTS chce rozmawiać

Oferta dla „Katowic”

(INF. WŁ.) - Z punktu widzenia HTS SA ekonomicznie uzasadnione jest, by produkcja i dystrybucja wyrobów płaskich (blach) pozostała w ręku jednego podmiotu, co pozwoli na uniknięcie konkurencji między polskimi hutami - stwierdził w przesłanym wczoraj oświadczeniu Jan Bereza - rzecznik prasowy Huty Sendzimira.

Jednocześnie Huta Sendzimira potwierdziła, iż nadal aktualna jest oferta wspólnej inwestycji - instalacji Zintegrowanego Odlewania i Walcowania Blach budowanej wspólnie przez HTS, Hutę Katowice i inwestora Huty Stali

wydzielonej z krakowskiej huty. Instalacja ta produkowałaby wyroby płaskie i wykorzystywałaby do produkcji stal płynną z Huty Katowice.

Przypomnijmy, że zgodnie z ustaleniami z 11 marca, podczas spotkania z Emilem Wąsaczem, ministrem skarbu państwa, obie huty prowadzą oddzielne negocjacje z ewentualnymi inwestorami. Jednocześnie resort skarbu nie zrezygnował z idei konsolidacji polskiego hutnictwa twierdząc, iż „negocjacje prowadzone przez huty z inwestorami dotyczą jedynie podmiotów wydzielonych z hut, a nie ich samych”. (DER)

PKP jeździ i dopłaca

Prawie 2 mld zł musiały dopłacić w ub.r. Polskie Koleje Państwowe do nierentownych przewozów pasażerskich - poinformował wczoraj Wojciech Wardacki, przewodniczący Rady PKP. - Koszty utrzymania wyniosły 4 mld zł. Wpływy z biletów - 1 mld 300 mln zł, dotacja z budżetu państwa wyniosła 710 mln zł, resztę musieliśmy dotożyć z zysku wypracowanego na przewozach towarowych - stwierdził Wardacki.

Prezes Rady stwierdził, że państwo powinno przyznawać większe dotacje do przewozów pasażerskich, jeśli chce, aby kolej realizowała ustalone w ustawie o PKP zadania. Komentując możliwość wypuszczenia przez PKP obligacji, Janik stwierdził, że istnieje duże zainteresowanie podmiotów krajowych i zagranicznych takim pomysłem.

(PAP)

Opłaty na granicy z Niemcami

Nielegalne przewozy czy niewłaściwe koncesje?

Wprowadzone od czwartku przez Niemcy opłaty graniczne pobierane są tylko w wypadku dokonywania nielegalnych przewozów - oświadczenie tej treści otrzymało w piątek z Federalnego Ministerstwa Komunikacji polskie Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej.

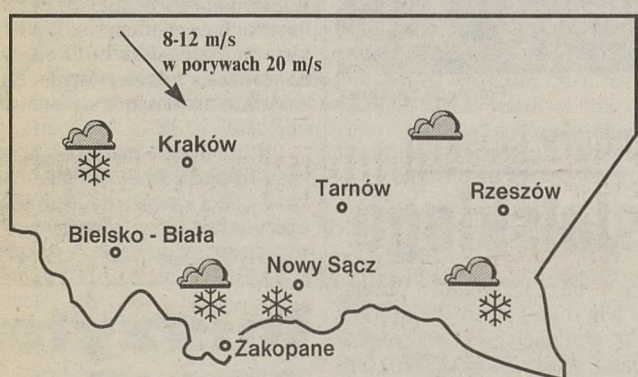
Rzeczniczka MTiGM Elżbieta Jeranowska stwierdziła, że opłaty dotyczą tych przewoźników, którzy przewożą osoby na warunkach innych niż to określono w ustawie i porozumieniu między niemieckim i polskim resortem. Ci przewoźnicy - informuje oświadczenie - powinni starać się o dodatkowe zezwolenia w Federalnym Ministerstwie Komunikacji, za pośrednictwem polskiego resortu transportu.

Jeranowska poinformowała, że w niemieckim oświadczeniu uzasadnia się wprowadzenie

opłat koniecznością „ukrócenia nielegalnych przewozów”. Dodała, że strona niemiecka nie uprzedziła polskiego resortu o zamiarze wprowadzenia opłat, ale powiadziła też, że obydwa ministerstwa podejmowały już temat nielegalnych przewozów.

Przedstawiciele szczecińskich przewoźników złożyli wczoraj do szczecińskiej prokuratury doniesienie o popełnieniu przestępstwa przez ministra transportu. Zdaniem przewoźników, Ministerstwo Transportu i Gospodarki Morskiej wydało im niewłaściwe, oparte na nieważnej już ustawie, koncesje, których nie respektują Niemcy, pobierając od ich właścicieli od czwartku dodatkowe opłaty, w wysokości 500 DEM. Przewoźnicy zarzucają ministerstwu „wyłudzenie pieniędzy na koncesje, które kosztowały 1500 zł każda, a teraz stały się bezwartościowym papierem”. (PAP)

Prognoza pogody



Temperatura (max./min.)

Bielsko	-2	-5	Nowy Sącz	-2	-5
Częstochowa	-1	-4	Przemyskie	-1	-2
Kasprowy Wierch	-10	-15	Rzeszów	-3	0
Katowice	-2	-4	Tarnów	0	-3
Kraków	1	-4	Zakopane	-3	-7
Krosno	-2	-4	Warszawa	1	4



Sytuacja baryczna

Przez Polskę przemieszcza się kolejna zataka niżowa z frontem atmosferycznym. Nadal napływa do kraju bardzo chłodne powietrze znad Skandynawii.

Prognoza pogody

W ciągu dnia zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu. Opady chwilami będą dość intensywne. Temperatura maks. w dzień od -2 do 0 st., na Podhalu -3, wysoko w Tatrach -10 st. W nocy większe przejaśnienia, a opady tylko w rejonach podgórskich i w górach. Temperatura min. od -2 do -5 st., na Podhalu -7, w Tatrach -15 st. Wiatr dość silny i porywisty, osiągający w porywach do 70 km/h i powodujący powstawanie zawiei i zamieci śnieżnych, z kierunków zachodnich i północnych.

Prognoza orientacyjna na następną dobę

W dzień ponownie przelotne opady śniegu. Temperatura maks. od -1 do +1 st., na Podhalu -2, w Tatrach -11 st. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni. Nocą większe przeja-

śnienia i opady tylko w rejonach górskich. Temperatura min. od -3 do -6 st., na Podhalu -8 st., w Tatrach -14 st.

Sytuacja biometeorologiczna

Niekorzystna, powodować będzie obniżenie sprawności działania.

Uwaga kierowcy

Widzialność w strefie opadów ograniczona. Warunki drogowe trudne i niebezpieczne.

Temperatura z 13 bm. godz. 12

Polska - Białystok -0,1, Bielsko-Biała -1,8, Częstochowa -0,6, Kasprowy Wierch -13,6, Katowice -0,5, Kielce 0,5, Kołobrzeg 3,1, Koszalin 2,0, Kraków -1,4, Krosno -1,4, Nowy Sącz 0,0, Olsztyn 1,5, Poznań 1,8, Rzeszów -0,2, Suwałki -2,2, Świnoujście 3,6, Szczecin 4,7, Tarnów 0,7, Warszawa 1,9, Wrocław 1,9, Zakopane -4,5; Europa: Bratysława 4,8, Bruksela 5,1, Dublin 8,7, Londyn 9,7, Oslo 4,9, Praga 1,8, Wilno -3,7.

Pokrywa śnieżna w cm: Kasprowy Wierch 171, Hala Gąsienicowa 110, Hala Ornak 32.

Horoskop codzienny

BARAN (21 III - 20 IV): Lotny umysł - wspomóż Cię w sprawach trudnych. Podpowie właściwe rozwiązania.

BYK (21 IV - 21 V): Nie daj ponieść się emocjom, a z wydatkami szczególnie ostrożnie.

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI): Bierz się za bary z losem - nie trwój czasu na przyjemności. Kreuj dzień, wytyczaj nową drogę.

RAK (22 VI - 22 VII): Wymagaj od siebie: cierpliwości, staranności, konkretnych poczynań. Ale zbyt ostro się z życiem nie rozliczaj.

LEW (23 VII - 22 VIII): Powodów do radości sporo. Ciepło rodzinne, dobre układy biznesowe - wiara we własne siły...

PANNA (23 VIII - 22 IX): Trzeba się jeszcze trudzić, walczyć - nie ma rady. Ale nowe pomysły pomogą przezwyciężyć kryzys.

WAGA (23 IX - 22 X): Wychodzisz z tunelu. Do odrodzenia zostało tylko kilka dni, bądź dobrej myśli przyjacielu!

SKORPION (23 X - 21 XI): Ważnych decyzji nie podejmuj. Spokojnie, z ogromnym dystansem. Tyłu wkoło oszustów, oszołomów...

STRZELEC (22 XI - 21 XII): Myślisz ostatnio sprawnie i logicznie. Stawiasz przed sobą cele, rozwiązujesz zadania. Ziemia Obiecana.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): Średnio, bo jeszcze dominują emocje. Lecz przecież dajesz sobie radę. A wkrótce wypoczniesz.

WODNIK (21 I - 20 II): Pomysły ryzykowne i ekstrawaganckie. Przemysł raz jeszcze swą strategię. Jeżeli jest taka. Jeśli nie uwiędła.

RYBY (21 II - 20 III): Wyjechać. Na przykład do Hiszpanii. A choćby iść do kina, kreuj dobry nastrój.

ASTROLOGUS

Referendum przeciw reformie

Trwa zbieranie podpisów

Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu wpłynię do Sejmu wniosek obywatelski dotyczący referendum w sprawie reformy administracyjnej kraju. Musi być podpisany przez co najmniej 500 tys. osób mających prawo wybierania do Sejmu. Do czwartku podliczono i sprawdzono 400 tys. podpisów.

Podpisy pod wnioskiem zbierają powstałe w tym celu komitety: Samorządowa Rzeczpospolita, a także m.in. UP, UPR, PPS oraz Komitet Obrony Integralności Polski założony przez polityków, działaczy społecznych i samorządowych związanych z nurtem prawniczo-narodowym.

Janusz Piechociński rzecznik prasowy PSL, z którego inicjatywy powstał komitet Samorządowa Rzeczpospolita, powiedział, że projekt pytań przygotowują eksperci komitetu i będą one przedstawione po złożeniu wniosku w Sejmie. Za dwa tygodnie pod patronatem prezydenta Kwaśniewskiego odbędzie się debata ekspertów w sprawie reformy.

W SLD nie ma jednolitego stanowiska co do propozycji PSL. Sekretarz generalny SdRP Krzysztof Janik powiedział, że SLD zachowuje na razie dystans wobec inicjatywy PSL. (PAP)

Polska dwunastka

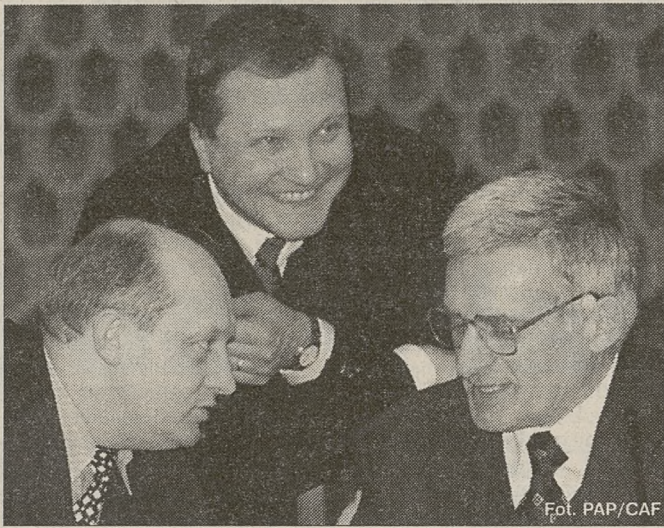
24 godziny

Niewykluczone jest włączenie Bielska-Białej do województwa śląskiego

Utworzenie 12 województw rządowo-samorządowych przewiduje projekt ustawy o trójstopniowym podziale terytorialnym kraju, który wczoraj Rada Ministrów przyjęła i skierowała do Sejmu. Wstępna rządowa propozycja nowej mapy administracyjnej kraju, w tym podziału na powiaty, będzie gotowa za dwa tygodnie.

W myśl projektu proponowane województwa to: Ziemia Białostocka (Białystok, Łomża, Suwałki), Dolny Śląsk (Jelenia Góra, Legnica, Wałbrzych, Wrocław, Zielona Góra), Ziemia Lubelska (Biała Podlaska, Chełm, Lublin, Zamość), Ziemia Łódzka (Łódź, Piotrków, Sieradz, Skierzwice, Włocławek), Małopolska (Bielsko-Biała, Kielce, Kraków, Nowy Sącz, Tarnów), Małopolska Wschodnia (Krosno, Przemyśl, Rzeszów, Tarnobrzeg), Mazowsze (Ciechanów, Ostrołęka, Płock, Radom, Siedlce, Warszawa), Pomorze Nadwiślańskie (Bydgoszcz, Gdańsk, Słupsk, Toruń), Pomorze Zachodnie (Gorzów, Koszalin, Szczecin), Śląsk (Częstochowa, Katowice, Opole), Warmia i Mazury (Elbląg, Olsztyn), Wielkopolska (Kalisz, Konin, Leszno, Piła, Poznań).

Zdaniem wicepremiera, szefa MSWiA Janusza Tomaszewskiego, w czasie prac parlamentarnych mogą się pojawić propozycje zmian - włączenia Bielska-Białej do województwa śląskiego, a Kalisza - do Ziemi Łódzkiej. Tomaszewski zapewnił, że intencją twórców ustawy jest możliwie najmniejsza liczba ingerencji w granice obecnych województw. Jako zasadę przyjęto włączanie całych województw do przyszłych regionów lub dzielenie ich maksymalnie między dwa regiony - wyjaśnił.



Fot. PAP/CAF

Zgodnie z zapowiedziami, rząd nie przesądził, jak ma wyglądać nowa mapa administracyjna kraju. Projekt mapy, który na posiedzeniu zaprezentowano ministrom, przewidujący utworzenie 307 powiatów, ma charakter

wstępny i nie będzie załącznikiem do ustawy.

Ponieważ prawo wymaga, by kierowanym do Sejmu projektem ustaw towarzyszyły propozycje najważniejszych aktów wykonawczych, pierwsza oficjalna rządowa wersja mapy powstanie za kilkanaście dni - zapowiedział pełnomocnik rządu ds. reform ustrojowych Michał Kulesza. Jej wersja ostateczna będzie gotowa dwa tygodnie po podjęciu przez Sejm decyzji co do liczby województw - zakładają autorzy reformy. Dopiero wtedy będzie można zatwierdzić listę powiatów i przesądzić o ich przynależ-

ności do poszczególnych województw, a co za tym idzie, wyznaczyć granice województw.

Sprawy te nie będą uregulowane w ustawie, ale w rozporządzeniu Rady Ministrów. Podejmując decyzję, rząd uwzględni „istniejące więzi społeczne” i lokalne dążenia.

Szef Kancelarii Premiera Wiesław Walendziak liczy, że pierwsze czytanie projektu ustawy tworzącej nowe województwa odbędzie się na najbliższym posiedzeniu Izby - w przyszłym tygodniu. Premier Jerzy Buzek nie obawia się masowych sprzeciwów parlamentarzystów koalicji przy uchwalaniu ustawy o nowym podziale kraju. Jego zdaniem, może się co najwyżej zdarzyć, że wyłamią się pojedynczy posłowie.

Walendziak wyraził satysfakcję z „dobrego klimatu”, jaki wokół reformy stworzył Aleksander Kwaśniewski. Obecny na posiedzeniu rządu przedstawiciel prezydenta, Ryszard Kalisz, „potwierdził poparcie dla koncepcji rządowej” - zrelacjonował Walendziak.

Rząd omawiał też inne dokumenty przygotowywane w związku z reformą: ustawodawstwo kompetencyjne, finanse i osłony dla ośrodków, które utracą status stolic województw. Stosowne projekty mają trafić do parlamentu w ciągu 3 tygodni. (PAP)

■ NOWY PREZES WSK.

Wiesław Pastuła, dotychczasowy prezes zarządu mieleckiej WSK „PZL-Mielec” SA, został odwołany ze swojej funkcji. Na jego miejsce członkowie rady nadzorczej spółki wybrali Ryszarda Grochowskiego, doradcę w centrali banku Pekao SA w zakresie monitorowania polskiej branży hutniczej w okresie jej restrukturyzacji. Grochowski w latach 1995-97 był szefem rady nadzorczej mieleckiej WSK.

■ CHĘTNI NA STOCZNIE.

Do syndyka Stoczni Gdańskiej wpłynęła oferta kupna tej spółki przez grupę polskich firm, w skład której wchodzi: Marine Metal, Navimor Inter-Trade oraz Regan Consulting - poinformował przebywający w Stoczni Północnej w Gdańsku marszałek Sejmu Maciej Płażyński.

■ SdRP KONTRA

„WPROST”. W przyszłym tygodniu trafi do prokuratora doniesienie o popełnieniu przez tygodnik „Wprost” przestępstwa polegającego na „rozświeceniu nieprawdę, oszczerstwie i świadomego działania zmierzającego do poniżenia w opinii publicznej legalnie działającej partii”. Minister sprawiedliwości Hanna Suchocka zleciła jako prokuratora generalny wszczęcie śledztwa w sprawie podejrzenia zagarnięcia 7,5 mln dolarów ze środków b. PZPR. Prokuratura Wojewódzka w Warszawie wszczęła śledztwo, które ma ustalić pochodzenie tych środków.

■ STRAŻ GRANICZNA

NIE WPUŚCIŁA. Funkcjonariusze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej na przejściu granicznym Chałupki-Bohumin nie zezwolili na wjazd do Polski 7-osobowej grupie obywateli Mongolii. Ze względu na „uzasadnione podejrzenia, że ci obywatele Mongolii nie przyjechali do Polski w celach turystycznych”. Z tych samych powodów nie zezwolono także na wjazd do Polski przez Chałupki 2 Łotyszom i jednemu Macedończykowi.

Dar i zadanie

W Papieskiej Akademii Teologicznej o konkordacie

(INF. WL.) Z udziałem sekretarza Episkopatu Polski ks. biskupa Tadeusza Pieronka oraz metropolity krakowskiego ks. kardynała Franciszka Macharskiego, obradowali wczoraj w Papieskiej Akademii Teologicznej uczestnicy ogólnopolskiego sympozjum pt. „Konkordat 1993 - dar i zadanie dla Kościoła i Polski”.

Podczas wielogodzinnej dyskusji przypomniano trudną drogę do konkordatu, omówiono kwestię małżeństwa kanonicznego oraz zapoznano się ze strukturą instytucji kościelnych w świetle postanowień traktatu pomiędzy Polską a Stolicą Apostolską. W dyskusji uczestniczyli m.in.

prof. Andrzej Zoll, poseł Jan Maria Rokita, profesorowie UJ i PAT.

Zabierając głos w dyskusji wokół konkordatu, prof. Andrzej Mączyński, sędzia Trybunału Konstytucyjnego przedstawił kwestie związane z małżeństwem w świetle zapisów tego traktatu. Prof. Mączyński powiedział, że nie wszystko jest jeszcze w tej materii jasne. Np. wciąż nie wiadomo, kto i w jakiej formie będzie przekazywał informację o zawarciu związku małżeńskiego wyznaniowego do urzędu stanu cywilnego. W opinii profesora, powinien to robić ksiądz z danej parafii, a informacja ta winna mieć formę pisemną. (G)

Propozycja do przyjęcia

Nowy podział terytorialny kraju w opinii polityków

- Rządowe propozycje reform ustrojowych są do przyjęcia przez większość klubu AWS - powiedział jego wiceprzewodniczący Jacek Rybicki po wczorajszym spotkaniu przydziu klubu z premierem i ministrami.

Na spotkaniu w Kancelarii Premiera władzom klubu AWS przedstawiono koncepcję nowego podziału terytorialnego (12 województw i 307 powiatów).

- Swoje poparcie w Sejmie dla rządowego projektu 12 województw SLD uzależnia od tego, czy rząd rozpocznie z Sojuszem dyskusję na ten temat - powiedział sekretarz generalny SdRP Krzysztof Janik. SLD opowiada się za 17 województwami.

Dla ZChN ważniejsze od liczby województw jest pytanie, czy województwa będą miały charak-

ter rządowy. - Dla nas problemem były tylko gwarancje unitarnego charakteru państwa. Taką gwarancją jest wzmocnienie charakteru województwa - powiedział rzecznik ZChN Michał Kamiński.

Adam Słomka, lider KPN - Obóz Patriotyczny, wchodzącej w skład AWS, uważa, że jeżeli liczba 12 województw jest prawie do zaakceptowania, to liczba ponad 300 powiatów jest o wiele za duża.

- Uważamy, że trwa konkurs map. Dziś aktualne notowania w tym konkursie brzmią: 12 województw - powiedział Marek Pol, szef UP. Reformy administracji nie wolno zatrzymywać, ani jej ograniczać, ale w sprawie przyszłego podziału administracyjnego kraju powinno wypowiedzieć się w referendum społeczeństwo - uważa przewodniczący UP. (PAP)

„Solidarność” chce 13,4, MEN daje 12,7 proc.

Spór o waloryzację

Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” rozpoczęła negocjacje dotyczące kwietniowej podwyżki płac dla nauczycieli, jeżeli ministerstwo edukacji zaproponuje 13,4 proc. waloryzację - poinformował Stefan Kubowicz po wczorajszym nadzwyczajnym posiedzeniu „Solidarności” nauczycielskiej. MEN proponuje waloryzację

12,7 proc., na większą nie ma pieniędzy.

Anna Kryś-Dyja, rzecznik MEN powiedziała, że po usłyszeniu żądań związkowców minister Mirosław Handke stwierdził: „Trudno, więcej pieniędzy z budżetu wycisnąć się nie da”.

W poniedziałek MEN zaproponuje związkom 12,7 proc. waloryzację płac. - Nie zasiądziemy do negocjacji, jeżeli ministerstwo

nie zaproponuje 13 proc. podwyżki - powiedział Kubowicz. - MEN na pewno nie zaproponuje 13,4 proc. waloryzacji, dlatego, że nie ma na to pieniędzy. Z pieniędzy MEN-owskich więcej wycisnąć się nie da - stwierdziła Kryś-Dyja.

„Solidarność” domaga się również drugiej waloryzacji płac nauczycielskich we wrześniu. Zdaniem Kubowicza, tylko 13,4 proc. waloryzacja w kwiet-

niu i następna we wrześniu zapewni poparcie środowiska nauczycielskiego dla planowanej reformy oświaty. - Nauczyciele będą sojusznikami reformy, jeżeli w 1998 r. nastąpi poprawa ich wynagrodzeń, tym bardziej, że AWS obiecywała to w swoim programie wyborczym - stwierdził. Jeżeli rząd nie zgodzi się na warunki związku, przystąpi do sporu zbiorowego. (PAP)

Po raz pierwszy od 60 lat

Lwowska wystawa



Fot. Anna Kaczmarsz

(INF. WL.) W Gmachu Głównym Muzeum Narodowego w Krakowie otwarto wczoraj wystawę zatytułowaną „In propria persona”, na którą składa się 70 autoportretów malarzy polskich ze zbiorów Lwowskiej Galerii Obrazów. Prezentacja ta obejmuje okres od początku XIX stulecia po lata 30. wieku XX.

Jest to pierwsza od 60 lat wystawa lwowskich zbiorów w Krakowie - podkreślał na wczorajszym wernisażu Igor Chomyn, historyk sztuki, kurator Lwowskiej Galerii Obrazów, który 10 lat poświęcił na drobiazgowo opracowanie prezentowanej w Krakowie kolekcji. Wystawa czynna będzie do maja br. (AN)

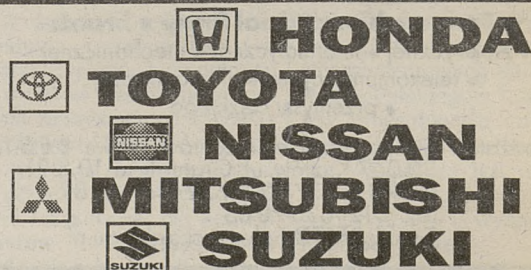
Z procesu domnianego „Inkasenta”

Nowi biegli, nowe badania

(INF. WL.) W procesie Wojciecha B., domnianego „Inkasenta”, po raz kolejny zeznawali biegli: doc. Jerzy Niedziółka z krakowskiej Akademii Rolniczej oraz Ryszard Skrybuś, emerytowany oficer policji. Obydwaj eksperci wypowiadali się na temat eksperymentów osmologicznych. Opinie biegłych były w pewnych punktach sprzeczne, więc sąd uznał, że konieczne jest powołanie nowych biegłych, a także wykonanie dodatkowych badań.

W procesie 36-letniego Wojciecha B., któremu prokuratura zarzuca zamordowanie pięciu osób pochodzących z woj. krakowskiego i tarnowskiego, istotnymi dowodami - obok zabezpieczonych na miejscu przestępstwa odcisków butów - są dowody osmologiczne, czyli zapachowe. W trakcie postępowania przygotowawczego, policja, na wniosek prokuratury, przeprowadziła dotychczas 23 eksperymenty osmologiczne w laboratoriach kryminalistycznych w kilku miastach Polski. (G)

DNI SAMOCHODÓW JAPOŃSKICH
14 - 15 marca 1998 r.



WYSTAWA CZYNNA W GODZ. 10.00 - 17.00.
ZAPRASZA

CENTRUM TARGOWE - CHEMOBUDOWA KRAKÓW SA
30-706 Kraków, ul. Klimeckiego 14, tel. (012) 656-14-66.



Odrzucona oferta

Pokojowe manifestacje w Prisztinie

Wczoraj odbyła się, zapowiadana wcześniej przez Albańczyków, pokojowa manifestacja w Prisztinie. Wzięło w niej udział około 50 tys. osób, jej organizatorami byli studenci. Policja serbska nie interweniowała. Fiaskiem zakończyła się próba nawiązania dialogu z Albańczykami podjęta przez serbskiego wicepremiera, Ratka Markovicia. Podobnie jak w czwartek, również i wczoraj, przedstawiciele Albańczyków zignorowali zaproszenie Serbów.

Przywódcą Demokratycznego Związku Kosowa, Ibrahim Rugowa, wezwał państwa zachodnie do udzielenia poparcia niepodległościowym aspiracjom Kosowa. Tymczasem państwa zachodnie potwierdziły wczoraj swoje stanowisko w kwestii Kosowa, czyli aprobatę dla szerokiej autonomii i brak poparcia dla powstania Republiki Kosowskiej. Jak po-

wiedziała wczoraj „Dziennikowi” przewodnicząca Socjaldemokratycznej Partii Kosowa, Julietta Pulja Bećiri, Albańczycy są świadomi stosunku sił i stanowiska Belgradu oraz organizacji międzynarodowych, ale mimo to będą się dalej starać, za pomocą politycznych i pokojowych środków, uzyskać niepodległość.

Natomiast 25 marca minie termin ultimatum postawione go prezydentowi Jugosławii, Slobodanowi Miloszevicowi. Jeżeli do tego czasu nie podejmie konkretnych kroków mających na celu rozwiązanie konfliktu kosowskiego, zostaną zastosowane sankcje nałożone na Belgrad. Wczoraj amerykańska sekretarz stanu, Madeline Albright, zapowiedziała, iż USA przeznaczą 1 mln dolarów na pracę ONZ-owskiego trybunału ds. zbrodni wojennych na terenie byłej Jugosławii. Specjalna komisja ma ustalić, czy

w Kosowie została dokonana zbrodnia ludobójstwa.

Tymczasem Albańczycy potwierdzają doniesienia, że w rejonie Drenicy dalej toczą się walki. Jak powiedziała „Dziennikowi” Julietta Pulja Bećiri, w okolicach Drenicy nadal trwa blokada kilkunastu wsi. – Serbska policja blokuje tamten region. Z naszych informacji wynika, że albańskie kobiety i dzieci zostały przez serbską policję na siłę wtłoczone do jakiegoś budynku i są tam bezprawnie przetrzymywane – stwierdziła.

Zapowiedziane na 22 marca wybory do parlamentu kosowskiego stoją pod znakiem zapytania. Większość albańskich polityków do tej pory uważała, że w aktualnej sytuacji przeprowadzenie wyborów byłoby niemożliwe. Jednak niespodziewanie Ibrahim Rugowa oświadczył wczoraj, że wybory prawdopodobnie odbędą się.

DOMINIKA ҒOSIĆ, (PAP)

Rosjanie żałują nagłośnienia sprawy

Szpieczy w sieci

Korespondencja „Dziennika” z Moskwy

Rosja oświadczyła wczoraj, że zastrzeżenie sobie prawa podjęcia „odpowiednich kroków” przeciwko Norwegii, po tym jak dzień wcześniej Oslo wydalilo dwóch dyplomatów rosyjskich, a trzech uznało za „persona non grata” i odłożyło wizytę premiera Norwegii w Moskwie. – Najbardziej nieprzyjemne jest to, że nieoczekiwana akcja wydalenia rosyjskich dyplomatów odbywa się niemal w przeddzień, wcześniej zaplanowanej, wizyty w Moskwie norweskiego premiera, Kjell Magne Bondevika – stwierdził kierownik służby prasowej wywiadu rosyjskiego, Jurij Kabaładze.

Norweska dyplomacja nie miała zamiaru rozdmuchiwać szpiegowskiej afery, lecz jeden z norweskich dzienników już w piątek rano opublikował materiał zawierający szczegóły skandalu szpiegowskiego. Źródłem informacji jest Norweg – Svein Lamark, ekspert Ministerstwa Administracji Terenowej, którego usiłował zwerbować radca ambasady rosyjskiej, Jewgienij Sieriebriakow (pseudonim „Gunner”). – Interesowało ich wszystko – mówi Lamark – od miedzi i gazu okręgów północnych, poprzez wszelkie dokumenty wojskowe, po akta związane z pracą gabinetu ministrów.

Lamark powiadomił o wszystkim norweskie służby

specjalne i dostarczał do Moskwy „fałszywki” przygotowane przez kontrwywiad Norwegii i Szwecji. Aby nie wywołać podejrzeń, domagał się za swe usługi honorarium w wysokości 100 tys. dolarów rocznie. Dostał o wiele mniej. Wszystko to Lamark opowiedział norweskiemu radiu.

Również Szwecja twierdzi, iż w rosyjskich palcówkach dyplomatycznych na jej terytorium działają szpieczy. Szwedzi twierdzą, że wśród 32 dyplomatów z moskiewskiej ambasady w Sztokholmie jest co najmniej kilku pracowników służb specjalnych. Joachim von Braun, szwedzki ekspert od problemów bezpieczeństwa, nie przedstawił żadnych dowodów.

Kierownik służby prasowej wywiadu rosyjskiego, Jurij Kabaładze, występując przed mikrofonami radiostacji „Echa Moskwy”, nie wypowiedział się na temat oskarżeń Norwegów o przynależności rosyjskich dyplomatów do służb specjalnych. Wyraził tylko żal, że Norwegowie nie poprzestali na środkach dyplomatycznych, lecz uciekli się do skandalu i wyraził nadzieję, że dojdzie do skutku zapowiadana na kwiecień wizyta w Moskwie króla Norwegii – Harald V.

KRYSTYNA KURCZAB-REDLICH

Kłopotliwa granica

Korespondencja „Dziennika” z Wilna

– Mam nadzieję, że jeszcze przed moją oficjalną wizytą w Warszawie, na początku kwietnia, Polska ratyfikuje dwustronną umowę o granicy – zapowiedział prezydent Litwy, Valdas Adamkus, podczas spotkania z Eufemią Teichmann, ambasadorem RP na Litwie. Pierwszym krajem, do którego przybędzie nowo wybrany prezydent Litwy, będzie Polska. Głowa litewskiego państwa przybędzie do Warszawy z dwudniową wizytą 1 kwietnia br.

Ambasador Teichmann zapowiedziała, że prawdopodobnie

jeszcze w tym tygodniu polski rząd prześle parlamentowi do ratyfikacji umowę o granicy, która była zawarta w marcu 1996 roku. Sejm Litwy ratyfikował ją jeszcze latem 1996 r. Umowy o granicy z Litwą nie ratyfikowała dotąd również Rosja.

Eufemia Teichmann podczas spotkania z prezydentem rozmawiała również na temat sytuacji na granicy polsko-litewskiej, gdzie co pewien czas powstają kilkukilometrowe kolejki samochodów ciężarowych, co wywołuje protesty kierowców. Ambasador Teichmann podkreśliła, iż

konieczne będzie zwiększenie środków przez oba państwa na rozbudowę i modernizację przejść.

Główny komisarz departamentu przygranicznej policji Litwy, Andronius Beisys, uważa natomiast, że główną przyczyną powstawania korków na granicy jest specyfika pracy sąsiadów. – Polskie służby graniczne i celniczy nie pracują w sposób ciągły. Zdarza się niekiedy, że w ciągu 4 godzin nie przepuszczają ani jednej ciężarówki – mówi Beisys.

JADWIGA BIELAWSKA

■ **MOBILIZACJA W KOREI.** Korea Północna ogłosiła stan „mobilizacji wojennej” w całym kraju – podała wczoraj agencja Reutersa

■ **KOLIZJI NIE BĘDZIE.** Asteroid 1997-XF-11, mający średnicę rzędu 1,6 km, który zmierza w kierunku Ziemi, ominie naszą planetę w odległości nie mniejszej niż 960 tys. km – poinformowały agencje prasowe wczoraj rano, powołując się na najnowsze wyliczenia astronomów NASA. Zaledwie dzień po opublikowaniu przez astronomów ostrzeżenia, że asteroid przeleci w odległości 48 tys. km od Ziemi, a może nawet w nią uderzyć, zespół uczonych z Jet Propulsion Laboratory NASA stwierdził, że ich kalkulacje, przeprowadzone na podstawie ostatnio uzyskanych danych, pozwoliły na stwierdzenie, że prawdopodobieństwo kolizji jest zerowe.

■ **CHORY JELCYN.** Prezydent Borys Jelcyn odwołał wczoraj wszystkie spotkania z powodu ostrej infekcji górnych dróg oddechowych – poinformowały wczoraj służby prasowe Kremla.

■ **SADDAM PRZED TRYBUNAŁ.** Senat USA uchwalił wczoraj jednomyślnie rezolucję wzywającą do postawienia prezydenta Iraku, Saddama Husajna, przed międzynarodowym trybunałem pod zarzutem popełnienia zbrodni wojennych.



Chłopiec palestyński, przebrany za policjanta, trzyma pistolet w jednej ręce i kanapkę w drugiej, stojąc wśród modlących się wczoraj mężczyzn przed meczetem w Ramallah.

Fot. PAP/CAF

Protest w Dumie

Bojkot Żyrinowskiego

Wczoraj deputowani liberalnej frakcji „Jablko” opuścili salę posiedzeń Dumy (izby niższej rosyjskiego parlamentu) na znak protestu przeciwko temu, że do porządku obrad nie włączono wniosku o pozbawienie nacjonalistycznego lidera, Władimira Żyrinowskiego, prawa głosu na miesiąc. Zapowiedzieli, że wrócą dopiero po podjęciu przez prokuratora decyzji w sprawie zachowania Żyrinowskiego w Dumie.

W środę Żyrinowski opluł jednego ze swych przeciwników politycznych w Dumie, innych polewał wodą i obrzucał niecenzuralnymi wyzwiskami. Dwoje z nich – Anatolij Gołow i Juliena Mizulina (oboje z frakcji „Jablko”) postanowili przekazać do dyspozycji prokuratora generalnego wideokasetę z nagraniem incydentu.

KRYSTYNA KURCZAB-REDLICH (MOSKWA)



Na południu Brazylii odkryto prawie kompletne szkielety trzech dinozaurów nie znanego dotąd gatunku – podali paleontolodzy z Katolickiego Uniwersytetu stanu Rio Grande do Sul w Porto Alegre. Odkrycia dokonano już w styczniu. Zwierzęta żyły, według naukowców, przed około 220 mln lat i tym samym należą do najstarszych znanych nauce gatunków. Szkielety mają przeciętnie wysokość 50 cm i długość 150 cm. Te niewielkie dinozaury odżywiały się roślinami i małymi zwierzętami. Na zdjęciu naukowcy podczas preparowania kości dinozaurów. Fot. PAP/CAF

TARGI PRACY

AKADEMII GÓRNICZO-HUTNICZEJ

25.03.98, Gmach Główny AGH, Kraków, al. Mickiewicza 30

w Targach biorą udział firmy z branż:

- ♦ elektrycznej ♦ informatycznej ♦ mechanicznej
- ♦ telekomunikacyjnej ♦ ekonomicznej
- ♦ przemysłu ciężkiego

organizator: Stowarzyszenie Studentów Wawel B.E.S.T.
30-067 Kraków, ul. Gramatyka 10/221
tel. (012) 637-00-11/22/44 w. 289
fax (012) 636-70-05
E-mail: BEST@student.uci.agh.edu.pl

INFORMUJEMY, ŻE MAMY JESZCZE WOLNE MIEJSCA I ZAPRASZAMY FIRMY DO UDZIAŁU

patronat honorowy: Rektor AGH
prof dr hab. inż. Ryszard Tadeusiewicz

patronat medialny:
DZIENNIK POLSKI



KATOLICKIE
CENTRUM KULTURY

AKADEMIA
MUZYCZNA W KRAKOWIE

W.A. MOZART

KV. 626

Requiem

F. DEVIENNE

Koncert B-dur na fagot i orkiestrę

15.03.98 r., godz. 18.00, Sala Filharmonii Krakowskiej

ORKIESTRA KAMERALNA AKADEMII MUZYCZNEJ

SINFONIETTA

KRAKOWSKI CHÓR KAMERALNY

Piotr Sułkowski – dyrygent

Bożena Harasimowicz – sopran

Piotr Kusiewicz – tenor

Ewa Marciniak – alt

Przemysław Firek – bas

Paweł Solecki – fagot

Bilety w cenie 13 zł

Bilety: Centrum Informacji Kulturalnej, ul. św. Jana 2,
Księgarnia Muzyczna "Kurant", Rynek Główny 36
oraz na godzinę przed koncertem

POLMOZYSTY

BANK BPH

LOT

TELEWIZJA
KRAKÓW

DZIENNIK POLSKI

RADIO
PLUS

79,76 - 93,70



ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO
W KRAKOWIE S.A.

Zakłady Przemysłu Tytoniowego
w Krakowie S.A.

al. Jana Pawła II 196

zapraszają do składania

ofert pisemnych

na wykonanie jednorazowej usługi

usunięcia zbędnych materiałów

po pracach inwestycyjnych i remontowych.

Wszelkich informacji udziela

Dział Gospodarki Odpadami - tel. 646-33-79.

Termin składania ofert upływa

z dniem 25.03.1998 r.



Zdaniem analityka

Najwyżej od 4 lat

Wszystkie mniej lub bardziej racjonalne argumenty przemawiające za zakończeniem trwającej na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych już od 2 miesięcy fali wzrostowej i rozpoczęciem korekty okazały się bezwartościowe. Większość spekulantów zdążyła w tym okresie już przynajmniej dwa razy sprzedać akcje na domniemanym szczycie, by następnie być zmuszonym do ich odkupywania po wyższych cenach. Nie inaczej było w minionym tygodniu. Najgłębszy od stycznia spadek cen na światowych rynkach akcji, do którego doszło w poprzedni czwartek, okazał się być jedynie kolejną okazją do zakupów. Już w środę WIG pokonał poziomy obu ubiegłorocznych szczytów koniunktury, osiągając najwyższy od marca 94 roku poziom 18.582 punktów. W skali tygodnia WIG zyskał aż 9,8 proc. i był to największy od 7 miesięcy wzrost. Po takiej demonstracji siły gracze oczekujący na korektę mogą już co najwyżej liczyć na negatywny wpływ minionego „piątku, 13”.

Sądząc, że wielce użyteczne dla zrozumienia przyczyn doskonałej koniunktury panującej na warszawskiej giełdzie będzie przedstawienie analogii, jaka zachodzi pomiędzy obecną kondycją krajowej waluty a tą z końca 1995 roku. Dla przypomnienia, Narodowy Bank Polski w maju 95 zdecydował się na upłynnienie kursu złotego, który od tamtej pory mógł wahać się w przedziale +/-7 proc. od ustalanego przez NBP kursu

centralnego. W szybkim tempie napływ zagranicznego kapitału na krajowy rynek bonów skarbowych doprowadził do wzmocnienia kursu złotego do poziomu o zaledwie 1 proc. odległego od 7 proc. granicy aprecjacji. Napływ ten był wynikiem powrotu inwestorów działających w skali globalnej na rynki peryferyjne, który rozpoczął się w 95 roku po tym, jak opadły emocje wywołane kryzysem meksykańskim. 21 grudnia ub. r. NBP, decydując się zrezygnować ze sztucznego powstrzymywania aprecjacji złotego, podjął decyzję o skokowej rewaluacji kursu krajowej waluty o 6 proc. Krok ten stanowiący dla inwestorów zagranicznych potwierdzenie bardzo dobrej w tamtym okresie pozycji polskiej gospodarki i jej systemu finansowego zainicjował kolejną falę zagranicznych lokat. Właśnie 21 grudnia 95 rozpoczęła się również najsilniejsza do dzisiaj fala hossy na GPW, która w przeciągu następnych 10 tygodni podniosła wartość Warszawskiego Indeksu Giełdowego o 60 proc. Przyjrzenie się przebiegowi tegorocznych wydarzeń na krajowym rynku finansowym z dzisiejszej perspektywy każe dostrzec silne podobieństwo obecnej sytuacji do ówczesnej. W podobny sposób zakończenie paniki na rynkach azjatyckich wywołało powrót inwestorów zagranicznych na większą „emerging markets”, a Polska, która zawirowania z ostatniego ubiegłego roku przetrwała w stosunkowo dobrej formie zaczęła być postrzegana jako

atrakcyjne miejsce lokat. Przez pierwsze tygodnie NBP próbował powstrzymać presję na wzrost kursu złotego za pomocą interwencji, ale skupiwszy 2 mld dol. ostatecznie się poddał, czego przypieczętowaniem była decyzja RPP o zmniejszeniu tempa miesięcznej dewaluacji złotego z 1 do 0,8 proc. i zaprzestanie interwencji. Rezygnacja NBP z interwencji w przeciągu 2 tygodni doprowadziła do wzmocnienia się złotego o ok. 3,5 proc.

Podobieństwo obu sytuacji – obecnej – tej z przełomu lat 95 i 96 – dostrzec można również porównując w obu okresach przebieg koniunktury na GPW. Otóż charakterystyczną cechą notowań z ostatnich tygodni jest niezwykła przewaga, jaką nad indeksem rynku równoległego wykazuje reprezentujący zmiany cen największych spółek indeks WIG 20. Wystarczy powiedzieć, że w przeciągu minionych 2 miesięcy WIG zyskał 46,7 proc. pokonując poziom obu ubiegłorocznych szczytów, zaś WIRR zyskał jedynie 17,2 proc. ciągle pozostając poniżej poziomu z początku grudnia ub.r. Operujący ogromnymi środkami inwestorzy zagraniczni koncentrują się na akcjach największych spółek zapewniających względnie dużą płynność obrotu, zaś krajowi spekulanci tradycyjnie interesują się spółkami o najmniejszej kapitalizacji. Tak znacząca przewaga popytu inwestorów zagranicznych nad popytem krajowym zdarzyła się ostatnio właśnie w pierwszych tygodniach 96 roku, kiedy

to rozpoczynała się najsilniejsza fala trzyletniej hossy.

Czy jeśli ta analogia jest poprawna i tym razem rekordowy zagraniczny popyt inicjuje wielomiesięczny okres wyśmienitej koniunktury na GPW? Osobiście mocno w to wątpię. Przyczyną jest zupełnie odmienna obecnie od ówczesnej pozycja krajowej gospodarki. Otóż gdy pod koniec 95 roku rynek wymusił na NBP rewaluację złotego, krajowy deficyt obrotów bieżących wykazywał nadwyżkę w wysokości aż 5,5 mld dol. Z pewnością Polska nie była wtedy krajem zagrożonym w najbliższej perspektywie jakimikolwiek kłopotami. Obecnie zaś wzrost wartości złotego odbywa się przy deficycie obrotów bieżących, który zgodnie z oficjalnymi prognozami na koniec bieżącego roku wykaże przekraczający owe 5,5 mld dol. deficyt. Za kilka miesięcy statystyki handlu zagranicznego ujawnią konsekwencje pogorszenia się opłacalności eksportu i poprawy rentowności importu, do której właśnie doszło. A wtedy wystarczy, że któryś z analityków jednego z największych banków inwestycyjnych napisze raport, w którym podważy możliwość sfinansowania przez Polskę rosnącego w oczach deficytu i kwestią czasu będzie pojawienie się na naszym rynku spekulantów, którzy w ubiegłym roku zaryzykowali swe kapitały w zakończonej ich sukcesem próbę podważenia mitu siły czeskiej gospodarki...

WOJCIECH BIAŁEK
Dział Doradztwa DM Magnus

Tydzień na skróty

Kolejny tydzień debiutów. Zbiegły się one z gwałtowną poprawą koniunktury, co jednak wcale nie oznacza, że wszyscy byli usatysfakcjonowani poziomem pierwszego notowania. W środę na rynku podstawowym zadebiutowały akcje krakowskiej spółki **Wawel**. Walory wyceniono na 42 zł czyli o ok. 31 proc. więcej niż wynosiła cena emisyjna (32 zł). Jak pamiętamy, wyniki owej subskrypcji były raczej średnie. Zdaniem prezesa Władysława Kaczmarczyka, było to spowodowane ogólnie złą sytuacją na rynku papierów wartościowych, jak również tym, że w ciągu ostatnich dwóch lat wyniki spółki nie były najlepsze. *– Pozyskane w drodze emisji akcji środki finansowe spółka zamierza wykorzystać głównie na rozwój sieci dystrybucji, działania marketingowe i reklamę. W ub.r. spółka wypracowała przychód ze sprzedaży na poziomie ponad 149 mln zł, a zysk netto wyniósł ponad 4 mln zł. W roku 1998 przychody ze sprzedaży według prognozy spółki wyniosą 210 mln zł, a zysk netto 7,5 mln zł –* pisała PAP, relacjonując warszawską konferencję prasową Wawelu.

Dzień później na rynku wolnym pojawiły się akcje kieleckiej spółki **Odlewnie Polskie**. Debiut na poziomie 6 zł 5 gr oznaczał zaledwie 4,3-proc. przebitkę w stosunku do ceny emisyjnej wynoszącej 5 zł 80 gr. *– Gdyby nie to, że spółka przed rozpoczęciem subskrypcji obniżyła cenę emisyjną z 6 zł 50 gr na 5 zł 80 gr za akcje, akcjonariusze w dniu pierwszego notowania nie byłiby usatysfakcjonowani* – pisała PAP. Agencja przypominała także, że emisja akcji serii D miała na celu zakup 60 proc. akcji Fabryki Radiatorów Stąporków, odkupienie od Exbudu 48 proc. akcji Zakładu Odlewniczego Mystal w Myszakowie oraz dokapitalizowanie obu tych przedsiębiorstw, spłaty zaciągniętych przez spółkę kredytów, a także zakup w przyszłości innych przedsiębiorstw odlewniczych.

Tydzień zakończył debiut spółki **Wistil**, której akcje notowane są na rynku równoległym. Pierwsze notowanie na poziomie 75 zł oznaczało blisko 12-proc. przebitkę w stosunku do ceny emisyjnej (67 zł). Wejście więc niezbyt imponujące.

Przybyło nam funduszy powierniczych. Od poniedziałku w sprzedaży pojawiły się jednostki uczestnictwa funduszu prywatyzacyjnego **Atut 4**. Nieco później z dwoma funduszami (**Akcji i Zrównoważonym**) wystartowało towarzystwo **ING BSK**. Powierników – bez liku. Jest w czym wybierać...

Jednym z najgłośniejszych wydarzeń tygodnia było ogłoszenie wyników publicznego wezwania **Heinekena** na sprzedaż akcji **Żywca**. Holendrzy zgłosili przy tym chęć zwiększenia swoich udziałów w Żywcu do 75 proc. i oczekują decyzji **Komisji Papierów Wartościowych i Giełd**. Na razie, publiczne wezwanie umożliwiło Heinekenowi zwiększenie swojego udziału w Żywcu do 50 proc. W ramach wezwania zgłoszono chęć sprze-

daży ok. 1,3 mln akcji, z czego Heineken obejmie ok. 546 tys. akcji.

Odmowa przyznania **Viscoplastowi** przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń odszkodowania w wysokości 6 mln zł za szkody powodzone nie spowoduje w tym roku strat w spółce – powiedział PAP prezes zarządu Viscoplastu Adam Nowotarski. Dodał, że straty spowodowane powodzią rozliczono w bilansie za ub.r. Viscoplast zamierza w najbliższych tygodniach wnieść do sądu sprawę przeciw PZU o niewypłacenie odszkodowania. Jeżeli sąd nakaże PZU wypłacenie odszkodowania „zwiększy to (...) zysk w tym roku”. Tymczasem rzecznik PZU Adam Taukert twierdzi, że polisa ubezpieczeniowa Viscoplastu nie przewidywała wypłaty odszkodowania za straty będące skutkiem powodzi.

Zysk netto **Banku Handlowego** w 1997 r. wyniósł 577 mln zł i był o 8,9 proc. wyższy niż w 1996 r. – poinformował na czwartkowej, relacjonowanej przez PAP konferencji prasowej prezes banku Cezary Stypułkowski. W br., zdaniem Stypułkowskiego, bank zamierza osiągnąć zysk w wysokości 611 mln zł. Zarząd proponuje Walnemu Zgromadzeniu, które odbędzie się w ostatnim dniu bm. przeznaczenie 130 mln zł na wypłatę dywidendy.

Zarząd **NFI Victoria** poinformował, że „12.03.1998 r. otrzymał informację z Najwyższej Izby Kontroli, iż NIK skierowała 30.01.1998 r. do Prokuratury Wojewódzkiej w Warszawie zawiadomienie o ujawnieniu faktów wskazujących na podejrzenie popełnienia przestępstw polegających na działaniu w okresie od 12.07.1995 do 6.01.1997 r. na szkodę V NFI Victoria SA przez członków władz funduszu obowiązyanych do zajmowania się sprawami majątkowymi, którzy nie dopełnili ciążących na nich obowiązków i wypłacanie firmom zarządzającym wynagrodzenia wyższego niż ustalone”.

Swoje walory zachwałała w tym tygodniu częstochowska spółka **Yawal System**, która zaoferuje wkrótce w sprzedaży publicznej 1,5 mln akcji serii E. Yawal jest producentem profili aluminiowych. Przy obecnej strukturze akcjonariatu i uprzywilejowaniu walorów jest to właściwie firma rodzinna.

Od 6 do 10 kwietnia br. będzie trwała publiczna sprzedaż 1 mln 50 tys. akcji serii **E Howell**. Spółka planuje wprowadzić swoje akcje na rynek równoległy.

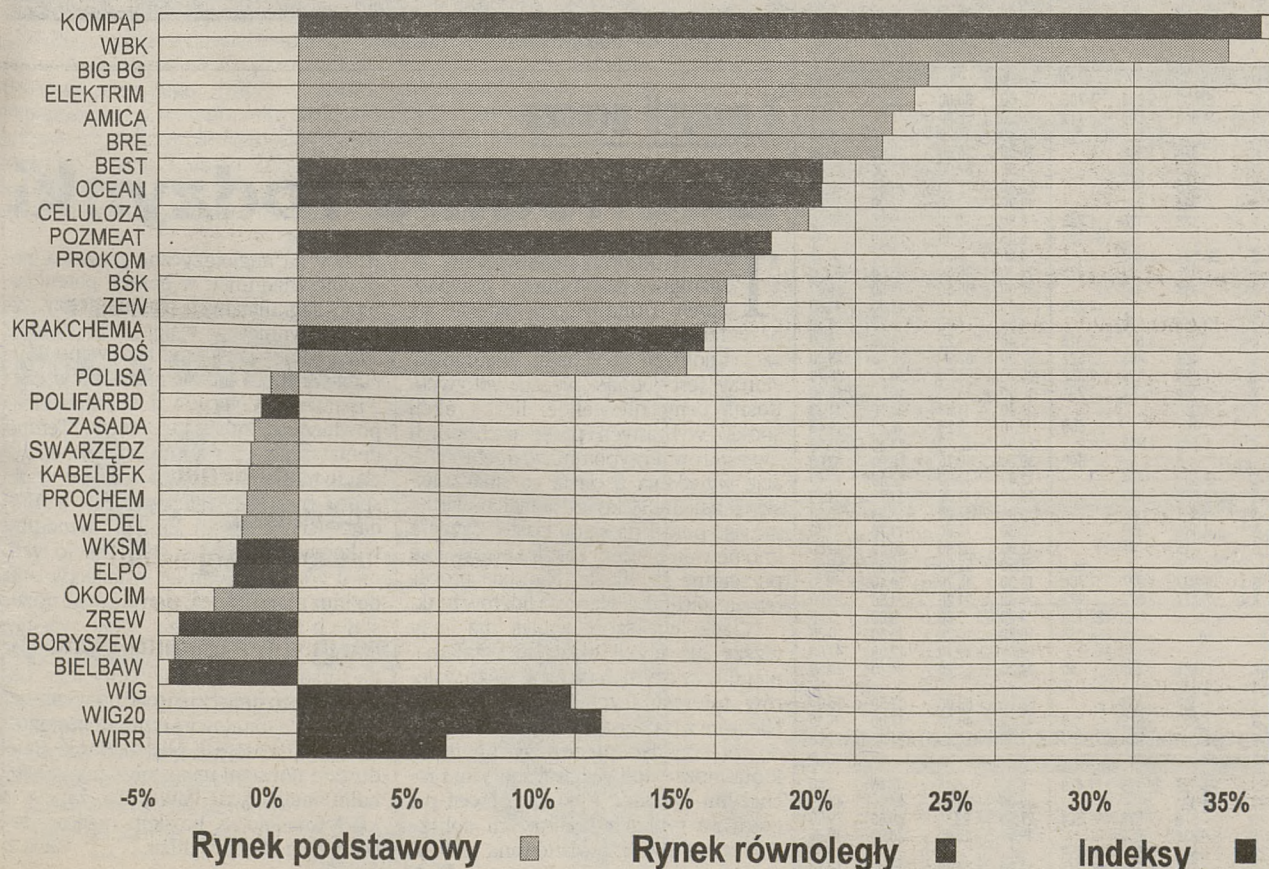
Na giełdzie – szalone emocje. Tymczasem, według PAP, analitycy spodziewają się obniżenia stóp procentowych **Narodowego Banku Polskiego** o 1 do 2 punktów procentowych pod koniec drugiego kwartału br. Oczywiście warunkiem jest odpowiednie schłodzenie popytu konsumpcyjnego i wyhamowanie akcji kredytowej.

Powyższe podsumowanie zostało przygotowane na podstawie informacji własnych i serwisu Polskiej Agencji Prasowej.

(Ł.K.)

Zmiany kursów akcji spółek

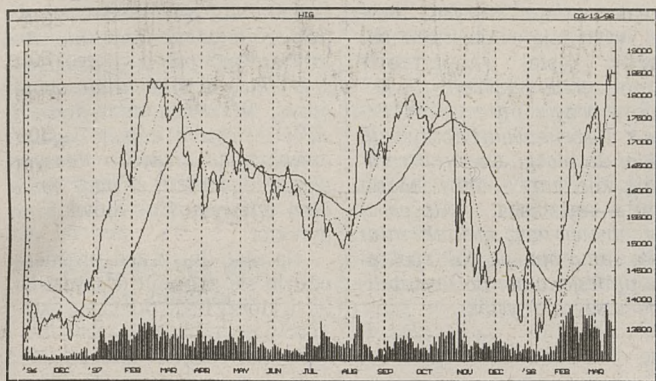
Największe wzrosty, najgłębsze spadki (bez akcji NFI) – od 6 do 13 marca 1998 r.



NOTOWANIA GIELDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1270-1274)

Kurs 26 tyg.		AKCJE	Kurs (zł) 13.03	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	P/E (C/Z)	Kapitałizacja	Oferty i dogrywki				Kursy akcji			
Min (zł)	Max (zł)				Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)				K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	11.03 (zł)	12.03 (zł)	13.03 (zł)	14.03 (zł)
AKCJE – Rynek podstawowy																	
50,00	106,00	Agros	95,00	-1,0	40 385	7 673	0,37	2,87	40,90	1045,00	S	5 731	2 000	97,50	101,00	95,00	96,00
15,00	24,10	AmerBank	21,00	2,4	18 116	761	0,32	0,98	7,80	119,70	K	5 160	5 160	2 855	19,80	20,20	20,20
55,00	77,00	Amica	74,00	6,5	32 138	4 756	0,37	2,95	21,50	646,58	S	7 970	7 970	1 100	63,00	64,00	70,00
6,25	12,30	Animex	8,20	0,6	71 866	1 179	0,29	1,63	13,30	202,15	K	3 948	3 948	22 196	8,05	8,30	8,50
4,00	7,90	Atlantis	4,90	4,3	60 064	589	0,48	1,38	18,80	60,76	K	2 836	2 836	10 914	4,65	4,75	4,75
2,90	5,70	BIG BG	5,70	2,7	1 230 060	14 023	0,29	1,72	48,10	2420,17	S			118 346	4,90	5,20	5,55
10,50	27,50	Ekomunalny	12,90	5,7	33 859	874	1,03	0,99	5,80	42,23	S			8 020	12,10	12,60	12,80
13,80	43,60	Boryszew	15,20	5,6	36 862	1 121	1,64	0,88	8,10	34,11	S			1 510	16,30	16,20	15,90
34,20	53,00	BOS	53,00	6,0	9 603	1 018	0,09	1,67	7,80	567,10	S			2 742	46,80	48,00	50,50
150,00	298,00	BPH	295,00	9,9	9 957	5 875	1,10	2,45	9,80	3061,23	S	29 236		277,00	291,00	298,00	268,50
53,50	115,00	BRE	112,50	4,2	36 597	8 234	0,19	2,22	14,60	2137,50	K	277	277	8 920	98,50	104,00	108,00
172,00	365,00	BSK	300,00	0,0	22 743	13 646	0,25	2,15	14,50	2778,00	S	3 225	208		274,50	289,00	300,00
10,80	36,00	Budimax	16,10	4,5	48 000	1 546	0,45	0,98	11,90	171,07	S			3 240	15,70	16,20	16,20
2,50	4,00	BWR	2,90	1,8	58 967	342	0,21	0,75	67,90	82,46	K	50 843	1 150		2,85	2,85	2,90
14,20	33,20	Bytom	14,50	2,1	19 166	556	2,56	0,56	x	10,88	K	192	192	15 736	14,20	14,50	14,40
16,20	25,20	Celuloza	25,20	5,9	81 611	4 113	0,16	1,73	24,20	1260,00	S			7 850	22,30	24,00	24,60
47,00	107,00	ComputerLand	71,00	1,4	36 841	5 231	0,64	4,97	34,90	407,58	K	9 336	9 336	5 089	66,00	68,00	71,00
63,00	114,00	DebiCa	100,00	-1,0	49 742	9 948	0,36	2,78	18,30	1380,28	S	5 095	1 000		94,50	100,00	101,00
34,80	99,00	Drosed	49,30	0,6	2 871	283	0,16	1,75	26,00	90,71	K	894	894	64	49,00	50,50	51,00
37,10	71,00	Elektrobudowa	53,00	9,1	39 543	4 192	0,88	3,13	14,50	238,43	K	21 536	21 536	900	44,60	46,60	48,10
23,90	45,50	Elektrim	44,50	-1,1	126 202	11 232	0,19	5,92	57,50	2984,81	K	63	63	48 176	42,60	45,00	45,50
4,30	7,80	Elektroex	5,30	1,9	15 109	160	0,14	1,51	36,90	56,53	S	32 521			5,25	5,30	5,30
3,50	9,50	EimotWar	4,60	4,5	22 040	203	0,26	1,09	16,90	39,49	S	2 500	200		4,50	4,60	4,60
54,00	83,00	Energopid	83	3,8	8 888	1 475	0,81	1,72	15,00	91,30	K	401	401	4 065	76,00	78,50	80,50
3,30	9,70	Espebepe	3,50	2,9	11 448	80	0,53	x	x	7,53	S				3,50	3,35	3,40
28,40	49,00	Exbud	46,00	0,0	22 019	2 026	0,15	3,65	40,50	690,00	S	152 099	2 100		43,00	46,00	49,00
23,00	59,50	Farmfood	33,40	2,8	7 269	486	0,21	1,21	16,10	115,62	S			400	32,20	34,00	33,50
6,85	12,90	Ferrum	7,70	0,0	113 711	1 751	1,55	0,43	11,30	56,32	K	7 529	7 529	59 229	7,25	7,55	8,00
8,90	19,70	Forta	11,00	1,9	48 221	1 061	0,28	1,69	13,70	190,39	S	2 856	2 856	1 327	11,50	11,30	11,40
74,00	150,00	Górażdże	114,50	0,4	17 113	3 919	0,23	2,02	13,90	847,30	S	25 569	550		114,00	120,00	118,00
7,00	18,00	GPRD	10,40	4,0	13 039	271	0,17	1,70	12,30	78,00	S	5 567			9,80	9,90	10,00
121,00	180,00	Grajewo	180,00	1,1	9 366	3 372	0,35	2,97	19,20	478,80	S			4 317	172,50	174,00	176,00
37,90	57,50	Handlowy	56,00	0,9	106 176	11 892	0,16	1,39	6,30	3640,00	K	66 818	5 829		55,00	56,00	57,50
28,00	36,70	Hutmen	34,60	9,8	1 320	91	0,05	0,89	30,60	98,40	K	3 500			34,00	34,00	35,00
17,90	43,00	Impexment	37,70	0,8	13 366	1 008	0,13	1,25	20,30	400,77	S	2 247	2 247	671	36,50	37,00	37,40
18,00	40,00	Indykpol	23,00	1,8	5 127	236	0,16	1,72	20,30	71,86	S				22,10	23,00	23,50
12,20	19,80	Irena	13,10	0,0	31 093	815	0,49	1,27	10,50	83,84	S	17 716			13,30	13,30	13,30
161,00	274,00	Izolacja	260,00	0,0	529	275	0,05	3,30	18,40	299,00	S	319			249,00	255,00	261,00
50,50	102,50	Jella	93,00	0,0	38 064	7 080	0,56	2,06	17,60	632,40	S	10 938	10 025		89,00	93,00	95,00
57,00	91,50	Jutrzenka	73,50	2,1	10 050	1 477	0,28	2,27	17,60	262,63	S	1 785	1 785		71,00	75,00	73,00
18,00	37,00	KabelBPK	33,00	0,0	67 036	4 424	0,26	3,81	21,90	866,31	K	29 049	29 049	11 100	34,30	34,20	34,00
24,40	58,00	Kable	42,00	0,2	4 293	361	0,21	1,64	47,80	84,00	S	3 933	1		41,90	42,40	43,00
45,00	75,50	Katy	65,00	-0,8	5 665	736	0,06	2,97	21,10	650,05	K	1 620	199		65,00	65,00	65,50
10,20	24,50	KGHM	14,40	2,9	381 248	10 980	0,19	0,72	5,70	2880,00	S			82 523	14,10	14,30	14,50
16,80	22,60	ZM Kolo	22,50	2,3	11 023	496	0,30	0,95	12,10	82,13	S	1 166	1 166		5,00	21,40	22,00
14,70	31,40	KPBP-BICK	23,70	0,9	7 506	356	0,42	1,65	16,60	42,66	S			1 000	21,80	22,40	23,50
7,15	14,70	Kredyt Bank PBI	14,70	7,3	128 101	3 766	0,21	1,47	12,10	903,73	S	2 924	2 924	3 176	13,10	13,60	14,00
17,00	64,50	Krosno	25,50	4,1	18 753	956	0,57	0,67	11,30	84,55	K	476	476	1 080	23,40	24,30	25,10
11,70	31,90	Kruszwica	18,30	7,0	17 178	629	0,26	1,48	x	120,78	S			9 154	17,70	18,00	18,30
28,20	57,00	Lenix	48,00	-0,2	9 281	891	0,15	2,29	17,50	288,00	S			5 400	44,00	45,50	49,70
7,10	14,30	LG PetroBank	7,90	2,6	9 722	154	0,04	0,73	11,80	175,83	S	680	680		7,70	7,65	7,90
6,90	14,10	Mostalex	10,10	5,2	173 533	3 505	0,38	2,51	11,20	463,59	S	15 970	15 970	2 900	9,80	10,10	10,20
12,00	23,90	Mostalpd	21,50	2,4	71 413	3 071	1,79	1,75	19,20	86,00	K	1 539	1 539	63 300	20,90	20,90	21,00
10,40	25,60	Mostalkrk	15,00	4,2	116 873	3 506	1,25	2,52	22,00	139,80	K	14 825	14 825	55 880	13,30	14,00	14,60
19,00	28,00	Mostalsd	21,70	2,8	10 080	437	0,14	3,90	19,00	156,24	K	7 262	105		20,30	20,60	21,10
16,80	31,90	Mostawar	29,80	1,0	29 599	1 764	0,49	2,62	20,50	178,80	S	5 061			29,00	29,30	29,30
15,60	24,00	Mostalzb	21,50	-2,3	3 975	171	0,03	3,41	21,70	281,56	K	1 826	1 000		22,00	23,00	22,00
6,65	21,80	Novita	9,10	4,6	13 142	239	0,34	0,62	17,50	35,34	S	5 793			9,00	9,40	9,30
14,80	35,00	Okocim	32,00	-3,0	42 955	2 749	0,20	2,10	26,00	704,00	S	797	797	7 978	34,50	35,00	34,00
11,30	15,80	Olawa	13,50	2,3	9 772	264	0,36	1,64	7,60	36,45	S	11 202			13,50	13,50	13,50
54,50	130,00	Optimus	93,00	2,2	6 566	1 221	0,10	3,15	22,00	603,02	K	28	28	323	91,00	95,00	94,50
15,40	27,20	Orbis	27,20	0,7	78 322	4 261	0,21	1,56	29,50	1020,00	K	30 200	1 350		25,10	26,00	26,40
5,60	14,10	Paged	6,05	0,0	23 762	288	0,24	0,67	9,70	61,08	S	66	66	14 334	6,20	6,20	6,20
69,00	88,00	PBK	87,00	1,2	17 465	3 039	0,08	1,51	6,90	1879,20	S			676	85,00	86,00	87,50
12,50	22,50	PBR	18,00	2,9	48 473	1 745	0,34	0,81	9,20	253,31	K	1 472	1 472	39 628	17,10	17,10	17,70
12,60	27,50	Pekpol	14,30	2,1	1 269	36	0,10	0,50	x	18,88	S	1 859			14,30	14,50	14,50
47,30	114,00	Pepes	51,00	1,0	7 878	804	0,67	0,98	9,70	59,67	S	664	664	2 399	50,50	50,00	49,50
5,90	16,60	PLI	6,30	0,0	179 950	2 267	1,70	2,01	20,90	66,63	K	17 796	17 796	33 324	6,50	6,50	6,30
11,60	18,30	Polar	18,30	2,2	50 432	1 846	0,35	1,29	21,70	261,69	K	241	241	2 099	17,30	18,00	18,30
85,00	133,00	Poita Kutno	98,00	0,0	4 976	975	0,18	1,99	19,20	27							

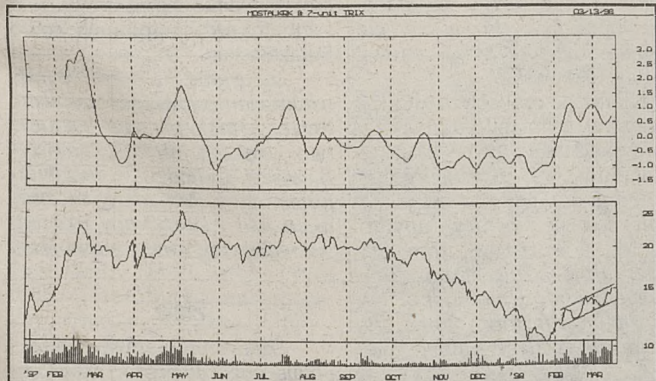
Analiza techniczna



W minionym tygodniu doczekaliśmy się wreszcie pokonania przez główne indeksy rynku podstawowego szczytów z lutego ubiegłego roku. Jak przystało na rynek silnie rosnący, opory te przeszliśmy niejako z marszu, bez wcześniejszej konsolidacji. Następną barierą przed nami to dopiero poziom wierzchołka kończącego hossę lat 1993-94, do którego brakuje nam jeszcze nieco ponad dwa tys. pkt. Duża podaż na piątkowej sesji zamykającej tydzień psuje nieco ten optymistyczny obraz, sugerując lokalną formację podwójnego szczytu. Również osłabienie popytu w notowaniach ciągłych potwierdzone zamykaniem pozycji po niższych cenach wskazuje na zmianę nastrojów inwestycyjnych. Okres, który minął od ubiegłorocznego szczytu, wynoszący dokładnie 55 tygodni, także sugeruje zwiększenie ostrożności. Jedną z metod prognozowania zasięgu fali, metoda ruchu mierzonoego, wskazuje na możliwy zaledwie dwuprocentowy jeszcze ruch do góry.

Nie należy jednak zapominać o publikowanych w przyszłym tygodniu raportach finansowych, które mogą dać wyraźny bodziec dla części spółek i branż. W wielu przypadkach bowiem wykresy notowań firm zaczynają dopiero wychodzić z fazy konsolidacji i mają naprawdę duży potencjał wzrostowy. Branża bankowa, która wyprowadziła indeksy na tak wysokie poziomy, może trochę „odpocząć” w postaci korekty, ale na zmiennikach nie trzeba będzie długo czekać.

Mostostal Kraków



W Polsce funkcjonuje około 16.000 przedsiębiorstw budowlanych. Sytuacja ta ma fundamentalne przyczyny: rynek budowlany z roku na rok rośnie w dużym tempie. Jest to jeden z najszybciej rozwijających się działów polskiej gospodarki. Z biegiem lat nieunikniona będzie konsolidacja w tej branży. W rywalizacji firm budowlanych o zwiększenie pozycji na rynku wiele atutów posiadają spółki giełdowe. Posiadają rozpoznawane powszechnie nazwy i mają ułatwiony dostęp do nowego kapitału. Początek roku 1998 jest bardzo życzliwy dla tego sektora. Niespotykanie łagodna zima z pewnością pozwoli na znaczną poprawę wyników za pierwszy kwartał.

Mostostal Kraków giełdową karierę rozpoczął w styczniu 1997 roku. Pierwsze dwa miesiące upłynęły pod znakiem silnej zwyżki jego notowań. Następnie kurs przeszedł w trend boczny, a w ostatnim kwartale ubiegłego roku w trend zniżkowy, który został wyhamowany w styczniu roku bieżącego. Zmianę trendu i zapowiedź wzrostu sygnalizowała formacja podwójnego dna. Tak się stało i od początku lutego kurs znajduje się we wzrostowym, stosunkowo wąskim korytarzu. Wskaźniki TRIX 7 oraz 33 znajdują się w fazie wzrostowej, co potwierdza trwałość obecnej tendencji.

**DZIAŁ REKOMENDACJI MAKLESKICH
BM ARABSKI I GAWOR
TEL. 421-02-52**

MEBLE BIUROWE

KRAKÓW, ul. Kalwaryjska 9,
tel./fax 423 62 75, 423 62 91,
656 04 61
ul. Lea 202, tel./fax 637 42 10
TARNÓW, ul. Narutowicza 15,
tel./fax 21 94 93, 26 21 16

RZESZÓW, ul. Marszałkowska 9,
tel./fax 852 03 30
PRZEMYŚL, ul. Zyblikiewicza 9,
tel./fax 678-85-51
www.labeo.com.pl

MEBLE METALOWE

- szafy aktowe, kartotekowe
- szafki socjalne
- regały magazynowe
- regały archiwizacyjne
- stacjonarne i przesuwne
- kasy pancerne, sejfy



Żale ubezpieczeniowe

Niezrozumienie warunków umowy polisy „życiowej” oraz ewentualna nieuczciwość agenta mogą spowodować wielkie rozczarowanie w przyszłości

(INF. WL.) Biuro Rzecznika Ubezpieczonych odbiera wiele telefonicznych zażaleń i zapytań związanych z polisami na życie – powiedziała nam Krystyna Krawczyk, doradca RU. Wątpliwości zgłaszają osoby, które przymierzają się do zakupu polisy „życiowej”. Niestety, znacznie gorzej jest gdy żale zgłasza osoba, która dopiero po podpisaniu umowy zdaje sobie sprawę, że tak naprawdę sprzedano jej polisę nie spełniającą jej prawdziwych potrzeb.

O tym, iż nie wszyscy agenci ubezpieczeniowi (przedstawiający się często jako „doradcy”) zachowują się etycznie w stosunku do klientów, przekonała się wdowa po jednym z pilotów – oblatywaczki. Dopiero po śmierci męża zorientowała się, że agent ubezpieczeniowy sprzedał pilotowi polisę, która wykluczała możliwość wypłaty odszkodowania w przypadku śmierci w katastrofie... lotniczej – opowiada Krystyna Krawczyk. Towarzystwo rozwiązało umowę o pracę z agentem, ale odszkodowania nie wypłaciło.

Agenci, którzy często bardzo nachalnie oferują sprzedaż polis ubezpieczeniowych, odwołują się nieraz do powszechnego lę-

ku przez brakiem zabezpieczenia emerytalnego. Roztaczają wspaniałe wizje znaczących zysków z kapitału przekazywanego towarzystwu w ramach regularnych składek. Dość łatwo przy tym o pomylenie sensu polisy ubezpieczenia na życie z klasycznym inwestycyjnym funduszem emerytalnym. Właściwy wybór utrudniają skomplikowane warunki szczegółowe umów ubezpieczeniowych. Po-

Rzecznik Ubezpieczonych Stanisław Rogowski mówił niedawno, iż należy szybko znalizować starą, bądź uchwalić nowe ustawy ubezpieczeniowe. Rogowski uważa, że uregulowane powinny zostać przepisy dotyczące pośrednictwa ubezpieczeniowego. Jego zdaniem, w ub.r. sytuacja w ubezpieczeniach poprawiła się. Są jednak problemy, takie jak np. problem nierzetelnych agentów i wysokiej stopę szczepczości ubezpieczeniowej.

śpiech, niewiedza i wreszcie ewentualne nieprecyzyjne przedstawienie sprawy przez agenta mogą sprawić, że po latach zamiast wypłaty pechowych klientów mogą czekać przykre rozczarowania.

Towarzystwa ubezpieczeniowe umieszczają w szczegółowych warunkach umów wiele wyłączeń swojej odpowiedzialności – zauważono w Biurze Rzecznika Ubezpieczonych. Zdaniem naszej rozmówczyni, należy zwrócić uwagę np. na warunki ubezpieczeń grupowych. Mogą one bowiem zawierać zapisy, które spowodują, iż ubezpieczeniem nie będą objęci faktycznie np. chorzy na serce.

Rzecznik Ubezpieczonych otrzymuje wiele próśb o porady prawne związane z polisami. Znacznie łatwiej pytać niż prosić o pomoc po fakcie. Ci, którzy mają wątpliwości, np. czy agent oferuje im rzeczywiście tę polisę, której potrzebują mogą wcześniej zwrócić się do Biura Rzecznika Ubezpieczonych dzwoniąc pod warszawskie numery: (0-22) 654-95-52, (0-22) 654-21-61 lub (0-22) 654-30-75 (ten ostatni numer jest także numerem faxu). Ok. 30 proc. zgłaszanych Rzecznikowi Ubezpieczonych skarg okazuje się zasadnych. W Biurze RU przypominają jednak, że spory z towarzystwami ubezpieczeniowymi ostatecznie rozstrzygać może tylko sąd.

(L.K.)

Nowy system

Zarząd warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych postanowił odwołać sesję giełdową 3 kwietnia br., w związku z wejściem w życie od 4 kwietnia nowego systemu rozliczeń transakcji giełdowych – poinformował wczoraj wiceprezes zarządu GPW Ryszard Czerniawski. Jak informował już znacznie wcześniej „Dziennik Polski”, 4 kwietnia br. wejdzie w życie nowy przepis ustawy prawo o publicznym obrocie papierami wartościowymi, zgodnie z którym „przeniesienie własności papierów wartościowych dopuszczonych do publicznego obrotu następuje z chwilą dokonania odpowiedniego zapisu na rachunku”. Według nowych zasad inwestorzy nabywają prawo do zakupionych walorów dopiero po trzech dniach od daty dokonania transakcji. Do tej pory stawali się oni właścicielami papierów wartościowych w momencie realizacji zleceń.

(PAP)

Redaguje
Łukasz Kwiecień
tel. 422-25-79

Powszechnie Świadczenia Udziałowe

	Kupno	Sprzedaż
PKO bp ul. Wielopole, Kraków	113 zł	122 zł
kantory	117 zł	122-123 zł
RDM Polonia	111 zł	129 zł
Indeks NIF	122,7	

Dane mają charakter orientacyjny, nie uwzględniają ewentualnych prowizji.

Kursy w kantorach – w złotych

■ **KRAKÓW** – dolar, skup: 3,420-3,430, sprzedaż: 3,460-3,465, marka, skup: 1,870-1,875, sprzedaż: 1,900-1,905, funt, skup: 5,670, sprzedaż: 5,700-5,710, frank szw., skup: 2,300-2,305, sprzedaż: 2,330-2,335, frank fr., skup: 0,565, sprzedaż: 0,580-0,581, szyling, skup: 0,266-0,267, sprzedaż: 0,269.

■ **NOWY SĄCZ** – dolar, skup: 3,485, sprzedaż: 3,550, marka, skup: 1,900, sprzedaż: 1,940, frank fr., skup: 0,561, sprzedaż: 0,580, szyling, skup: 0,270, sprzedaż: 0,275, fr. szw., skup 2,310, sprzedaż: 2,370, funt, skup: 5,650, sprzedaż: 5,720, korona czeska, skup: 0,099, sprzedaż: 0,104, korona sł. skup: 0,095, sprzedaż: 0,100.

■ **TARNÓW** – dolar, skup: 3,450, sprzedaż: 3,490, marka, skup: 1,875, sprzedaż: 1,905, funt, skup: 5,630, sprzedaż: 5,750-5,755, szyling, skup: 0,269-0,270, sprzedaż: 0,275, frank fr., skup: 0,560, sprzedaż: 0,580, frank szw., skup: 2,300, sprzedaż: 2,380.

(L.K.), (IWO), (JT)

NOTOWANIA GIEŁDY PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH (SESJA 1270-1274)

Kurs	AKCJE		Kurs (zł) 13.03	Zmiana (%)	Obrót		Proc. em.	C/WK	P/E (C/Z)	Kapitałizacja	Oferty i dogrywki			Kursy akcji				
	Min (zł)	Max (zł)			Wol. (szt.)	Wart. (tys. zł)					K/S	Oferta (szt.)	Real (szt.)	Dogr. (szt.)	11.03 (zł)	12.03 (zł)	13.03 (zł)	14.03 (zł)
6.30	10.70	01NFI	6.95	-0.7	10 130	141	0.03	0.51	16.10	213.86	K	1 886	1 886	550	6.90	7.00	7.00	7.00
6.00	12.60	02NFI	9.25	-2.6	1 548	29	0.01	0.62	58.30	284.63	K	9 032	250		8.50	8.95	9.25	9.50
8.15	10.90	03NFI	8.55	0.0	47 223	808	0.15	0.73	11.50	263.09	K	55 834	38 835		8.20	8.40	8.50	8.55
7.65	13.70	04PRO	10.50	5.0	54 233	1 139	0.18	0.78	5.70	323.10	K	26 054	26 054		9.80	9.90	10.00	10.00
4.90	8.70	05VICT	5.85	1.7	12 458	146	0.04	0.58	16.20	180.01	K	568	568	5 000	5.80	5.80	6.00	5.75
5.35	11.20	06MAGNA	6.65	1.5	9 396	125	0.03	0.56	5.10	204.63	S	131	131		6.50	6.60	6.70	6.55
5.10	9.00	07NFI	6.85	0.0	15 931	218	0.05	0.54	10.30	210.78				5 000	7.30	6.90	6.90	6.85
5.80	10.80	08OCTAVA	6.60	0.0	12 724	168	0.04	0.57	9.90	203.09	K	45 452	2 743		6.45	6.55	6.65	6.60
8.00	12.50	09KWAT	9.10	-2.7	2 418	44	0.01	0.71	10.90	280.02	K	3 632	250		9.10	9.30	9.35	9.35
6.50	12.90	10FOKSAL	7.30	0.7	15 079	220	0.05	0.48	16.10	224.63	S	42 963			7.20	7.30	7.35	7.25
8.70	12.30	11NFI	10.10	0.0	5 681	115	0.02	0.70	4.40	310.79				2 000	10.50	10.50	10.30	10.10
7.60	13.10	12PIAST	9.65	9.7	21 500	415	0.07	0.74	17.30	296.94					9.05	9.30	9.50	8.80
7.05	13.50	13FORTUNA	8.25	0.0	7 133	118	0.02	0.51	9.50	253.86	S	701	701	2 998	8.15	8.30	8.40	8.25
7.55	14.00	14ZACH	8.60	1.2	101 202	1 741	0.33	0.68	4.80	264.63	S	35 695	35 695	29 925	8.35	8.60	8.60	8.50
7.20	14.40	15HETMAN	8.50	1.8	25 256	429	0.08	0.61	9.00	261.55	K	6 641	6 641	5 500	8.30	8.40	8.45	8.35

Min (zł)	Max (zł)	Śred. tygodnia (zł)	max -min (zł)	NAZWA	Data wykupu	Kurs aktualny (zł)	Zmiana (%)	Odsetki (zł)	Cena rozl. (zł)	Obrót		Kursy obligacji			
										(szt.)	(tys.) (zł)	11.03 (zł)	12.03 (zł)	13.03 (zł)	14.03 (zł)
99.2	100.5	99.8	1.3	IR0698	98-06-04	99.2	-0.1	9.28	108.48	347	75	100.5	100.0	100.0	99.3
95.8	97.6	96.3	1.8	IR0998	98-09-03	96.1	-0.1	6.07	102.17	659	135	97.6	95.8	96.0	96.2
94.2	94.5	94.3	0.3	IR1298	98-12-03	94.3	-0.1	4.50	98.80	4 557	900	94.2	94.3	94.5	94.4
98.7	99.3	99.0	0.6	TZ0200	00-02-06	98.7	-0.3	2.46	101.16	633	128	99.2	99.3	98.8	99.0
98.5	98.8	98.7	0.3	TZ0201	01-02-06	98.8	0.1	2.67	101.47	3 815	774	98.8	98.6	98.5	98.7
101.5	101.9	101.7	0.4	TZ0299	99-02-06	101.7	0.2	2.55	104.25	119	25	101.7	101.9	101.7	101.5
98.8	99.1	98.9	0.3	TZ0500	00-05-06	99.0	0.1	2.46	101.46	256	52	99.1	98.8	98.8	98.9
100.1	100.6	100.4	0.5	TZ0598	98-05-09	100.6	0.0	2.34	102.94	522	107	100.1	100.5	100.3	100.6
101.0	101.3	101.2	0.3	TZ0599	99-05-06	101.0	-0.1	2.55	103.55	1 653	342	101.3	101.3	101.1	101.1
98.7	99.1	98.9	0.4	TZ0800	00-08-06	98.7	-0.1	2.46	101.16	355	72	99.1	98.9	98.8	98.8
100.5	100.9	100.7	0.4	TZ0898	98-08-06	100.7	-0.1	2.55	103.25	288	59	100.9	100.5	100.5	100.8
99.0	99.0	99.0	0.0	TZ0899	99-08-06	99.0	0.0	2.46	101.46	3 417	693	99.0	99.0	99.0	99.0
98.6	99.0	98.8	0.4	TZ1100	00-11-06	98.6	0.0	2.46	101.06	2 117	428	99.0	98.8	98.8	98.6
100.5	101.2	100.8	0.7	TZ1198	98-11-06	100.6	0.1	2.55	103.15	1 369	282	101.2	100.9	100.9	100.5
98.9	99.0	99.0	0.1	TZ1199	99-11-06	98.9	-0.1	2.46	101.36	4 098	831	99.0	99.0	99.0	99.0

**- Nie obchodzi mnie miłość z litości. Nie interesuje mnie kochanie kogoś tylko dlatego, że jest inny. Zdecydowałem się na granie w spektaklu z chorymi, gdyż ich obecność jest urzekająca. Oni są piękni, czysti. Docho-
dzą do wniosku, że w dzisiejszych czasach trzeba być chorym, aby być człowiekiem! Realizacja wspólnego spektaklu jest dla mnie zawodowo podniecająca. Gdybym nie musiał zarabiać na życie wolalbym grać z nimi a nie w zawodowym teatrze - mówi Jan Nowicki.**

Prolog

(Żołnierze wychodzą w grupie na środek sceny i śpiewają na muzyce trąbki.)

Wszyscy: Bracia do bitwy nadszedł czas

Trąbka do boju wzywa nas
Do boju! Do boju!
Pośpieszajmy wraz

tu, zmusza pacjenta do wyjścia z ukrycia, a przede wszystkim powoduje chęć powrotu do rzeczywistości. Na ogół chorzy, którzy decydują się na terapię przez teatr, ćwiczą małe formy - piosenki, skecze, czasem wiersze. Rzadko terapeuci decydują się na wystawienie całych spektakli.

Cała uroczystość była powiązana z powołaniem Stowarzyszenia Przyjaciół Domu im. Brata Alberta - Ecce homo - wspomina pani dyrektor.

Od tego momentu Zofia Kołakowska postawiła na ambitny repertuar. Zaczęła przygotowywać kolejne scenariusze. - Szybko zorientowałam się, że oni chcą brać udział tylko w poważnych przedsięwzięciach. Drobne skecze i jakaś tam zabawa teatralna przestała ich interesować. Duże przedstawienia ich dowartościowywały. Zwłaszcza jeżeli dotyczyły wojska. Paradowanie w mundurach, z prawdziwymi karabinami na plecach pozabawiało ich kompleksów - opowiada pani Zofia.

zespół był zły, to na pewno by z nami nie ćwiczył. Kiedyś powiedział, że my się upodabniamy do Teatru Kantora. Gramy taką samą metodą. I to właśnie przypadło mu do gustu - mówi Darek, nazywany przez wszystkich „Lalusiem”, który w spektaklu „Oto dziś dzień krwi i chwały” gra adiutanta gen. Chłopickiego.

Scena II

- Boguś zerknij zza ramienia generała Chłopickiego. Jesteś poruszony kłęką. Tak... dobrze. Ty już wiesz, co się stało. Siadasz. Romek kładzie ci rękę na ramieniu. On też wie, co się stało. Jesteście weteranami. Dla was wszystko jest jasne. Pokaż-

zagrać, jak Jasiu. Ale nie mogę tego zrobić, gdyż on pomyśli, że go wyśmiewam. My reprezentujemy dwa różne światy aktor-skie - dodaje Jan Nowicki.

Spektakl „Oto dziś dzień krwi i chwały”, podobnie jak pozostałe przedstawienia, ma bogatą oprawę. Wszyscy artyści występują w kostiumach. Każdy został zaopatrzony w potrzebne rekwizyty. - Kostiumy pożyczamy z teatru. Pannie z naszej szwalni doszywiają jakieś drobiazgi. Często przerażają kostiumy - mówi Maria Gdula-Argasińska. - Ale chcemy, aby ten nasz spektakl miał taką samą oprawę, jak spektakle profesjonalne. Bo to nobilituje naszych artystów.

Na kilka dni przed premierą w Domu Pomocy Społecznej panowało poruszenie. Odbywały się próby, aktorzy przymierzali kostiumy. W powietrzu unosiło się zdenerwowanie i podniecenie. - To jest sukces tej terapii przez sztukę. Romek latami leżał na brzuchu i mówił, że nic go nie interesuje. Teraz jest już podporą drugiego spektaklu. Iwonka miała spore opory. W końcu zdecydowała się i też gra z nami. Bogdan opowiadając kiedyś o naszym teatrze stwierdził, że pani Zofia dała im wolność - mówi pani dyrektor.

Na pięć dni przed premierą odbyło się zebranie wszystkich tych, którzy będą pomagać akto-

Agnieszka Malatyńska-Stankiewicz

Wolność przez sztukę

W spektaklu biorą udział wszyscy, nawet ci, którzy nie potrafią mówić



-Kiedy rozpoczęłam pracę w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Krakowskiej, panował tu straszny marazm. Chorzy leżeli na ławkach w ogrodzie. Wstawali tylko i wyłącznie na posiłki. O godzinie 6.30 po południu, większość z nich kładła się już spać. Teraz dzięki między innymi zajęciom teatralnym wszystko się zmieniło, chorzy mają jakiś cel w swoim życiu. Jestem szczęśliwa z powodu tej działalności. To dzięki pomysłowi pani pedagog Zofii Kołakowskiej tak wiele się zmieniło - powiedziała Maria Gdula-Argasińska, dyrektorka Domu Opieki Społecznej przy ulicy Krakowskiej 55.

Większość mieszkańców domu cierpi na ciężkie psychozy - schizofrenię, psychozy maniako-depresyjne, są też chorzy na padaczkę. Nie mogą więc obejść się na co dzień bez leków psychotropowych, a one pozostawiają w każdym człowieku ogromne ślady. Chorzy stają się ociężały, zablokowany, wycofują się z życia. Tak, jakby cały czas stali gdzieś na uboczu, poza społeczeństwem.

Zajęcia teatralne, prowadzone we wszystkich placówkach tego typu, stanowią kurację wspomagającą leczenie. Terapeuci już wiedzą, że uczestniczenie w zajęciach teatralnych, podobnie jak w plastycznych i muzycznych, powoduje rozwiniecie osobowości i intelek-

Jednak kilka lat temu taką decyzję podjęła pani Zofia Kołakowska, która przygotowała już wraz z chorymi z Domu Pomocy Społecznej cztery wielkie spektakle. Część z nich była wystawiana w profesjonalnych krakowskich teatrach. Najnowsza premiera, piątego już spektaklu pt. „Oto dziś dzień krwi i chwały” opartego na dwóch dramatach Wyspiańskiego: „Noc listopadowa” i „Warszawianka”, odbędzie się w niedzielę o godz. 16, w Teatrze im. Juliusza Słowackiego.

Scena I

Wchodzi Stary Wiarus. Idzie przez scenę powoli. - Jacuś, wolno idziesz. Noga za nogą. Powoli. Pamiętaj cała uwaga widzów jest na tobie skupiona. Dobrze... Bardzo dobrze. Teraz podnosisz rękę. Salutujesz, ale tak jakbyś nie mógł dociągnąć palca do czapki. Pamiętaj. To ma być dla ciebie wielki wysiłek - mówi pani Zofia.

Wszystko zaczęło się od spektaklu Karola Wojtyły „Brat naszego Boga”. Był rok 1991. Pani Zofia Kołakowska wpadła na pomysł, aby wystawić właśnie tę sztukę, ponieważ opowiada o działalności Adama Chmielowskiego, późniejszego św. Alberta, który w miejscu, gdzie obecnie znajduje się Dom Pomocy Społecznej, prowadził noclegownię dla biedoty Kazimierza. Brat Albertyn zagrał rolę Adama Chmielowskiego, a chorzy wcielili się biedaków. - Wystawiliśmy to w naszej kaplicy.

I tak powstało drugie przedstawienie. W 75 lat po odzyskaniu przez Polskę niepodległości pensjonariusze przedstawili na deskach Teatru Słowackiego czternaście pieśni legionowych. Oprócz tego recytowali teksty autentycznych listów wuja pani Zofii, który jako 16-latek uciekł z domu na front.

Na spektaklu, w pierwszych rzędach, zasiadli legioniści. Przyszli nawet w swoich mundurach. Śpiewali razem z aktorami, stukali laseczkami, a jednemu zakreśliła się nawet łza w oku. Spektakl odniósł ogromny sukces. Został powtórzony w Teatrze „Bagatela”, a także w Pcimiu, na dorocznych przeglądach twórczości domów pomocy społecznej. - Telewizja nakręciła fragmenty tego widowiska. Niedawno dowiedziałam się, że w zeszłym roku w święto odzyskania niepodległości wyemitowała fragmenty z naszego przedstawienia - podkreśla Maria Gdula-Argasińska.

Potem mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej wystawili „Jak Janosik tańczył z cesarową” Kazimierza Przerwy-Tetmajera. - Wszyscy byli wspaniali. Jasiuś grał Janosika bardzo dobrze, a Irenka idealnie wczuła się w rolę cesarowej - wspomina pani Zofia. Spektakl wystawiony był nie tylko w Niemczech, w Westfalii, gdzie zespół został zaproszony na warsztaty teatralne dla pensjonariuszy domów pomocy społecznej.

- Z Janem Nowickim rozpoczęliśmy współpracę przy naszym czwartym spektaklu. Była to adaptacja pamiętników adiutanta Napoleona. Spektakl zatytułowany „Stracone nadzieje” wystawiliśmy w Teatrze Słowackiego w 1995 roku. Jan Nowicki był narratorem. Fantastycznie żył się z naszymi amatorami. Nasz traktują go jak przyjaciela - mówi dyrektorka.

Do dziś krąży anegdota o pierwszym przyjęciu na próbę Jana Nowickiego. Chorzy mieli już przygotowane przedstawienie. Zaczęli więc grać. Jan Nowicki usiadł gdzieś z tyłu, popijał kawę i przyglądał się. Po chwili przeniósł się do przodu i oglądał z coraz większym zainteresowaniem. Okulary zsunęły mu się z nosa, nabrał rumieńców i powiedział do pani dyrektor: oni są fantastyczni.

- Jan Nowicki jest wspaniałym aktorem i wspaniałym człowiekiem. Ma poczucie humoru. Gdyby nasz amatorski

cie mi to nieszczęście. Tak, dobrze - mówi pani Zofia do aktorów.

Najnowsze przedstawienie „Oto dziś dzień krwi i chwały” pani Zofia przygotowuje z pensjonariuszami od ponad roku. - To nie jest takie proste. Niektórzy przerywają próby, gdyż idą na leczenie do szpitala, inni chorują somatycznie. A kiedy spada ciśnienie, wszystko się od razu rozsypuje. To ciężka żmudna praca. Wymaga systematycznych, wielomiesięcznych ćwiczeń - mówi pani Zofia.

Na początku spektakl został przygotowany wokalnie. Nauka pieśni, które zespół wykonuje na scenie zabrała wiele tygodni. Potem trzeba było z każdym chorym opanować pamięciowo cały zakres roli. Próby sytuacyjne trwają już kilka miesięcy. Odbywają się co dziennie o godz. 12. Przez dwie godziny zespół ćwiczy spektakl. Jeżeli wszyscy dobrze czują się i istnieje taka potrzeba, próby powtarzane są także po południu. Najważniejsza

W spektaklu biorą udział wszyscy, którzy tego chcą i którym pozwala na to choroba. Nawet ci, którzy nie potrafią mówić. W profesjonalnych kostiumach pełnią na scenie rolę statystów. - Wszystkiego można nauczyć, tylko wymaga to ogromnej cierpliwości. Setki razy trzeba powtarzać wszystko: np. przesunąć się, albo: teraz podnosisz rękę do góry. Oni muszą mieć poczucie, że wiedzą wszystko i że ktoś nad tym czuwa. Wtedy są pewni tego, co robią. Ale wystarczy, że jeden z nich pomyli miejsce w szeregu i przedstawienie leży - mówi Zofia Kołakowska.

Nieraz na próbach dochodzi do ostrej wymiany zdań. Przy pomyłkach cała grupa reaguje żywiołowo. - Dyskutujemy dużo, bo pani magister uważa, że lepiej jest się sto razy zapytać niż nie wiedzieć. Staram się grać, tak jak czuję. Jestem filozofem, mam swoje spojrzenie na świat. Niektórzy mogą się z tym nie zgadzać - mówi „Lalus”.

rom w trakcie spektaklu. Oprócz osób odbierających rekwizyty, zawsze za kulisami stoi pani Zofia, która ze scenariuszem w ręce śledzi całą akcję. Obok niej stoi pielęgniarka. Tak na wszelki wypadek, gdyby choremu trzeba było pomóc. - Różne rzeczy mogą się zdarzyć na spektaklu. Jacek oślepiłony reflektorami miał atak padaczki w trakcie przedstawienia. Profesor Szczepan, który był wówczas na widowni, rzucił się na pomoc. Po chwili, gdy Jacek wrócił do siebie, ponownie stanął na scenie i zaczął grać - wspomina Zofia Kołakowska.

- Lubię grać. To dla mnie jest relaksacja. Początkowo miałem tremę. Jednak im więcej gram, tym większą mam pewność. Z czasem dochodzi się do takiej formy, że z łatwością można ukryć lęk i stresy, aby ukazać jak najlepszą formę - mówi „Lalus”.

Final

- Dziewczynki robią wykrok prawą nogą w przód, chwytyają



jednak dla zespołu jest sobota. Bo właśnie wtedy na próbę przychodzi Jan Nowicki - sceniczny Wielki Książę Konstanty i Jerzy Gralek - grający gen. Chłopickiego.

- Na próbie panuje ogromna dyscyplina. Wszyscy są przygotowani stuprocentowo. Odnoszę wrażenie, że oni czekają na próbę. Po prostu żyją tym przedstawieniem - powiedział Jerzy Gralek.

- Oni operują środkami wrażeń, w jakimś sensie „nieodpowiedzialnymi”, ale bardzo atrakcyjnymi. Mam problem, gdyż też bym często chciał tak

- Kłócę się z nimi. Pytają się mnie dlaczego tak cicho mówię, skoro na poprzedniej próbie było głośno. To jest niesamowite i fantastyczne - wspomina Jan Nowicki.

Epilog

Głos: Naprzód, naprzód, chłopaki

Tam już biją się nasi
I z Moskałem my dziś zatańczymy

Patrzcie kto to na przedzie?
A to przecież na przedzie
Sam Dwernicki już jedzie
Wszyscy: I poprowadzi nas
dziś do zwycięstwa

w ręce spódnice i pięknie się kłaniają. Chłopcy opuszczają głowy. Z tej strony wyjdzie pan Nowicki i pan Gralek. Potem idzie Stary Wiarus... - tłumaczy pani Zofia.

Wpływy z biletów sprzedanych na niedzielny spektakl pokryją koszty własne teatru. W przerwie przedstawienia będzie prowadzona kwesta przez przedstawicieli Stowarzyszenia Przyjaciół Domu im. Brata Alberta - Ecce homo.

Konto Stowarzyszenia: BPH 1/Oddział Kraków 10601376-2189-27000-520101

Zdjęcia Anna Kaczmarz

O dworze w Rozłogach Sienkiewicz nie pisał pochlebnie. „Gdy poseł i pan Skrzetuski zajechali przez bramę ze swymi wozami, ujrzeni nie dwór, ale raczej obszerną szopę z ogromnych bierwion dębowych zbitą, z wąskimi, podobnymi do strzelnic oknami”. Widzów adaptowanej przez Jerzego Hoffmana powieści takie rozczarowanie nie spotka. Dla potrzeb filmu zbudowano w skansenie w Sierpcu dwór rozległy, piękny, kryty szerokim gontem.

Rany, których widz nie zobaczy

Reżyser do scen rozgrywających się w Rozłogach przywią-

Janusz Michalczak

dzę, że Hoffman ma sto razy większy kocioł niż ten, który ja miałem. Co po zdjęciach? Myślę o wydaniu i sfilmowaniu książki, którą niedawno napisałem. „Święto dyszła” to opowieść o wsi pijanej od rana do nocy. Chciałbym, żeby ludzie śmiały się na tym filmie i wychodzili z niego chorzy ze śmiechu.

Za palisadą otaczającą dwór rozstawiane są kamery do kolejnej sceny. Kluczową rolę odegrają w niej ptaki. Brodaty mężczyzna trzyma w dłoniach dwa groźnie wyglądające drapieżniki. - Ta scena jest dlatego tak ważna - mówi - że wypuszczony przez Podbiępiętaróg, siadając na dłoniach Skrzetuskiego i Kurcewiczówny, wiąże ich ze sobą jako pa-

Hodowca sokołów mieszka w niewielkiej miejscowości w Poznaniu. - Mimo że otrzymuję coraz więcej zamówień z filmu, nie przeniosę się do Warszawy - podkreśla. - Tak jak moim ptakom, tak i mnie, niezbędne jest ciche, wiejskie środowisko. Dzisiaj mam cztery pary hodowlane sokołów, orla przedniego i pary hodowlane jastrzębi, którymi tak naprawdę najbardziej się szczyję. Pospolity jastrząb jest bowiem w hodowli zamkniętej trudniejszy do prowadzenia od sokołów. Mnie się udało skojarzyć dwie pary i od kilku lat mam przychówek.

Czy sokoły to drogie ptaki? - To ciekawy temat - odpowiada. Prasa i inne media podają horrendalne, wysza-

postacie. Mają porwane kaftany, skołtunione włosy i łapcie na nogach. Nikczemny wygląd zmyli nawet bardzo uważnego obserwatora. Wielkie psy prowadzą na postronkach najbardziej znani treserzy zwierząt dla potrzeb filmu: Franciszek Szydełko i Tadeusz W. Garbacz. - „Ogniem i mieczem” - stwierdza Franciszek Szydełko - jest moją 118 pozycją filmową. Jestem trenerem Szarika, psa Cywila oraz Saby „Z pustyni i w puszczy”. Przygotowywałem zwierzęta do takich filmów jak „Nie ma mocnych”, „Trędowata” oraz „Noce i dnie”.

Zanim Szydełko trafi na plan, uważnie czyta scenariusz, chcąc dowiedzieć się, jakie potrzebne będą na nim psy.

trudniejsza scena realizowana będzie dopiero za kilka dni. W scenie pożaru pojawią się uciekający w panice ludzie i zwierzęta.

- Naszym zadaniem - podkreśla Franciszek Szydełko - jest sprostać takim, bardzo trudnym wyzwaniom. Pamiętam scenę z „Sędziwoja Alchemika”, w której 12 wilków miało rzucić się na kobietę z dzieckiem. Kiedy dowiedziałem się, że reżyser przygotowuje do niej... aktorkę, powiedziałem, że chciałbym polecenie to na piśmie.

Reżyser, na szczęście, uznał moje argumenty. Do filmowanej sceny wykorzystaliśmy pana Garbacza. W sukni, z dopiętymi warkoczami, wyglądał jak żona Sędziwoja. Treserowi,

Dziś, 14 marca, 70-letnie urodziny obchodzi dr Józef Dużyk - nasz stały współpracownik, znany szerokiemu gronu Czytelników nie tylko jako autor prezentujący się na naszych łamach, ale jako twórca książek biograficznych o Lucjanie Rydlu, autorze

Pracowite życie, ambitne plany

Jubileusz Józefa Dużyka

„Betlejem polskiego”, Włodzimierzu Tetmajerze, Władysławie Orkanie i Henryku Siemiradzki. Jubilat nasz, związany od 1951 r. z Biblioteką Polskiej Akademii Nauk (wcześniej Polskiej Akademii Umiejętności) zdołał opracować szereg edycji listów znakomitości naszej kultury, publikując je na łamach naukowych periodyków - „Blok Notes Muzeum Literatury im. Mickiewicza”, „Rocznik Biblioteki PAN w Krakowie”, „Twórczość”, „Ruch Literacki”, „Rocznik Olsztyński”, „Wierchy”, „Zeszyty Prasoznawcze” czy w czasopiśmie wrocławskim. Na autorskiej półce - prócz wymienionych książek biograficznych - znajdują się również pozycje o Krakowie, jak np. o Sukiennicach, renesansowych oficynach drukarskich, życiu literackim i teatrze międzywojennego Krakowa - ostatnio w IV tomie „Dziejów Krakowa 1918-1939”.

Najciekawszy okres życia naszego kolegi przypadł na lata 1974-1982, kiedy to był pracownikiem Stacji Naukowej PAN w Rzymie. Wtedy to stał się szczególnym miłośnikiem kultury włoskiej, a trafiwszy na materiały rodzinne - listy Henryka Siemiradzkiego - zdołał przygotować pierwszą biografię artysty, związanego przez pół życia z Rzymem. W czasie pobytu pisał wiele korespondencji z Włoch, przede wszystkim drukując to właśnie na tych łamach. Z takich artykułów i korespondencji powstała książka „Wędrowki włoskie”, a równocześnie czeka na wydawcę tom „Polacy na Capri”. Warto pamiętać, że tę uroczą wyspę odwiedzali wszyscy najwybitniejsi Polacy z Juliuszem Słowackim na czele. Kontynuując swe włoskie zainteresowania ogłosił w 1996 r. książkę „W świątyniach Rzymu”, która jest po prawie stu latach pierwszą książką, poświęconą wyłącznie kościołom Wiecznego Miasta. Autor nasz często jest zapraszany na sesje naukowe, poświęcone grupie malarzy Komitetu Paryskiego (kapistom), gdzie wygłasza referaty dotyczące zwłaszcza artystycznej pary - Hanny Rudzkiej i Jana Cybisów. Do druku - od kilku lat - przygotowany jest tom ich listów.

Mimo ciężkich przeżyć jakich nie oszczędziło Mu ostatnio życie, pan Józef wykazuje mnóstwo inwencji, snuje publicystyczne i książkowe plany, których realizacji - dzięki wsparciu wspaniałej Żony - serdecznie Mu życzymy!

TADEUSZ Z. BCDNARSKI

Popas w Rozłogach

Psy, konie, sokoły, kaskaderzy, aktorzy - czyli jak wygląda na planie filmowa superprodukcja

zuje wielką wagę. Tutaj zrodzi się miłość Skrzetuskiego i nienawiść Bohuna. Na majdanie przed dworem kręca się „Świerszcz” i „Kocioł”, grający role oficerów książęcego namiestnika. Czapa na głowie „Świerszcza” ukrywa powierzchowne stłuczenia. Kaskader spadł z konia podczas wjazdu drużyny Skrzetuskiego.

- Upadek był nie planowany, ale w takim filmie co chwilę coś się dzieje - bagatelizuje zdarzenie.

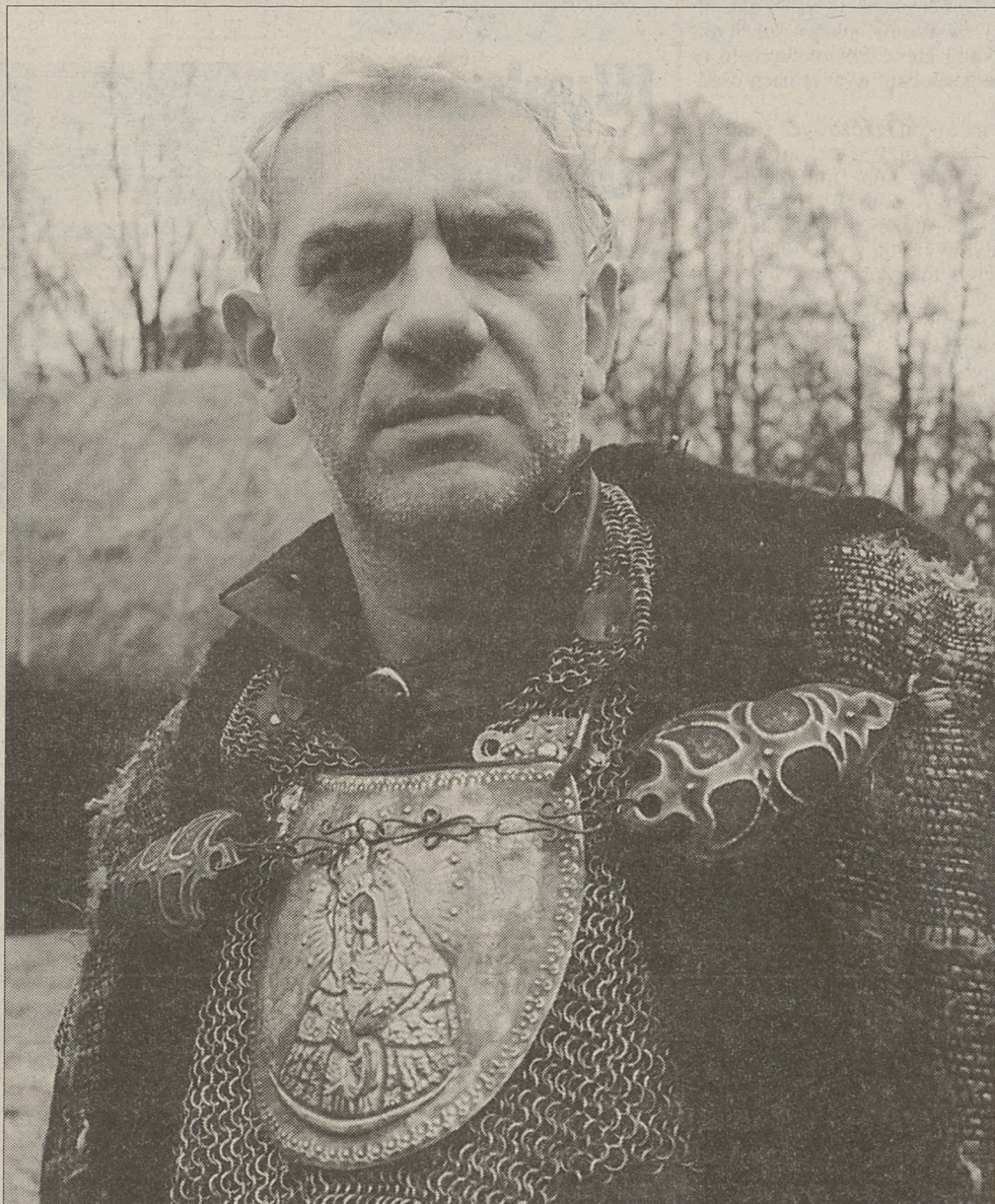
Wśród kaskaderów obecna jest stale „Basia B.”, starsza pani, która - jak się wydaje - ma najlepszy kontakt z Izabellą Skorupko, odtwórczynią Heleny Kurcewiczówny. Aktorka zwraca się do niej z różnymi sprawami. - Iza - spekulują statyści - jest młodą matką, może potrzebne są jej porady dotyczące pielęgnacji dziecka?

„Basia B.” to Barbara Barańska, pielęgniarka. Na brak pracy nie narzeka, przed południem opatrywała młodego człowieka, który trafił do niej z poważną raną. - Założono mu osiem szwów - informuje „Świerszcz”. Każdy dzień na planie tego filmu jest trudny, bo każdy jest inny.

W Sierpcu była już bitwa, strzelanina, krew się lała litrami. Ran, które znajdują się pod naszymi strojami, widz raczej nie zobaczy.

Ekipa filmowa jest doskonale sfraternizowana. Wszyscy się tu dobrze znają, mają za sobą udział w realizacji wielu filmów i są na „ty”. Eugeniusz Priwiezencew - aktor występujący ostatnio głównie poza granicami kraju, którego zagraniczna kariera rozpoczęła się od roli w filmie „Piraci” Romana Polańskiego - też jest zwolennikiem bezpośrednich kontaktów. - Panem jest Bóg - stwierdza - a ja jestem po prostu Żenia.

Priwiezencew czeka na scenę pożegnania Jana Skrzetuskiego z Heleną. Będzie zamykał w niej wielką bramę. Pozując do zdjęcia wciela się w swoją rolę, wywija dolną wargę i przewraca oczami. - To nie żarty, mam grać kogoś jeszcze głępszego - tłumaczy. - Tygodniowa obecność na planie „Ogniem i mieczem” oznacza dla mnie wypoczynek. Właśnie zakończyłem realizację własnego filmu („Prostytutki” - przyp. JM) i teraz mogę popatrzeć na plan z drugiej strony kamery, jako aktor. Wi-



Fot. Autor

rę. Sienkiewicz chyba się jednak pomylił, gdyż z rorogami na żurawie raczej się nie polowało.

Sokół dla szejka

Pinkowski zajmuje się hodowlą sokołów od ponad dwudziestu lat. - W Technikum Leśnym w Tucholi - wspomina - wspaniałej szkole, do której miałem zaszczyt uczęszczać, znajdował się klub sokolniczy. Któregoś dnia przyjechał do nas reżyser, którego mało kto wówczas znał. Nazywał się Kieślowski. Realizując „Amatora” potrzebował do otwarcia filmu sceny, w której jastrząb atakuje kurę. Zrobiliśmy parę dubli. Reżyser był zachwycony zdjęciami.

ne z palca kwoty. U nas sokół kosztuje tyle co pies myśliwski, czyli ok. 1 tys. zł. Oczywiście zdarza się, podobnie jak w hodowli koni, wyhodować okaz tak piękny, że szejkowie arabscy zapłacą za niego znacznie więcej, ale dzieje się to rzadko. Sokół jest wymagający. Godzinny trening z nim to minimum.

Sokoła nie da się puścić luzno. To drapieżnik, który - gdyby został pozostawiony samopas - na własną rękę szukać będzie zdobyczy. Na planie ptaki czekają na posiłek do końca zdjęć. Ptak, który nie jadł „obiadu”, skutecznie reaguje na sygnały dawane mu przez sokolnika.

Ruch na majdanie potęguje się. Pojawiają się na nim nowe

W scenie realizowanej przez Jerzego Hoffmana pojawiają się wielkie bezrasowe czworonogi - takie, jakie strzegły domostw w epoce sienkiewiczowskich bohaterów. - W polskim filmie - biada treser - oszczędza się na wszystkim. Kiedy potrzebne jest na planie jedno zwierzę, powinienem pojawić się z dwoma, gdyż pies w każdej chwili może skaleczyć sobie łapę, a trudno żeby ekipa czekała, aż zagoi mu się noga. Najlepiej, żartując sobie, gdyby w filmie występował półpies. Tylko nie wiem, jak byłby pokazywany. Czy z przodu czy z tyłu?

W „Ogniem i mieczem” - gdyby kryterium była liczba zwierząt na planie - nie ma mowy o oszczędnościach. Naj-

który zna reakcje zwierząt, łatwiej poradzić sobie z atakującą go sforą. Wystarczy krótki okrzyk, aby psy na krótką chwilę wyhamowały swój pęd. Scena wypadła wyśmienicie.

Superprodukcja, jaką jest ekranizacja „Ogniem i mieczem”, stanowi wyzwanie przede wszystkim dla aktorów. Zwłaszcza tych, którym w udziale przypadły kaskaderskie niemal zadania. - Spodziewałem się, że będzie wysiłek - mówi Wiktor Zborowski, filmowy Longinus Podbiępięta, ale nie myślałem, że aż taki. Spędziłem już np. 40 minut w lodowatej wodzie. Myślę, że to, co noszę na sobie, waży ponad 20 kg. Zdjęcia są ciężkie, ale ekscytujące - jest o czym myśleć.

Aktor przykuwa uwagę swą budzącą respekt posturą. Wygląda groźnie - ciemne oczy kontrastują z czubem ufarbowanych na jasnoblonde włosów. Czy będzie postacią demoniczną? - Skądże - zaprzecza. Podbiępięta to osoba o cudownym charakterze. Bardzo uroczy, miękki człowiek, ale w boju straszny. Nie ma cudów - prawdziwy żołnierz.

Magiczna jest broń, którą dzierży w dłoniach filmowy Podbiępięta. - Miecz ten - informuje mnie Tomasz Biernawski, scenograf filmu ds. militarnych - został zaprojektowany specjalnie dla Wiktora Zborowskiego. Jest to broń renesansowa, a zatem późniejsza niż opisywana w powieści Sienkiewicza. Półtoraręczny miecz wykonał nasz stały współpracownik Piotr Czechtoka.

Najbardziej walecznym człowiekiem na planie „Ogniem i mieczem” jest z pewnością jednak reżyser Jerzy Hoffman. Na mrozie i w deszczu, od wczesnych godzin rannych po głęboką noc, czeluje sceny swojego najnowszego filmu. Efekt, jaki stanowią ujęcia, które oglądać można na telewizyjnym podglądzie, budzi szacunek dla tej postaci.

Wśród osób, które z pewnego dystansu towarzyszą reżyserowi, dostrzegłem znanego reżysera Tomasza Zygadłę. - Przygotowuję film o Jerzym - powiedział mi. - Jest on człowiekiem, który zbił butelkę i wypuścił znajdującego się w niej dzina. Teraz biega i musi go opanować. Będąc w wieku Hoffmana, chciałbym posiadać choć połowę energii, którą on posiada.

DZIENNIK Na zagrodzie

Nr 111

Ceny prosto z targowiska

Województwo krakowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 48-50 (Słomniki) do 55-60 (Krzeszowice); żyto - od 39 (Proszowice) do 48 (Myślenice); jęczmień - od 40 (Skała) do 48 (Myślenice); owies - od 35 (Skała) do 50 (Myślenice); kukurydza - 80 (Krzeszowice)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 29 (Proszowice) do 40 (Myślenice)

Prosięta (w zł za parę): od 220-240 (Skała) do 250-270 (Krzeszowice)

Krowy (w zł za sztukę): 1500 (Proszowice, Krzeszowice)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,70 (Słomniki) do 3,75 (Proszowice); wołowy (młody) - 2,80 (Proszowice)

Ceny na placu targowym na Rybitwach (w zł za kilogram): ziemniaki - 0,35-0,40, kapusta biała - 0,30, czerwona - 0,40, marchew - 1, pietruszka - 1,70, cebula - 2, buraki - 0,35, czosnek - 4, chrzan - 6, pieczarki - 3-4, pomidory - 3,40, ogórki (folia) - 6,50, rzodkiewka (pęczek) - 2,30, koperek (pęczek) - 0,60, szczypiorek (pęczek) - 0,50, jajko - 0,30 (MAT)

Województwo tarnowskie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 52 (Tarnów) do 55 (Bochnia); jęczmień - od 45 (Dębica) do 50 (Bochnia); żyto - od 37 (Szczucin) do 48 (Bochnia); owies - od 40 (Dębica) do 45 (Bochnia)

Ziemniaki (w zł za kwintal): od 40 (Brzesko) do 42 (Tarnów)

Krowy (w zł za sztukę): od 1350 (Szczucin) do 1400 (Tuchów)

Prosięta (w zł za parę): od 200 (Ciężkowice) do 250 (Dębica)

Żywiec (w zł za kilogram): wieprzowy - od 3,80 (Ciężkowice) do 4,00 (Tuchów); wołowy - od 2,50 (Ciężkowice) do 2,80 (Tuchów)

Spółdzielnie mleczarskie płaciły za mleko w klasie I: dla członków spółdzielni - od 0,54 zł (Bochnia) do 0,56 zł (Łapanów); dla pozostałych - od 0,56 zł (Marcinkowice) do 0,57 zł (Tarnów) (JT)

Województwo nowosądeckie

Zboża (w zł za kwintal): pszenica - od 57-58 (Limanowa) do 58 (Nawojowa); żyto - od 45 (Nawojowa) do 48 (Limanowa); owies - od 45 (Limanowa) do 45 (N. Sącz); jęczmień - od 50 (Limanowa) do 52 (N. Sącz)

Ziemniaki (w zł za kilogram) od 0,50 (Limanowa) do 0,60 (Nawojowa)

Pietruszka (w zł za kilogram): od 2,40 (Limanowa) do 2,70 (Nawojowa)

Marchew (w zł za kilogram): 0,80 (Limanowa)

Cebula (w zł za kilogram): od 2,60 (Nawojowa) do 2,70 (Limanowa)

Prosięta (w zł za parę): od 230 (Nawojowa) do 240 (Limanowa)

Krowy (w zł za sztukę): 1200 (Limanowa)

Jajka (w zł za sztukę): od 0,30 (fermowe) (Limanowa) do 0,40 wiejskie (Nawojowa) (IWO)

Kredytowe ograniczenia

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa znacznie ogranicza w tym roku zakres pomocy dla rolników w postaci dopłat do oprocentowania kredytów bankowych.

55 mln złotych przeznaczonych w tym roku na dopłaty do oprocentowania nowych kredytów inwestycyjnych (łącznie z kredytami „kłeskowymi”) pozwoli wygenerować kwotę kredytów w wysokości nie większej niż 300-330 mln złotych, a więc zaledwie na poziomie niespełna 11 proc. stanu z zeszłego roku.

Pozostawione zostały następujące inwestycyjne linie kredytowe: na realizację przedsięwzięć inwestycyjnych w rolnictwie i usługach dla rolnictwa (wysokość oprocentowania wyniesie tu 14,7 proc.), na zakup gruntów rolnych (6,13 proc.), na utworzenie lub urządzenie gospodarstw przez młodych rolników (6,13 proc.), na restrukturyzację i modernizację mleczarstwa (7,35 proc.), na wspólne użytkowanie maszyn i urządzeń rolnych (7,35 proc.), na przedsięwzięcia inwestycyjne tworzące nowe, stałe miejsca pracy na wsi w działalnościach pozarolniczych (14,7 proc.), na wznowienie produkcji rolnej na obszarach dotkniętych skutkami klęsk żywiołowych (6,13 proc.), na tworzenie lub urządzenie gospodarstw w ramach osadnictwa rolniczego (6,13-15,31 proc.).

Na dopłaty do nowych kredytów na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej i finansowanie skupu przeznaczono w bieżącym roku 167,5 mln zł. Oznacza to, że przy założeniu, iż kredytem zostanie objęta powierzchnia użytków rolnych na poziomie roku ubiegłego - a więc 7,4 mln ha - możliwe będzie udzielenie poprzez banki 1 670 mln zł kredytów obrotowych. W roku ub. udzielono na ten cel 2 228,0 mln zł kredytów. Zarazem kwota przeznaczona na dopłaty do kredytów, służących finansowaniu skupu będzie o ok. 50 proc. niższa w porównaniu z rokiem 1997.

Prezes ARIMR przyznał bankom limit dopłat, umożliwiając tym samym udzielanie przez nie kredytów na zakup rzeczowych środków do produkcji rolnej w I kwartale br. Uruchomienie tej akcji - jak podkreślają w Agencji - stało się możliwe w rezultacie działań mających na celu obniżenie kosztu kredytu obrotowego. Limity dopłat przyznano tylko tym bankom, które zadeklarowały obniżenie w 1998 r. oprocentowania kredytów na cele rolnicze do poziomu nie wyższego niż 1,11 stopy redyskonta.

Oprocentowanie kredytu obrotowego płacone przez kredytobiorcę pozostaje w roku 1998 na nie zmienionym poziomie i wynosi 0,4 stopy redyskonta weksli, tj. obecnie 8,8 proc. Kwota kredytu nie może przekroczyć równowartości 6 q żyta na 1 ha użytków rolnych wg cen przyjętych do naliczania podatku rolnego. Maksymalny okres, na jaki ten kredyt może być udzielony wynosi 12 miesięcy. Może on zostać wydłużony do 24 miesięcy w przypadku kredytów zaciąganych do 30 czerwca br. przez gospodarstwa, w których zeszłoroczna powódź spowodowała poważne szkody. (PAI)

Nie wystarczy zrezygnować z chemii

Ogród w zgodzie z kosmosem (1)

Coraz większe zainteresowanie zdrową, nie skażoną środkami chemicznymi, żywnością powoduje, iż powoli wzrasta liczba działkowców i rolników przedstawiających się na biodynamiczne metody produkcji warzyw i owoców.

W pierwszym rzędzie ekologicznymi uprawami, bez nawozów sztucznych i chemicznych środków ochrony roślin, zainteresowani są ci, którzy wykorzystują plony na własne potrzeby - właściciele niewielkich działek i przydomowych ogródków. Chcą mieć pewność, że spożywana przez nich samych, a zwłaszcza podawana dzieciom marchewka, pietruszka itd. nie została wzbogacona sporą dozą szkodliwej dla organizmu chemii. I chociaż mają świadomość, że podczas kilku pierwszych lat, w trakcie przestawiania ogrodu z tradycyjnych metod uprawy na metodę biodynamiczną, muszą się liczyć z obniżeniem plonów i zwiększoną inwazją chorób i szkodników - z myślą o przyszłych korzyściach są skłonni podjąć to ryzyko.

Znacznie ostrożniej do metody, nakazującej m.in. całkowite wyrzucenie się znanych ze swej skuteczności środków chemicznych, podchodzą rolnicy i sadownicy przeznaczający warzywa i owoce na sprzedaż. Skoro plony stanowią często jedyne źródło ich utrzymania, nie można się dziwić, że boją się ryzykować.

Wiele osób sądzi, że - aby uznać ogród za biodynamiczny - wystarczy zrezygnować z chemii. Tymczasem metoda ta jest znacznie bardziej złożona. Przede wszystkim trzeba się przestawić na inny tok rozumowania; przyjąć, że rolnictwo nie

jest zwykłą produkcją żywności, lecz polega na wspólnocie gleby, roślin, zwierząt, człowieka i środowiska. Choć mogłoby się wydawać, że biodynamika to wymysł ostatnich dwudziestu lat, w rzeczywistości metoda ta - stosowana obecnie w wielu krajach - znana jest od ponad 70 lat. Za twórcę rolnictwa biodynamicznego uważa się Rudolfa Steinera (1861 - 1925), niemieckiego filozofa i rolnika, który w roku 1924 w Kobierzycach pod Wrocławiem, podczas kursu rolniczego, wygłosił cykl wykładów o nowym, biologiczno-dynamicznym rolnictwie, wykorzystującym m.in. wpływ układu ciał niebieskich na wysokość plonów. Za największą w Europie propagatorkę tej metody uznaje się niemiecką badaczkę Marię Thun, która obserwacjom wpływu różnych elementów na życie biologiczne na Ziemi, uprawom doświadczalnym i opracowywaniu kalendarzy biodynamicznych poświęciła ostatnie 30 lat.

Często metoda biodynamiczna mylona jest z innym sposobem naturalnego produkowania żywności - metodą organiczną. Warto wiedzieć, iż metoda organiczna polega na rezygnacji z chemii i zasilaniu gleby kompostami, nawozami zwierzęcymi, zielonymi i minerałami pochodzenia naturalnego. Metoda biodynamiczna również rezygnuje z użycia środków chemicznych; do nawożenia stosuje kompost z dodatkiem specjalnie sporządzanych preparatów biodynamicznych oraz nawozy zielone. Ponadto w planowaniu prac polowych opiera się na rytmach przyrody i rytmach kosmicznych.

IZABELA WESOŁOWSKA
Za tydzień - część druga

Z winy polityków zmalały rolnicze dochody

To będzie trudny rok

Zdaniem ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej Jacka Janiszewskiego obecny rok będzie „bardzo trudny” dla polskiego rolnictwa. Minister uważa, że trzeba będzie teraz ponosić konsekwencje decyzji podjętych jeszcze przez poprzednią koalicję, głównie polityków z ramienia PSL.

Według Janiszewskiego, ewidentnie wpływało na obniżenie produkcji rolnej i dochodów polskiego rolnika, czego przykładem może być zgoda na import 4 mln ton zbóż wydana przez ówczesnego ministra przywódcy opozycji. Jest to dla obecnego rządu bomba z opóźnionym zapłonem - powiedział Janiszewski. Zapowiedział, że sprawa zostanie wnikliwie zbadana, tym bardziej że istnieje dodatkowo podejrzenie, iż ówczesny rząd udzielił spółkom na przywóz zbóż kredytu skupowego.

Janiszewski twierdzi, iż tegoroczny budżet dla rolnictwa jest fatalny. Zauważył również, iż nikt z poprzedniej koalicji nie pomyślał, aby zapewnić źródła finansowania dla resortu na kolejne lata. - W całości wydano zaciągniętą w 1993 r. pożyczkę w wys. 300 mln USD, a my teraz musimy wszystko zaczynać od nowa i zabiegać o następne pożyczki - mówił minister. Podkreślił, że „prawdziwie wielką politykę rolną” robi ten, kto dobrze zorganizuje pracę w polskiej granicy i potrafi nad nią zapanować. - To pozwoli wykluczyć sytuację podobną do tej sprzed roku, kiedy do Polski w ciągu dwóch miesięcy trafiło tyle przecieru pomidorowego, ile wynosi całoroczna produkcja Węgier - powiedział Janiszewski. Dodał też, że jak na razie nie ma w budżecie środków na skup zbóż - resort szuka wciąż źródeł pozyskania pieniędzy na ten cel. (PAP)

Wyplacali, ale sobie

Pracownicy urzędów pocztowych w Żółkiewce i Rudniku na Zamojszczyźnie są podejrzani o niewypłacenie okolicznym rolnikom części należnych im pieniędzy. Postępowanie w tej sprawie prowadzi policja.

Sprawa dotyczy lat 1995-97. Z dotychczasowego postępowania wynika, iż pracownicy obu urzędów pocztowych nie wypłacali rolnikom niesystematycznie przesyłanych dla nich pieniędzy, np. nadpłat z urzędu skarbowego, KRUS, itp. W Żółkiewce ok. 30 osób nie otrzymało w ten sposób ok. 30 tys. zł, zaś w Rudniku nie wypłacono adresatom ok. 17 tys. zł.

Postępowanie w tej sprawie prowadzone jest pod nadzorem prokuratorskim. (PAP)



Ulicę na wrocławskich Jatkach Kaczki zdobi „pomnik” zwierząt gospodarskich.

Fot: PAP/CAF

Pani Sąsiadka się martwi

Wymiana towarowa

Zjawiłam się u Pani Sąsiadki z butelką na mleko.

- No, teraz już jest, bo byczek wreszcie przestał doić - stwierdziła Pani Sąsiadka nalewając z garnka prawdziwe mleko. - Zdenerwowałam się, bo wypijał prawie wszystko i nawet sera nie bardzo było z czego zrobić. A jak jadę z jajkami na plac, to i ser zawsze sprzedam. Mam już takie stałe klientki, co sobie zamawiają z tydzień na tydzień... - opowiadała Pani Sąsiadka z nie ukrywaną - i słuszną - dumą ze swoich produktów.

Gdy jednak przyszło do płacenia za mleko, zaprotestowała. - E, co tam będę liczyć. Przecież ja go w sklepie nie kupowałam...

Tak więc stałam się szczęśliwą posiadaczką prawdziwego mleka, a na tej samej zasadzie także ziemniaków na zimę. I jak tu się rewanżować? Przecież moje jedyne zwierzęta hodowlane to rybki w akwarium. Wprawdzie - jak to gupiki - mnożą się w zastraszającym tempie, ale nie sądzę, by taki narybek uradował Panią Sąsiadkę.

- Może Pani coś przywieźć z Krakowa? - zapytałam wręcz.

- Jak by pani w jakiejsi ciuchlandii trafiła na ciepłą kurtkę,

to by się sprzydała... Może być byle jaka, bo to tylko do roboty w gospodarce. A tu się przecie wszystko pieronem i tak zedrze.

To było olśnienie. Wyrośniętych kurtek, „wytytych” spodni, mniej czy bardziej rozciągniętych lub sfilcowanych swetrów, podniszczonych butów - nigdy nie brakuje. Jak nie u mnie, to u krewnych i znajomych. W ten sposób, ku obopólnemu zadowoleniu, rozpoczęła się swoista wymiana towarowa między wsią i miastem.

- A słoików pani nie potrzebuje? Albo butelek po sokach? - pytałam z nadzieją, mając przed oczyma sterty opakowań szklanych, zalegających moją kuchnię.

- Teraz nie, ale kiedyś się może sprzydadzą - stwierdziła Pani Sąsiadka. - Ale niech się pani tak nie rozpędza, bo się w końcu tym mlekiem za wszystko nie wyplacę...

(BAR)

Na zagrodzie

Redaguje Barbara Matoga
tel. 422-16-48

KRONIKA KRAKOWSKA

Rejestrowanie grypy

W ciągu ostatnich dni stwierdzono ponad 5 tysięcy przypadków - najwięcej w rejonie Krowdrzy i Podgórze

Jak się dowiedzieliśmy, od kilku dni Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Krakowie, zgodnie z zaleceniem Ministerstwa Zdrowia, prowadzi rejestrację (ostatni raz robiono to ponad rok temu) przypadków zachorowań na grype. W ciągu ostatnich siedmiu dni doliczono się ponad pięć tysięcy zagrypionych.

W poprzedni weekend, gdy rozpoczęło się rejestrowanie, do lekarzy zgłosiło się 643 chorych, w poniedziałek ponad 1410, a we wtorek 1124. U blisko 1100 dorosłych i dzieci stwierdzono grype w środę, podobnie było także dzień później.

Na razie najwięcej przypadków tej choroby notuje się w rejonie Krowdrzy i Podgórze (w sumie dwie trzecie wszystkich chorych), stosunkowo mało w Śródmieściu (niespełna 400) i Proszowicach (122); do każdego z rejonów należą przy tym także liczne gminy. Wśród chorych jedną trzecią stanowią dzieci.

W sanepidzie powiedziano nam, iż nie ma na razie powodów do niepokoju, gdyż w okresie szczytu zachorowań bywa dziennie 7 - 9 tysięcy przypadków, a stan epidemiczny jest wtedy, gdy dziennie kładzie się do łóżka 24 tysiące zagrypionych. (J.ŚW)

Malwersacje na poczcie?

Kontrolerów zaniepokoiły zbyt duże rezerwy kasowe - sięgające 100 tysięcy złotych

Jak się dowiedzieliśmy, krakowski sąd aresztował naczelnikę Urzędu Pocztowego przy ulicy Topolowej. Przedstawiono jej zarzut zagarnięcia 100 tysięcy złotych na szkodę poczty. Według nieoficjalnych informacji, zarzuty w tej sprawie przedstawiono również kasjerce - podobno za niedopełnienie obowiązków służbowych.

Malwersacje 54-letniej pani naczelnik wykryła kontrola Rejonowego Urzędu Poczty Kraków - Śródmieście. Kontrolerów zaniepokoiły zbyt duże rezerwy kasowe - sięgające 100 tysięcy złotych. Podzielono się więc swymi podejrzeniami z organami ścigania. Jak się dowiedzieliśmy nieoficjalnie, postępowanie wszczęte w tej sprawie wykazało brak w kasie 100 tysięcy złotych. Niedobory podobno powstały w okresie od października 1996 roku. Na temat przedstawienia zarzutów kasjerce nic nie wiemy, nikt mnie bowiem o tym nie informował - usłyszeliśmy.

Podejrzany radiowóz

Zbliżała się godzina 15, gdy kierowca poloneza jadącego trasą 777 zauważył w lusterku wstecznym policyjny radiowóz - również samochód „Polonez”. Policyjny wóz był niebieski, na bokach widniał napis „Policja”, nie miał natomiast oznaczeń cyfrowych ani świateł na dachu. Radiowóz dawał sygnał klaksonem, by polonez się zatrzymał i kierowca stanął w pobliżu przystanku autobusowego w Igołomi.

Z policyjnego wozu wysiadło dwóch mężczyzn ubranych w mundury. Jeden z nich, z dystynkcjami sierżanta, podszedł do kierowcy poloneza i poprosił o dokumenty; wcześniej przeprosowo zaszalutował. Drugi policjant stanął w tym czasie przed radiowozem, tak, iż zasłaniał jego numery rejestracyjne.

Sierżant oznajmił zatrzymanemu kierowcy, że wie, iż jego żona ma sklep. Dodał, że jest skłonny (wspólnie z kolegą) pil-

nować tego interesu za 15 tysięcy złotych. Zaskoczony mężczyzna odpowiedział, że nie jest zainteresowany taką propozycją i nic nie zapłaci. Policjanci wsiedli wtedy do swojego samochodu, zawrócili i odjechali w kierunku Nowego Brzeska.

Powiadomiona o zdarzeniu policja nie natknęła się nigdzie na poloneza z policyjnym napisem i policjantów - przebierańców (jak się sądzi). Komisarz Jolanta Maciejewska z Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie podała, iż wszyscy, którzy mogą coś powiedzieć o tym zdarzeniu - proszeni są o kontakt z Komendą Rejonową Policji w Proszowicach (tel. 386-17-97, 386-11-10).

Mężczyzna w mundurze z dystynkcjami sierżanta miał 45 - 50 lat, wąsy i zarost na twarzy. Jego kolega był znacznie młodszy, najprawdopodobniej miał około 20 lat. (J.ŚW)

Wielka ślizgawka

Sądny dzień komunikacji miejskiej, 30 osób połamało ręce



Fot. Anna Głód

- Oceniam, że mieliśmy w piątek blisko o jedną trzecią więcej pacjentów niż w poprzednich dniach. Dużo było przypadków stłuczeń, trzydzieści osób było ze złamaniami, głównie kończyn górnych - powiedział nam wczoraj wieczorem lekarz ambulatorium pogotowia ratunkowego przy ul. św. Łazarza.

W piątek rano, przez kilka godzin, mogły się cieszyć jedynie dzieci, gdyż chwilowy powrót zimy przyniósł opady śniegu. Wprawdzie nie spadło go dużo, ale wystarczająco, by zdezorganizować przez kilka godzin ruch w Krakowie. - Rano była jedna, wielka ślizgawka - usłyszeliśmy od oficera dyżurnego Policji Drogowej w Krakowie, który doliczył się blisko 50 wypadków i kolizji, głównie w godzinach przedpołudniowych (można podejrzewać, że wiele kolizji nie zostało jednak zgłoszonych policji). W stłuczkach brało udział po kilka pojazdów, które zwykle hamowały na cudzych dzerzakach. Na Zabłociu fiat 126p uderzył w traktor. Ciągnik przewrócił się na bok, a ranny został kierowca „malucha”. Na ulicy Kamieńskiego ślizgający się polonez wyładował w rowie, w poślizg wpadł także fiat 126p na ulicy Bora Komorowskiego oraz „maluch” na ulicy Reymonta, który wpadł na słup (kierowca doznał obrażeń ciała). Na ulicy Beliny Prażmowskiego w wypadku samochodo-

wym rano zostały dwie kobiety...

Z powodu śliskich jezdni sądny dzień przeżywało wczoraj rano (między godziną 7 a 10) Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne; skrócono trasy kilkunastu wczoraj wieczorem lekarz ambulatorium pogotowia ratunkowego przy ul. św. Łazarza. W piątek rano, przez kilka godzin, mogły się cieszyć jedynie dzieci, gdyż chwilowy powrót zimy przyniósł opady śniegu. Wprawdzie nie spadło go dużo, ale wystarczająco, by zdezorganizować przez kilka godzin ruch w Krakowie. - Rano była jedna, wielka ślizgawka - usłyszeliśmy od oficera dyżurnego Policji Drogowej w Krakowie, który doliczył się blisko 50 wypadków i kolizji, głównie w godzinach przedpołudniowych (można podejrzewać, że wiele kolizji nie zostało jednak zgłoszonych policji). W stłuczkach brało udział po kilka pojazdów, które zwykle hamowały na cudzych dzerzakach. Na Zabłociu fiat 126p uderzył w traktor. Ciągnik przewrócił się na bok, a ranny został kierowca „malucha”. Na ulicy Kamieńskiego ślizgający się polonez wyładował w rowie, w poślizg wpadł także fiat 126p na ulicy Bora Komorowskiego oraz „maluch” na ulicy Reymonta, który wpadł na słup (kierowca doznał obrażeń ciała). Na ulicy Beliny Prażmowskiego w wypadku samochodo-



Fot. Anna Kaczmarz

Jak najdalej od centrum

Budowa tras mostowych może się rozpocząć dopiero za kilka lat

Wiceprezydent Krzysztof Adamczyk spotkał się wczoraj z przedstawicielami dzielnic, komitetów protestacyjnych i mieszkańcami obszarów, przez które zaplanowano przebieg tras mostowych. Debata nie różniła się niczym szczególnym od wielu poprzednich - przedstawiciel Zarządu Miasta przekonywał, że wybrane warianty tras są nie tylko najlepsze, ale i niezbędne, by miasto nie uduśli się w korku, przeciwnicy budowy nowych dróg podkreślali, że trasy mostowe niosą ze sobą zagrożenia, podważali legalność ich zapisania w planie ogólnym zagospodarowania przestrzennego i żądali „preferowania kierunków zewnętrznych”, czy przystąpienia do realizacji ulic jak najdalej od centrum miasta.

- To nie jest tak, że jutro na plac budowy wjadą buldozery - tłumaczył wiceprezydent Adamczyk. - Samo pozyskiwanie terenów, ubieganie się o decyzje budowlane może trwać kilka lat, także wyliczenie wyższych kosztów inwestycji może przesu-

nąć w czasie termin rozpoczęcia robót. Nie pomagały tłumaczenia, że obecne przepisy nie pozwalają na budowanie tras komunikacyjnych, które nie zapewniałyby zminimalizowania uciążliwości ekologicznych. Za to protestujący przeciwko trasie Kotlarskiej postraszyli zarząd sądem za brak odpowiedzi na ich pisma, zaś mieszkańcy Prokocimia zażądali wykonanie ekspertyzy geologicznej, która ma wykazać, czy możliwa jest realizacja trasy Bagrowej w planowanym jej przebiegu (zdaniem protestujących jest to niemożliwe ze względu na zbyt słabe podłoże gruntu).

ZM w dalszym ciągu opowiada się za prowadzeniem przygotowań do budowy tras Zwierzynieckiej C, Bagrowej i Kotlarskiej, proponuje też, by w dalszej kolejności przygotowywać trasy Zwierzyniecką B i Nowohucką. Coraz więcej zwolenników wśród radnych zyskuje opcja, by kolejność przygotowań odwrócić.

(GEG)

Notujemy

■ PRZEJĄC I SPRZEDAĆ. Gmina zwróciła się do wojewody krakowskiego z wnioskiem o przekazanie jej nieruchomości przy ul. Nadwiślańskiej 4b. Na działce o powierzchni 14,3 a stoi zabytkowy budynek z 3 mieszkaniami, obiekt wymaga pilnego remontu. Gmina chce przejąć nieruchomość, zagospodarować jedno z pustych mieszkań i wszystkie sprzedać lokatorom lub osobom trzecim, gdyż miasta nie stać na utrzymanie kolejnego budynku mieszkalnego. (geg)

■ PONIŻEJ MAKSIMUM. 5 zł za m kw. będzie wynosił czynsz w zasobach mieszkaniowych Krakowskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Uchwałę w tej sprawie podjęła Rada Miasta, bowiem to ona ma obowiązek ustalenia stawki dla mieszkań czynszowych. Jedynym ograniczeniem jest, by stawka nie była wyższa niż 4 proc. wartości odtworzeniowej mieszkania - czynsz w KTBS wynosi 3,81 proc. tej wartości. (geg)

■ ZNIKŁY 33 KRZEWY. Z prywatnej posesji w Kocmyrzowie skradziono 33 krzewy ozdobne o wartości ponad 800 złotych. Trzech chłopców ukradło pomarańcze i banany w sklepie przy ulicy Zamowskiej w Krakowie. Właścicielka sklepu usiłowała zatrzymać złodziei, ale jeden z nich przewrócił ją na podłogę. Z mieszkania na osiedlu Albertyńskim zrabowano m.in.: kamerę wideo, magnetowid, płyty kompaktowe, kasety video oraz sto butelek wódki „Krakus”. Właściciele oszacowali straty na ponad 10 tysięcy złotych. (js)

■ NIETRZEŻWY Z MOTOCYKLEM. W Skawinie, po krótkim pościgu, zatrzymano 41-letniego mężczyznę, który ukradł motocykl i rower. Złodziej trafił najpierw do izby wytrzeźwień. Z ulicy Sadowej skradziono mercedesa o wartości 30 tysięcy złotych. Zniknął także renault espace za 60 tysięcy złotych (ul. Budryka), polonez caro za 10 tysięcy złotych (z ul. Worcella), fiat uno za 10 tysięcy zł (z ul. Jaremy), fiat 170 za 18 tysięcy złotych (z ul. Ujejskiego), fiat 125p ceniony na 6 tysięcy złotych (z ulicy Bajecznej) oraz żuk za 800 złotych (z ul. Hetmańskiej). (js)

Radio Taxi „GROSİK”

tel. 6-333-444
lub 96-69

30% zniżki!!! Zapraszamy

ROYAL-TAXI

40% ZNIŻKI

Przy wezwaniu telefonicznym oraz dla posiadaczy abonamentu.

tel. 96-23
4-23-23-23

96-23

Prawnicy – krasomówcy

Pęknięta prezerwatywa i amputacja bez zgody pacjenta

W pięknym wnętrzu auli Collegium Novum, przed jury złożonym z prawniczych autoritetów i salą pełną dopingujących kolegów, popisowali się wczoraj zdolnościami oratorskimi studenci Wydziału Prawa i Administracji UJ. II Wydziałowy Konkurs Krasomówczy zorganizowało Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA. Nagrody dla zwycięzców – zestawy literatury prawniczej i angielskiej oraz CD-Rom „Biblioteka Prawa dla studentów” – ufundowały Wydawnictwo Prawnicze „Lex”, Kantor Wydawniczy „Zakamycze”, księgarnia językowa „Szkwał” oraz Studium Technik Umysłowych „DynaMind”.

W konkursie udział wzięło 9 osób (jedna, z niewiadomych względów, na pojawiała się na „sali rozpraw”), które wcieliły się w rolę oskarżyciela lub obrońcy. Bardzo ciekawe były tegoroczne kazusy (niektóre wprost z życia wzięte), przygotowane przez pracowników Wydziału Prawa i Administra-

cji UJ. Ubrani w togi studenci m.in. oskarżali i bronili producenta prezerwatywy, którego wyrób zawiódł użytkownika tak, że obecnie zmuszony jest on płacić alimenty; lekarza, który dokonał amputacji kciuka zapewniając pacjenta, że chodzi jedynie o przeszczep skóry; operatorkę pogotowia ratunkowego, która nie przyjęła zgłoszenia 8-letniego chłopca myśląc, że to głupi kawał...

Zwycięzcą konkursu uznany został przez jury Maciej Kwiatek, drugie miejsce zajął Michał Pełczyński, zaś trzecie – Alicja Gordziakowska. Przyznano też tytuły najlepszego obrońcy, oskarżyciela i pełnomocnika strony (dla Łukasza Słoniowskiego, Alicji Gordziakowskiej i Michała Pełczyńskiego). Nagrodę specjalną Zrzeszenia Prawników Polskich przyznano Mirelli Panek.

Zwycięzca konkursu – Maciej Kwiatek – weźmie udział w ogólnopolskim finale konkursu w Poznaniu. (KAR)

Dochodzenie w sprawie zająć

Prokuratura Rejonowa dla Krakowa – Nowej Huty wszczęła dochodzenie w sprawie nowohuckich zająć w kwietniu 1960 r., gdy doszło do pacyfikacji przez siły bezpieczeństwa ludności, która stanęła w obronie postawionego tam krzyża. Prokuratura apeluje o zgłaszanie się do niej wszystkich świadków, poszkodowanych oraz osób, które mają jakkolwiek wiedzę o tych zdarzeniach.

Doniesienie o przestępstwie w związku z wydarzeniami w Nowej Hucie w 1960 r., złożyła (w maju ubiegłego roku) Federacja Młodych ROP. Dzięki archiwum sądowemu i prokuratorskim udało się dotrzeć do niektórych osób, które były represjonowane przez wymiar sprawiedliwości za udział „w zgromadzeniu publicznym”. Bezpośrednią przyczyną wydarzeń, których kulminacją nastąpiła 27 kwietnia 1960 r., było cofnięcie przez władze PRL pozwolenia na budowę kościoła w Nowej Hucie oraz próba usunięcia krzyża z placu budowy. Przez trzy dni mieszkańcy dzielnic odpierali ataki sprawców z całego kraju oddziałów MO, które – by rozpedzić protestujących – użyły siły, pałek, amatek wodnych i gazów łzawiących. Wstępne ustalenia prokuratury nie potwierdzają w razie wersji o ofiarach śmiertelnych.

Widziane z placu Wszystkich Świętych, czyli zdaniem prezydenta...

W czwartek odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miasta Krakowa poświęcona bezpieczeństwu w mieście. Tak się składa, że jest to jeden z tematów debaty publicznej trwającej przez cały marzec. Jest to również priorytet klubu radnych „Twoje Miasto”, a jak pokazała dyskusja, również całej Rady Miasta. Rozmowy dotyczyły głównie narastającej przestępczości nieletnich, a wielu dyskutantów i inicjatorów sesji odnosił się do radomskiej akcji „Małolat”. W powszechnej opinii akcja ta sprowadza się do godziny politycznej wymierzonej w młodych ludzi. Na szczęście opinia ta nie znajduje potwierdzenia w faktach, o czym mówił sam przedstawiciel radomskiej policji. W Radomiu zaczęto skuteczniej, niż to miało miejsce wcześniej, egzekwować prawo w stosunku do młodocianych, przebywających poza domem w porze nocnej. Tego rodzaju rutynowe działania prowadzi od dawna policja krakowska. Przedstawiona statystyka pokazuje, iż efekty są duże, ale wciąż niewystarczające, skoro mieszkańcy miasta wciąż czują się zagrożeni. Skuteczność działania policji, która przecież ustawowo odpowiada za stan bezpieczeństwa, zależy od wielu czynników – od jej prestiżu w społeczeństwie budowanego przez lata, jej zdecydowanych działań, od wyposażenia, a także od jej liczebności i wysokości otrzymywanego wynagrodzenia. W Polsce niestety żaden z tych elementów nie jest w wystarczającym stopniu spełniony. Co w tej sytuacji może zrobić samorząd? Poszerzona jest oferta zajęć pozalekcyjnych, aktywnie działają młodzieżowe domy kultury, wspierane są inicjatywy społeczne, wspierana jest działalność opiekuńcza (np. świetlic), sportowa, kulturalna. Znane są w świecie efekty pracy ze środowiskiem punków i skinów czynione przez dyrektora Teatru Ludowego pana Jerzego Fedorowicza. Straż Miejska i policja oprócz rutynowych działań uczestniczą w wielu programach dla dzieci, np. „Unikanie Zagrożeń – Bezpieczny Kraków”. Znaczące efekty przynosi działania wielu anonimowych ludzi z organizacji pozarządowych, kościelnych, harcerskich... Wniosek, który się tu narzuca, jest następujący – sposobem na poprawę sytuacji nie jest „akcja”, ale stałe, programowe i w tej sytuacji skoordynowane działanie wielu służb publicznych i środowisk. A jest do zrobienia bardzo dużo.

WASZ

JÓZEF LASSOTA

Czekanie na powiat

„Mając na celu optymalne zaspokojenie zbiorowych potrzeb mieszkańców, poprawę jakości ich życia, zapewnienie sprawności administracji publicznej Rada Miejska Proszowice udziela poparcia działaniom rządu Rzeczypospolitej Polskiej, zmierzającym w kierunku przeprowadzenia reform ustrojowych państwa i dokończenia reformy administracji publicznej”.

Uchwała tej treści, podjęta na ostatniej sesji proszowickiej Rady Miejskiej, ma być wkrótce przedstawiona parlamentarzystom, przedstawicielem Rządu RP, wojewodzie krakowskiemu i Sejmikowi Samorządowemu Województwa Krakowskiego. Proszowiccy radni zadeklarowali jednocześnie gotowość do udziału w pracach nad reformą samorządową i pozyskiwania akceptacji społecznej dla jej wprowadzenia. – Uchwała jest reakcją na coraz częściej pojawiające się głosy mówiące o braku potrzeby przeprowadzenia reformy administracji państwa, w tym wprowadzenia powiatów. Z niepokojem obserwujemy, że środowiska przeciwnie reformie są coraz silniejsze – mówi proszowicki burmistrz, Klaudiusz Kawecki.

W Proszowicach ambicje powiatowe są bardzo mocne (miasto było siedzibą powiatu do roku 1975). Na mapie powiatowej, opracowanej przez prof. Michała Kulesze, jeszcze w 1993 roku istnieje powiat proszowicki. Miałyby on obejmować sześć gmin: Koszyce i Palecznicę z województwa kieleckiego oraz Proszowice, Nowe Brzesko, Radziemice i Koniuszę z Krakowskiego. (ALG)

Marek Pacuła nagrodzony

W Gdańsku, już po raz 12, odbyła się uroczystość wręczenia Honorowych Nagród Gdańskiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuki, przyznawanych dorocznie za wybitne osiągnięcia w zakresie twórczości artystycznej.

W gronie 10 laureatów znalazł się krakowianin z Piwnicy pod Baranami – Marek Pacuła – wyróżniony za reżyserię spektaklu „Zbiór bzdur, Wiesław Dymny – żongler dwusturęki”. (KR)

Remont z przejazdem

Zrywanie szyn i podkładów na odcinku od ul. Powiśle do skrzyżowania z Alejami Trzech Wieszców

W poniedziałek rozpoczynają się prace remontowe przy torowisku tramwajowym na ulicy Zwierzynieckiej. Ekipy remontowe przystąpią najpierw do zrywania starych szyn i podkładów na odcinku od ul. Powiśle do skrzyżowania z Alejami Trzech Wieszców. – Prace w tym miejscu muszą być tak prowadzone, by zostały zakończone, gdy rozpocznie się remont mostu Dębnickiego – powiedziała nam Irena Cebula, wicedyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM. – Jak tylko zostanie zamknięty ruch na moście Dębnickim i uruchomiony będzie przejazd przez most tymczasowy, roboty prze-

suną się na torowisko w alejach i w ulicy Kościuszki.

Remont torowiska będzie się sukcesywnie przesuwiał w stronę filharmonii. – Harmonogram robót jest tak ustawiony, by dojazd z towarem czy służb technicznych był możliwy przez cały czas trwania remontu. Gdy nie będzie już możliwości przejazdu przez torowisko, to na pewno na jednej stronie jezdni będą już położone warstwy podkładowe – dodała Irena Cebula. Prace przy torowisku powinny zakończyć się w pierwszej połowie maja, roboty drogowe potrwać do końca czerwca. (GEG)

Z kroniki wypadków

O godzinie 15.20 na ulicy Bronowickiej doszło do zderzenia samochodu osobowego z tramwajem 12. Przerwa w ruchu trwała pół godziny. Od godziny 15.50 do 16.40, z powodu uszkodzenia torowiska na ulicy Bięczyckiej – kierowano tramwaje na trasy objazdowe (między rondem Czyżyńskim a Kocmyrzow-

skim). Ambulatorium Chirurgiczne Pogotowia Ratunkowego udzieliło wczoraj pomocy 140 pacjentom. Policja Drogi, od godzin wieczornych, interweniowała w 6 wypadkach (7 osób odniosło obrażenia), w 45 kolizjach, zatrzymano ponadto pięciu nietrzeźwych kierowców. (J.SW)

Widziane z ulicy Basztowej, czyli zdaniem wojewody...

Od dłuższego czasu trwa dyskusja o sensie reformy administracji publicznej. Największe emocje wzbudza kwestia nowego podziału terytorialnego kraju. Ile powinno być województw? Wydaje się, że krakowianie przyjęli rządową koncepcję likwidacji dotychczasowych województw i ustanowienia 12 nowych.

W mijającym tygodniu uczestniczyłem w dwóch ciekawych spotkaniach stanowiących doskonały komentarz dla tej dyskusji.

Pierwsze w Tarnowie. Zebrała się tam Małopolska Rada Rozwoju Regionalnego. W jej ramach działa dziewięciu wojewodów i tyluż marszałków wojewódzkich sejmików samorządowych z terenu Małopolski. Rada została powołana po to, by prowadzić politykę regionalną. Małe województwa nie są w stanie prowadzić polityki regionalnej, nie są w stanie np. reprezentować swoich społeczności przed instytucjami europejskimi. Po reformie administracyjnej podziału kraju nie będzie trzeba odrywać od pracy dziewięciu przedstawicieli rządu w terenie, zwozić ich w jedno miejsce, by podjęli ważną decyzję, ale możliwą do podjęcia przez jedną osobę – wojewodę dużego regionu.

Drugie spotkanie, już w Krakowie. Rozmawiałem z ambasadorem Austrii p. Wolfgangiem Steiningerem. Pan ambasador dzielił się ze mną troskami europejskich podatników, których pieniądze ulokowane w programach mających na celu zrównanie szans integrujących się z Europą państw (PHARE), często zostają nie wykorzystane lub źle wydane. Nie ma bowiem w Polsce struktur, które mogłyby sięgnąć po całe te pieniądze. Po spotkaniu w Tarnowie mogłem choć w części usatysfakcjonować pana ambasadora, bowiem Małopolska Rada Regionalna podjęła ostatnią decyzję, jaka konieczna była do realizacji Programu Rozwoju Wsi i Rolnictwa. Program ten, współfinansowany przez PHARE kwotą 12 mln ecu (tj. ok. 400 mld starych zł), posłuży między innymi przebudowie struktury zatrudnienia małopolskich wsi – to ważne przed integracją z Unią Europejską.

O ileż łatwiej byłoby prowadzić efektywną politykę poprawy bytu mieszkańców Małopolski, gdyby nie trzeba było w tym celu organizować spotkań dziewięciu wojewodów.

RYSZARD MASŁOWSKI

Kraków dziś i jutro

Obawy o 2004 rok

W ramach debaty „Kraków dzisiaj” przy naszym redakcyjnym telefonie dyżurował wczoraj Krzysztof Pakoński, wiceprezydent miasta. Problemy, z którymi dzwonili do niego mieszkańcy, dotyczyły przede wszystkim porządku w mieście i transportu.

Pytano wiceprezydenta, dlaczego nie egzekwuje się prawa, nakładającego na właścicieli psów obowiązek sprzątnięcia po



swoich zwierzętach. – Jeszcze nie widziałem takiego przypadku, aby ktoś sprzątał po swoim psie. Ulice w obrębie Plant to psi szaleńcy – powiedział jeden z mieszkańców Krakowa. – To jest nowy przepis. Ludzie muszą mieć trochę czasu, aby się do niego przyzwyczaić. Za jakiś czas, Straż Miejska będzie go na pewno ostrzej egzekwowała. Na razie jednak problem polega również na tym, że w Krakowie jest zbyt mała liczba strażników miejskich – tylko 256 osób – odpowiedział wiceprezydent Pakoński.

Inna interwencja także dotyczyła kompetencji strażników miejskich. Skarżono się, że w strefach ograniczonego posto-



ju pełno jest samochodów bez karty postojowej i identyfikatora. – Na ulicach Wielopole, Librowszczyzny, Smoleńsk i innych co drugi samochód stoi nielegalnie. Straż Miejska za mało robi w tej sprawie – twierdził rozmówca.

Pytano również wiceprezydenta Pakońskiego – „Czy zamierza uregulować sprawę autoalarmów”. – Dlaczego mam być budzony o drugiej w nocy tylko dlatego, że ktoś ma zepsuty autoalarm, albo że w jego samochodzie poruszono klamkę – pytał mężczyzna. Wiceprezydent Pakoński zasugerował mu, aby zapisał numery rejestracyjne samochodu, w którym często włącza się alarm i zgłosił sprawę na policji.

– Czy wprowadzone zostaną jakieś przepisy, które będą chronić mieszkańców prywatnych kamienic po roku 2004, kiedy to przestaną istnieć czynsze regulowane – chciał wiedzieć jeden z telefonujących.

– O tym, że w roku 2004 zniesione zostaną czynsze regulowane, zdecydował Sejm. Prawdopodobnie jednak te czynsze będą w jakiś sposób kontrolowane,

a właściciele na pewno nie będą mogli podwyższać ich w nieskończoność. Polityka prowadzona przez naszą gminę zmierza do tego, aby obecne czynsze powoli zbliżały się do czynszów rynkowych. Nie chcemy, żeby mieszkańcy przeżyli szok w roku 2004 – powiedział wiceprezydent Pakoński.

Mieszkańcy skarżyli się również na to, że tramwaje (m.in. na ul. Kalwaryjskiej) powodują hałas, który przekracza dopuszczalne normy i powoduje wibracje w mieszkaniach. Haki, na których podwieszona jest trakcja, niszczą natomiast budynki. – Drgania przenoszą się poprzez tory. Niestety torowiska odziedziczone po poprzedniej epoce, znajdują się w fatalnym stanie. Przy ich remontowaniu wykorzystuje się materiały bardzo dobrej jakości oraz specjalną izolację – powiedział wiceprezydent Pakoński.

Jedną z interwencji dotyczyła zepsutego oświetlenia w przejściu podziemnym przy placu Bohaterów Getta. – Lampy tam są, ale żarówki się w nich nie świecą – poinformował mężczyzna. Wiceprezydent Pakoński zadzwonił do miejskich służb, aby natychmiast zajęły się tą sprawą. Narzekano również na uciążliwość firm, które prowadzą swoją działalność w sąsiedztwie mieszkań.

Wiceprezydent Pakoński usłyszał również komplement. – Uważam pana za czystego człowieka. Jest pan pracowity, nie baluje pan tak jak inni – powiedział jeden z mieszkańców.

* W publicznej debatę można się również włączyć telefonując na bezpłatną infolinię 0800-130-067 (w godz. 8 - 20) uruchomioną w Urzędzie Miasta. W ciągu ostatnich dni mieszkańcy skarżyli się na to, że w tramwajach i autobusach nie ma

(AM)

Fot. Anna Kaczmarz

W Wieliczce zwyciężyły 2 kobiety

Z lekarzem rodzinnym zdrowiej?

Już wkrótce mieszkańcy gminy Wieliczka będą mogli korzystać z usług lekarza rodzinnego: kilka dni temu został rozstrzygnięty przetarg, w którym zwyciężyły dwie lekarki z Krakowa. Pierwsi pacjenci zostaną przyjęci na przełomie kwietnia i maja; będą mogli korzystać z nowoczesnej aparatury medycznej, m.in. ze spirometru, ultrasonografu, audiometru. Urządzenia te zostały zakupione przez Urząd Wojewódzki z funduszy PHARE, przeznaczonych na wyposażenie gabinetów lekarzy rodzinnych. Również Urząd Wojewódzki będzie finansował funkcjonowanie lekarzy oraz wykonywane przez nich badania. Obejmą oni swą praktyką 5 tysięcy mieszkańców gminy, którzy zrezygnują z opieki przychodni rejonowej; w ślad za tym otrzymają pieniądze, które dotychczas wojewoda wpłacał na konto przychodni na leczenie tych ludzi. Równocześnie pacjent – w przypadku niezadowolenia ze świadczeń lekarza rodzinnego – w każdej chwili będzie mógł wrócić pod opiekę przychodni (wraz z pieniędzmi). Lekarz rodzinny ma zapewnić opiekę kompleksową, zarówno dla dorosłych, jak i dla dzieci, dla kobiet w ciąży itp; winien koordynować cały proces leczenia, łącznie z leczeniem szpitalnym. Wszystkie porady, badania i konsultacje będą od-

bywać się bądź w gabinecie, bądź w domu. Celem uniknięcia powszechnych dziś w publicznej służbie zdrowia kolejek, pacjent będzie przyjmowany przez lekarza rodzinnego o określonej wcześniej godzinie.

Obecnie mieszkańcy gminy Wieliczka na badania specjalistyczne wysyłani są do Krakowa. Pomimo przyznanych na ten cel funduszy, wielkiej przychodni nie udało się zatrudnić na pełny etat stomatologa, okulisty i laryngologa. Zadaniem lekarza rodzinnego będzie takie gospodarowanie otrzymanymi funduszami, by zapewnić na miejscu bezpłatne konsultacje specjalistyczne. Powinni oni także zatrudnić pielęgniarkę oraz położną. – *Otwarcie gabinetu lekarza rodzinnego traktujemy jako element konkurencji na naszym terenie – mówi burmistrz Józef Duda. – Jest to szczególnie istotne w przededniu reformy służby zdrowia, po wprowadzeniu której Regionalne Kasy Chorych będą wybierać te zakłady opieki zdrowotnej, które świadczą usługi na najwyższym poziomie.*

Mieszkańcy gminy Wieliczka, zainteresowani przejęciem pod „skrzydła” lekarza rodzinnego, powinni wypełnić oświadczenie dostępne w rejestracji przychodni zdrowia.

(DSF)

Dokąd po szkole?

● **MDK** (os. Na Stoku 31a, tel. 645-27-14) zaprasza do udziału w zajęciach: muzycznych, plastycznych, teatralnych, tanecznych, sportowo-rekreacyjnych (m.in. gimnastyka korekcyjna, samoobrona, szkoła przetrwania), na kursy tkactwa artystycznego, a także do Międzyszkolnego Klubu Rekreacyjno-Sportowo-Turystycznego (turystyka piesza, górską, rowerowa, bilard, tenis stołowy, taniec towarzyski).

● **WOJEWÓDZKI OŚRODEK KULTURY** (Rynek Główny 25, tel. 421-80-99) prowadzi zajęcia w Studium Wiedzy o Sztuce, Teatrze Promocji Poezji, kursy tańca towarzyskiego dla dzieci, a także cykle spotkań „Astronomia inaczej”, „Tybet – legenda i rzeczywistość”, „Podróż do własnego wnętrza”.

● **DK „PODGÓRZE”** (ul. Krasickiego 18, tel. 656-36-70 i 656-44-41) przyjmuje zapisy na kursy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego i esperanto, a także kursy: komputerowe, tańca towarzyskiego, tańca disco z elementami akrobacji, fotografii, gry na instrumentach. Ponadto zaprasza do udziału w warsztatach teatralnych i plastycznych oraz do pracy w klubach: małego modelarza, szachowym, kolekcjonerów, sztuki filmowej i klubie przyjaciół muzeów krakowskich. DK prowadzi także rytmikę z elementami gimnastyki korekcyjnej, dziecięcy zespół wokalny oraz przedszkole estetyczne (po 3 godz. dziennie).

● **STUDIO TAŃCA I BALE-TU** przy Radzie Wojewódzkiej NSZZ RI „Solidarność” (ul. Radziwiłłowska 23/8) przyjmuje dzieci od pięciu lat na zajęcia tańca i baletu (rytmika, balet, zajęcia korekcyjne). Informacje codziennie w godz. 10 - 14, tel. 657-00-77.

Nie więcej niż połowa

10,5 mln zł do podziału

212 zadań zgłoszono do dofinansowania w ramach systemu Lokalnej Inicjatywy Mieszkańców. W tym roku do podziału pomiędzy spółdzielnie mieszkaniowe i prywatne firmy budowlane jest 10,5 mln zł, koszt wszystkich zgłoszonych zadań sięga 46,6 mln zł.

Zarząd Miasta zdecydował, że maksymalny poziom dotacji nie przekroczy 50 proc. wartości kosztorysowej danej inwestycji. Aby ubiegać się o dofinansowanie w ramach LIM trzeba mieć ważne pozwolenie na budowę i zadeklarować współfinansowanie zadania; dotacji nie będzie mógł otrzymać inwestor, który ma zaległości w rozliczeniach finansowych z gminą. Przy tworzeniu listy rankingowej oceniana będzie zgodność lokalizacji

przedsięwzięcia z polityką miasta, zbieżność inwestycji z programem inwestycyjnym firm miejskich, wielkość powierzchni zurbanizowanej, koszt realizacji metra kwadratowego lokalu mieszkalnego oraz termin realizacji inwestycji.

Program LIM polega na finansowaniu przy udziale gminy inwestycji z zakresu infrastruktury ogólnomiejscowej i przygotowania terenów pod budownictwo mieszkaniowe. Wcześniej inwestorzy intensywnej mieszkaniówki mogli się ubiegać o dotacje na uzbrajanie terenów lub dofinansowanie w ramach Lokalnych Inicjatyw Inwestycyjnych. Obecnie LIM i LI zostały od siebie oddzielone, na każdy z programów przewidziano w budżecie gminy po 10,5 mln zł. (GEG)

Użytkowe na sprzedaż?

Na remonty mieszkań komunalnych gmina wyda 170 milionów złotych

Przygotowanie gminy do uwolnienia czynszów w mieszkaniach kwaterunkowych, zwiększenie kwot przeznaczanych na remonty mieszkań i przygotowanie terenów pod budownictwo, usprawnienie procedur w Wydziale Architektury UM – to główne cele Krakowskiego Programu Mieszkaninowego, przedstawionego przez klub Twoje Miasto. Autorzy twierdzą, że do roku 2004 powstanie w Krakowie nie mniej niż 25 tys. mieszkań, w tym 3 tys. czynszowych i 1 tys. socjalnych, 150 ha gruntów zostanie uzbrojonych, na remonty mieszkań komunalnych gmina wyda 170 mln zł, a na decyzje o wa-

runkach zabudowy i zagospodarowania terenu oraz pozwolenie na budowę – trzeba będzie czekać co najwyżej 3 miesiące.

Program przewiduje powołanie pełnomocnika prezydenta ds. mieszkalnictwa, Agencji Mienia Komunalnego i Okrągłego Stołu Mieszkaninowego. Do rozstrzygnięcia pozostaje, czy gmina nie powinna sprzedawać lokali użytkowych. – *To kontrowersyjna sprawa – mówi przedstawiciel klubu Twoje Miasto. – Z jednej strony mieszkalnictwo otrzymałoby od razu poważny zastrzyk finansowy, z drugiej jednak zmalałyby dochody z lokali użytkowych.*

(GEG)

Warto wiedzieć i skorzystać...

✓ **DWOREK BIAŁOPRĄD-NICKI** (ul. Papiernicza 2) zaprasza 15 bm. o godz. 15 na „Bajkową niedzielę”. W programie pt. „Czaruj z nami” wystąpi iluzjonista Andrzej Janeczek. Wstęp wolny.

✓ **GIEŁDA STAROCI** – dziś od godz. 9 w siedzibie Krakowskiego Klubu Kolekcjonerów przy ul. Siemiradzkiego 13. Będzie można skorzystać z bezpłatnych porad i wycen; do dyspozycji jest specjalistyczna biblioteka. Czynną będzie także wystawa przedaukcyjna.

✓ **KLUB „KUŹNIA”** (os. Złotego Wieku 14) zaprasza dziś w godz. 11 - 17 na wiosenny kiermasz odzieży używanej, zabawek i sprzętu sportowego.

✓ **WILLA DECJUSZA** (ul. 28 Lipca 17a) będzie otwarta dla zwiedzających 15 bm. Zwiedzanie odbywa się w grupach, o pełnych godzinach, od godz. 11 do 15. O godz. 12 prelekcja Jacka Purchli pt. „Willa Decjusza – przeszłość, przyszłość”.

✓ **W HARRIS PIANO JAZZ BAR** (Rynek Główny 28) – dziś o godz. 21 grają Bernard Maseli i Irek Głyk.

✓ **W „PIWNICY POD WYRWIGROSZEM”** (ul. św. Jana 30) – dziś o godz. 20 występ zespołu Boba Jazz Band.

✓ **W KLUBIE MUZYCZNYM „BŁĘKITNA LOKOMOTYWA”** w Chrzanowie (ul. Fabryczna 3) – 15 bm. o godz. 19 odbędzie się koncert w wykonaniu Tytusa Wojnowicza wraz z zespołem instrumentalnym i pantomimicznym.

✓ **AGENCJA RORES MODELS** zaprasza dziś i jutro (o godz. 15) do Centrum targowego „Chemobudowy” przy ul. Klimeckiego 14. W trakcie „Dni samochodów japońskich” odbędzie się pokaz mody. Przewidziano też pokazy sztuk walk wschodu.

✓ **NA GIEŁDĘ SPRZĘTU SPORTOWEGO** zaprasza Centrum Kultury „Rotunda” (ul. Oleandry 1) – w każdą niedzielę w godz. 9 - 15.

✓ **FITNESS CLUB** (ul. Stradom 11) zaprasza w soboty o godz. 11.15 (do 21 marca) na bezpłatne, wspólne ćwiczenia z finalistką Mistrzostw Polski Fitness.

✓ **W WOJEWÓDZKIM OŚRODKU KULTURY** (Rynek Główny 25) – dziś o godz. 10 (sala widowiskowa) eliminacje wojewódzkie 43. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego – turniej poezji śpiewanej, teatrów jednego aktora i w kategorii „wiedzione ze słowa”. 15 bm. o godz. 11 (sala widowiskowa) Krakowski Klub Wegetarian – „Wielcy magowie i wróżbici – Pan Twardowski i inni”. Wykład Andrzeja Donimirskiego.

✓ **OTWARTE REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE** Ruchu Kultury Chrześcijańskiej „Odrodzenie” – dziś i 15 marca o godz. 9 w kościele św. Kazimierza przy ul. Reformackiej 4. Nauki rekolekcyjne wygłosi o. Leon Knabit OSB.

✓ **PROMOCJA KSIĄŻKI KS. DR. ANDRZEJA BACZYŃSKIEGO** pt. „Telewizja w służbie ewangelizacji” – dziś o godz. 16 w auli Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Sosnowieckiej przy ul. Bernardyńskiej 3. W promocji wezmą udział: o. dr W. Płowczyński (PAT), T. Szyma, M. Iłowiecki.

✓ **WERNISAŻ WYSTAWY „RZEŹBA”** Tadeusza Stulgińskiego – dziś o godz. 11 w galerii „Pod Orłem” w Domu Kultury „Podgórze” przy ul. Krasickiego 18/20.

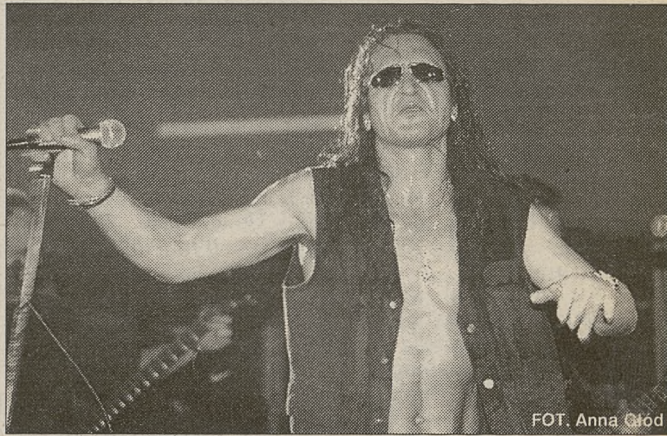
✓ **W MIEJSKO-GMINNYM OŚRODKU KULTURY W ŚWIĄTNIKACH GÓRNYCH** (ul. Bruchnalskiego 5) – 15 bm. o godz. 12 wernisaż wystawy malarstwa i rysunku pt. „Taki lub inny koń”. Wystawa czynna do końca kwietnia w godz. 9 - 15 (z wyjątkiem sobót i niedziel).

Grzegorz Markowski w Klubie 38

Gorący „Perfect”

W Centrum Kultury AGH - Klubie 38 (przy ulicy Budryka 4) odbył się wczoraj koncert zespołu „Perfect”. Po 30 minutach oczekiwania na lidera zespołu – na sce-

piosenkę pt. „Grawitacja”. Publiczność rozgrzała się już po drugim przeboju „Perfectu” – „Bla, bla, bla”. Gorąco się zrobiło także liderowi zespołu, który rozpiął



FOT. Anna Głód

nie pojawił się Grzegorz Markowski, w przeciwstawnym kierunku, ubrany w czarne, skórzane spodnie i czarną kamizelkę. W dłoni trzymał żółtą gerberę, którego wręczył swojej fance. Na początku zaśpiewał dynamiczną

kamizelkę i polewał siebie oraz publiczność wodą mineralną. Na koncercie bawiło się około 200 osób w różnym wieku. Przyszli zarówno studenci, jak i osoby w średnim wieku ze swoimi kilkuletnimi dziećmi. (AM)

W niedzielę od godz. 11

Dyżur konsumentki w „Jubilacie”

15 marca od lat obchodzony jest Światowy Dzień Praw Konsumenta. Z tej okazji Krakowski Klub Federacji Konsumentów organizuje jutro, na parterze DH „Jubilat” (przy wejściu), specjalny dyżur dla krakowian. Zainteresowani będą tu mogli uzyskać informacje odnośnie praw konsumenckich, zasięgnąć porady np. odnośnie sposobu załatwienia reklamacji, a także złożyć podpis pod przygotowaną przez FK petycją do rządu w sprawie zmiany przepisów na bardziej prokonsumenckie.

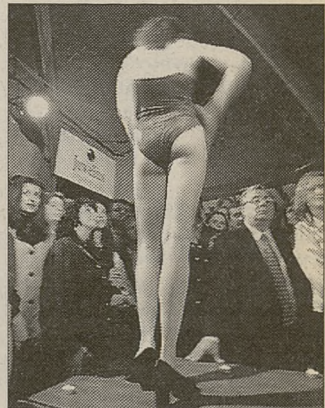
„Polska podpisała »Wytyczne ONZ w Sprawie Ochrony Konsumenta«. Postanowienia zawarte w tym dokumencie nakładają na rząd polski obowiązek tworzenia i rozwijania prawa oraz polityki prokonsumenckiej. Jako konsumenci stwierdzamy, że aktualnie obowiązujące przepisy nie zapewniają dostatecznej ochrony naszych interesów. Wraz z roz-

wojem gospodarki rynkowej naszą być rozwijane przepisy i instytucje zapewniające obywatelom ochronę ich praw. Każdy konsument ma m.in. prawo do: bezpieczeństwa, rzetelnej informacji, wyboru towaru i usług, publicznego wyrażania opinii i postulatów, zdrowego środowiska, w którym żyje i pracuje. Dlatego apelujemy o szybkie wprowadzenie w życie: ustawy o ochronie konsumentów, nowelizacji kodeksu cywilnego, ustawy o zasadach zawierania umów z udziałem konsumentów w sprzedaży bezpośredniej, rozporządzeń w sprawie zawierania i wykonywania umów sprzedaży i umów świadczenia usług z udziałem konsumentów” – czytamy w petycji.

Dyżur rozpocznie się o godz. 11 i będzie trwał – w zależności od zainteresowania – co najmniej 2 - 3 godziny. (WES)

Pizamki na dobranoc...

Bielizna i perły



Fot. Anna Kaczmarz

Prezentacją bielizny i prawdziwych pereł (przywiezionych z Warszawy i to pod ochroną) Gabriela Model Studio zainaugurowało wczoraj wieczorem cykl pokazów mody, które będą się odbywać w pomieszczeniach i na dziedzińcu Pałacu „Pod Baranami”. Najpierw pokazano bieliznę kolorową, potem czarno-białą, można było wybrać body bielizniane i wyjściowe. Białe i czarne perły prezentowano jako dodatek do włoskich ubrań wieczorowych. „Na dobranoc” modelki ubrały się w pizamki i koszulki.

Główną prezentację zapewniła firma „Dama Kier”, producent bielizny damskiej, białe i czarne perły firmy „Juwenius”, po raz pierwszy pokazywane w Krakowie, zaprezentowała firma „Kobe”. Głównym sponsorem imprezy była firma „Thompson”. (GEG)

POKAZ MODY

15 marzec, godz. 18.00, Kraków ul. Konopnickiej 26 Centrum Sztuki i Techniki Japońskiej MANGGHA

bielizna - LEVANTE, kostiumy kąpielowe - GOTEX, kolekcja wiosenna - PABIA kolekcja wiosenna - LEO LAZZI, dzianina - Elżbieta Kotas, Fryzury - LAURENT makijaże - Luiza Lenartowicz

Drukarnia LEYKO

PRZEDSIĘBIORSTWO POLSKO-AMERYKAŃSKIE Sp. z o.o. POLREMACO Kraków

WELLA

Szkoła Wizażystów Luiza Lenartowicz tel. 0-95 722-99-92

TAXI - LAJKONIK 96-28

informacje i bilety:

PRZEDSIĘBIORSTWO REKLAMOWE Erica Pl. Wszystkich Świętych 8, 31-004 Kraków Tel./fax (0-12) 422-15-39 0-90 333-128

ERICA

patronat prasowy

DZIENNIK POLSKI

patronat radiowy

RAD. WANDA 66.25 i 92.50 MHz

14 marca

sobota

Leona, Martyny

Dyżury aptek

Ul. Grodzka 26, niedziela i święta 10-17, tel.: 421-98-81;

CAŁODOBOWE: ul. Mogilska 21, tel.: 411-01-26; ul. Dunajewskiego 2, tel.: 422-65-04; os. Centrum A bl. 3, tel.: 644-17-36; os. Zielone 6, tel.: 644-57-98; ul. Kluzeka 3, tel.: 415-20-97; ul. Bronowicka 39, tel.: 636-10-82; ul. Malborska 94, tel.: 655-74-70; ul. Derenio-wa 11, tel.: 267-25-64; ul. Kalwaryjska 94, tel.: 656-18-50.

KRZESZOWICE, ul. Krakowska 1; MYŚLENICE, ul. Rynek 17/18; PROSZOWICE, ul. Królewska 84 (sobota), ul. 3 Maja 7 (niedziela); SKAWINA, ul. Głowackiego 5; WIELICZKA, os. Piłsudskiego 75.

Szpitala

SOBOTA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ - Kopernika 21 (II Klinika Chirurgii CM UJ), CHIRURGII DZIECIĘCEJ - Prokocim (Instytut Pediatrii CM UJ), LARYNGOLOGICZNY - Kopernika 23a (Klinika Laryngologii CM UJ), OKULISTYCZNY - Witkowie (Krakowski Szpital Okulistyczny), UROLOGICZNY - Grzegorzewska 18 (Klinika Urologii CM UJ), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

NIEDZIELA

CHIRURGII OGÓLNEJ, CHIRURGII URAZOWEJ, CHIRURGII DZIECIĘCEJ, LARYNGOLOGICZNY, OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY - Sieroszewskiego 66 (Szpital im. St. Żeromskiego), MYŚLENICE - Szpitalna 2, PROSZOWICE - Kopernika 2.

Pogotowia

Św. Łazarza 14: 999 - wezwania do wypadków, zachorowań i przewozy: 422-29-99, Centrala: 422-36-00, Lotnisko Balice: Alarmowy: 285-68-99, 285-68-98; Teligi 8: 658-59-99, 658-59-79; Rynek Podgórski: 656-59-99; Nowa Huta: 644-49-99; Krowodrza, Piastowska 32: 633-39-80, Alarmowy: 633-39-99, Białołupnicka 8: 415-61-15, Alarmowy: 415-09-99; Skawina: 999, tel.: 276-14-44; Wieliczka: 278-12-89, Alarmowy: 999; Myślenice: 999; Jerzmanowice: 389-50-99 (alarmowy), 389-50-48; Niepołomice: 381-19-99; Iwanowice: 388-40-99 (alarmowy), 388-41-99; Krzeszowice: 999; Podstacja Pogotowia Ratunkowego Słomniki, tel.: 64 lub 67 czynna całą dobę; Proszowice: 999, Zachorowania i przewozy: 386-21-35; Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego - transport chorych: 421-71-58.

FALCK - Pogotowie Ratunkowe; transport chorych 636-61-10, 636-46-11.

ABC LEKARZY SPECJALISTÓW, EKG, tel. 658-56-64. „LEKARZ” - wizyty domowe pediatrów, internistów i laryngologów, EKG - codziennie 8-22, tel.: 658-49-59.

„MEDICINA” - wizyty domowe lekarzy, tel.: 411-13-78. PRYWATNY transport sanitarny, całodobowo. Tanio. Tel.: 638-12-91, 0601-48-96-37.

Sobota

TV HBO

8.30 Wieloryby - Pacyficzni wędrowcy - film przyrodniczy USA 9.20 „Nixon” - dramat USA (1995), reż. Oliver Stone, wyk. Anthony Hopkins, Joan Allen 12.25 „Francuski pocałunek” - komedia romantyczna USA (1995), reż. Lawrence Kasdan, wyk. Meg Ryan, Kevin Kline 14.15 Kim jest John Gotti: Na planie filmu 14.30 „Gotti” - dramat USA (1996), reż. Robert Harmon, wyk. Armand Assante, Anthony Quinn 16.30 „Zwycięski mecz” - film wojenny USA (1981), reż. John Huston, wyk. Michael Caine, Sylvester Stallone 18.25 „Trzech frajerów z Teksasu” - komedia kryminalna USA (1996), reż. Wes Anderson, wyk. Owen Wilson, Luke Wilson 20.00 „Młode strzelby 2” - western USA (1990), reż. Geoff Murphy, wyk. Emilio Estevez, Kiefer Sutherland 21.50 „Randka na moście” - komedia romantyczna USA (1996), reż. Eric Schaeffer, wyk. Eric Schaeffer, Sarah Jessica Parker 23.20 „Mroźna pułapka” - thriller USA (1995), reż. Kurt Anderson, wyk. Lysette Anthony, Chris Mulkey 0.50 „Złe towarzystwo” - thriller USA (1995), reż. Damian Harris, wyk. Laurence Fishburne, Ellen Barkin

Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM
tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 10.00 Muzyka non stop 10.05 - 12.00 Dwie godziny z życia miasta 12.05 - 13.00 Muzyka non stop, w tym 12.30 powieść w odcinkach 13.05 - 15.00 Popołudnie czytelnika 15.05 - 18.00 Muzyka non stop, w tym 17.30 Powieść w odcinkach 18.05 - 20.00 Lista przebojów Radia Alfa 20.05 - 21.00 Muzyka non stop 21.05 - 4.00 Gorączka sobotniej nocy 4.00 - 7.00 Muzyka non stop

Radio BLUE

FM 97,7 MHz

7.00 - 12.00 Rano 12.00 - 18.00 Popołudnie 18.00 - 20.00 „Gra Wstępna” (soul taneczny) 20.00 - 2.00 „CSS FM” (dance)

Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM
tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: od 6.25 do 14.25 co godzinę i 16.25, 17.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 6.55, 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 12.45, 16.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio gra! - poranny blok informacyjno-muzyczny 9.00 Z 9 na 12 - program reporterów, wywiady, rozmowy, reportaże 12.30 FUN Program Radia Łan - hity non stop 15.00 Między nami - magazyn 16.00 Lista przebojów Radia Łan 18.00 Sobotnie Disco Dance Party 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00,

Sklep nocny

Delikatesy „OCZKO”, ul. Stradom 21, tel.: 421-71-41

0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

tel.: 200-6-200
www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Skróty wiadomości: 7.30, 9.30, 11.30, 12.30 (wiad. kulturalne), 13.30, 16.30 (serwis motoryzacyjny), 18.30 (z życia Kościoła) Wiadomości lokalne: 6.30, 8.30, 10.30, 14.30 Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 7.45, 8.45

6.00 - 9.00 Zaczynj od Plusa - ewangelia dnia i refleksja, muzyka na dzień dobry, gość dnia, informacje i rekomendacje kulturalne 9.00 - 15.00 Eteryjne rendez-vous, w tym: ciekawe konkursy, Radiowe Graffiti, Muzyczny Kalendarz 15.00 - 19.00 Labirynty Plusa: muzyczne ciekawostki, konkursy 22.15 Dobre Słowo 22.20 Poczuj Plusa 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

tel.: 636-74-50

e-mail: rak@uci.agh.edu.pl
www home page:
http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany do 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptasek - przegląd prasy, prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc. 9.15 - 10.00 Klasyka Racka - muzyka 10.00 - 11.00 Propozycje z RAKlisty i Listy Przebojów 11.00 - 15.00 RAKTime - okołopołudniowy program radia RAK, konkursy, ciekawostki ze świata show-biznesu, relacje reporterów z miasta, gość w studio etc. 15.00 - 18.00 kRAK (krótkie Radiowe Aktualności Krakowskie) - omówienie wydarzeń minionego tygodnia 18.00 - 20.00 Nowości z RAKlisty 20.00 - 23.00 Lista Przebojów Piosenki Studenckiej 23.00 - 24.00 „Hay” - Ogólnopolska Lista Przebojów Rozgłośni Komercyjnych 24.00 Janosik 0.03 - 6.00 Muzyka do kocyka

Radio Wanda

66,25 i 92,50 MHz

Serwis informacyjny zawsze o pełnej godzinie; Całodobowy telefon do dyspozycji słuchaczy: 200-4000

6.00 - 10.00 Melodie przebudzanki 10.10 Koncert życzeń 12.10 Gotujemy razem z Wandą 14.10 Sobotnie granie 16.10 Niezapomniane przeboje 18.00 Serwis RFI 19.10 Filmowe klimaty 21.10 Dancing 22.00 Muzyczny lot Radia Wanda 24.00 Noc z melodią

Jazz Radio

101,0 FM

Serwis kulturalny: 12.30, 16.30 6.00 - 10.00 Bułka z funkiem 10.00 - 19.00 Jazz 20.00 - 21.00 Lista przebojów 21.00 - 22.00 Koncert 22.00 - 24.00 Jazz

Krakowska antena

dance 24.00 - 3.00 Ballady jazzowe 3.00 - 6.00 Jazz

Niedziela

TV HBO

8.20 „Kochany potwór” - film familijny USA (1995), reż. Rick Stevenson, wyk. Mark Harmon, Harley Jane Kozak 10.00 „Prezydent” - dramat USA (1995), reż. Frank Pierson, wyk. Gary Sinise, Diana Scarwid 12.15 „Skradzione serca” - komedia USA (1996), reż. Bill Bennett, wyk. Dennis Leary, Sandra Bullock 13.50 „Jej Wysokość Afrodyta” - komedia USA (1995), reż. Woody Allen, wyk. Woody Allen, Helena Bonham-Carter 15.25 Gloria Estefan: Koncert w Miami (1996) 16.55 „Goofy na wakacjach” - film familijny USA (1995) 18.15 „Księżyc i Valentino” - dramat USA (1995), reż. David Anspaugh, wyk. Whoopi Goldberg, Kathleen Turner 20.00 „Więźniowie nieba” - film sensacyjny USA (1996), reż. Phil Joanou, wyk. Alec Baldwin, Mary Stuart Masterson 22.10 „Urodzeni mordercy” - dramat USA (1994), reż. Oliver Stone, wyk. Woody Harrelson, Juliette Lewis 0.05 „Fargo” - thriller USA (1996), reż. Joel Coen, wyk. Frances McDormand, Steve Buscemi 1.40 „Dług wdzięczności” - thriller USA (1994), reż. Tony Randel, wyk. James Remar, Suzy Amis

Radio ALFA

72,56 FM, 102,40 FM
tel.: 285-85-85

Serwisy informacyjne co godz. od 7.00 do 22.00 Serwisy lokalne: 13.00, 17.00 Wiadomości kulturalne: 16.00 Repertuar kin i teatrów: 14.00

7.05 - 9.00 Poranny budzik 9.05 - 19.00 Muzyka non stop, w tym: 12.30 Powieść w odcinkach 15.15 CHIP komputerowy 17.30 Powieść w odcinkach 19.05 - 21.00 Opowieści niezwykłe 21.05 - 22.00 Krakowskie opowieści 22.05 - 23.00 W krainie Muzyki 23.05 - 4.00 Noc Kolibra - ludzkie sprawy 4.00 - 6.00 Muzyka non stop

Radio BLUE

FM 97,7 MHz

8.00 - 12.00 Po Wszystkim (soul miłosny) 12.00 - 18.00 Niedzielny Artysta (nasz faworyt) 18.00 - 20.00 Twój Ruch (nasze płyty „wasza muzyka”) 20.00 - 24.00 Blue Fm Extra (bez poręczy)

Radio ŁAN

96,70, 71,69 FM
tel.: (012) 386-21-97

Wiadomości z kraju i ze świata: 7.25, 8.25, 10.25, 12.25, 13.25, 16.25, 19.25 Wiadomości lokalne i regionalne: 7.55, 9.55, 12.55, 15.55, 18.55 Informacje kulturalne: 8.45, 14.45

6.00 Wstawaj! Twoje Radio Gra - poranny blok muzyczny 10.00 Regionalny Tygodnik Radiowy - wydarzenia z regionu, kraju i świata 12.30 FUN Program Radia Łan 15.00 Koncert życzeń 18.00 Moje radio - magazyn wybitnie niedzielny 20.00 Program dla zakochanych 22.00 VOA Głos Ameryki z Waszyngtonu - program polskojęzyczny dziennik VOA (10 minut) 6.30, 22.00, 23.00, 24.00, 0.49 1.00 - 6.00 VOA Europe „Music & More”

Radio Plus

tel.: 200-6-200
www.radioplus.com.pl

Wiadomości Radia Plus: 6.00 - 21.00 (co godzinę) Wiadomości sportowe: 8.04, 20.04 Komunikaty drogowe: 17.45, 19.45

6.00 Plus na dzień dobry 10.25 Lot do Ameryki 11.45 „600 sekund dla klasyki” 13.00 - 14.00 Z życia Kościoła - magazyn informacyjno-publicystyczny 14.00 - 18.00 Cztery z Plussem: Piosenki pełne witamin, Lot do Ameryki 18.00 - 19.00 Karnet - magazyn kulturalny 24.00 - 6.00 Nocny odcień Plusa

Radio RAK

tel.: 636-74-50
e-mail: rak@uci.agh.edu.pl
www home page:
http://rak.uci.agh.edu.pl/

Wiadomości: od 7.30 do 20.30 podawane co godzinę Wiadomości sportowe: 23.00 Serwisy drogowe: 7.20, 8.20, 9.20, 14.20, 14.50, 15.20, 15.50, 16.20, 16.50, 17.20 Serwisy informacji kulturalnych: 8.40, 12.40, 16.40 Propozycje do Listy Przebojów Piosenki Studenckiej: 9.05, 18.45 Powerplay „polski”: (grany co 3 godziny) - 6.30, 9.35, 12.35, 15.35, 18.35, 21.30 Powerplay „zagraniczny”: (grany co 3 godziny) - 8.35, 11.35, 14.35, 17.35, 20.35 Piosenka Niekoniecznie Profesjonalna: (grana co 3 godziny) - 7.35, 10.35, 13.35, 16.35, 19.35 Wieczorny Konkurs Muzyczny: 20.01

6.00 - 9.00 Klub Rannych Ptasek - prognoza pogody, horoskop, gość w studio etc.

Teatry

Sobota

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Słowa Boże”. SCENA PRZY SŁAWKOWSKIEJ - 19.30: „Ja jestem Żyd z »Wesela«”. BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1) - 19.30: „Witraz z balladą”. SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 19: „Chwila ze mną...! Ze mną chwila...?” (recital I. Konieczkowskiej). TEATRZYK „KROPKA” na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanoniczna 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki”. TEATR DIALOG na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanoniczna 1) - 19: „Konopielka” wg E. Redlińskiego. PIWNICA POD BARANAMI (Rynek Główny 27) - 21: Zejście aktora i jego wieczorni goście - Czesław Wojtala. JAMA MICHALIKA (ul. Floriańska 47) - 20: „Jutro będzie lepiej”.

Niedziela

MINIATURA (pl. św. Ducha 1) - 19: „Słowa Boże”. SCENA PRZY SŁAWKOWSKIEJ - 19.30: „Ja jestem Żyd z »Wesela«”. BAGATELA (ul. Karmelicka 6) - 19.15: „Mayday”. GROTESKA (ul. Skarbowa 2) - 11: „Ballady i bajki”. SCENA POD RATUSZEM (Rynek Gł. 1) - 19.30: „Witraz z balladą”. SCENA STU (al. Krasińskiego 16) - 17: „Wszystcyśmy z jednego szynela”. TEATRZYK „KROPKA” na scenie Teatru Zależnego (ul. Kanoniczna 1) - 11.30: „Wesołe niedźwiadki”. TEATR ZALEŻNY (ul. Kanoniczna 1) - 20: „A słów miałabym tyle” (spektakl poświęcony Hance Ordonównie). ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY (ul. Mikołajska 2) - 11: „Dom lalek” (spektakl muzyczny w cyklu „Niedziela z tatą”). „PARAWAN” PODGÓRSKI TEATR LALKI I AKTORA (Kino Wrzos, ul. Zamojskiego 50) - 12: „Zaczarowany lalek świat”.

Niedziela

Filharmonia

Godz. 18 - Orkiestra Kameralna Akademii Muzycznej „Sinfonietta” i Krakowski Chór Kameralny; Piotr Sułkowski - dyrygent, Bożena Harasimowicz - sopran, Ewa Marciniak - alt, Piotr Kusiewicz - tenor, Przemysław Firek - bas, Paweł Solecki - fagot. W programie Requiem W.A. Mozarta, koncert B-dur na fagot i orkiestrę - F. Devienne.

Zanieczyszczenia powietrza w Krakowie: (godz. 12.00, w mikrogramach/m³)

	dwutlenek siarki	dwutlenek azotu	pył	tlenek węgla
Rynek Główny	31	39	40	1100
Aleja Krasińskiego	48	88	74	3600
Norma średniobowa	200	150	120	1000

Kina

Sobota

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Tamta strona ciszy” (niem., 15 l.) - 10, 12, 14, 16, 20.30, „Koniec przemocy” (amer./niem./franc., 15 l.) - 18.15, 22.30; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 11.15, 19, „W pogoni za Amy” (USA, 15 l.) - 13.15, „Kamasutra” (ind./ang./niem., 15 l.) - 15, „Współlokatorki” (ang., 15 l.) - 17.15, „Drżące ciało” (hiszp./fr., 15 l.) - 20.45, Kino nocne: Krzysztof Kieślowski „I'm So, So” - 22.30.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 15.15, 20, „Bokser” (irl., 15 l.) - 17.45.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Anastazja” (USA, b.o.) - 11.15, „Flubber” (USA, b.o., dubbing) - 13, „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 14.45, „Amistad” (USA, 15 l.) - 16.30, „Goło i wesolo” (ang., 15 l.) - 19.15, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 21, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 23.30; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6):** „Kiler” (pol., 15 l.) - 16, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 13.30, 18, 22.45, „Bokser” (irl., 15 l.) - 20.30; **SZTUKA (ul. św. Jana 6):** „Spona” (pol., 12 l.) - 11, „Anastazja” (USA, b.o.) - 12.45, „Flubber” (USA, b.o., dubbing) - 14.30, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 16.15, 20.45, „Kiler” (pol., 15 l.) - 18.45, „Bokser” (irl., 15 l.) - 23.15.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasieńskiego 34): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 11, „Titanic” (USA, 15 l.) - 13, 16.30, 22.45, „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 20; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Zakochany kundel” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 14, „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, 22.15, „Gniew” (pol., 18 l.) - 20.30; **MIKRO:** „Faceci w czerni” (USA, 15 l.) - 16, „Kola” (czes./ang./fr., 15 l.) - 18, „Spaleni słońcem” (ros./franc., 15 l.) - 20.

PASAZ (Rynek Główny 9): „James Bond. Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 11.30, „Teoria spisku” (USA, 15 l.) - 13.45, „Młode wilki” (pol., 15 l.) - 16.15, „G.I. Jane” (USA, 15 l.) - 18, „Szakal” (USA, 15 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16): „Titanic” (USA, 15 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30.

SWIT (os. Teatralne 34) (dwie sale): Tydzień Filmu Polskiego. Filmowe Polonica: „Sztos” (pol.) - 18 (po filmie spotkanie z Olafem Lubaszenko), „Sara” (pol.) - 20.45, „Amistad” (USA) - 22.45; „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 15.45, 18.15, 20.45, „Młode wilki 1/2” (pol., 15 l.) - 17, 19.

SFINKS (os. Górali): „Wulkan” (USA, 15 l.) - 15, „James Bond - Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 17, „James Bond - Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 19.15.

TECZA (ul. Praska 52): „Incident” (USA, 15 l.) - 16, „Obcy. Przebudzenie” (USA, 15 l.) - 17.45, „Plac Waszyngtona” (USA, 15 l.) - 19.30.

WRZOS (ul. Zamojskiego 50): „Spawni” (USA, 15 l.) - 15.45, „Gra” (USA, 15 l.) - 17.30, „Krzyk” (USA, 18 l.) - 19.45.

PARADOX (ul. Krowoderska 8): DKF: „Zezowate szczęście” - 16.30, „Czerwony” (91') - 18.35, „Manneken Pis” (belg., 90') - 20.15.

MYŚLENICE - MUZA (ul. Piłsudskiego 20): „Anastazja” (USA, b.o.) - 15, „Plac Waszyngtona” (USA, 15 l.) - 17, „Obcy. Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 19.

ANIKINO - kraina zabaw dziecięcych: ul. Nieduża 4, tel. 411-30-07, FILIA: C.H. „Mozart”, ul. Mackiewicza.

KRAINA szaleństw dziecięcych „BZIKOLAND”, os. Willowe 29, 012/643-05-07.

OGRÓD GEOLOGICZNY, Las Wolski, ul. Kasy Oszczędności m. Krakowa 14. Dojazd autobusem linii 134. Kasy czynne w godz. 9 - 15.

Niedziela

WANDA (ul. św. Gertrudy 5): „Tamta strona ciszy” (niem., 15 l.) - 12, 14, 16, 20.30, „Koniec przemocy” (amer./niem./franc., 15 l.) - 18.15; **POD BARANAMI (Rynek Główny 27):** Graffiti dzieciom: „Niezwykłe przygody pluszowych misiów” (pol., b.o.) - 11.30, „W pogoni za Amy” (USA, 15 l.) - 13, „Kamasutra” (ind./ang./niem., 15 l.) - 15, „Współlokatorki” (ang., 15 l.) - 17.15, „Historie miłosne” (pol., 15 l.) - 19, „Drżące ciało” (hiszp./fr., 15 l.) - 20.45.

APOLLO (ul. św. Tomasza 11a) (stereo, ekran perłkowy): „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 15.15, 20, „Bokser” (irl., 15 l.) - 17.45.

ARS: ANEKS SZTUKI (ul. św. Jana 6, nowa sala): „Anastazja” (USA, b.o.) - 11.15, „Flubber” (USA, b.o., dubbing) - 13, „Pukając do nieba bram” (niem./hol./belg./amer., 15 l.) - 14.45, „Amistad” (USA, 15 l.) - 16.30, „Goło i wesolo” (ang., 15 l.) - 19.15, „Kolekcjoner” (USA, 15 l.) - 21; **KINOTEATR REDUTA (ul. św. Jana 6) (stereo, ekran perłkowy):** „Kiler” (pol., 15 l.) - 16, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 13.30, 18, „Bokser” (irl., 15 l.) - 20.30; **SZTUKA (ul. św. Jana 6):** „Spona” (pol., 12 l.) - 11, „Anastazja” (USA, b.o.) - 12.45, „Flubber” (USA, b.o., dubbing) - 14.30, „Lepiej być nie może” (USA, 15 l.) - 16.15, 20.45, „Kiler” (pol., 15 l.) - 18.45.

PIF „APOLLO FILM”: KIJÓW (al. Krasieńskiego 34): „Anastazja” (USA, b.o., dubbing) - 11, „Titanic” (USA, 15 l.) - 13, 16.30, 22.45, „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 20; **WARSZAWA (ul. Stradom 15):** „Zakochany kundel” (USA, b.o., dubbing) - 12.30, 14, „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 15.30, 18, „Gniew” (pol., 18 l.) - 20.30; **MIKRO (ul. Lea 5):** „Faceci w czerni” (USA, 15 l.) - 16, „Kola” (czes./ang./fr., 15 l.) - 18, „Spaleni słońcem” (ros./franc., 15 l.) - 20.

PASAZ: „James Bond. Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 11.30, „Teoria spisku” (USA, 15 l.) - 13.45, „Młode wilki” (pol., 15 l.) - 16.15, „G.I. Jane” (USA, 15 l.) - 18, „Szakal” (USA, 15 l.) - 20.15.

UCIECHA (ul. Starowiślna 16): „Titanic” (USA, 15 l.) - 11, 14.30, 18, 21.30.

SWIT: Tydzień Filmu Polskiego. Filmowe Polonica: „Królowie życia” (fr.) - 18, „Prostytutki” (pol.) - 20 (po filmie spotkanie z Eugeniuszem Przewięciwem i Zuzanną Paluch), „Księża wielkich zyczeń” (pol.) - 23; „Adwokat diabła” (USA, 15 l.) - 15.45, 18.15, 20.45, „Młode wilki 1/2” (pol., 15 l.) - 17, 19.

SFINKS (os. Górali): „Wulkan” (USA, 15 l.) - 15, „James Bond - Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 17, „James Bond - Jutro nie umiera nigdy” (USA, 15 l.) - 19.

TECZA: „Incident” (USA, 15 l.) - 16, „Obcy. Przebudzenie” (USA, 15 l.) - 17.45, „Plac Waszyngtona” (USA, 15 l.) - 19.30.

WRZOS: „Spawni” (USA, 15 l.) - 15.45, „Gra” (USA, 15 l.) - 17.30, „Krzyk” (USA, 18 l.) - 19.45.

PARADOX: „Manneken Pis” (belg., 90') - 16.45, „Biały” (102') - 18.25, „Truposz” (125') - 20.15.

ROTUNDA (ul. Oleandry 1): Dni Ingmara Bergmana cz. I: „Z życia marionetek” (szw./RFN, 1980) - 18, „Źródło” (szw., 1960) - 20.

MYŚLENICE - MUZA: „Anastazja” (USA, b.o.) - 15, „Plac Waszyngtona” (USA, 15 l.) - 17, „Obcy. Przebudzenie” (USA, 18 l.) - 19.

Muzea

KOPALNIA SOLI WIELICKA (ul. Daniłowicza 10): Podziemna Trasa Turystyczna I - III poziom, Kaplice solne: bł. Kingi, św. Antoniego, św. Krzyża; Jeziora solankowe: E. Barącza, J. Piłsudskiego, Weimar; Kolekcja solnych rzeźb; Kolekcja maszyn i urządzeń górniczych - (8 - 16);

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH - EKSPOZYCJA PODZIEMNA: Wyst. stała: *Dzieje górnictwa solnego w Polsce, dawne maszyny i urządzenia górnicze*; Wyst. czas.: *Gorzki smak polskiej soli* - codziennie z wyjątkiem wtorku (8 - 16);

ZAMEK ŻUPNY (ul. Zamkowa 8): Wyst. stała: *Dzieje Wieliczki, Solniczki; Środkowy*; wyst. czasowa: *Rodowód polskiej ropy* (9 - 15) (do 10 kwietnia), codziennie z wyjątkiem wtorku i niedzieli;

MUZEUM NIEPOŁOMICKE (Niepołomice, Zamek): wszystkie dni tygodnia (10 - 16);

ZBIORY SZTUKI NA WAWELU: KOMNATY KRÓLEWSKIE: Wyst. czas.: *Sztuka cenniejsza niż złoto...* (10 - 15, wejście o pełnej godzinie, jednorazowo do 10 osób); **poniedziałek - nieczynne; Tytolo i tiepolesthi w zbiorach polskich. Rysunki, ryciny, obrazy** - codziennie (10 - 15);

WAWEL ZAGINIONY: poniedziałek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), wtorek - nieczynne;

WSCHÓD W ZBIORACH WAWELSKICH: nieczynne;

SKARBIEC I ZBROJOWNIA: wtorek, środa, czwartek, sobota (9.30 - 15), piątek (9.30 - 16), niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

SMOCZA JAMA: nieczynna; **KATEDRA:** poniedziałek - sobota (9 - 15), niedziela (12.15 - 17.15);

MUZEUM KATEDRALNE: wtorek - niedziela (10 - 15), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM NARODOWE - SUKIENICE: wtorek - sobota (10 - 15.30), czwartek (10 - 18), niedziela, poniedziałek - nieczynne;

KAMIENICA SZOŁAYSKICH (pl. Szczepański 9): nieczynne do odwołania;

MUZEUM ST. WYSPIAŃSKIEGO (ul. Kanonicza 9): wtorek, środa, piątek, sobota, niedziela (10 - 15.30), czwartek (9 - 17), poniedziałek nieczynne (telefoniczna rezerwacja dla grup: 422-83-37, 422-97-23);

DOM MATEJKI (ul. Floriańska 41): Wyst. czasowa: *Creo, Create, Creator* - wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15.30), piątek (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

GMACH GŁÓWNY (al. 3 Maja 1): Wyst. stała: *Galeria sztuki polskiej XX w.; Broń i barwa w Polsce*, wyst. czasowa: *Tadeusz Brzozowski 1918-1987 - wystawa monograficzna* (do 13 kwietnia) - wtorek, czwartek, piątek, niedziela (10 - 15.30), sprzedaż biletów zakończona pół godziny przed zamknięciem muzeum), środa (10 - 18, sprzedaż biletów do 17.30), poniedziałek nieczynne (niedziela dniem wolnego wstępu);

MUZEUM XX. CZARTORYSKICH (ul. św. Jana 19), Arsenał Muzeum Czartoryskich (ul. Pijarska 8): poniedziałek - nieczynne, wtorek, środa, czwartek, sobota, niedziela (10 - 15), piątek (10 - 17), niedziela - wstęp bezpłatny;

DOM JÓZEFA MEHOFFERA (ul. Krupnicza 26): Muzeum biograficzne, Cykl - *Wieczór w Domu Mehoffera* - wtorek, czwartek - niedziela (10 - 15.30), środa (10 - 18), poniedziałek - nieczynne;

CENTRUM SZTUKI I TECHNIKI JAPANEJSKIEJ (ul. Konopnickiej 26): Wyst. st.: *Hall Główny: Dawna sztuka japońska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Krakowie* - kolekcja Feliksa Ja-

sińskiego; **Galeria 2: Współczesna grafika japońska** - poniedziałek - nieczynne, wtorek - niedziela (10 - 18);

DWOREK JANA MATEJKI W KRZESŁAWICACH (ul. Wańkowiec 25): wtorek - czwartek (10 - 15), poniedziałek, piątek, sobota, niedziela - nieczynne (nieczynny do 15 marca);

PAŁAC SZTUKI (pl. Szczepański 4): Górny: Wyst. czas.: *Malarstwo Zbigniewa Kowalewskiego* - (do 15 marca) codziennie (10 - 17);

MUZEUM UBEZPIECZEŃ (ul. Dunajewskiego 3): Wyst. stała: *Z dziejów ubezpieczeń w Polsce* - wtorek - piątek (9 - 11); możliwość zwiedzenia także w innych godzinach (oraz w soboty) po telefonicznym uzgodnieniu, tel. 422-88-11 w. 75, wstęp bezpłatny;

MUZEUM GEOLOGICZNE ING PAN (ul. Senacka 3): Wyst.: *Budowa geologiczna obszaru krakowskiego* - wtorek (10 - 17.30), środa - piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), poniedziałek - nieczynne;

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica 1): Wyst. stała: *Polska kultura ludowa* - poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), sobota, niedziela (10 - 14), wtorek - nieczynne, (ul. Krakowska 46): *Teatry Azji* (czynna do 30 kwietnia) - poniedziałek (10 - 18), środa, czwartek, piątek (10 - 15), wtorek - nieczynne, sobota, niedziela (10 - 14);

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Poselska 3): Wyst. stała: *Starożytność Egiptu; Starożytność i średniowiecze Małopolski; Pradzieje Nowej Huty; Kraków przed 1000 lat; wyst. czas.: Gotfryd Ossowski 1835 - 1897: człowiek i archeolog - geolog* - poniedziałek, wtorek, środa (9 - 14), czwartek (9 - 14) - tylko dla grup zorganizowanych po uprzednim telefonicznym zgłoszeniu, tel.: 422-71-00 (14 - 17), niedziela (11 - 14) - wstęp wolny, piątek, sobota - nieczynne;

MUZEUM HISTORII FOTOGRAFII (ul. Józefitów 16): Wyst. czas.: *On i oni* - wtorek (12 - 17.30), środa - niedziela (10 - 15.30), poniedziałek - nieczynne;

COLLEGIUM MAIUS (ul. Jagiellońska 15): Ekspozycja stała: poniedziałek - piątek (11 - 14.30), sobota (11 - 13.30) (wstęp wolny); niedziela - nieczynne, Ekspozycja czasowa: *Silva Rerum - wystawa pamiątek akademickich ze zbiorów Muzeum UJ*; czynna do 15 marca - codziennie (10 - 15);

SYNAGOGA IZAAKA (ul. Kupa 18): Zwiedzanie i projekcje (non stop) filmów pt. „Kazimierz krakowski 1936”; „Przeprowadzki do getta w Krakowie” - niedziela - czwartek (9 - 19), piątek (od 9 do zmroku), sobota i dni świąt żydowskich - nieczynne;

MUZEUM HISTORYCZNE - KRZYSZTOFORY (Rynek Główny 35): Wyst. stała: *Z dziejów i kultury Krakowa* (nieczynna do odwołania) - poniedziałek - piątek (9 - 17), sobota, niedziela (10 - 16);

DOM POD KRZYŻEM (ul. Szpitalna 21): czwartek, piątek, sobota, niedziela (9 - 15.30); środa (11 - 18), poniedziałek, wtorek - nieczynne;

DOM ŚLĄSKI (ul. Pomorska 2): nieczynny do odwołania.

KAMIENICA HIPOLITÓW (pl. Mariacki 3 - I piętro): środa, piątek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15.30), czwartek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz II sobota i niedziela miesiąca - nieczynne;

STARA BOŻNICA (ul. Szeroka 24): Wystawa stała: *Z dziejów i kultury Żydów*; środa, czwartek, sobota (wstęp wolny), niedziela (9 - 15), piątek (11 - 18), poniedziałek, wtorek oraz pierwsza sobota i niedziela miesiąca - nieczynne.

Telefony

ZAUFANIA

TELEFON ZAUFANIA: 633-71-37 (16 - 22). **MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA:** 988 - (14 - 19). **TELEFON ZAUFANIA** dla narkomanów: 656-24-24 (9 - 18). **NOCNY TELEFON ZAUFANIA DLA LUDZI UZALEŻNIONYCH OD ALKOHOLU I ICH RODZIN:** 656-27-34, piątek, sobota oraz wszystkie noce poprzedzające dni świąteczne (20 - 6). **TELEFON SAFO DLA KOBIEC:** 0-601-466-896, czwartek - sobota (18 - 20). **OŚRODEK INTERWENCJI KRZYSZOWEJ** - bezpłatna całonocna pomoc psychologiczna dla osób w kryzysach życiowych - ul. Radziwiłłowska 8b 421-92-82. **TELEFON ZAUFANIA DLA RODZIN OFIAR ZBRODNI ORAZ PRZEMOCY** (Stowarzyszenie Przeciwko Zbrodni im. Jolanty Brzozowskiej): 0-90-28-24-45, pager - centrala 96-46 dla numeru 80-180. **TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGI:** 421-00-60 czynny w godz. 10 - 11. **OŚRODEK INFORMACJI DLA INWALIDÓW:** tel.: 422-28-11, czynny w godz. 15 - 17. **TOWARZYSTWO PRZYJACIÓŁ CHORYCH „HOSPICIUM”** - ul. Fatimska 17, tel.: 643-49-10, 425-70-86 - czynne 10 - 14. **OŚRODEK ADOPCYJNO-OPIEKUNICZY TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI,** ul. św. Marka 20/14, tel.: 423-20-20, pon., wt., pt. 10 - 15, śr., czw. 10 - 18. **DOM OTWARTYCH DRZWI,** ul. Różana 5: Pomoc dzieciom i młodzieży w każdej sytuacji. Czeka psycholog, pedagog, a jeżeli chcesz - terapeuta i duszpasterz. **INFORMACJA TOKSYKOLOGICZNA,** os. Złotej Jesieni 1 (Szpital im. L. Rydygiera), tel.: 411-99-99. **OŚRODEK PROFILAKTYKI ŚRODOWISKOWEJ** (młodzieżowe grupy wsparcia, grupy terapeutyczne, konsultacje dla pedagogów, wychowawców, rodziców, zajęcia integracyjne i medycyjnne w klasach, szkolenia podnoszące kompetencje zawodowe dla pracujących z ludźmi), ul. Pawia 3, tel. 423-10-91 (poniedziałek - piątek 15 - 20). **STOWARZYSZENIE PRZECIW PRZEMOCY W RODZINIE „PROMYK”,** Kraków, ul. Radziwiłłowska 8b, tel.: 421-82-42 (środy i soboty godz. 17.30 - 19.30).

INTERWENCYJNE

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA tel.: 610-79-43 czynny całą dobę. **POLICJA KRYMINALNA:** tel. anonimowy 413-44-44 (automat), KRP Zachód - tel. 610-19-97, KRP Południe - tel. 610-29-97, KRP Wschód - tel. 610-39-97, KRP Centrum - tel. 610-79-97, KRP Proszowice - tel. 386-17-97, KRP Myślenice - tel. 272-06-31. **ŻANDARMERIA WOJSKOWA** tel. 613-40-61, czynny całą dobę. **TELEFON DYZURNY STRAŻY MIEJSKIEJ:** Komenda Straży Miejskiej, ul. Dobrego Pasterza 116 - 411-26-81, Śródmieście - 411-00-45 (całą dobę), Nowa Huta, os. Zgody 2 - 644-17-81 (7 - 22), Krowodrze, ul. Stachiewicza 3 - 636-02-99 (7 - 22), Podgórze Prokocim, ul. Jerzmanowskiego 34 - 658-47-86 (7 - 22), Podgórze Wola Duchacka, ul. Ossowskiego 4 - 655-51-08, 655-44-77 (czynne całonocowo). **SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT** - 422-04-72. **TOWARZYSTWO OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI** - 421-77-72, 421-26-85, fax. 429-43-61 (ul. Floriańska 53, pon., śr. - pt. 9 - 15, wt. 11 - 17). **BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH** (al. Słowackiego 20) - tel.: 634-42-66 w. 518 lub 633-65-26.

INFORMACYJNE

BIURO NUMERÓW - 913. **INFORMACJA PKP:** komunikacja krajowa - 933, 422-41-82; komunikacja międzynarodowa -

422-22-48, 424-54-39; informacja taryfowa - 424-55-29, 421-86-64. **PKS - 936. SZUŻBA ZDROWIA** - 422-05-11 (dyżury aptek i szpitali - czynny całą dobę). **MŁODZIEŻOWA IZBA INFORMACYJNA** (kształcenie, bezrobocie, wypoczynek, problemy zdrowotne, uzależnienia, porady prawne, poradnictwo zawodowe, rzecznictwo praw ucznia, różne informacje praktyczne), ul. Krowoderska 8, tel./fax: 421-96-45 w. 34, telefon komórkowy 0601-46-50-43, poniedziałek, piątek (10 - 14), wtorek, środa, czwartek (13 - 17). **PRZYTYLISKO DLA BEZDOMNYCH im. Brata Alberta,** ul. Kościuszki 22 - 421-85-25. **CENTRUM INFORMACJI KULTURALNEJ,** ul. św. Jana 2 - tel.: 421-77-87 (pn. - pt. godz. 10 - 19, sb. godz. 11 - 19). **TELEFONICZNA INFORMACJA KULTURALNA,** tel.: 421-91-20, od pon. do piątku 10 - 18. **INFORMACJA TURYSTYCZNA,** tel.: 939, (poniedziałek - piątek 9 - 21, sobota - niedziela 9 - 15). **MIĘDZYNARODOWE POŁĄCZENIA AUTOKAROWE,** tel. 423-16-76 (pon. - pt. 9 - 18, sob. godz. 9 - 14). **INFORMACJA MORSKA I PROMOWA,** tel.: 422-54-88, 423-09-10 (pon. - pt. 9.30 - 18, sob. 9.30 - 14). **PRZEWOZY NIEPEŁNOSPRAWNYCH** - 963, 644-55-55.

AWARYJNE

STRAŻ POŻARNA - 998. **POLICJA** - 997. **GAZOWE** - 992, 656-50-36 (czynne całą dobę), 423-67-11 (czynne 15 - 7). **DZWIWOWE** - 411-02-22, 411-53-40, 644-23-08. **ELEKTRYCZNE** 0602-775-904 (Kraków), 644-19-69 (N. Huta). **ENERGETYCZNE** (Krowodrza) - 633-06-97, (N. Huta) - 644-12-10, (Podgórze) - 656-21-55, (Śródmieście) - 421-27-49. **TECHNICZNE** - 648-00-84. **C.O.** - 644-38-46, 658-40-61, 648-41-08. **WODOCIĄGOWE** - 421-20-11 (N. Huta) - 648-28-61, (Podgórze) - 655-53-98, (okręg miejski) - 422-92-05. **MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI** - bezpłatna infolinia - 0-800-300-60 (informacje o czasowych ograniczeniach w dostawie wody, awariach i rejonach ich występowania). **CIEPLNE MPEC** - 993.

POMOC DROGOWA

CAŁODOBOWA: 421-18-21. **CAŁODOBOWA:** 262-01-69, (0-90)31-96-93. **CAŁODOBOWA,** autoserwis: 415-01-90, 645-71-27. **CAŁODOBOWA:** 644-55-99.

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW

Radosław Kałużny:

Lubię takie mecze

Nowy piłkarz Wisły Radosław Kałużny zanim przywdział trykot „Białej Gwiazdy” miał grać w warszawskiej Legii.

– Chciałbym w końcu zamknąć temat dotyczący mojej ewentualnej gry w Legii – mówi. – Jestem w Wiśle i w tym klubie chcę rozwijać się piłkarsko. Cieszę się na myśl o meczu z Legią. Jest to zespół doświadczony, mający w składzie kilku dobrych technicznie piłkarzy oraz solidnych ligowców. Aby wygrać trzeba będzie zostawić na placu sporo zdrowia. Upiłnowanie takich graczy jak Mięciel czy Kucharski nie jest łatwe, jednak ja się nie boję walki z nikim. Gram twardo, nie wstydzę się tego powiedzieć, braki techniczne nadrobię warunkami fizycznymi. W Warszawie walki na pewno nie zabraknie, a ja najlepiej czuję się w takiej atmosferze. Kto wygra? – Wiśla oczywiście. (PAN)

Koszykarskie MP juniorów

Na co stać wiślaków?

Dzisiaj rozpoczynają się dwa koszykarskie turnieje juniorów starszych o awans do finału mistrzostw Polski. Pierwszy rozegrany zostanie w Gorlicach, drugi w Lublinie. Właśnie w Lublinie walczyć będą młodzi koszykarze krakowskiej Wisły, którzy zmierzają się z miejscowym AZS, Bobrami Bytom i Zastalem Zielona Góra. Równolegle z turniejami w Gorlicach i Lublinie odbywają się dwa podobne w dwóch miastach na północy Polski.

Pod koniec marca osiem najlepszych drużyn (po dwie z każdego turnieju) spotka się w turnieju finałowym, który wyłoni medalistów. Rok temu wiślacy nie awansowali do finałów, choć byli bardzo blisko. Jak będzie tym razem?

Wiśla pojechała do Lublina mocno osłabiona. W pełni sił

jest tylko dwóch zawodników z pierwszej piątki, center Karol Sokół i skrzydłowy Marcin Maniek. Wyjechał z drużyną także Piotr Kwadrans, ale z jeszcze nie do końca wyleczoną kontuzją; w Krakowie zostali natomiast kontuzjowani Sebastian Salamon i Paweł Wąs.

Trenerem drużyny jest Robert Kalita, asystent pierwszego szkoleniowca Wisły – Wojciecha Downar-Zapolskiego. Trener Kalita uważa, że podstawową wadą zespołu jest mało konsekwentna gra, mała troska o wynik oraz lekkomyślność w poczynaniach niektórych koszykarzy. Teraz przed trenerem najważniejszym zadaniem jest tak poukładać zespół, aby mógł on awansować do finału, w którym być może Wiśla wystąpi już w pełnym składzie. (PAN)

Krakowskie różności

SIATKARSKIE BARAŻE. W turnieju barażowym o awans do II ligi siatkarek rywalem Wisły II będzie ŁKS Łódź, AZS Lublin oraz drugi zespół w rywalizacji mazursko-warszawskiej. Armatura Kraków spotka się natomiast z Radomianką, Startem II Łódź oraz zwycięzcą baraży w grupie mazursko-warszawskiej. Na razie nie są znani rywale męskiej drużyny Wandy Intro-Dajwór.

NOWY KLUB BADMINTONOWY. W Krakowie powstał nowy klub badmintonowy pod nazwą Lotka. Trenerem jest były szkoleniowiec Armatury Józef Malik.

PODZIEMNE RINGO. W Wieliczce odbył się międzynarodowy turniej ringo: „Wielicka sól – Puchar Świętej Kingi”. Wśród chłopców do lat 15 zwyciężył Michał Cygał z Parafialnego Klubu Sportowego Kraków.

AMATORZY NA KRĘGIELNI. Na kręgielni Sparty rozegrana została 14. seria spotkań w kręglarskiej lidze zakładów pracy, organizowanej przez krakowskie TKKF. Oto kolejność po 14 seriach – kobiety indywidualnie: 1. Alicja Wątorska (Biprostal) 1792 pkt, 2. Wioletta Bugajska (Artigraph) 1699, 3. Ewa Łukasik (Opakomet) 1597; kobiety drużynowo: 1. Biprostal 7224, 2. Artigraph 5508, 3. Opakomet 4550 pkt; mężczyźni indywidualnie: 1. Janusz Wilaszek (Meus SA) 1958, 2. Zbigniew Giza (Biprostal I) 1952, 3. Wiesław Krzemieński (Maksio) 1941 pkt; mężczyźni drużynowo: 1. Meus SA 8476, 2. Biprostal I 8411, 3. Hydrotrest 8289 pkt. (PAN)

Kalendarzyk sportowy

PIŁKA NOŻNA

II liga: Cracovia – Hutnik (n. 12)

III liga: Karpaty Siepraw – Kabel (n. 15), Wiśla II – Dalin Myślenice (n. 15, stadion Skawinki)

Mecz pokazowy: Klasa okręgowa – IV liga (stadion Węgrzanki s. 15)

PIŁKA RĘCZNA

II liga kobiet: AZS AWF Kraków – Gościbia Sułkowiec (s. 17)

II liga mężczyzn: Hutnik – Gwardia Opole (s. 17)

SIATKÓWKA

Seria A siatkarek: Goldenmajer Wisła – Stal Mielec (s. 18)

II liga siatkarzy: Wawel – Grodziec Będzin (s. 17, n. 11, hala przy ul. Rakowickiej)

KOSZYKÓWKA

II liga mężczyzn: Hutnik – Legia Warszawa (s. 15)

RUGBY

II liga: Juvenia – Budowlani Łódź (n. 14) (PAN)

TKKF zaprasza

Sobota: Drugie mistrzostwa Krakowa w cymbergaju, Dom Kultury, ul. Aleksandry 11 (Nowy Bieżanów), godz. 9 turniej dzieci, godz. 11 turniej dorosłych; Turniej szachowy o Puchar Wiosny, ul. Pilotów 62, godz. 16.30; Spróbuj zagrać w unihoca, ul. Krowoderska 8, godz. 10.

Niedziela: Turniej koszykówki amatorów od lat 18, hala AWF, godz. 10; Bieg po zdrowie w parku Jordana, godz. 8.

Poniedziałek: Turniej tenisa stołowego, ul. Mazowiecka 21, godz. 15.30.

Krakowskie TKKF rozpoczyna 29 marca kursy nauki i doskonalenia pływania dla dzieci, dorosłych i rodzin. Zajęcia odbywać się będą w niedzielę o godzinie 15.30. Zapisy przyjmowane są w Zarządzie Wojewódzkim TKKF w Krakowie przy ul. Lenartowicza 14, tel. 633-26-62, w godzinach 9-15. (PAN)

Informator Medyczny

INFORMACJA MEDYCYNNA
HADEL
USŁUGI

c.b.i.t.

telefony 412-18-49
411-20-60
całodobowe 413-04-22
internet: <http://www.cbil.com.pl>

INFORMACJA MEDYCYNNA
PRODUKCJA
HADEL
USŁUGI

coit

(012) 653-22-02
0-602-68-97-99 ▶ całodobowe
(012) 634-30-20 ▶ pon. - pt. 9-18
632-34-12
internet <http://www.coit.com.pl>

WIZYTY DOMOWE

„ABACUS”: INTERNIŚCI EKG, kardiolog, cewnikowanie, diagnostyka laboratoryjna. (012) 654-52-04, (0602) 76-29-47.

„ABA” pediatryczne wizyty domowe. Tel. (012) 633-42-95.

ABC LEKARZY - SPECJALISTÓW wizyty pediatrów, internistów, + EKG, laryngologów, chirurgów, gastrologów, dermatologów, neurologów, reumatologów, odtruwania - pielęgniarki. Tel. 658-56-64.

ABC SPECJALISTÓW PEDIATRÓW. Doktor. 636-45-91, cały tydzień.

ABC SPECJALISTÓW PEDIATRII - poniedziałek. 8.00-21.00. (012) 423-79-68.

ABY schudnąć zdrowo. Tel. 0601-52-74-62.

CHOROBY dzieci - specjalista, L4: 267-48-97, /0601/ 520-082

CHOROBY NACZYŃ - leczenie. Doppler. 636-91-39.

DOMOWY PEDIATRA 422-43-40.

DOMOWA DIAGNOSTYKA USG - chirurgiczny. Badanie i leczenie. 636-27-91.

INTERNISTA EKG - Ewa Pleszyńska, tel. 632-92-11.

INTERNISTA EKG. Tel. 0601-423-100.

LEKARZ rehabilitacji. 425-64-01.

LARYNGOLOG, gabinet, wizyty, Grażyna Król-Kisiel, (012) 413-51-16.

LARYNGOLOG. 0602-358-357.

LOGOPEDA. (012) 655-61-69.

MASAŻ, kręgowanie - mgr Trybulec. Tel. 633-15-54.

MASAŻ, rehabilitacja. (012) 633-62-22, (0601) 45-32-03.

MASAŻ, rehabilitacja. (012) 414-11-97.

OKULIŚCI. (012) 266-47-19.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4, 8.00-24.00, (012) 422-00-49.

PEDIATRA - specjaliści. 658-76-98.

PEDIATRA 648-78-41.

PEDIATRA 012/643-45-63.

PEDIATRA. (012) 647-57-34.

PEDIATRA. Gabinet, wizyty domowe, L-4, 7 dni w tygodniu. Tel. (012) 635-93-05, 0601-43-65-04.

PEDIATRYCZNE wizyty domowe, L4. (012) 657-52-78.

PEDIATRA. (012) 644-76-78.

SPECJALISTA chirurg naczyń. Doppler - 647-59-52.

PIELĘGNIARKA pediatryczna. (012) 632-28-29.

PIELĘGNIARKA. 643-73-49.

PIELĘGNIARKI, położne - 657-85-95.

PIELĘGNIARSKIE usługi - 422-08-18.

ZASTRZYKI, BANKI - 648-95-33.

ZASTRZYKI. 644-03-45

CAŁODOBOWE WIZYTY DOMOWE DO DOROSŁYCH I DZIECI

● MEDYCYNĄ OGÓLNA ● PEDIATRIA ● LECZENIE BÓLU, ELEKTROPRESURA
● ODRUCIĄ POALKOHOLOWE, DROBNE ZABIEGI CHIRURGICZNE ● CEWNIKOWANIE PECHERZA MOCZOWEGO ● CEWNIKI DOZYLANE.
Tel. 637-85-34
Tel. kom. 0601-447-191

WIZYTY DOMOWE

Dr med. INTERNISTA,
☎ 655-61-69, (do 24)
EKG - USG - L4
testy zawałowe - wątrobowe -
- nerkowe, cukier, mocz, grypa

DOMOWE WIZYTY LEKARZY,

chirurg, internista,
pediatra, urolog, neurolog.
MEDICINA®
Tel. 411-13-78, całą dobę

MAXI-MED
wizyty domowe

- psychiatra
- ODRUCIENIE POALKOHOLOWE
- terapia dla osób z problemami alkoholowymi
- opieka pielęgniarstwa
- internista + EKG
tel. 421-75-27 całą dobę
421-71-56 w godz. 20⁰⁰-6⁰⁰

DOMOWE WIZYTY LEKARZY SZPITALI KRAKOWSKICH

• INTERNISTA, EKG, REUMATOLOG, PEDIATRA, CHIRURG, GINEKOLOG, NEUROLOG, ORTOPEDA, ENDOKRYNOLOG, DERMATOLOG, LARYNGOLOG, PSYCHIATRA, PSYCHOLOG
• BADANIA OKRESOWE
• BADANIA KIEROWCÓW
• ODRUCIENIE poalkoholowe, wszywanie ESPERALU **L4**
647-43-18
649-14-70
codziennie 9-22
MEDICUS
Zgłoszenia z całego Krakowa

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARZY,

ODTRUWANIE POALKOHOLOWE
tel. 412-12-79

„LEKARZ”
658-49-59
WIZYTY DOMOWE LEKARZY SZPITALI I KLINIK

● Pediatrów
● Internistów - EKG
● Laryngologów

Codziennie 8-22
Przyjmujemy zgłoszenia z całego Krakowa

SPECJALISTYCZNE WIZYTY LEKARSKIE „ALFA-MED”

• medycyna ogólna • pediatria
• chirurgia-urologia • laryngologia
• neurologia • onkologia • EKG
• odtrucie poalkoholowe • L4
☎ 266-36-46, 633-95-17
codziennie do godz. 23.00



GABINETY

AKUPUNKTURA, akupresura - Gabinet Medycyny Dalekiego Wschodu. /012/411-58-78, (10-18, sob. 9-13). W soboty pierwsza wizyta bezpłatna.

ALERGIA, testy aparatem „Bicom”, odczulanie; pediatra, internista; Włoczków 20. (012) 634-31-26, (012) 422-17-75.

BÓLE STAWÓW, kręgosłupa, krioterapia, laser, pole magnetyczne. (012) 636-68-95.

CHOROBY WĄTROBY, USG, L-4, lek. Słowińska, Krakowska 4, tel. 421-55-29.

CENTRUM PSYCHOTERAPII, Kraków, ul. Batorego 2, tel. 633-76-08 - psychiatry, psychodzy, internista, seksuolog, logopeda.

CHIRURGIA ogólna i onkologiczna (także choroby piersi). (012) 413-51-16.

DERMATOLOG. (012) 413-46-84, 634-00-17.

DEPRESJE, nerwice, psychoterapia. Irena Nowak, psychiatra. 0602-270-252.

DR GINEKOLOG najtaniej. 0601-38-09-58.

FIZYKOTERAPIA - mgr Wąs. 413-79-07.

GABINET leczenia schorzeń: internistycznych, układu pokarmowego, EKG, USG. Ul. Żuławskiego 14/7, 633-14-75.

GABINET neurologii. Tel. 423-71-65, 0601-43-65-06.

GABINET PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNY, Filarecka 17, (012) 421-71-57, 636-59-04.

GINEKOLOGIA, CYTOLOGIA, - dr Zbigniew Skolicki: 411-91-71, 413-32-14.

GINEKOLOGIA (012) 412-69-94.

GINEKOLOGIA, i położnictwo codziennie, dr n. med. Mieczysław Hetnał, (012) 656-38-35.

GINEKOLOGIA-ONKOLOGIA, cytologia. Dr Jerzy Jakubowicz. (012) 423-05-11, (012) 632-00-68, 0602-211-449.

GINEKOLOGIA. 0-601-45-47-47 Kraków.

GINEKOLOGIA. 0-90-367-503 Kraków.

GINEKOLOGIA. 090-215-991.

GINEKOLOGICZNO-Położniczy, specjalistka Lidia Jończyk. (012) 655-05-30.

GINEKOLOGIA. 0601-428-158, (032) 24-28-724.

GASTROSKOPIA, kolonoskopia (znieczulenie), leczenie, Helicobacter, test żółtaczkowy. SZEWSKA 4/5, 421-25-20 (8-17).

„HIPOKRATES” - USG, urolog. Pomorska 10/1, 633-79-85, 632-14-22.

KRAKOWSKA PORADNIA TERAPII NERWIC. Lenartowicza 14, tel. 633-72-16. Psychoterapia dzieci i dorosłych, leczenie zaburzeń seksualnych i lęknienia, odwyk palenia.

KTŚM Gabinety Lekarskie. Kraków, Starowiślna 13, (012) 422-78-08.

LEKARZ psychiatra Konrad Adamski, czwartek: 16-20, ul. Madalińskiego 5/3. (012) 652-42-81: 8-14.

LARYNGOLOG. (012) 644-27-08, 425-81-30.

LOGOPEDA (012) 411-71-42.

MASAŻE, rehabilitacja powylewowa. (012) 422-86-35.

OKULISTYCZNA pomoc, poradnia, wizyty, 266-55-46.

OKULISTA - soczewki. 658-76-98.

PSYCHOLOG Cichowicz Bogumiła. (012) 415-11-57, (012) 413-80-47.

PSYCHOLOG - Wanda Kwiecińska. 423-80-90.

PSYCHOTERAPIA nerwic - Mgr M. Dubińska - 422-06-50.

PSYCHOLOG - hipnoza, nerwice, alkohol, 421-62-01.

PSYCHOLOGIZY, konsultacje, terapia. 8.00-15.00 (012) 437-61-46, 15.00-19.00 (012) 421-70-06.

PSYCHOTERAPIA nerwic, mgr Agnieszka Kurek. (012) 633-08-72.

PORADNIA Psychologiczna Polskiego Towarzystwa Dysleksji, ul. Mogińska 80, rejestracja: (012) 655-24-00, (012) 643-16-75.

REHABILITACJA, masaż. Chwastek, także wizyty. (012) 636-55-42.

REUMATOLOG, laseroterapia, wizyty domowe - 422-05-61.

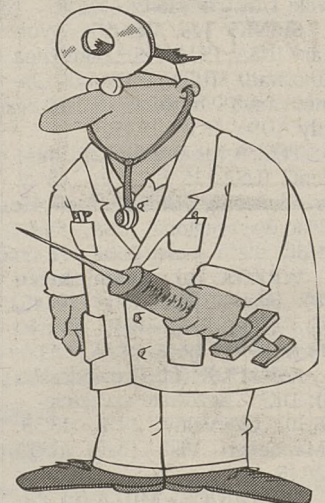
SPECJALISTYCZNE gabinety: psychiatra. laryngolog. (012) 421-15-77.

USG GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKI ULTRASONOGRAFICZNEJ
Kraków, ul. Szwedzka 27 (Przych. Rej.)

● PEŁNY ZAKRES BADAŃ USG DOROSŁYCH I DZIECI
● BAD. SUTKÓW, TARCZYCY ORAZ BIOPSJE (BAC)
● GINEKOLOGIA I POŁOŻNICTWO (głównie EV)
● ECHOKARDIOGRAFIA
● USG BIODER-PROFILAKTYKA-ZAOPATRZENIE ORTOPEDYCZNE ● ORTOPEDIA DOROSŁYCH I DZIECI
rejestracja godz. 8⁰⁰ - 19⁰⁰
(0-12) 267-69-66

PRZYCHODNIA PROFESORÓW i DOCENTÓW
Medicina®

ul. Rzeźnicza 2, tel. 422-41-06,
21-79-27, pon.-czw. 9-18, pt. 10-17
● konsultacje specjalistyczne
● gastroskopia (oznaczanie helicobacter, wycinki)
● badania biochemiczne



BÓLE KRĘGOSŁUPA

leczenie dyskopatii, lumbago oraz pochodnych jak: bóle i zawroty głowy, ból kończyn i klatki piersiowej, uczucie „duszenia się”, rwa kulszowa itp.

Gabinet Rehabilitacji Leczącej
Kraków, ul. Długa 31,
tel. 633-38-12 (10-17), pn.-pt.

FALCK

636-61-10

636-46-11

CAŁODOBOWE WIZYTY LEKARSKIE
Interniści, pediatrzy, EKG

badania analityczne
w domu pacjenta

TRANSPORT CHORYCH

Badania wstępne i okresowe
Z ABONAMENTEM TANIEJ

CENTRUM GASTROLOGICZNE
ul. Długa 43, tel. 634-54-12
czynne pn.-pt 8⁰⁰-19⁰⁰

USG - aparat najnowszej generacji

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE
- choroby żołądka, wątroby, dróg żółciowych
OPERACJE LAPAROSKOPOWE
- Szczepienie przeciw „żółtacze zakaźnej”

OL MED 624-36-15
422-90-29
ul. Pawia 9 (9-19)

**ZABIEGI LASEROWE W DERMATOLOGII,
I CHOROBYCH UKŁADU KOSTNEGO**

SPECJALIŚCI M.J.N. ● ENDOKRYNOLOG ● UROLOG
● KARDIOLOG ● INTERNISTA ● DERMATOLOG ●
ORTOPEDA ● CHIRURG NACZYNIOWY ● AKUPUNK-
TURA ● DIAGNOSTYKA ● ECHO ● USG ● HOLLER
● REUMATOLOG ● HEPATOLOG

TOMOGRAF KOMPUTEROWY

PRZYCHODNIA LEKARSKA
Kraków, Madalińskiego 10,
tel. 266-66-57 w godz. 8.00-19.00

Chirurg, endokrynolog, ginekolog - położnik, internista, neurolog, psychiatra, poradnia wieku rozwojowego, stomatolog, seksuolog, urolog.

USG - pełny zakres, EKG, KTG, cytologia, próby ciążowe, biocenoza, analityka, rehabilitacja lecznicza.

USG SOPHIA

jama brzuszna,
piersi, tarczycza i inne

* KONSULTACJE wszystkich specjalistów

* ONKOLOGIA także choroby sutka

* OKULISTYKA szkła kontaktowe

* ZABIEGI OPERACYJNE, ANALIZY, ENDOSKOPIE, EKG

☎ 421-70-21

RYNEK GŁ. 34 ☎ 421-95-83

SPECJALISTYCZNE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-ZABIEGOWE
MEDICINA®

„CERMED”

ul. Barska 12 (Dębiki) tel. 266-50-62, 266-96-65

* EEG głowy (dzieci i dorośli) * operacje i zabiegi chirurgiczne u dzieci i dorosłych (przepukliny, stulejki, kaszaki, naczyńki, tłuszczaki, niezstąpione jądra, wodniaki jądra, hemoroidy, usuwanie paznokci itp.) * stomatologia zachowawcza * usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym i miejscowym (protezy) * gabinet leczenia zęza i niedowidzenia * gabinet endoskopii (gastroskopia, rektoskopia) * chirurgia plastyczna (pełny zakres) * bezoperacyjne usuwanie żyłaków odbytu (mrożenie, laser) * obliteracja żyłaków kończyn dolnych * diagnostyka i leczenie schorzeń kończyny górnej i ręki (rekonstrukcja ścięgna, tętnic, nerwów itp.) * badania dla kierowców * badania okresowe dla zakładów pracy * analityka (pełny zakres) * sondy żołądkowe i dwunastnicze * usuwanie zmian skórnych metodą niskich temperatur (mrożenie) * bakteriologia * terapia manualna

KONSULTACJE SPECJALISTYCZNE dla dorosłych i dzieci
* chirurg * chirurg plastyk * ortopeda * naczyniowiec * urolog * gastrolog * proktolog (choroby odbytu) * kardiolog * internista * endokrynolog (leczenie tarczycy, cukrzycy i otyłości) * alergolog * pulmonolog * okulista * dermatolog * neurolog * laryngolog * ginekolog-położnik (leczenie niepłodności) * psychiatra * psycholog (dzieci i dorośli) * reumatolog * pediatra * stomatolog * ortopedyka * logopeda * gabinet leczenia nerwicy (terapia małżeńską) * seksuolog.

Specjaliści krakowscy REJESTRACJA TELEFONICZNA
kliniki zapraszają 266-50-62, 266-96-65, 8-20

KARDIO MEDIC

Kraków,
ul. Lubicz 25,
tel. 423-08-30

ECHO + DOPPLER

EKG, EKG WYSIŁKOWE, KONSULTACJE

PEŁNY ZAKRES USG

OSTEOMED Kraków
ul. Kazimierza Wielkiego 57
tel. 423-40-43, 632-79-72
rejestr. telefoniczna
od poniedziałku do piątku 8-20, sobota 9-14

Kraków, Pl. Inwalidów 3
tel. 632-46-58,
tel./fax 633-88-86

LABORATORIUM
badania analityczne w chorobach zakaźnych, reumatycznych, endokrynologicznych (hormony)
oraz pełny zakres badań krwi i moczu

ATOPIA-ALERGIA
Centrum Diagnostyki i Leczenia Chorób Alergicznych i Płucnych oraz Wewnętrznych Testy skórne i z krwi, SPIROMETRIA, KATARY - ASTMA - ODCZULANIE - WIZYTY DOMOWE

PEDIATRA: CHOROBY PRZEWODU POKARMOWEGO - ALERGIE, NIETOLERANCJE POKARMOWE U DZIECI DERMATOLOG: CHOROBY ALERGICZNE SKÓRY

al. J. Słowackiego 39, tel. 012 - 633-01-75
632-00-44, pn.-pt. 15.30-19.30, sob. 9-11

CENTRUM MENOPAUYZY I ANDROPAUYZY
Ośrodek Medyczny „OSTEOMED”

ul. Kazimierza Wielkiego 57, tel./fax (012) 423-40-43, 632-79-72, pon.-pt. 9-20, sobota 9-14

● ginekolog-endokrynolog ● onkolog ● OSTEOPOROZA. KLIMAKTERIUM
● ginekolog-położnik ● reumatolog ● HORMONY ● ANALITYKA
● endokrynolog ● laryngolog ● CYTOLOGIA ● czystość pochwy
● dermatolog ● neurolog ● bakteriologia (posiewy) ● próby ciążowe
● chirurg/ortopeda ● medycyna pracy ● krioterapia ● LASER ● EKG z opisem
● kardiolog, internista ● gastrolog ● biopsja tarczycy i sutka

USG

KARDIODENT

ul. Królewska 56/2, tel. 423-44-22.

KARDIOLOGI (dorośli i dzieci)
EKG, EKG wysiłkowy, Holter serca i ciśnieniowy, ECHO-Doppler u dorosłych i dzieci, leczenie nadciśnienia, NEUROLOG, ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG, PSYCHOLOG.

USG jamy brzusznej.

PRACOWNIA ANALITYCZNA

tel. 634-17-84 do 21⁰⁰
Krowoderskich Zuchów 23/31
6³⁰-9³⁰ każda sobota 8⁰⁰-9³⁰

Wyniki w tym samym dniu także wizyty domowe

AR MEDICA

ul. Warszawska 17, tel. 633-18-67, 423-38-34

LIPOPLASTYKA
* odsysanie nadmiaru zniekształcającego tłuszczu (głównie z brzucha, bioder, ud, tyłek)
* powiększanie i ujednolicenie piersi
* usuwanie bruzd nosowo-wargowych oraz zmarszczek twarzy i szyi
* powiększanie warg, korekty nosa, uszu, blizn
* przeszczepianie włosów
* nieoperacyjne leczenie żyłaków
chirurgia plastyczna i estetyczna w pełnym zakresie

AMICOR CENTRUM KARDIOLOGICZNE

ul. Oboźna 31,
tel. 633-59-06, 633-91-73
pn.pt. 9-19, sob. 9-13

oddz. Nowa Huta
os. Złotego Wieku 19-20
tel. 649-95-25

Kardiolog, kardiolog dziecięcy, kardiochirurg, kardiochirurg dziecięcy, chirurg naczyński, psycholog.

● Echokardiografia - Doppler + kolor, dorośli i dzieci ● EKG wysiłkowe na bieżąco na ergometrze rowerowym ● 24-godzinny zapis na met. Holtera ● Badania analityczne ●

HORMON - DIA LABORATORIUM

→ BADANIA HORMONALNE
→ MARKERY NOWOTWOROWE
→ CHOROBY ZAKAŻNE
→ PEŁNY ZAKRES BADAŃ KRWI I MOCZU

Kraków, Mazowiecka 25,
(012) 633 44 55 w. 20-06

Dr med Mirosław Szlachcic
ENDOKRYNOLOG
SPEC. GINEKOLOG-POŁOŻNIK

Klimakterium, niepłodność, hirustyzm, andropauza, zaburzenia hormonalne

(012) 632-79-72, 423-40-43 rejestracja
Kraków, u. Kazimierza pon.-pt
Wielkiego 57 8-20,
sob. 9-14

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ
N. HUTA - os. Złota Jesień 15 C, tel. 648-20-22 w. 296

◆ CHIRURGIA (usuwanie zmian skórnych, choroby sutka, żyłaki),
PROKTOLOGIA (choroby odbytu i jelita grubego) - dr med. M. Trystuła
◆ ORTOPEDIA - dr W. Niemczek (leczenie laserem bólów stawowych i korzonkowych)
◆ CHIRURGIA REKI - dr med. M. Bonczar (rekonstrukcje zniekształceń ręki)
◆ UROLOGIA - dr P. Maculikiewicz ◆ GINEKOLOGIA

LECZENIE LASEREM owrzodzeń żyłakowych, żyłaków odbytu, usuwanie tatuażu, nadżerek szyjki macicy

SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY

dr hab. med. Zygmunt Dobrowolski

Kraków, ul. Wygoda 13/15 m. 16, czynny wtorek i czwartek w godz. 16.00 - 18.00.

Rejestracja tel. 656-32-29 od poniedziałku do piątku w godz. 10.00 - 16.00.

EEG - GRAF - MED
KRAKÓW, UL. JÓZEFITÓW 19B

EEG Z OPISEM DZIECI I DOROŚLI
NEUROLOGI
NEUROPEDIATRY
PSYCHIATRY
PSYCHOLOGI

TEL. (012) 633-03-96.
PRACUJEMY OD PON. DO PT. 9⁰⁰ - 19⁰⁰.

OPTYKA

Nie możesz znaleźć
Trzeba czekać!
DZWOŃ SZYBKO DO NAS!!!

Rafał Koczorowski
optyk dyplomowany

Kraków, ul. Pilotów 6
("KraChemia"),
tel. 413-54-42

OKULISTYKA
pon.-czw. 11⁰⁰-18⁰⁰, pt. 9³⁰-15⁰⁰
OPTYKA
pon.-pt. 8⁰⁰-20⁰⁰, sob. 10⁰⁰-18⁰⁰

SOCZEWKI, OKULARY ANTYALERGICZNE
RECEPTY, RATY

MEDICINA „CERMED”
ul. Barska 12,
tel. 266-50-62, 266-96-65

JERZY FRIEDIGER
WITOLD TURCZYŃSKI
Specjaliści chirurgzy

Chirurgia ogólna oraz choroby odbytu, odbytnicy i jelita grubego. Leczenie instrumentalne (gumowe podwiązki, mrożenie, laser) i operacyjne schorzeń odbytu, zabiegi chirurgiczne.

GABINET LEKARSKI LECZENIE BIOREZONANSEM
Kraków, ul. Kasprzowicza 3/1
tel. 412-35-26

◆ Alergie ◆ Bezbolesne testy ◆ 400 alergenów ◆ Odczulanie ◆ Spirometria
◆ Stany zapalne ◆ Terapie przeciwbólowe ◆ Nerwice ◆ Nadciśnienie ◆ Diagnostyka obciążeń metalami ciężkimi i grzybicami - odtruwanie.

CHOROBY SKÓRY

• metoda tradycyjna
• laseroterapia
• colon-hydro-terapia
- trądzik
- różne postacie łysienia
- grzybice
- łuszczyca
- inne

Gabinet lekarski 637-95-39, (090) 37-45-80

ORT TRA Gabinet Ortopedyczno-Urazowy dorośli i dzieci

Dr med. Julian Dutka
wtorki godz. 15³⁰-17⁰⁰
Kraków, ul. Skarbowska 4,
rejestracja: tel. 633-34-00 w. 311

GINEKOLOGIA GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA ONKOLOGIA, KOLPOSKOPIA
cytologia, próby ciążowe, analityka.
codz: 9-20, sobota 9-14
Długa 30, tel.: 632-80-80, 633-02-58

MULTIMEDICA

KARDIOLOG, NEUROLOG,
ENDOKRYNOLOG, REUMATOLOG,
INTERNISTA, DERMATOLOG,
EKG.

ul. Czysta 8, tel. 633-46-62
czynne 14.00 - 19.00

UNIWEERSYTECKIE CENTRUM DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZE
KLINIKA COLLEGIUM MEDICUM UJ

Informacja i rejestracja:
* Chirurgia 618-86-22 (8⁰⁰-14⁰⁰)
* Endokrynologia 421-05-06
* Internia, choroby metaboliczne 421-37-82
Czynniki ryzyka choroby wieńcowej 421-92-22 w. 243
Leczenie niestrawności 618-86-49

* Badania diagnostyczne
RTG 618-81-14, 618-84-12
Hormonalne, ginekologiczne, cytologiczne 421-41-02
USG i biopsja 421-92-22 w. 205
Diag. wirusy zapal. wątroby C i B cytomegalii 618-86-47 (13-15)
Helicobacter pylori metodą testu oddechowego 618-86-47 (13-15)
Gastroskopia 618-86-47 (13-15)
* Badania laboratoryjne (pełny zakres, 24 h i cito 618-85-69 (8¹⁵-15⁰⁰), 618-85-42, 618-83-02 (15⁰⁰-8¹⁵))

SPECJALISTYCZNA PORADNIA LEKARSKA OPTIMA
Kraków, ul. Radzikowskiego 29,
tel. 636-96-49

ŻYŁAKI, PRZEPUKLINY CHOROBY SUTKA, USG, gastroscopia, ginekolog

LEKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
KRAKÓW, RYNEK GŁÓWNY 37
założona w 1952 roku
tel. (012) 422-88-21, 422-29-33, 422-29-53, tel./fax 422-31-38

○ PORAD UDZIELAJĄ - profesorowie, docenci, ordynatorzy, lekarze szpitali krakowskich.
○ RTG, USG, EKG, leczenie tłuszczycy - PUVA
○ ZABIEGI CHIRURGICZNE, WSZYWANIE ESPERALU
○ BIOPSJA CIENKOIGŁOWA PIERSI I INNYCH NARZĄDÓW
○ PEŁNA DIAGNOSTYKA LABORATORYJNA
○ BADANIE SKUTECZNOŚCI STERYLIZACJI TESTEM „DUO SPOR”
○ GINEKOLOGIA (KOLPOSKOPIA, CYTOLOGIA)
○ PRACODAWCY: BADANIA LEKARSKIE PRACOWNIKÓW - WSTĘPNE, OKRESOWE I KONTROLNE
○ BADANIA KIEROWCÓW
○ Druki L-4

ULGA PODATKOWA - na świadczenia zdrowotne w 1998 r. - 252,52 zł.
WYDAWANIE RACHUNKÓW

SUPER NOWOŚĆ

◆ TWÓJ WIZERUNEK WPISANY W KOMPUTER
◆ ZOBACZYSZ SIĘ W GOTOWYCH OKULARACH
◆ OCENIASZ! DECYDUJESZ!

• LEKARZ OKULISTA
• REALIZACJA RECEPT

WKOPTYK
WIESŁAW KOCZOROWSKI
os. Niepodległości 3
649-66-66, 649-48-88
10-18, soboty do 14
www.wkoptyk.com.pl

USG

JAMA BRZUSZNA, GINEKOLOGIA
-POŁOŻNICTWO, TARCZYCA, PIERSI
BADANIA USG-DZIECI, ul. Długa 30
Codz: 9-20; sobota: 9-14
tel: 632-80-80, 633-02-58

RENTGEN USG
KRZYSZTOF WYROBEK
SPECJALISTA RADIOLOG.
Kraków, Smoleńsk 25a,
tel. 422-00-63.
Pełny zakres badań dorosłych i dzieci.
KRÓTKIE TERMINY

Ośrodek Diagnostyki i Terapii

ZDROWIE

● Choroby kręgosłupa i stawów
● Przewlekłe choroby dróg oddechowych
● Choroby skóry
● Choroby kobiece

Ponadto przyjmują lekarze wszystkich specjalności
Kraków, ul. Krakowska 30,
tel. 656-25-57, 656-36-84

NOWA HUTA

SPECJALIŚCI CHOROBY WEWNĘTRZNYCH
USG | **ECHO**

JAMY BRZUSZNEJ TARCZYCY KARDIOGRAFIA DOPPLEROWSKA

PLAC CENTRALNY-OS. CENTRUM E 15 (OBOK APTEKI) ☎ 644-10-49

SKOŁ MED GABINETY LEKARSKIE
Prążmowski 26 b
411-88-03, 413-32-14

GASTROSKOPIA CYTOLOGIA USG
ENDOKRYNOLOG GINEKOLOG
NEUROLOG UROLOG KARDIOLOG
DERMATOLOG ALERGOLOG
LARYNGOLOG OKULISTA
CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYŃ

Rejestracja w godz. 8-19

ANALIZY

KRAKÓW, UL. AUGUSTIAŃSKA 22/12.TEL. 656-20-94
PRACOWNIA WYKONUJE BADAŃ:

ANALITYCZNE, BIOCHEMICZNE,
HORMONALNE, BAKTERIOLOGICZNE,
SEROLOGICZNE, TESTY ALERGOLOGICZNE
W SUROWICY KRWI.

GN CHIRURG:
leczenie żyłaków „pajączków”,
hemoroidów, ch. odbytu

GINEKOLOG, UROLOG, INTERNISTA } USG
DERMATOLOG LARYNGOLOG } również dopochwowe

RAJSTOPY PRZECIWIŻYŁAKOWE
Rej. tel. (012) 415-58-00, 415-60-31,
ul. Pleszowska 23.

CMM Kraków, ul. Mazowiecka 4-6
tel. (012) 634-33-69,
633-21-11, 633-66-66 w. 233
pn.-pt. g. 8-20

OSRODEK MEDYCZNY
■ laszchaba

SZEROKI ZAKRES SPECJALISTYCZNYCH USŁUG MEDYCZNYCH, STOMATOLOGICZNYCH, LABORATORYJNYCH

AR MEDICA

- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA: próby wysiłkowe - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA: onkologiczna, naczyniowa, ortopedyczno-urazowa - PSYCHIATRIA.
- HYPERTERMIA - nieoperacyjne, niebolesne leczenie chorób prostaty - CHIRURGIA PLASTYCZNA - korekty nosa, uszu, piersi, blizn itp. - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE i lecznicze. - NIEPŁODNOŚĆ KOBIET i MEZCZYŻYN - pełna diagnostyka i leczenie.
- KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie dolegliwości okresu przekwitania. - MEDYCINA NATURALNA - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja.
- USG - pełna diagnostyka, m.in.: narządy jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycza, piersi, kolana, - EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA. SONDY ŻOŁĄDKOWE. - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIĄŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - BADANIA MIKROBIOLOGICZNE I IMMUNOLOGICZNE.

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 633-18-67, 423-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

OSRODEK DIAGNOSTYCZNO-LECZNICZY CHIRURGIA JEDNEGO DNIA

30-061 Kraków, ul. Trynatarska 11; tel. 656-00-55 w. 193, 423-52-74

dr A. Bruchnalski prof. A. Florowski dr J. Kulikowski dr M. Śliwiński
doc A. Cencora doc R. Gajdosz dr R. Magdry dr R. Walkiewicz
prof. A. Cieniaczka prof. J. Gryś dr T. Mrowiecki dr A. Władawski

Operacje laparoskopowe, gabinet chirurgii kolana i ręki, chirurgia naczyniowa, zespoły bólowe, choroby przewodu pokarmowego, wątroby i dróg żółciowych - otyłość, urologia, kardiologia, psychiatria, badania laboratoryjne i diagnostyczne, szczepienia przeciwko żółtacze typu B

SZPITAL ZAKONU BONIFRATY
Świętego Grzegorzego w Krakowie

AR MEDICA


- CHOROBY WEWNĘTRZNE - KARDIOLOGIA: próby wysiłkowe - ENDOKRYNOLOGIA - GASTROENTEROLOGIA - GINEKOLOGIA - POŁOŻNICTWO - ANDROLOGIA - SEKSUOLOGIA - UROLOGIA - CHIRURGIA: onkologiczna, naczyniowa, ortopedyczno-urazowa - PSYCHIATRIA.
- HYPERTERMIA - nieoperacyjne, niebolesne leczenie chorób prostaty - CHIRURGIA PLASTYCZNA - korekty nosa, uszu, piersi, blizn itp. - ZABIEGI CHIRURGICZNE - ZABIEGI GINEKOLOGICZNE i lecznicze. - NIEPŁODNOŚĆ KOBIET i MEZCZYŻYN - pełna diagnostyka i leczenie.
- KLIMAKTERIUM - profilaktyka i leczenie dolegliwości okresu przekwitania. - MEDYCINA NATURALNA - akupunktura, akupresura, bioelektrostymulacja.
- USG - pełna diagnostyka, m.in.: narządy jamy brzusznej, narządy płciowe, tarczycza, piersi, kolana, - EKG KOMPUTEROWE - GASTROSKOPIA, REKTOSKOPIA. SONDY ŻOŁĄDKOWE. - CYTOLOGIA - BADANIE NASIENIA - TESTY PŁODNOŚCI - TESTY CIĄŻOWE - ANALIZA BIOCHEMICZNA KRWI I MOCZU - BADANIA HORMONALNE - BADANIA MIKROBIOLOGICZNE I IMMUNOLOGICZNE.

Kraków, ul. Warszawska 17,
tel. 633-18-67, 423-38-34
Czynne od pon. do pt. 8⁰⁰-19⁰⁰.

Ciąg dalszy na następnej stronie

KRI MED
GABINET LEKARSKI
DIAGNOSTYKA LECZENIE
 * CHIRURGIA: naczyniowa, proktologiczna, dziecięca
 * GINEKOLOGIA * DERMATOLOGIA: dorośli, dzieci
 * NEUROLOG * AKUPRESURA * KOLONOSKOPIA
 * specjalista chorób zakaźnych
 Kraków, Friedleina 8, tel. 633-82-82

CENTRUM REHABILITACJI ZDROWIE
 pełny zakres zabiegów
 w schorzeniach:
 ■ kręgosłupa i układu kostnego
 ■ mięśni i stawów
 ■ układu krążenia
 ■ układu oddechowego
 ■ skóry
 ■ osteoporozy
 ■ zespołach przemęczenia i nerwicach
 Kraków, Hotel „Royal”, ul. św. Gertrudy 28 (od strony Plant), tel. 429-53-99



STOMATOLOGIA

PolDent
 Centrum stomatologii
 Biernackiego 3 (boczna Kazimierza Wielkiego), tel. 633-44-42
 - bezbolesne borowanie laserem twarym (usuwanie próchnicy)
 - bezbolesne zabiegi w znieczuleniu miejscowym i narkozie
 - bezbolesne usuwanie zębów przy użyciu lasera
 - chirurgia stomatologiczna implanty
 - stomatologia dziecięca
 - leczenie protetyczne
 - stomatologia zachowawcza
 - profilaktyka próchnicy - lakierowanie
 - protezy natychmiastowe
 - najnowsze wypełnienia chemo i światłoutwardzalne
 - bezbolesne usuwanie kamienia nazębnego ultradźwiękami
 - rekonstrukcja złamanych zębów
 - wkłady koronowo-korzeniowe
 - laser - ortodocja - aparaty stałe
 Usługi ratalne Codziennie 9-21
Niedziele i święta 9-20

STUDIO STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ
 dr n. med. Barbara Książkiewicz-Jóźwiak
SPECJALISTA Z PROTETYKI I STOMATOLOGII OGÓLNEJ
 Kompleksowe leczenie stomatologiczne
 Wybielanie zębów metodą NITE WHITE, Implanty (wszczepy) STRAUMANN'A - autoryzacja Instytutu Straumann'a Waldenburg-Szwajcaria
 Tel. 633-20-38 Kraków, ul. Batorego 6/2
 Gwarantujemy naszym pacjentom bezbolesne, bezstresowe leczenie na najwyższym poziomie z uwzględnieniem indywidualnych potrzeb

DELTA - INTERLAB
KRAKÓW Basztowa 24
 7³⁰-10 i 15-17
ANALITYKA
CYTOLOGIA
BAKTERIOLOGIA
 także **HELICOBACTER**
421 17 52
 Analizy dla zakładów pracy

Małopolskie Centrum **Osteoporozy**
 reumatolog, reumatolog dziecięcy, ginekolog-położnik, ginekolog-endokrynolog, internista, ortopeda, kardiolog
diagnostyka i leczenie osteoporozy, badania laboratoryjne, EKG z opisem
USG: pełny zakres, biopsje
 ul. Karmelicka 55, tel. 633 36 07, 634 17 37
 czynne pn.-pt. 9.00-20.00, sob. 9.00-14.00

ANNDENTAL - stomatologia, protetyka, ortodocja. Grzegorzewska 12, tel. 411-36-62. Protezy nielamiwe.

„ABA-DENT” stomatologia, protetyka, narkoza. Czarnowiejska 73, (012) 423-44-91.

ALEJA Słowackiego 54, tel. 632-23-89, leczenie, usuwanie, protezy natychmiastowe.

A-Z stomatologia protetyka - pełny zakres usług. Gwarancje. Lotnicza 3, (pawilon), tel. 412-87-80, pn.-pt. 10-19.

BEZBOLESNE leczenie, wypełnienia (amerykańskie), lakowanie, protezy bezklamrowe (zatrząskowe, zasuwowe), szynoprotezy, porcelana, ultradźwięki, rekonstrukcje (wkłady), **IMPLANTY**. Józefitów 3/10, 634-43-00.

EXPROM - Kurasia 26, (012) 266-01-18, pn.-niedz. 10-18. Protezy bez klamer metalowych, naprawy, dostawy zębów. SUPEREKSPRES!

GABINET stomatologiczny: poniedziałek - piątek 9-19, sobota 9-14. Ul. Stachewicza 3 (Azory), 637-14-41.

GABINET CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ zabiegi w narkozie, protezy natychmiastowe. Ul. Kilińskiego 5A. Tel. 266-37-25.

LIBRODENT 8-20, ul. Librowszczyzna 3, 421-09-62. Pełny zakres usług, rentgen.

PROIMED - ul. Na Błonie 3B/34, 637-76-24. Bezpłatne porady. Rentgen. Pn.-sob. 9-20, NIEDZIELA 9-15.

POGOTOWIE stomatologiczne. 090-25-29-34.

PROTEZY ZĘBOWE w domu pacjenta. „ADH-dent” 632-89-70.

STOMATOLOGIA-PROTETYKA. Os. Zgody 7/35, (Świat Dziecka), (012) 644-29-70.

STOMATOLOGIA, narkoza, protezy natychmiastowe (raty), ul. Teligi 8/216, 421-49-56.

USUWANIE ZĘBÓW w znieczuleniu miejscowym i ogólnym. Wykonywanie protez natychmiastowych. 633-82-82. Friedleina 8.

RENTGEN ZĘBÓW
 PANORAMICZNY, PUNKTOWY, ul. św. Gertrudy 8 - codz. 8-19, soboty 9-14. NAJTA-NIEJ. 421-92-72.

Przychodnia Stomatologiczna
 ul. Kalwaryjska 92, tel. 656-47-73
 ■ leczenie zachowawcze
 ■ leczenie protetyczne
 ■ zabiegi chirurgiczne
 ■ LECZENIE ORTODONTYCZNE
Czynne 8-20, sobota 8-18 NIEDZIELA 10-15

GLOBUS
 PEŁNY ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNYCH
specjalizacja:
LECZENIE CHOROBY DZIAŚEL ORAZ BŁONY ŚLIZOWEJ, JAMY USTNEJ, KONSULTACJE PROFESORSKIE, LASEROTERAPIA
WĘGIERSKA 4/1
656-30-56
 9-14
 15-20 pon.-pt.
 sob. 9-14

Gabinet Stomatologiczny
 Kraków, ul. Wielopole 9, tel. 423-16-87
 ● stomatologia zachowawcza
 ● protetyka w pełnym zakresie
 ● chirurgia (zabiegi w narkozie)
 ● ortodocja (aparaty ruchome)
 Możliwość kredytu na wykonanie usługi

STOMATOLOGI (CAŁY ZESPÓŁ) z rozwiązaniem PROMEDU
 zapraszają do:
Poradni Stomatologicznej s.c.
 os. Widok, Bałicka 14a (od ul. Na Błonie) tel. 638-02-02
 Pełny zakres usług, rentgen
 Ortodocja - lek. stom. Maria Miś

ORTODONCJA
 Gabinet Specjalistyczny
 Leczenie wad zgryzu aparatami stałymi i zdejmowalnymi
Tel. 633-83-53,
ul. Urzędnicza 17

ARMA DENT
 PORADNIA STOMATOLOGICZNA
 • stomatologia zachowawcza i kosmetyczna
 • chirurgia (zęby zatrzymane, resekcje, zabiegi rekonstrukcyjne)
 • protetyka (porcelana, protezy bezklamrowe)
 Pon.-Pt. 10 - 19
 ul. Straszewskiego 6/1A, tel. 422-73-97
 (krótkie terminy, możliwość sfinansowania usług w nieopracowanych ratach)

KRAK-DENTAL
 polsko-niemieckie
 Laboratorium Techniki Dentystycznej
 Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY
 - specjalistyczne leczenie zachowawcze
 - bezbolesne usuwanie zębów
 - protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
 Usługi raty
 pon.-pt. 9-20, ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

POLSKO AMERYKAŃSKA KLINIKA STOMATOLOGICZNA
DentAmerica
 KRAKÓW, PL. SZCZEPAŃSKI 3,
Tel. 421 89 48
NOWOCZESNOŚĆ ◆ PROFESJONALIZM ◆ RZETELNOŚĆ
 ● pełny zakres usług ● narkoza ● RTG punktowy i panoramiczny
 Pn - pt 9⁰⁰ - 20⁰⁰, sob., niedz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

KARDIODENT
 ul. Królewska 56/2,
 tel. 423-44-22,
 rej. tel. pon.-pt. 9-19
Poradnia Stomatologiczna
 pełny zakres usług.
ORTODONCJA

Polsko-Amerykańska Klinika **ORTODONTYCZNO-STOMATOLOGICZNA**
 dla dorosłych i dzieci
 TEL. 421-75-11
 Serdeczni, pełni zrozumienia lekarze stomatolodzy oferują Państwu rodzinie **PEŁNĄ OPIEKĘ STOMATOLOGICZNĄ** w pogodnej i serdecznej atmosferze pl. Szczepański 3, winda w podwórzu II piętro

CZYNNY CODZIENNIE!!!
GABINET STOMATOLOGICZNY
 Zabiegi w narkozie:
 * leczenie zębów
 * usuwanie zębów
 * leczenie dzieci
 * nowoczesne leczenie protetyczne
 Kraków, ul. Powstańców 32/92, tel. 412-59-28
Rejestracja w godz. 8-13, 20-22

NAPRAWA PROTEZ
 na poczekaniu
 korony, mosty z porcelany.
PROTEZY W CIĄGU 1 DNIA.
 Łokietka 13, 633-97-88.
 8.30-20.00.

APARATY SŁUCHOWE
 wysoka jakość • niskie ceny - raty • laryngolog • dobór również w domu pacjenta
 „dor-MED”, Gertrudy 19
 Kraków, tel. (012) 421-15-77

USG ECHO
 jamy brzusznej kardiografia
 tarczycy, piersi dopplerowska
Kraków, ul. Kamedulska 70,
pon.-pt. 8-18, 422-67-60
www.gablek.com.pl

PRYWATNA KLINIKA DERMATOLOGICZNA
 dziennego pobytu
ZDROWIE
 • Badanie i monitorowanie zmian barwnikowych
 • Badania czynnościowe skóry
 • Testy alergiczne
 • Badania włosów
 Kraków, ul. Krakowska 30,
 tel. 656-25-57, 656-36-84


SPECJALISTYCZNY GABINET UROLOGICZNY
 Kraków, ul. Grzegorzewska 81
 Dr n. med. Sławomir MROZICKI
 nieoperacyjne leczenie chorób prostaty metodą terapii laserowej oraz najnowsza technika operacyjna TUNA
 tel. 411-04-95

APARATY SŁUCHOWE
 tel. 422-22-91
 tel./fax 422-52-13
 31-025 Kraków
 ul. M. C. Skłodowskiej 4
Pełny zakres usług

GABINET LEKARSKI INTERNISTYCZNO-PSYCHIATRYCZNY
 Kraków, ul. Ehrenberga 14 (Os. Azory)
 wtorki 16⁰⁰-19⁰⁰
 czwartki
 rejestracja i informacja telefoniczna
637-00-78
 również wizyty domowe

APARATY SŁUCHOWE I AKCESORIA
 ♦ bezpłatne badania słuchu
 ♦ nowoczesne rozwiązania
 ♦ technika cyfrowa
 ♦ miniaturowe modele
 ♦ indywidualne dopasowanie
 ♦ naprawy i regulacje
 ● sprzedaż ratalna
 ● niskie ceny
 ● zniżki dla stałych Klientów
"FONMED" S.C. KRAKÓW
 ul. SW. KATARZYNY 4
 (wejście od Augustiańskiej)
 Informacja i zapisy:
TEL. 656-18-06

BEZBOLESNE ANALIZY - PEŁNY ZAKRES
HORMONY, MARKERY NOWOTW., TOKSOPLAZMOZA, RÓŻYCZKA, BORELIOZA, CYTOMEG. I INNE
 WYNIKI - WYSOKIEJ JAKOŚCI
 W DNIU BADANIA
 Kraków, ks. Siemaszki 39a,
 tel. 634-44-44 (8⁰⁰ - 18⁰⁰)



Podgórska Poradnia Lekarska
 Kraków
 Rynek Podgórski 14
 tel. 656-27-51, 656-24-90, pn.-pt. 8-20, sob. 8-13
 Specjaliści - również wizyty domowe, bad. laborator., bakter. (w domu), hormony, EKG, USG - pełny zakres, gastroskopia, cytologia, testy, badania okresowe, badania kierowców, zwolnienia lekarskie; rabaty do 20%

RUCZAJ - ZABORZE
CENTRUM MEDYCZNY
 ul. Zachodnia 10/51
 „SERCE” tel. 635-99-06
 ekg, ekg wysiłkowe, ekg Holter, Echo Doppler kolor
Alergologia tel. 636-02-88
 dorośli; pełny zakres, ze szczególnym uwzględnieniem alergii skórnej.

EuroDent
CENTRUM DENTYSTYKI
 Leczenie zachowawcze, ortodocja, protetyka, chirurgia, implanty, RTG panoramiczny
Konsultacje profesorskie
 Choroby przyzębia i błon śluzowych
 Pl. Biskupi 18, pn.-pt. 8-20, sob. 10-16
 tel. 634-58-93, 634-24-09

KRAK-DENTAL
 polsko-niemieckie
 Laboratorium Techniki Dentystycznej
 Usługi dla gabinetów stomatologicznych
GABINET STOMATOLOGICZNY
 - specjalistyczne leczenie zachowawcze
 - bezbolesne usuwanie zębów
 - protezy, korony, mosty, rekonstrukcje
 Usługi raty
 pon.-pt. 9-20, ul. Rakowicka 1, (róg Lubicz i Rakowickiej) tel. 421-08-66

FAMA - DENT
 PROTETYKA ORTODONCJA
 CHIRURGIA - NARKOZY
Kraków - 637-28-04
 UL. KRÓLEWSKA 65a
Myślenice - 274-21-14
 UL. SOBIESKIEGO 4

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA JUNIORDENT
 STOMATOLOGIA DZIECIĘCA, LECZENIE ZACHOWAWCZE WAD ZGRYZU, CHIRURGIA, PARODONTOLOGIA
 RENTGEN, NARKOZY
 KONSULTACJE PROFESORSKIE
 Kraków, Pl. Matejki 8, II p., tel. 422-78-51,
 421-72-24 pon.-pt. 9-19, sob 9-14

ALERGIA, ASTMA KATARY-ODCZULANIE
 alergologia - testy skórne i z krwi, pulmonologia - spirometria, inhalacje, pediatria, interna - konsultacje
ŚRODKI DLA ALERGIKÓW
CENTRUM MEDYCZNE abcMED
 Kraków, Lea 114, 637-63-70
 rejestracja 15⁰⁰ - 18⁰⁰

APARATY SŁUCHOWE PHILIPS
MARKE-MED
 Kraków, ul. Śląska 3
 tel. (012) 633 56 81
 pon.-pt 9.00-18.00

STOMATOLOGIA PROTETYKA
 Kraków, ul. Zamojskiego 36
 tel. 656-13-59
 pon.-pt.: 10-19
POLECA PEŁNĄ GAMĘ USŁUG NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE
Protezy 1 dzień

CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ „DENTINA”
 Pełny zakres usług stomatologiczno-protetycznych.
Rynek Podgórski 12,
TEL. (012) 423-54-45

lekarz stomatolog
ANNA OSUCHI
 zaprasza pacjentów do nowego, nowoczesnego gabinetu - **pon.-pt. 8-20,**
 ul. Na Barciach 12/17 (przechn. z 29 Listopada),
 tel. 0601-40-87-89

CENTRUM STOMATOLOGII „PE-SYNDROMEX”
 Pełny zakres usług, naprawa protez
 ul. Starowiślna 1/1 p.
 rezerwacja telefoniczna
 012 422 04 91; 012 422 09 43
 czynne codziennie 8-14; 15-21
 soboty 9-15

ERGOMED
 Kraków, ul. Rydlówka 8
 (rondo Mateczny)
 tel. 656-08-44, godz. 8⁰⁰ - 16⁰⁰
BADANIA LEKARSKIE ZDOLNOŚCI DO PRACY
 pełny zakres, lekarze specjaliści, badania laboratoryjne,
 Rtg kl. piersiowej, badania dla kierowców



MEDICINA
 usuwanie zębów i korzeni zębowych w narkozie, protezy natychmiastowe.
 al. Pokoju 3,
412-68-20, 412-24-59.

STOMATOLOGIA VADENT
 LECZENIE, PROTEZOWANIE, PORCELANA, REKONSTRUKCJE ZŁAMANYCH ZĘBÓW
LASEROWE LECZENIE BEZ WIERTŁA
 ul. Szlak 53 (14-20), tel. (012) 423-31-92

Informator medyczny
 ukazuje się codziennie. Abonament miesięczny uprawnia do szczególnie korzystnych warunków finansowych.
Informacja szczegółowa dla ogłoszeniodawców: tel. 421-99-77
Zapraszamy

Panu

prof. dr. hab. Janowi Ostrowskiemu

Dyrektorowi Zamku Królewskiego na Wawelu
Państwowe Zbiory Sztuki
wyrazy głębokiego żalu i współczucia z powodu śmierci MATKI
składa
Zespół Konserwatorów Katedry Wawelskiej

W 10. rocznicę odejścia do Boga
mojego Najdroższego, Niezapomnianego Męża

s t p

inż. JULIUSZA LESZCZYŃSKIEGO

odprawiona zostanie msza św. w kościele św. Szczepana, ul. Sienkiewicza 19,
20 marca br. (piątek) o godz. 18.00 o czym zawiadamia
Żona

Pani

mgr Barbarze Misiuda

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI
składają
Zarząd, Dyrekcja oraz Koleżanki i Koledzy
z Naftobudowy SA w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 5.03.1998 r. zmarł w wieku 72 lat

s t p

ZDZISŁAW GÓRSKI

były długoletni pracownik
Okręgowego Przedsiębiorstwa Geodezyjno - Kartograficznego w Krakowie.
Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.
Zarząd i Pracownicy
OPGK w Krakowie sp. z o.o.

W pierwszą rocznicę śmierci

s t p

ADELI WANAT

drogiej Mamy i Babcy,
dnia 16 marca 1998 r. o godz. 8.00 w kościele św. Mikołaja przy ul. Kopernika
zostanie odprawiona msza św. w Jej intencji
o czym wszystkich Bliskich zawiadamiają
Córki

Panu

mgr. Krzysztofowi Misiudzie

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci MATKI
składają
Zarząd i Pracownicy Biura Wojewódzkiego Funduszu
Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie

s t p

**ANNA z Byszewskich
JULIUSZOWA OSTROWSKA**

ur. w Krzyżanowicach 22.10.1924 r.,
opatrzonej św. Sakramentami, zmarła w Krakowie 11 marca 1998 r.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona w poniedziałek,
dnia 16 marca 1998 r. o godz. 9.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie do grobowca rodzinnego.

Msza święta za duszę Zmarłej
zostanie odprawiona 18 marca 1998 r. o godz. 18.00
w kościele oo. Karmelitów.

Mąż, Dzieci, Wnuki, Rodzeństwo i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

W 13. rocznicę śmierci

dr. JANA MITARSKIEGO

psychiatry,
dnia 15 marca 1998 r. o godz. 18.00
w kościele ss. Sercanek przy ul. Garncarskiej
zostanie odprawiona msza święta, na którą zapraszają
Przyjaciele

Drogiej Koleżance

dr inż. Małgorzacie Heinrich

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci MATKI
składają
Koleżanki i Koledzy z Zespołu Podstaw Konstrukcji
i Eksploatacji Urządzeń Technicznych Katedry Podstaw Budowy
i Eksploatacji Maszyn AGH

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 11 marca 1998 r. zmarła

DANUTA KOLCZYŃSKA

długoletnia nauczycielka Państwowej Szkoły Muzycznej I st. nr 1
im. S. Wiechowicza w Krakowie.
Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia
Dyrekcja, Grono Pedagogiczne
i Pracownicy Administracji P.S.M. nr 1 w Krakowie

Koleżance

mgr Józefie Więckowskiej

kondolencje z powodu śmierci OJCA
składają

Dyrekcja i Pracownicy
ZLO w Wieliczce

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 9 marca 1998 r.
odszedł na zawsze

s t p

HENRYK WICIARZ

nasz współpracownik i dobry kolega.
Zonie oraz Rodzinie
składamy wyrazy współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Firmy EQUIMED

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 marca 1998 r.
po długich i ciężkich cierpieniach,
opatrzonej św. Sakramentami, przeżywszy 77 lat,
zmarł nasz Najukochańszy Mąż, Tatuś, Dziadzio i Brat

s t p

ADAM WIERZBANOWSKI

emerytowany pracownik
Zakładów Zieleniewskiego w Krakowie.
Msza święta żałobna odprawiona zostanie
w poniedziałek, dnia 16 marca 1998 r. o godz. 13.00
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w smutku

Żona, Córki, Wnuk,
Siostra i Rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 7 marca 1998 r.
po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzonej św. Sakramentami,
zmarł w wieku 70 lat, nasz Najukochańszy

s t p

WALDEMAR BARCIK

b. długoletni pracownik „ARGED” i „SPOŁEM”.
Msza św. żałobna przy Zmarłym odprawiona zostanie
w poniedziałek, 16 marca o godz. 11.00
w kaplicy na cmentarzu w Podgórzu,
po czym nastąpi wyprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążona w smutku
Rodzina

W czwartek, 12 marca, rano, w 10. roku życia
przestało bić serce Naszej Ukochanej

s t p

MAŁGOSI FILIPEK

Nabożeństwo żałobne oprawione zostanie w czwartek,
19 marca o godz. 9.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym odprowadzimy Ją na miejsce wiecznego odpoczynku.

Pogrążeni w smutku

Rodzice, Brat,
Rodzina i Bliscy

s t p

ANDRZEJ SZKLARZ

Najukochańszy Syn, Mąż, Tatuś, Dziadziuś,
Zięć i Szwagier,
przeżywszy lat 54, po krótkiej i ciężkiej chorobie,
opatrzonej św. Sakramentami,
zmarł dnia 11 marca 1998 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłym odprawione zostanie
w poniedziałek, dnia 16 marca 1998 r. o godz. 10.20
w kaplicy na cmentarzu Batowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Matka, Żona, Córki, Zięć, Wnuki,
Teściowa i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

s t p

STANISŁAWA WRONAROWICZ

Najukochańska Matka, Babcia i Ciocia,
przeżywszy lat 89,
opatrzonej św. Sakramentami,
zmarła dnia 7 marca 1998 roku.

Nabożeństwo żałobne przy Zmarłej odprawione zostanie
w poniedziałek, dnia 16 marca 1998 r. o godz. 13.40
w kaplicy na cmentarzu Rakowickim,
po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej
na miejsce wiecznego spoczynku,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Córka, Syn, Synowa
Wnuki i Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

**ZAKŁAD USŁUG
POGRZEBOWYCH „LILIA” S.C.**

Kraków, ul. św. Łazarza 19, tel. 421-24-80
zakład czynny w godz. 7 - 16

poleca

**BEZPŁATNE USŁUGI POGRZEBOWE
W RAMACH ZASIŁKÓW ZUS**

Sprzedż trumien, obsługa żałobników, transport
krajowy i zagraniczny, kremacja, wieńce, nekrologi.

KOMPLEKSOWĄ OBSŁUGĘ POGRZEBÓW

Dyżur całodobowy, przewóz z mieszkań,
również w niedziele i święta. ☎ 637-88-76

**ZAKŁADY
POGRZEBOWE**

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych Sp. z o.o.

ul. Rakowicka 41 7.00 - 16.00, święta 8.00 - 14.00 tel. 411-47-76
cm. Grębałów 7.30 - 15.30, sobota 8.00 - 14.00 tel. 645-31-61
ul. Reduty, obok cmentarza Batowice, całą dobę
również w niedziele i święta, tel. 411-35-26
cm. Podgórze 7.30 - 15.30, tel. 656-55-11

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI POGRZEBOWE
w ramach zasiłków ZUS, KRUS i inne**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ

☎ 411-45-02, ☎ 411-45-04
także w soboty i święta

**FIRMA POGRZEBOWA
KARAWAN s.c.**

Adamek - Baran & Gawlik

PROFESJONALNA OBSŁUGA POGRZEBÓW

ul. Rakowicka 33a, tel. 412-89-83 (8.00 - 16.00)
ul. Bieżanowska 24, tel. 658-21-11 (całą dobę)
ul. Dolnych Młynów 3, tel. 632-33-23 (8.00 - 15.00)
Nowa Huta, Cmentarz Grębałów, tel. 645-19-87 (8.00 - 16.00)

**BEZGOTÓWKOWE USŁUGI W RAMACH
ZASIŁKÓW ZUS, KRUS i inne
WYPŁATA RÓŻNICY OD „REKI”**

Kompleksowa obsługa pogrzebów, duży wybór trumien,
obsługa żałobników, transport krajowy i zagraniczny,
kremacja, wieńce, nekrolog, formalności w USC.

**CAŁODOBOWY PRZEWÓZ Z MIESZKAŃ
także w soboty i święta**

☎ 658-21-11 ☎ 412-89-83

**DO DYSPOZYCJI KARAWANY:
MERCEDES, CHEVROLET, CITROEN.**

Różne

**KLUB
KWADRANSOWYCH
GRUBASÓW**

TEL. 266 14 98 (9.00 - 18.00)

DZIENNIK POLSKI

Szanowni Państwo!



Serdecznie zapraszamy na łamy kolorowego magazynu specjalnego „Motoryzacja”,

który ukaże się 2 kwietnia i towarzyszyć będzie organizowanemu przez Targi w Krakowie,

5. Wiosennym Targom Motoryzacyjnym MOTO '98.

Termin składania ofert reklamowych upływa dnia 23 marca 1998 r.

Bliższe, szczegółowe informacje na temat magazynu „Motoryzacja” uzyskać można w:

Redakcji Magazynów Specjalnych „Dziennika Polskiego” pod numerem: (0-12) 422-75-88 w. 114 lub 422-08-33.

Biurowi Reklam i Ogłoszeń Wydawnictwa Jagiellonia SA

• Dział Obsługi Klienta, tel. (012) 422-08-87, 421-99-77, 422-75-88 w. 194, fax 421-97-77

• Dziale Sprzedaży Reklam w Krakowie, tel. (0-12) 422-75-88 w. 135, 143, 153; 422-03-32, 411-20-88.

Oddziałach Redakcji „Dziennika Polskiego”:

• Nowy Sącz, tel./fax (0-18) 43-54-49,

• Rzeszów, tel./fax (0-17) 85-22-478,

• Tarnów, tel./fax (0-14) 21-35-20.

Zarząd Gminy, 32-089-Wielka Wieś,
tel. 419-17-01

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wyrównanie i wyprofilowanie nawierzchni tłuczniowej oraz położenie nawierzchni bitumicznej na pięciu odcinkach dróg gminnych o łącznej długości 715 m.b.

Termin realizacji - 1998.07.15.

Wadium - 1000 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 307.

Uprawniony do kontaktów z oferentami - Adam Grzegorek.

Termin składania ofert upływa dnia 1998.04.02 o godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 1998.04.02 o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 303.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

1. spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
2. spełniają wymogi określone w art. 22 Ustawy o zamówieniach publicznych,
3. udzielią 3-letniej gwarancji na wykonane roboty, licząc od daty odbioru końcowego.

241003



Spółdzielnia Mieszkaniowa "Victoria"
w Krakowie os. Kościuszkowskie 5
ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na wynajem lokalu użytkowego
o pow. 295,25 m² znajdującego się
w pawilonie - lp. os. Kościuszkowskie 5
z przeznaczeniem na działalność
handlowo - usługową.

Przetarg odbędzie się w siedzibie spółdzielni w dniu 30.03.1998 r. o godz. 14⁰⁰, cena wywoławcza za 1m² pow. wynosi 9,50 zł + media + VAT.

Wadium w wysokości 4.000 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni w dniu 30.03.1998r. do godz. 12⁰⁰.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny, tel. 648-67-73.

Spółdzielnia Mieszkaniowa "VICTORIA" zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez obowiązku podania przyczyny.

combex c-524/v

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Victoria"
w Krakowie os. Kościuszkowskie 5
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na konserwację dźwigów osobowych
w zasobach spółdzielni od dn. 1.04.1998 roku.

Wykaz dźwigów oraz informacje można uzyskać w pokoju nr 7 w siedzibie spółdzielni, lub telefonicznie pod numerem: 648-67-73 (pan Józef Wach).

Oferty należy składać w sekretariacie spółdzielni, a wadium w wysokości 3.000 zł należy wpłacać w kasie w terminie do 23.03.1998 r. do godziny 14⁰⁰.

Oferenci winni zapoznać się z obowiązującym regulaminem przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie spółdzielni o godzinie 14⁰⁰ w dniu 23.03.1998 r.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny oraz prawo dowolnego wyboru oferenta.

combex c-524/v

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Victoria"
w Krakowie os. Kościuszkowskie 5
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na wykonanie remontu pionu gazowego
wraz ze sprawdzeniem i doszczelnieniem
instalacji wewnętrznej w budynku
os. Kolorowe 8, klatka IV.

Pożądanym terminem wykonania w/w prac - 24.04.1998 r.

Szczegółowych informacji w sprawie w/w przetargu udziela Dział Techniczny spółdzielni os. Kościuszkowskie 5, pok. nr 3, tel. 648-67-73.

Oferty w zapieczętowanych kopertach z zaznaczeniem rodzaju przetargu należy składać w terminie do dnia 20.03.1998r. do godz. 12.00 w sekretariacie spółdzielni.

Oferta winna zawierać ceny ryczałtowe wykonania:

- remontu poziomu i pionu gazowego,
- sprawdzenie i doszczelnienie instalacji w mieszkaniach (instalacja spawana lub skręcana).

Wadium w wysokości 2000 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni w terminie do dnia 20.03.1998r. do godz. 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.03.1998 r. o godz. 13.00 w siedzibie spółdzielni.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru Oferenta, lub unieważnienia przetargu.

combex c-535/v

Zarząd Miasta Nowy Targ
ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY
na sprzedaż nieruchomości komunalnej
położonej w Nowym Targu
przy ul. Zielonej

Przedmiot przetargu: prawo własności działek ewidencyjnych 19100/1 i 19100/2 o łącznej powierzchni 349 m², zabudowanych ławami fundamentowymi pod budynek mieszkalny jednorodzinny.

Cena wywoławcza: 40.000,00 zł (słownie: czterdzieści tysięcy złotych).

1. Przetarg odbędzie się w dniu **31 marca 1998 roku o godzinie 11.00** w budynku Urzędu Miejskiego w Nowym Targu, ul. Krzywa 1.
2. Wadium w wysokości 2.000,00 zł (słownie: dwa tysiące złotych) należy wpłacać gotówką lub przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Nowym Targu Bank PKO S.A. Oddział w Nowym Targu nr konta 12401574-788546-3600-401112-001, najpóźniej w dniu 27 marca 1998 roku.
3. Szczegółowych informacji udziela się pod numerami telefonów Urzędu Miejskiego w Nowym Targu (018) 26-624-11, wewn. 205, 285 lub 295.

618NT

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wieliczce,
os. Sienkiewicza 24, tel. 278-24-37

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie pomiarów skuteczności zerowania i izolacyjności przewodów łącznie z usunięciem usterek w budynkach będących w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Wieliczce.

W przetargu mogą wziąć udział firmy specjalizujące się w wykonywaniu robót objętych przetargiem.

Planowany termin rozpoczęcia prac 1.04.1998 r.

Termin zakończenia - 15.05.1998 r.

Oferty w zamkniętych kopertach z podaniem dokumentów charakteryzujących firmę, cenę za usługę, referencje, należy złożyć w sekretariacie spółdzielni do 30.03.1998 r.

Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić najpóźniej do dnia 24.03.1998 r. na konto BPH S.A. O/Wieliczka 10601422-71-27000-420101.

Wadium przepada na rzecz zamawiającego, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 1.04.98 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni Mieszkaniowej w Wieliczce, os. Sienkiewicza 24 /pawilon/.

Z najbardziej korzystnymi oferentami zostaną przeprowadzone negocjacje. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, odwołania przetargu lub uznania, że przetarg nie dał rezultatów, bez podania przyczyn.

Informacji dotyczących zakresu robót udziela Dział Techniczny SM, tel. 278-34-08.

240929

Kopalnia Soli „Wieliczka” w Wieliczce, Park Kingi 1
ogłasza

PRZETARG OFERTOWY

na dzierżawę nieruchomości położonej w centrum Wieliczki, składającej się z następujących części:

1. Parking o pow. 1 ha - cena wywoł. 5000 PLN/mies.
2. Działkę pod pawilon handlowy o pow. 100 m² - ceny wywoł. 100 PLN/mies.
3. Działkę z przeznaczeniem na czasową wystawę, 400 m² - cena wywoł. 250 PLN/mies.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium na każdą ofertę w wysokości 500 PLN w kasie KSW w terminie 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

Wadium przepada na rzecz kopalni, jeżeli żaden z oferentów nie zaoferuje stawki równej co najmniej stawce wywoławczej oraz jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta uchyli się od zawarcia umowy.

Oferty z adnotacją „Przetarg na dzierżawę działki pod parking” należy składać w sekretariacie kopalni w ciągu 14 dni od daty niniejszego ogłoszenia.

Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte będzie zwrócone bezpośrednio po dokonaniu wyboru oferty.

Wadium złożone przez wybranego oferenta zostanie zachowane w poczet przyszłego czynszu.

Kopalnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny jak również prawo swobodnego wyboru oferty.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 15. dnia po ukazaniu się niniejszego ogłoszenia.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela Dział Gospodarki Majątkiem KSW, tel. 278-71-36 w godz. od 6.00 do 14.00.

1117k

Turystyka

LATO '98

JAGIELLONIA
BIURO PODRÓŻY "DZIENNIKA POLSKIEGO"
KRAKÓW, ul. Wiślna 2
tel. (012) 422 03 45
(012) 411 22 88

**DALEKIE
PODRÓŻE**

- ◆ DOMINIKANA
- ◆ KUBA
- ◆ KENIA
- ◆ MAURITIUS
- ◆ MALEDIWIY
- ◆ SRI LANKA
- ◆ SESZELE

POBYTY 7, 14 - DNIOWE

- przelot, ● transfery, ● hotele*** / *****
- wyżywienie

wyloty - WIEDEN

PORTY NIEMIECKIE

INTERHOME

NUR

IATA

TUI

Pani

dr Romanie Gizie

Kierownikowi Intensywnej Opieki Neurologicznej Szpitala Specjalistycznego im. J. Dietla w Krakowie wyrazy najgłębszego współczucia z powodu śmierci MATKI składają

Dyrekcja i pracownicy szpitala

Uprzejmie informujemy, że Biuro Ogłoszeń „Dziennika Polskiego” przyjmuje zlecenia na druk ogłoszeń nekrologowych codziennie do godziny 18.

Oferta dla firm

OGŁOSZENIA NA TELEFON!

Chcesz zamieścić reklamę w „Dzienniku Polskim”

— **zadzwoń!**

tel. 422-75-88 w. 153, 135, 143

tel./fax 411-20-88

tel./fax 422-03-32

w godz. 10-15.

Przedstawiciel Działu Sprzedaży Reklam poinformuje, doradzi, przyjedzie do firmy. Oferta dotyczy tylko ogłoszeń ramkowych.

Pamiętaj! Ogłoszenie w „Dzienniku Polskim”, to ogłoszenie skuteczne!



Ogłoszenia ekspresowe

Praca

AGENCJA handlu nieruchomościami zatrudni sekretarkę, chętnie z prawem jazdy. /012/285-03-68. 140853

APTEKA zatrudni magistra i technika farmacji. (012)644-49-72. 497177

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. /012/411-68-38. 140758

DO prac ziemno-porządkowych zatrudnię. /012/267-48-00. 496687

„KLAWISZOWIEC” poszukiwany. /012/429-21-57. 497008

OPERATORA koparki K-611 zatrudnię. 090/247-341; 012/28-50-397 wieczorem. 140863

OPIEKUNKĘ do dziecka przyjmę. /012/425-36-12. 496518

PIEKARNIA przyjmie piekarza (piecowego). Pilnie. 012/637-63-89. 497073

PILNE! Firma francuska poszukuje w Krakowie asystentki (sekretarki) mówiącej bardzo dobrze po francusku i angielsku. C.V. należy wysłać na adres: „Cefic Beg” ul. Zakopiańska 62. 30-418 Kraków, nr fax: (012)269-12-78. 496882

POSZUKUJĘ osoby (lat 20-30, z Nowej Huty) do pracy. 0601/52-45-85. 140773

PRZYJMĘ akwizytorów. /012/421-87-62, /15-00-17-00/. 496031

PRZYJMĘ do pracy w handlu. 0602-702-959, /9-00-16-00/. 496840

SZLIFIERZA polernika mosiądzu zatrudnię. /012/267-48-00. 496683

WYDAWNICTWO zatrudni. 0602-75-45-75. 497184

2 brukarzy zatrudnię. 0601-42-71-07. 496825

Szukam pracy

RENCISTA (technik mechanik, frezer ślusarz) szuka pracy. 012/632-61-63. 140739

Nauka

HISZPAŃSKI. /012/423-15-12. 496837

KOREPETYCJE, matematyka. 012/411-65-07. 496061

Kupno

GROBOWIEC, piwniczkę lub miejsce pod grobowiec 4-osobowy, w górnej części cmentarza w Wieliczce. 012/278-16-57, po 16.00. 496133

KSERO. 0602-75-45-75. 497182

PUSTAKI max, cegły, kupię. 012/636-32-76. 140800

TEODOLIT stopniowy. /012/636-80-30. 497126

Sprzedaż

FOSZTY dębowe. 012/647-05-15. wieczorem. 140741

LADY, wieszaki - tanio. 014/612-69-74, 0602-753-280. 496595

ROTTWEILERY. /012/654-19-16. 140550

UNIT stomatologiczny Ergostar. /012/636-80-35, po 21.00. 496181

Motoryzacyjne

CINQUECENTO, 1994. 012/645-96-36. 496344

CINQUECENTO 704, 1995, sprzedam. (014)61-118-04. 497094

HYUNDAI Lantra 1.6, 1992 sprzedam. (014)61-229-76. 497173

„MALUCH” 1989, sprzedam. /012/633-59-71. 496848

MAZDA 626, 1994, stan idealny. /012/658-96-87. 496827

POLONEZ Caro, 1.6, 1994, sprzedam. 012/421-55-83, 012/633-82-73. 140802

SKODA Felicia kombi 1.3, gwarancja, 1997. 012/267-59-83. 140730

SPRZEDAM Golf TD, 1989. /012/648-19-74. 496764

SPRZEDAM Uno 1.4, szary metalik, 1 użytkownik, 1995. 012/415-51-20. 140856

STAR 1142 z przyczepą, stan bardzo dobry. 090-215-140. 496123

UNO, fabrycznie nowy, z alarmem, z ubezpieczeniami, ciemna czerwień, metalik, sprzedam. /012/645-43-98 rano lub wieczorem. 496357

VW Passat 1.8, TX, 1993 sprzedam. (014)61-254-22. 497093

Lokale

A. Do wynajęcia mieszkania. /012/278-19-28. 496749

DOMINTER, szybko, solidnie, sympatycznie, zrealizuje każde zlecenie. /012/421-63-41. 489678

DO wynajęcia 1-pokojowe. Agencja. /012/423-20-31. 496528

DO wynajęcia mieszkania poszukuję. /012/278-19-28. 496746

KUPIĘ 2-pokojowe około 40 m². /012/657-93-83. 140857

MIESZKANIE hipoteczne jednopokojowe, 50 m², sprzedam. Tel. 0601-52-74-75. 140621

PILNIE poszukuję lokalu, na biuro handlowe, ok. 200 m². (062)-591-90-01, 0602-611-188. 496221

POKÓJ wynajmę na dłużej, odstępnę z góry. Tel. /0602/406-478. 140824

POSZUKUJĘ mieszkania. /012/412-37-55. 496908

POSZUKUJĘ mieszkań, lokali, domów, do wynajęcia - oferuję domy mieszkania, lokale, błyskawiczna realizacja, minimalna prowizja. /012/285-03-68. 140852

SZCZECIN, M-4, centrum, zamienię na Kraków. /012/412-11-66, /012/412-44-33. 496229

Nieruchomości

BOCHNIA, centrum, dom okazynie. 012/267-37-37, 012/429-26-94, 012/656-24-13, 012/636-91-24. 140727

Usługi

PARKIET. /012/285-84-73. 497149

PRODUKCJA parkietu, sprzedaż, montaż, niskie ceny. 012/274-20-38. 496373

Usługi budowlane

FLIZOWANIE, remonty tanio, zachodnia jakość. /012/645-31-40. 140783

TYNKI. 090-24-83-87. 496188

Różne

UNIEWAŻNIAM zaginioną pieczęć administratora Jana Bagińskiego, który zmarł 8.11.1994, zam. Pułaskiego 4/10, 30-305 Kraków. 140640



Różne

HANDEL* USŁUGI* PRODUKCJA oraz treść ogłoszeń drobnych z ostatniego tygodnia w „Dzienniku Polskim”



423-02-40

423-02-16

422-89-00

Telefoniczna Agencja Informacyjna <http://www.tai.com.pl>

Z.W.D. przyjmuje zamówienia na:

- PISKLETA INDYCZE typ ciężki Hybrid ze Stowacji leżone w woj. krakowskim cena ok. 5 zł w hurcie

- PISKLETA KURZE jednodniowe i odchowane z pełnym programem szczepień ras nieśnych i mięsnych. Ceny detaliczne i hurtowe Kraków N.Huta os.Lubocza 59 ☎ (012) 645-36-81, 090-33-41-78

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne S.A. w Krakowie, 30-347 Kraków, ul. Brożka 3, tel. 266-20-22 wew. 12-60

ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie projektu technicznego elewacji wraz z wejściem głównym oraz wnętrzu holu wejściowego do budynku administracyjnego przy ul. Brożka 3.

Szczegółowe informacje zawarte są w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, którą można uzyskać (odpłatnie - 10 zł, płatne w pok. nr 18) w MPK S.A., ul. Brożka 3, pok. 134. Termin składania ofert 31.03.1998 r.

1111K

Instytut Fizyki UJ zatrudni robotnika do spraw gospodarczych mogącego w miarę potrzeb pełnić obowiązki portiera.

Zgłoszenia: Instytut Fizyki UJ, ul. Reymonta 4, w dniach 16 - 18.04.98 r. w godz. 8.00 - 10.00, pok. 015

1009K

DZIENNIK POLSKI

BIURA OGŁOSZEŃ DZIENNIKA POLSKIEGO

KRAKÓW, ul. Wielopole 1, tel. 421-99-77, fax 421-97-77 ul. Starowiślna 2, tel. 421-45-72 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89.

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax (018) 443-54-49

RZESZÓW, Księża Jąlowego 29, tel./fax (017) 85-22-478

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax (014) 21-35-20.

ORAZ AGENCJE

DOMENA Sp. z o.o., Kraków, ul. Józefińska 21, tel./fax 656-10-96

COMBEX Kraków, os. Handlowe 9, tel./fax 644-52-37

SZANSA Kraków, ul. Lea 231, tel./fax 637-10-64

LABEO Kraków, ul. Kalwaryjska 9/15, tel./fax 423-62-91

KRAM Kraków, ul. Wróblewskiego 6, tel./fax 633-35-35

GRAFPRESS Kraków, al. J. Pawła II NCK, tel. 643-44-33, fax 643-66-33

GARMOND Kraków, ul. Stolarska 1, tel. 421-77-70, fax 422-93-86

ZAPRASZAMY



DZIENNIK POLSKI

W CZWARTEK PRACA TANIEJ!

W Dziennikowej „Giełdzie Pracy” znajdziecie Państwo oferty Urzędów Pracy, ogłoszenia pracodawców, a także ciekawe artykuły i informacje o sytuacji na rynku pracy w naszym regionie.

Reklamy o wymiarze co najmniej 2 modułów będą przyjmowane do czwartkowych wydań Dziennika Polskiego po promocyjnej cenie:

20% taniej

niż na stronie ogłoszeniowej, tzn. 40 zł/moduł.

Dla stałych Reklamodawców dodatkowe rabaty.

Szczegółowa informacja: (012) 422-08-87, 422-75-88 w. 194

Zapraszamy do naszych Biur Reklam i Ogłoszeń.

1059K

Reklamy ogłoszenia

Praca

A. Agencja zatrudni panie. /012/421-29-18. 493049

ADRESOWANIE kopert - zatrudnimy. Placimy 5 złotych sztuka. Cały kraj. Informacje gratis. „Euro - Inwest, 99-300 Kutno box 28. 494810

APTEKA prywatna zatrudni mgr. farmacji. /012/659-05-53. 492807

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. /012/423-14-80. 488547

APTEKA zatrudni mgr. farmacji. /012/423-04-85. 491452

CHAŁUPNICTWO. /012/648-88-25. /012/643-63-84. 136734

DOCHÓDOWA praca. 0700-71-477. 495353

FIRMA budowlana zatrudni murarzy, tynkaczy, najchętniej całe brygady. /012/658-78-87. 495523

FIRMA zatrudni instalatorów systemów alarmowych. Wymagania: praktyka w zawodzie, własny samochód, ul. Grzegorzewska 17. /012/429-19-65. 495263

FIRMA zatrudni panią do sprzątania biura, ul. Grzegorzewska 17. /012/429-19-65. 495266

KWIACIARNIA zatrudni kobietę. /012/412-87-30. 495348

MONTERÓW - spawaczy instalacji wod.-kan.-gaz-co - zatrudnię na korzystnych warunkach. /012/413-05-22. (8.00 - 9.00). 658-74-61. (19.00 - 20.00). 493925

PEŁNODYSPOZYCYJNA panią do prowadzenia domu i opieki nad 3 dziećmi, zatrudnię. Wiadomość: Sklep jubilerski, Wiślna 10 (11.00-14.00). 140245

POTRZEBNA kobieta 30 - 40 lat, do opieki nad starszą panią. Praca - Belgia, \$ 500/ miesiąc netto. Szczegółowe oferty 494370 Kraków, Starowiślna 2. 494370

PRACA w Anglii od zaraz dla osób do lat 30. (090)378-910. 495725

PRACA, Włochy. /012/421-95-49. 495148

PRZYJMĘ operatora na koparkolodowarkę. /012/388-21-96 po 18.00. 495549

PRZYJMĘ zlecenie na usługi ksero. /012/262-06-68. 495030

SZWACZKI (rencistki, inwalidów), zespół zatrudni (Nowa Huta). 012/645-00-47. 495932

TRAKTORZYSTE, kamieniarzy, pomocników przyjmę. (012)412-62-31. 494817

ZATRUDNIĘ kelnerkę. /012/633-41-17, /8.00-22.00/. 495417

ZATRUDNIĘ kierowcę na taksówkę. 0601-44-28-76. 494556

ZATRUDNIĘ kucharzy, poniedziałek-piątek 9.00-11.00, Kraków, ul. św. Anny 3. 495993

„ZŁOTEJ rączce”, USA Arizona, 2.500 USD/m-c. (012)415-14-19. 496335

Szukam pracy

KIEROWCA kat. A,B,C,E szuka stałej pracy. /012/389-28-45. 495803

PODEJMĘ chałupnictwo. /012/415-68-36. 140062

POSIADAM Żuka, podejmę pracę. /012/266-73-26. 139712

RADCA prawny, rencista z wieloletnim doświadczeniem podejmę pracę. Tarnów 220-963, 7.00 - 9.00, po 17.00. 496000

RENCISTA, kelner, prawo jazdy B, dyspozycyjny. /012/657-34-82. 495063

„ZŁOTA rączka”, ubezpieczony podejmę pracę stałą lub dorywczą. /012/421-42-78. 495701

Nauka

AMERICAN Spoken English, indywidualnie, małe grupy, niedrogo. /012/633-07-96. 133396

ANGIELSKI. /012/266-19-98. 495015

ANGIELSKI. /012/411-42-30. 140477

ANGIELSKI. 0602/29-46-11. 139250

ANGIELSKI, dzieci. /012/633-28-42. 140275

ANGIELSKI u ucznia. /012/659-04-33. 495215

FILOZOFIA. 012/656-04-93. 139594

FORTEPIAN. 012/637-65-58. 490077

FRANCUSKI. /012/411-59-44 wew. 38. 495394

KOMPUTER indywidualnie. /012/425-50-84. 495925

LICENCJONOWANY kurs wychowawców kolonijnych. /012/423-12-29. 139872

MATEMATYKA. /012/415-29-22. 494785

MATEMATYKA, fizyka chemia. /012/642-17-91. 485132

MATEMATYKA, fizyka, chemia. 012/644-26-54. 494031

MATEMATYKA, Krawczyk. /012/421-38-09. 490921

MATEMATYKA u ucznia. 012/412-93-13. 493799

NIEMIECKI. /012/657-05-33. 140438

POLSKI do matury - nauczyciel liceum (012)644-44-34. 495874

RYSUNEK na architekturę. /012/636-05-46. 139883

TANIEC. 0602/727-005. 131690

TWÓJ sukces narodzi się u nas! Atrakcyjne oferty pracy po kursach: księgowości, głównego księgowego, kądrowym, sekretarsko-asystenckim, komputerowym, ul. Krupnicza 6. 012/421-75-19. 491009

Matrymonialne

DLA Ciebie: (012)413-26-56. 490497

Kupno

A. Komis meblowy, Starowiślna 71. /012/429-26-07. Meble, starocie, wyposażenie mieszkań. 485819

A. Skup, komis, RTV. (012)411-55-75. 490787

ANTYCYZNE obrazy kupi salon „Connaisseur”, Rynek Główny 11. /012/421-02-34. 137970

ANTYKI, malarstwo dawne, rzeźby, porcelana, szkło, srebra, zegary itp. na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny „Rempex” przedstawicielstwo w Krakowie, ul. Jagiellońska 6a, tel. (012)421-88-62 czynne pon.-pt. 12.00-17.00. 134341

ANTYKI, obrazy, meble, srebra, biżuteria. /012/632-71-97, /012/647-80-50. 492745

ANTYK, ul. Smoleńska 22, tel. /012/422-26-32 kupi natychmiast obrazy, meble stylowe, srebra. Pożyczamy pieniądze pod zastaw antyków. Wycena, transport bezpłatnie. 140134

Sklepy

FLAGI. (012)423-71-16. 492605

NAJWIĘKSZY komis meblowy, Kamienna 6. /012/633-06-57. 139053

TELEFONY komórkowe, komis. /012/633-04-38. 494149

Sprzedaz

BOKSERY (szczenięta). 012/649-64-66. 493724

BRAMY garażowe, ogrodzeniowe. 012/276-12-61. 139140

BRYCZKI z uprzężą. 2.500.- /012/647-05-82. 495913

CAVALIER King Charles Spaniel - szczenięta. (012)647-55-67. 494408

COLLIE. /012/278-58-65. 494325

CZARNE pudle, miniaturowe, rodowodowe. /012/266-91-51. 495050

DALMATYŃCZYKA odchowanego. /012/644-00-15. 140448

DĘSKI, foszty, więzby. /012/27-220-80. 492098

DREWNO kominkowe (012)285-30-32. 494947

GROBOWIEC, Batowice. /012/388-50-85. 495152

GROBY, grobowce. /012/421-38-41. 491788

GRZEJNIKI aluminiowe. /012/2812-694. 140431

HERBALIFE. /012/270-31-53. 483985

JAMNIKI. 012/648-53-97. 494881

JAMNIKI długowłose. /012/387-14-61. 495470

KIOSK. 0601-476-055. 494875

KIOSK ogólnospożywczy, bez lokalizacji, 20 m². Kraków, ul. Lentza 2/109. 495139

KIOSK, plac Imbramowski, nysa osobowa po remoncie. /012/657-10-23. 496434

KIOSK wędliniarski. 012/637-85-52. 495158

KOMPUTERY, sprzedaż, serwis, firma „Eprom”. /012/644-92-30, 647-85-92. 139304

LHASA-APSO miniaturki. /012/421-05-33. 139857

MASTINO napoletano, błękitne szczenięta. /012/411-25-01, 0602-249-053. 493136

MASZYNY szwalnicze - komis. Dąbska 1A. (012)411-05-13. 494387

OFERUJEMY sprzęt fotograficzny nowy i używany. Poszukujemy dostawców akcesoriów i sprzętu fotograficznego i fotoopłykowego. Sklep foto, Wiślna 10. 139603

OPEL Omega 2.3TD, rok produkcji 1988. Tel. (018)26-77-875. 495826

PIANINO. 012/412-79-89. 487840

PIANINO. /012/654-22-78. 140446

PIANINO. /012/656-34-36. 493373

PIEC Mora jednoobiegowy, grzejniki żeliwne, nowe. /012/633-11-80. 495546

PIĘKNA, skromna suknia komunijna. /012/655-03-67. 495098

PIWNICE - parafialny Batowice - sprzedam. (012)412-62-31. 495014

PLAY Station Sony. 0602-24-10-59. 492232

PRODUKTY Herbalife. /012/632-56-73. 491855

PROGI zwalniające - producent. (012)633-36-75 (8.00-9.00) 495387

PUSTAKI żuźlowe, betonowe, kręgi, rury. /012/267-45-80, 0602-739-336. 492359

ROTTWEILERY rodowodowe. 012/285-06-77, 0602/299-340. 133952

ROWER górski 24". /012/2812-694. 140432

ROŻNA gazowe i elektryczne do pieczenia kurczaków, przyrządy gastronomiczne na zamówienie wykonują. /052/814-598, 343-30-12. 476516

SIDING, podsufitka, hurtownia. /012/422-56-36. 492429

STOŁY bilardowe - tanio. 0602-63-20-10. 495383

SUKIENKĘ komunijną na wysoką. /012/421-03-21. 139782

TARCICA, więzby. 012/413-55-22. 488565

WIĘZBY dachowe, tarcica sezonowana. /012/273-17-75. 473091

WIĘZBY, foszty, deski. /012/273-18-86. 491088

ZAMRAŻARKĘ lodową. /012/411-17-45 po 16. 140476

ZDECYDOWANIE stal konstrukcyjną, pakamerę, zbiorniki na cement, trak. /012/278-12-71. 494854

3 miejsca w grobowcu 6-osobowym, cmentarz Rakowicki. Oferty 140482 Kraków, Wiślna 2. 140482

Motoryzacyjne

A. A. A. A. A. Absolutnie auta powypadkowe, kupię. 090-290-721. 491621

A. A. A. A. A. Osobowe, dostawcze, remont, kupię, gotówka. 090-27-53-72. 491633

A. A. A. A. A. Auta powypadkowe kupię. 090-241-605. 487623

A. A. A. A. A. Auta powypadkowe kupię. 0601-624-184. 491628

A. A. A. A. A. Auta rozbite, zniszczone, kupię, gotówka. 0-90-290-722. 481825

A. A. Pokrowce, plandeki, tapicerstwo, Nakowskiego 19. (012)423-71-16. 492574

ABC zabezpieczeń antykradzieżowych, zestawy głośno mówiące. Raty! Konopnickiej 82. 012/423-67-68. 491550

ALARM, autoblokady, immobilisery, autordia GSM. Największy wybór. Promocja. /012/634-09-01. 471562

ALARMY, autoblokady, autoimmobilisery, autoradio. Zestawy GSM, montaż. (012)411-15-33, 413-13-33. 471886

AUDI 200 Quattro Turbo, 1990, 147.000 km, klimatyzacja, skóra, drzewo, ABS, poduszka powietrzna, 29.500.- /012/637-80-24. 140417

AUTA powypadkowe - skup. Tel. 090-252-279, 090-382-975. 493377

AUTOGAZ. 012/412-57-05. 490808

AUTOGAZ. Cystersów 21. /012/413-88-21. 496398

AUTOGAZ, Fiat, Polonez, 950 zł, raty, Grębów, ul. Geodetów. /012/645-10-93, 090-31-31-74. 493821

AUTOKOMIS - zaprasza. Rok założenia 1991r. /012/269-00-65. 488778

AUTOKONSERWACJA, Firma Zajęzkowski, autoryzacja Fiat, Daewoo. /012/648-66-44, /012/267-63-60. 495118

AUTOSZYBY /012/412-41-66, Dobrego Pasterza 122, całodobowo. 482445

AUTOSZYBY, Zyguntowska. /012/636-17-30. 474350

BEZGOTÓWKOWE naprawy powypadkowe, płyta Autorobot. /012/657-76-76. 469593

CLIO 1.2, 1996, 18.000 km. 31.000. /012/655-12-65. 495191

ESCORT 1993. (012)425-88-87. 496321

FAVORITKĘ, kupię. 012/274-18-10. 495649

FAVORIT kupię. /012/274-17-06. 489777

FELICIA combi 1998r. sprzedam. (012)267-44-89. 494814

FORD Mondeo, 1.6, 1994, sprzedam. 012/267-14-12. 494852

HONDA CRX, sprzedam. 012/637-85-52. 495156

JETTA, 1991, automatik, dodatki. 012/638-15-34. 140290

KUPIĘ przyrząd do ustawiania świateł. /041/386-11-17. 139842

KUPIĘ samochody powypadkowe, zdecydowanie. /012/645-03-72, 090-31-40-97. 488265

ŁADĘ 2107 kupię. /012/274-18-10. 494957

ŁADĘ kupię. /012/274-17-06. 489778

NYSA, 1989, stan dobry. /012/657-20-78. 496433

NYSE w bardzo dobrym stanie pilnie sprzedam. 012/2702-444 wewn.272. 493227

OPEL Calibra, 1991, sprzedam. 012/415-26-52. 495066

OPEL Kadett 1.6 D kombi, 1986. /012/657-83-42. 139869

PASSAT 1.9 TDi kombi, 1996, klimatyzacja. 012/638-15-34. 140289

PEUGEOT 405, 1992, sprzedam. 012/413-37-91. 495986

POLONEZ Caro 1.6 Gli, 1996, 24.000 km, 15.500 zł. /012/637-75-97. 494682

POLONEZ Caro GLI 1.6, XII 1996 r., czerwony. /014/77-65-46. 493471

RADIOODTWARZACZE samochodowe, głośniki, sprzedaż, montaż. /012/656-30-34. 493200

RENAULT Megane 96r., p. wyposażenie - tanio, tel. 090365422, 0602784920. 494267

RENAULT Traffic 2.5D, rocznik 89, faktura VAT. Tel. (018)26-664-22. 496043

SKODA 105, 1983r. (012)636-21-52. 496324

SPRZEDAM 126p, 1996, 23000 km. 012/28-18-495 po 18. 139824

SPRZEDAM Opel Omega B Caravan, 1995, 43.000 km, klimatyzacja, skóra, komputer. Niepowtarzalny wygląd /012/266-04-94, 0602-658-484. 140264

SPRZEDAM Peugeot 405, GR, 1991. 012/647-58-00. 495939

SPRZEDAM Poloneza, 1996. /012/647-04-13, 0602-32-72-43. 140451

SPRZEDAM Skodę Favorit 136 LS. Tel. (01

POSZUKUJEMY działek. /012/656-49-20.
493318

POŚREDNICTWO, ul. Wielicka 24. /012/656-40-98.
493226

RABKA - sprzedam dom. Tel. 018/26-76-627.
495997

SPRZEDAM dom dwurodzinny na działce 4 ary w Brzesku. (014)66-32-267.
495853

SPRZEDAM działkę 28-arową, Tyniec. /012/267-52-46.
495059

SPRZEDAM działkę budowlaną, Czernichów, „Pod Lasem”. /012/645-96-84.
139861

WIELICZKA - dom 2-rodzinny, 200 m², 185.000 zł. /012/429-67-42.
493886

90 m², parter domu, os. Podwawelskie na biura - wynajmiemy. /012/656-49-20. 493972

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/658-41-71.
495151

FLIZOWANIE, solidnie. /012/657-29-06.
489141

GAZ. A. A. Piecyki. /012/277-44-78. 490036

GAZ. Awaria. Bojlery, Piecyki. /012/653-24-49.
490020

HYDRAULICZNE. /012/414-18-30. 494442

HYDRAULIKA. /012/274-71-66. 494058

HYDRAULIKA. 012/423-23-95. 492405

HYDRAULIKA. /012/645-03-98, 0602-330-470. 492265

HYDRAULIKA. (012)658-31-21, 0601-51-42-95. 494339

HYDRAULIKA, piecyki. (012)645-77-53.
491970

HYDRAULIK, miedź, tanio, solidnie. 0602-259-961. 495545

MALOWANIE. (012)643-68-73. 484743

MALOWANIE. /012/649-31-36. 140096

MALOWANIE. Natryskowe, tepety. /012/636-18-49, 090-269-728. 493404

MALOWANIE, gładź, lakierowanie, VAT. /012/637-23-52. 491215

MALOWANIE, solidnie. /012/262-17-29. 489344

MALOWANIE, tapetowanie. 012/415-65-11. 493920

MALOWANIE, tapetowanie, flizy, VAT. /012/647-58-75, /012/647-20-68. 495343

MALOWANIE, VAT. 012/636-27-69. 493480

NAPRAWA pralek. /012/649-19-80, 0602-29-32-42. 486519

NAPRAWA przestrajanie, dojazd gratis, „Sony”, „Sanyo” itp. /012/285-92-75. 494061

OBŚLUGA ogrodów, obcinanie owocowych, koszenie, porządkowanie. /012/425-21-83. 139374

PANELE, boazerie, siding, ocieplanie. 0602-290-657. 461124

PANELE, flizy. /012/636-36-91, 0601-43-46-77. 495329

PANELE podłogowe 10 zł/m². Montaż. Gwarancja. /012/421-62-54. 493184

PANELE, suche tynki. 0602-237-997. 495739

PARKIETOWANIE, flizowanie. VAT. 0601-45-08-25. 494601

PRZEPISUJEMY. 090-21-44-00. 482991

PRZEPISYWANIE. /012/648-44-22. 477957

PRZEPROWADZKI. 012/643-46-83. 490365

PRZEPROWADZKI, Avia. /012/644-88-03. 137368

PRZEPROWADZKI, transport fortepianów. /012/267-24-79. 489494

PRZYJME zlecenia na koszenie trawników. /012/636-47-16, po 19.00. 494584

PRZYJME reklamę na samochód Lublin II kontener. /012/270-24-44 wew. 327 wieczorem. 494026

SCHODY dębowe, wyrób, montaż. 090-24-60-35. 490910

SZKLARSTWO całodobowe. (012)425-71-20. 489408

SZYBY zespolone, Skawina /012/276-50-66. 489389

ŚCINANIE drzew. /012/285-30-32. 490966

ŚCINKA drzew, „Cetus”. /012/632-95-71. 491114

TANI szybki transport. /012/266-73-26. 139714

TANI transport. /012/267-60-82. 137658

TANI transport. /012/647-45-72. 140248

TAPICER. (012)423-71-16. 492570

TAPICERKI, zabezpieczenie drzwi. /012/421-83-06. 494620

TRANSPORT. /012/267-51-79. 495616

TRANSPORT. /012/656-37-99. 475862

TRANSPORT 1-10 t, 8-41 m³ - 18 europalet. /012/656-37-99, 0602-239-370. 475864

TRANSPORT „Avia”. /012/636-14-17. 494041

TRANSPORT dla firm. 090/38-20-49. 140174

TRANSPORT, kraj, zagranica od 1 t do 5 t. 090-384-334, 090-384-300. 494433

TRANSPORT Starem. /012/658-28-33. 473450

WIDEOFILMOWANIA. 012/632-33-46. 136017

WIDEOFILMOWANIA. /012/413-34-46. 493504

WIDEOMASTER, filmowanie SVHS. /012/637-31-74. 139844

WIDEO TVF, telewideofilmowanie, nowość. /012/645-91-94. 494451

ŻALUZJE pionowe, poziome, rolokasety, rolety tekstylne. 012/633-04-55. 139136

ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety tekstylne, antywłamaniowe. 012/634-20-60. 139135

Usługi budowlane

BOAZERIE, panele, ocieplanie ścian. /012/267-59-27. 461120

BRAMY przesuwne, podwieszane, segmenty ogrodzeniowe, kraty okienne. /012/633-58-62. 492875

BRUKARSKA firma ułoży kostkę. /012/658-02-93 (8.00-16.00), 090-33-23-90. 492223

BRUKARSTWO. 012/28-37-204. 090/252-264. 139801

BRUKARSTWO. /012/636-53-38. 489877

DACHY, papa termozgrzewalna, tanio. /012/649-60-69 po 18.00. 492962

DOCIEPLANIE budynków „sliding”. /012/413-41-13, wieczorem. 485889

DOMY, murowanie, wykonywanie fundamentów, stropów, dachów. /012/654-92-73. 481725

FLIZOWANIE, remonty. /012/4155-777, 0601-55-12-15. 140221

FUNDAMENTY, ściany, stropy. /012/269-23-03. 481722

KOMPLEKSOWE wykańczanie mieszkań, domów. /012/267-43-05. 487494

KWASOODPORNE wkłady kominowe. 012/272-08-62. 488289

MALOWANIE - remonty. (012)645-93-95. 484741

OGÓLNOBUDOWLANE. /012/278-64-41. 139596

OGÓLNOBUDOWLANE. /012/278-12-71. 494320

PIWNICE, grobowce - budowa, nagrobki, nawierzchnie, granity, lastriko. (012)412-62-31. 492590

REMONTY wykończeniowe, adaptacje wykonam solidnie. /012/389-26-33, po 17.00. 494870

SIDING, panele. Ocieplanie budynków, solidnie. Raty. /012/267-59-27. 461123

SUCHE tynki, sprzedaż. Siewna 26. /012/415-02-37 wewn. 160. 140029

TYNKI gipsowe, solidnie wykonam. Konkurencyjne ceny. 012/425-62-17, po 19.00. 495816

TYNKI maszynowo, solidnie. /012/422-59-58, 0602-35-55-92. 139887

WYKOPY, koparka, samochody. /012/386-13-46, 090-383-976. 140150

WYLEWKI anhydrytowe samopoziomujące. /012/658-78-87. 495521

SPÓDNICE. /018/443-75-31. 496399

RABKA - wolne pokoje, tel. 018/26-76-627. 495998

CZUŁA 35-latka. 0602-31-79-50. 494477

MEDEA (012)656-24-85. 489269

MĘŻCZYŹNI. 090-56-11-50. 492128

PRYWATNIE. 012/634-51-82. 493843

SUPERSATYSFAKCJA (012)656-24-63. 494815

WSPANIAŁA. 090-358-074. 493844

012/422-19-27. 139077

(012)636-17-97. 140434

/012/644-73-29. 494285

Zguby

GRZEGORZ Nalbach zgubił legitymację studencką, książeczkę zdrowia. /012/267-49-00. 494618

LEGITYMACJA studencka AE, Agnieszka Okleja. 495178

LUKASZ Cegliński, legitymacja studencka UJ. 494931

OGŁASZAM zgubę legitymacji studenta AGH w Krakowie Wydział Górniczy, Studia Zaoczne, na nazwisko Krzysztof Pawelek. 140209

ZAGUBIONO legitymację studencką AGH na nazwisko Marek Kaczmarczyk. 493852

ZGUBIONO legitymację AE, Lukasz Kudłek. 140472

Usługi

ALARMY. 012/423-67-68. 491551

ALARMY (012)634-12-77, 0602-76-06-14. 495393

ANTENY. /012/648-30-42. 493874

ANTYWŁAMANIOWE, blacha, zamki. 012/411-68-80. 494298

ANTYWŁAMANIOWE zabezpieczenia drzwi, zamki, tapicerki. (012)658-31-21, 0601-51-42-95. 494340

ARCHITEKTONICZNE projekty i pozwolenia budowlane. 012/421-10-30, 0602/62-95-77. 139954

BOAZERIA. 012/28-16-170. 494456

BRUKARSTWO. /012/283-71-07, 0602-798-492. 493500

C. A. Cyklinowanie, układanie. (012)643-29-40. 491394

C. A. Cyklinowanie bezpyłowe, układanie. 012/644-25-41. 493793

CYKLINOWANIA, układania. (012)643-36-90. 491571

CYKLINOWANIE, ekspresowe. 012/262-06-68 (dawny 266-96-93). 495026

CYKLINOWANIE, układanie. (012)643-11-59. 491512

CYKLINOWANIE, układanie parkietu, paneli, kompleksowe remonty wykończeniowe pod klucz. (012)38-92-883. 490086

CZYSZCZENIA. /012/412-72-58. Dywanów, tapicerki. 490436

CZYSZCZENIA 1,5 m². 090-325-772. 493722

CZYSZCZENIA Karcherem, najtaniej. 0602-66-90-79. 491192

CZYSZCZENIA Karcherem. Abard. /012/655-13-35. 492371

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki solidnie. /012/413-41-82, /012/649-31-24. 493690

DEKARSTWO blacharskie. /012/657-83-42. 139870

DOCIEPLANIE budynków. Siding, panele. Raty. 0602-290-657. 461121

ELEKTROINSTALACJE. /012/277-44-47. 491828

ELEKTROINSTALACJE. 0601-48-01-62. 491829

ELEKTROINSTALACJE. /012/632-91-16. 492025

ELEKTROINSTALACJE. 0602-701-924. 493081

ELEKTROINSTALACJE, pomiary. (041)383-37-46. 493985

FLIZOWANIE, hydraulika. /012/654-15-90. 494847

„KERAM”. Pożyczki pod zastaw, korale, antyki, złoto, srebro, RTV. Skup-komis, sprzedaż. Starowiślna 12. 012/429-42-61. 491260

KORZYSTNY lombard. Kalwaryjska 18. Naprzeciw „Korony”. /012/65-65-150, 0-601-56-51-50. 471429

Różne

ARCHITEKTONICZNE projekty i pozwolenia budowlane. 012/421-10-30, 0602/62-95-77. 139952

BANKIETY, przyjęcia, restauracja Starowiślna 60. /012/421-25-29. 489219

CATERING, wypożyczalnia naczyń. /012/655-12-65. 495184

PRZEDSIĘBIORSTWO specjalizujące się w produkcji kontenerów samochodowych, komunalnych i innych oraz konstrukcji stalowych oferuje swoje usługi. Wykonamy wszelkie konstrukcje stalowe według zaleceń klienta wraz z montażem. Tel./fax: 012/657-43-87. 496534

PRZYJME gruz. /012/267-5927. 477139

PRZYJME reklamę na samochód. 012/412-46-14. 495973

UNIEWAŻNIA się pieczętkę: Alu-Stal s.c. Zakład Mechaniczno Ślusarski, mgr K. Dudzik. 495451

UNIEWAŻNIA się pieczętkę: Alu-Stal s.c. Zakład Mechaniczno Ślusarski, 31-421 Kraków, ul. Olszeczka 17, tel. 11-62-55, NIP 676-001-31-12. 495453

WESELA. /012/658-58-77 w.24. 490505

WESELA bankiety, hotel Kazimierz, Miodowa 16. /012/421-66-29. 489217

WESELA, komunie, catering. „Perfetto”. /012/656-15-66, 0602-31-48-37. 493313

WESELNE przyjęcia. 012/648-36-04 (12.00 - 17.00). 493702

WRÓŻBY. /012/421-58-84. 490134

WRÓŻKA Dorota. /012/412-08-61. 495060

Usługi dla biur

PEŁNOKOLOROWA reklama /szyldy, samochody/. 0601-462-457. 495324

PEŁNOKOLOROWE wizytówki. 0601-46-24-58. 495631

Biznes

BIURO Rachunkowe „Folio” s.c. prowadzi księgi handlowe oraz księgi przychodów i rozchodów. /012/411-60-66 w.13. 494152

DORADCA podatkowy w biurze rachunkowym „Compendium” zapewni pełną obsługę księgową i podatkową, os. Złota Jesień 6/73. Tel. 012/648-78-66 wew. 342. 490946

KURTKI. /018/443-75-31. 496401

PRODUCENT poleca: garsonki, sukienki. /012/656-55-66 wew. 258, /012/633-56-80. 495678

PROTETYKA, pracownia podejmie współpracę. 012/632-90-24. 140299

PRZYJME oferty produkcji wyrobów z drewna. 090-24-60-35. 490908

Pożyczki

A. A. A. A. Pożyczki „Desa”, (012)421-89-87, wyłącznie pod zastaw antyków, malarstwa i biżuterii, niski procent. Floriańska 13 (w podwórku). 139133

A. A. A. Atrakcyjne pożyczki pod RTV, złoto, samochody, nieruchomości, działki, najkorzystniejsze oprocentowanie. Rabaty, skup, komis. Grzegorzeczka 17, tel. /012/411-55-75. 490784

A. Atrakcyjny lombard, os. Teatralne 10, budynek kina Świt. /012/644-58-44. 490914

ATRAKCYJNY lombard, Długa 5. /012/422-15-54. Pożyczki pod zastaw wszystkiego, także nieruchomości. 491057

DŁUGA 76, lombard. /012/632-43-66. 491058

Zwierzaki

NOWOFUNDLANDY. /012/386-17-80 wew. 18. 495311

OWCZARKI niemieckie, 3-miesięczne. /012/633-36-43. 495309

Towarzyskie

A Agencja. Promocja. 012/637-24-22. 493761

A „Boa”. /012/421-29-18. 486698

A Całodobowa. Warszawska 14. /012/423-34-48. 489055

Zwierzaki

NOWOFUNDLANDY. /012/386-17-80 wew. 18. 495311

OWCZARKI niemieckie, 3-miesięczne. /012/633-36-43. 495309

Towarzyskie

A Agencja. Promocja. 012/637-24-22. 493761

A „Boa”. /012/421-29-18. 486698

A Całodobowa. Warszawska 14. /012/423-34-48. 489055



ZARZĄD MIASTA BRZESKA
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na remont sali gimnastycznej ZSME
w Brzesku, ul. Piastowska 2,
Projektu finansowego z Programem Unii Europejskiej
„Odbudowa- II Faza” (Nr Umowy Ramowej 128).

Złożona oferta powinna zawierać cenę netto za wykonanie zadania (należny podatek VAT należy podać oddzielnie).

Ponieważ zadanie ww. realizowane będzie wyłącznie ze środków Unii Europejskiej Program „Odbudowa – II Faza”, wykonawca zobowiązany zostanie do rejestracji umowy z zamawiającym w Komitecie Integracji Europejskiej z siedzibą w Warszawie, celem ustalenia stawki VAT na poziomie 0,00%.

Możliwość zapoznania się z całą dokumentacją dotyczącą projektu oraz wzorcowym projektem umowy, oferty uzyskają w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Brzesku, ul. Piastowska 2, pok. nr 1.

Odpłatność za przygotowaną przez zamawiającego dokumentację przetargową wynosić będzie 25,00 PLN.

Termin wykonania zadania: do 20 czerwca 1998 r.

Termin podpisania umowy: do 15 kwietnia 1998 r.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Program UE Odbudowa-ZSME-Remont sali gimnastycznej ZSME Brzesko, ul. Piastowska 2, do dnia 31 marca 1998 r., do godz. 12.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 marca 1998 r. o godz. 12.00 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Brzesku, ul. Piastowska 2, pok. nr 1.

Do oferty należy dołączyć:

1. ofertę cenową
2. ofertę techniczną
3. pozostałe dokumenty wymienione w specyfikacji istotnych warunków zamówienia publicznego

Kryteria wyboru ofert zgodnie z wymogami Unii Europejskiej:

cena	60 pkt
ocena techniczna	40 pkt.

Zgodnie z wymogami Unii Europejskiej, postępowanie prowadzone będzie bez stosowania preferencji krajowych.

Z uwagi na szacunkową wartość zamówienia publicznego (netto) – poniżej 30.000 ECU, oferentom nie przysługuje prawo składania protestów i odwołań.

Całość postępowania o udzieleniu zamówienia publicznego prowadzona będzie zgodnie z zasadami Ustawy o zamówieniach publicznych.

Zadanie finansowane będzie ze środków Programu Unii Europejskiej „Odbudowa – II Faza” (Nr Umowy Ramowej 128).

1-164

ZARZĄD MIASTA BRZESKA
ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na remont piwnic w internacie ZSME
w Brzesku, ul. Piastowska 2,
Projektu finansowego z Programem Unii Europejskiej
„Odbudowa- II Faza” (Nr Umowy Ramowej 128).

Złożona oferta powinna zawierać cenę netto za wykonanie zadania (należny podatek VAT należy podać oddzielnie).

Ponieważ zadanie ww. realizowane będzie wyłącznie ze środków Unii Europejskiej Program „Odbudowa – II Faza”, wykonawca zobowiązany zostanie do rejestracji umowy z zamawiającym w Komitecie Integracji Europejskiej z siedzibą w Warszawie, celem ustalenia stawki VAT na poziomie 0,00%.

Możliwość zapoznania się z całą dokumentacją dotyczącą projektu oraz wzorcowym projektem umowy, oferty uzyskają w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Brzesku, ul. Piastowska 2, pok. nr 1.

Odpłatność za przygotowaną przez zamawiającego dokumentację przetargową wynosić będzie 25,00 PLN.

Termin wykonania zadania: do 30 maja 1998 r.

Termin podpisania umowy: do 15 kwietnia 1998 r.

Oferty w zamkniętych kopertach z napisem „Program UE Odbudowa-ZSME-Remont piwnic w internacie ZSME Brzesko, ul. Piastowska 2”, do dnia 31 marca 1998 r., do godz. 9.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 marca 1998 r., o godz. 10.00 w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Brzesku, ul. Piastowska 2, pok. nr 1.

Do oferty należy dołączyć:

1. ofertę cenową
2. ofertę techniczną
3. pozostałe dokumenty wymienione w specyfikacji istotnych warunków zamówienia publicznego.

Kryteria wyboru ofert zgodnie z wymogami Unii Europejskiej:

cena	60 pkt
ocena techniczna	40 pkt.

Zgodnie z wymogami Unii Europejskiej, postępowanie prowadzone będzie bez stosowania preferencji krajowych.

Z uwagi na szacunkową wartość zamówienia publicznego (netto) – poniżej 30.000 ECU, oferentom nie przysługuje prawo składania protestów i odwołań.

Całość postępowania o udzieleniu zamówienia publicznego prowadzona będzie zgodnie z zasadami Ustawy o zamówieniach publicznych.

Zadanie finansowane będzie ze środków Programu Unii Europejskiej „Odbudowa – II Faza” (Nr Umowy Ramowej 128).

1-163

Za dziesięć słów
TYLKO
DWA ZŁOTE
TANIE OGŁOSZENIE
Na łamach „Dziennika Handlowego” można zamieścić ogłoszenie prywatne, przesyłając pocztą wypełniony kupon, który drukujemy w czwartki. Obok kuponu znajdziesz szczegółowe wyjaśnienia na temat tanich ogłoszeń w „Dzienniku Polskim”.

Wszelkie informacje pod numerem tel. 422-08-87, 421-45-72.

Biuro Reklam i Ogłoszeń serdecznie zaprasza!

Sport

Hokej, play off o 1. miejsce: Unia - Podhale 4-2

Wybawca Kwiatkowski

UNIA Oświęcim - PODHALE/HEROS 4-2 (1-1, 1-1, 2-0). Bramki Unia: Sadłocha 12, Kotoński 25, Kwiatkowski 52, Puzio 60, Podhale: Hajnos 3, Semenczenko 29. Kary: Unia 11 + kara meczu dla Kuberskiego, Podhale: 15 + kara meczu dla Copii. Widzów 4.000. Stan play off: 2-1 dla Unii. Kolejny mecz w niedzielę w Nowym Targu.

Unia: Szabanow - Czerwik, Cholewa; Malicki, Parzyszek, Puzio - Klys, Goner; Kotoński, Garbocz, Wieloch - Piątek, Kuberski; Sadłocha, Justka, Kwiatkowski - Baran, Jarosz, Wojciechowski oraz Magiera.

Podhale: Gawrilonok - Smreczyński, Gil; Hajnos, Szopiński, P. Podlipni - Sroka, Różański; Łyszczarczyk, Puławski, Semenczenko - Śmiełowski, Artiemienko; Karatajew, Copija, Z. Podlipni - Pajerski, Tomasik, T. Podlipni oraz Łabuz i Słowakiewicz.

Rozpoczęło się pomyślnie dla gości. W 110. sek Kuberski za przypadkowe zranienie rywala otrzymał karę 5 minut, co automatycznie oznacza karę meczu

za niesportowe zachowanie. Po upływie 62 sek Hajnos pokonał Szabanowa. Potem szarżę Kwiatkowskiego z Justką powstrzymał Puławski, a w rewanżu P. Podlipni mógł pokonać bramkarza Unii. W 12 min Justka strzelał na bramkę Podhala. Gawrilonokowi wydawało się, że ten krążek przykrył, tymczasem „guma” leżała przed nim, dopadł jej Sadłocha i było 1:1.

3 minuty później mieliśmy kopię sytuacji z początku meczu, z tą tylko różnicą, że tym razem faulował Copija, a poszkodowanym był Jarosz. Za chwilę kolejną karę otrzymał Z. Podlipni i Unia stanęła przed szansą grania przez pełne 2 minuty z przewagą dwóch zawodników. Nie cieszyła się tym jednak zbyt długo, bo 40 sek później karę zarobił Cholewa. W 20 min Kotoński mógł zdobyć gola „do szatni”, ale w sytuacji sam na sam spartaczył.

Druga odłona rozpoczęła się od szturmów Podhala. Już w 17 sek P. Podlipni nie wykorzystał sytuacji jeden na jeden (prezent Cho-

lewy), potem bliski szczęścia był Artiemienko. W momencie dominacji Podhala gospodarze wyprzedzili szybką kontrę. Kotoński oddał nie sygnalizowany strzał i zaskoczył nieco zasłoniętego Gawrilonoka. Kolejne szanse na poprawienie wyniku mieli Justka z Kwiatkowskim. W 29 min Semenczenko strzelał pod poprzeczkę doprowadził do remisu.

W III tercji Unia seryjnie marnowała dogodnie sytuacje bramkowe. Kwiatkowski (43 min), Justka (51 min), a po strzale Cholewy krążek trafił w słupek (41 min). W Podhalu dwukrotnie groźnie szarżował Semenczenko. Gdy wydawało się, że oświęcimianie nie znajdują już sposobu na Gawrilonoka, w 52 min Sadłocha dopadł bezpieczni krążek za bramką, dograł go do Kwiatkowskiego, a ten strzelił pod poprzeczkę. Podhale poderwało się do szturmów. Na 71 sek przed końcem Grabowski wycofał bramkarza, ale manewr ten na 39 sek przed końcem przyniósł „Szarotkom” utratę 4 gola.

JERZY ZABORSKI

0 5. miejsce: STS Sanok - KTH/Optimus 4-0

Efektowne bramki

0 5. miejsce: STS AUTOSAN SANOK - KTH/OPTIMUS 4-0 (0-0, 1-0, 3-0), gole: Secemski 36, Cwikła 52, Milczanowski 53, Sziwrin 60, kary STS i KTH po 2 min, widzów 800. Play off: 2-1 dla KTH.

STS: Wawrzkiwicz - A. Burnat, Aprin, Gretka, Zubik, M. Burnat, Misterka - T. Demkowicz, Sziwrin, Zabawa - Cwikła, G. Mermer, Secemski - Maciej Radwański, Jęknier, Lowas - M. Mermer, Milczanowski, D. Demkowicz.

KTH: Jaworski - Preczek, G. Piekarski, Trzópek, R. Piekarski, Pawlik, Tyczyński - Ślusarczyk,

Staboń, Krzak - Prima, Adamczik, Woźnik - Laszkiewicz, Piksa, Witowski - Chabiór, Zasadny.

Przez ponad 30 minut z lodowiska wiało nuda, gra była wybitnie towarzyska. W 36 min gospodarze przeprowadzili efektowną akcję dwójkową G. Mermer - Secemski i ten ostatni pokonał Jaworskiego. Po tej bramce gra ożywiła się, KTH przeszło do ataku, ale Wawrzkiwicz w bramce miał dobry dzień.

III tercja to przewaga gospodarzy, którzy strzelili trzy bardzo efektowne gole. Najpierw celnie strzelił Cwikła, w 30 se-

kund później efektowny rajd przeprowadził Milczanowski, a na 7 sek przed końcową syreną Sziwrin uciekł obrońcom KTH i było 4-0.

Gospodarze grali bez Trutego, w trakcie meczu kontuzji doznał Zabawa. W niedzielę czwarty mecz w Krynicy. Szanse wydają się być bardzo wyrównane. Z Sanoka dochodzą głosy, iż w klubie brakuje pieniędzy, zawodnicy nie dostali premii jeszcze za styczeń.

Mecz o 3. miejsce: KKH Katowice - Stoczniovec 7-0 (3-0, 1-0, 3-0). Stan play off 2-1 dla KKH. (AS)

Widhoelzl ucieka rywalom

Japończyk Harada wygrał wczoraj wieczorny konkurs skoków na dużej skoczni w norweskim Trondheim. Na prowadzeniu w PŚ umocnił się Austriak Widhoelzl, który był w Trondheim 5 (w II serii skoczył najdalej 131 m).

O zwycięstwo w konkursie walczyli dwaj Japończycy, Harada i Kasai. Harada wyprzedził swojego rodaka tylko o 1 punkt, na 3 miejscu był nieoczekiwanie Włoch Cecon. Robert Mateja zajął 16 miejsce 204 pkt (124 + 101). Po I serii Po-

lak był 4, ale tradycyjnie miał znacznie słabszy drugi skok.

Wyniki: 1. Harada (Japonia) 250,7 (125,5 + 123,5); 2. Kasai (Japonia) 249,7 (123,5 + 125,5); 3. Cecon (Włochy) 240,0 (127 + 120,5); 4. Reuteler (Szwajcaria) 231,8 (121 + 120); 5. Widhoelzl (Austria) 227,3 (107,5 + 131); 6. Hannawald (Niemcy) 227,3 (117,5 + 119,5). Klasyfikacja generalna PŚ: 1. Widhoelzl 1116 pkt; 2. Funaki 1062; 3. Peterka 1037. (AS)

Awantura o Olszewskiego

Przed rozpoczęciem jesiennej rundy rozgrywek utalentowany bramkarz Sandecji, Sławomir Olszewski, po wielu perypetiach przeszedł do łódzkiego Widzewa. Ustalono warunki transferu, z których kontrahent do dzisiaj się nie wywiązał. Sprawa nabrała ogólnopolskiego rozgłosu.

Kazimierz Sas, prezes KKS Sandecja: - Łącznie z odsetkami Widzew jest nam dłużny 60 tys. zł. To dla nas ogromna suma. Rozmawiałem niedawno z prezesem łódzkiego klubu Ludwikiem Sobolewskim, który bezradnie rozłożył ręce i przyznał, że kasa jest pusta. Obiecał stopniowe wyrównywanie zaległości. To nas nie urzędują. Skierowałem więc oficjalny protest do prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej Mariana Dziurowicza. Otrzymałem odpis pisma PZPN do Widzewa, w którym Związek informuje łodzian, że istnieje możliwość zakazania występów w lidze

nie do końca spłaconych zawodników. Dobrze, ale co my z tego mamy?

Zbigniew Kaliński, rzecznik prasowy PZPN: - Rzeczywiście, zarząd Związku może zabronić gry zawodnikom, którzy nie są definitywnie zakupieni. Tak jest w przypadku Olszewskiego. Takie decyzje podejmowane są jednak w ostateczności. Widzew z opłatami zalega nie tylko Sandecji. Proszę jednak zrozumieć, jest to wielce zasłużony klub, mistrz Polski. Kiedyś jednak nasza cierpliwość się wyczerpie.

Robert Kontewicz, menedżer sekcji piłki nożnej w Sandecji: - Proszę mi wierzyć, że mediacje z działaczami Widzewa nie należą do przyjemności. Nie chcę używać mocnych słów, ale wręcz cisną mi się na usta bardziej drastyczne określenia. A o PZPN-ie powiem krótko: co można sądzić o panach, którzy najpierw wydają przepisy, a później sami się do nich nie stosują?

DANIEL WEIMER

Wojciech Fibak oczyszczony z zarzutów

Autodymisja sędziego

Sędzia śledczy zakończył dochodzenie w sprawie międzynarodowej sieci prostytutki, w której oskarżył lub przesłuchiwał jako świadków znane postacie, wśród nich Roberta De Niro i Wojciecha Fibaka - poinformował paryski dziennik „Le Figaro”.

Adwokat Fibaka, Pierre-Olivier Sur powiedział dziennikarzowi PAP, że jego klient został w pełni oczyszczony z zarzutów w tej sprawie. Jesienią Fibaka postawiono w stan oskarżenia w pochodnej sprawie. Dwie kobiety powiedziały, że były ofiarami agresji seksualnej z jego strony. Były mistrz tenisowy zawsze z oburzeniem zaprzeczał tym zarzutom, nazywając je pomowieniami, zaprzeczał także wszelkim związkom z aferą wokół sutenerstwa. Rolę w tej aferze przypisał mu dziennikarz gazety „Liberation”. Adwokat Fibaka poinformował, że zakończenie przez sędziego śledczego dochodzenia w sprawie międzynarodowej afery związanej z siecią prostytutki „ma dwie bezpośrednie konse-

kwencje: Fibak nigdy więcej nie zostanie oskarżony i nigdy nie będzie przesłuchiwany w tej sprawie. Jest on całkowicie oczyszczony z wszelkich zarzutów. Przed tygodniem zażądaliśmy - ja, jako adwokat Fibaka, i adwokat Roberta De Niro - odebrania sędziemu sprawy. Można powiedzieć, że zapędziliśmy go na ostatni szaniec. Ogłaszając zakończenie dochodzenia - poddał się, samemu sobie niejako odbierając sprawę. Pozostaje oskarżenie o rzekomą agresję seksualną - ale proszę mieć do mnie zaufanie - to już długo nie potrwa”.

Wojciech Fibak powiedział: „Mała autodymisja sędziego potwierdza, że nawet sędzia śledczy i sprawiedliwość francuska zwracają cześć mnie i moim przyjaciółom, bo oznacza to, że nie mieliśmy nigdy nic wspólnego z całą aferą call-girls i prostytutki. Prasa, a zwłaszcza brukowa, rozdmuchała afery, w którą zostaliśmy wciągnięci tylko dlatego, że nasze nazwiska figurowały w notessie głównego oskarżonego. (PAP)

Kryształowa Kula dla Seizinger

Złamana noga Street

Z zaplanowanych na wczoraj czterech konkurencji alpejskiego Pucharu Świata w Crans Montana udało się przeprowadzić tylko jedną - zjazd mężczyzn, który wygrał Josef Strobl. Zjazd kobiet zakończył się fatalnie dla Pica Street. Amerykanka złamała kość udową i helikopte-

w klasyfikacji zjazdu i supergiganta.

Bieg zjazdowy kobiet został przerwany po upadku Street i już nie dokończony. Przed nią zjechała tylko jedna zawodniczka. Panowały bardzo złe warunki. Wprawdzie ustąpiła mgła, która od czwartku torpedowała program finału, ale padał gęsty, mokry śnieg. Wcześniej udało się rozegrać zjazd mężczyzn. Amerykanka ma ogromnego pecha. W ubiegłym sezonie pauzowała z powodu kontuzji więzadeł lewego kolana. Do Pucharu Świata wróciła dopiero w grudniu. Podczas ostatniego zjazdu przed igrzyskami w Nagano odpięła się jej jedna z nart i z całym impetem wpadła w siatkę ochronne. Wówczas tylko się potłukła.

Klasyfikacja końcowa supergiganta kobiet: 1. Katja Seizinger (Niemcy) 445, 2. Renate Goetschl (Austria) 305, 3. Isolde Kostner (Włochy) 266. Klasyfikacja zjazdu: 1. Seizinger 520, 2. Goetschl 392, 3. Kostner 292.



Hermann Maier z „małą kryształową kulą” za zwycięstwo w supergigancie w PŚ. Fot. PAP/CAF

rem została przetransportowana do szpitala.

Ponieważ zarówno zjazd, jak i supergigant zostały odwołane, a do zakończenia sezonu pozostały tylko dzisiejszy gigant i jutrzejszy slalom specjalny (dotyczy to także mężczyzn). Kryształowa Kula za zwycięstwo w klasyfikacji generalnej przypadła Katji Seizinger. Niemka zdobyła również małe kule za zwycięstwo

Zjazd mężczyzn w Crans Montana: 1. Josef Strobl (Austria) 1.30,84, 2. Didier Cuche (Szwajcaria) 1.31,36, 3. Fritz Strobl (Austria) 1.31,39, 4. Hans Knauss (Austria) 1.31,48, 5. Kristian Ghedina (Włochy) 1.31,52, 6. Jean-Luc Cretier (Francja) 1.31,61. Klasyfikacja końcowa zjazdu: 1. Andreas Schifferer (Austria) 655 pkt, 2. Hermann Maier (Austria) 479, 3. Nicolas Burtin (Francja) 469. (KAW)

Nie będzie sankcji?

Sekretarz generalny Jugosłowiańskiego Związku Piłkarskiego, Branko Bulatovic zaprzeczył pogłoskom, jakoby reprezentacja tego kraju miała zostać wykluczona z udziału w MŚ we Francji. Sprawa ewentualnego

niedopuszczenia Jugosławii do finałów MŚ-98 pojawiła się po oświadczeniach o zamierzonych sankcjach politycznych i ekonomicznych na ten kraj w wyniku tragicznych wydarzeń w Kosowie. (PAP)

Odwołana kolejka

I kolejka rundy rewanżowej w klasie międzywojewódzkiej juniorów została przełożona na 22 kwietnia (środa) na godzinę 16. Powodem, gwałtowne oziębie-

nie, które zaskoczyło organizatorów. Wczoraj podjęto w KOZPN decyzje o przełożeniu całej kolejki. Inauguracja rundy wiosennej nastąpi więc za tydzień. (PAN)

Trzy zdania z za słupka

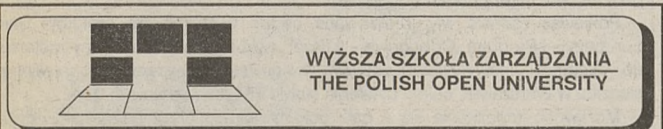
Poprzestawiamy!

Większość sprawozdawców sportowych skupia się teraz nie na akcjach piłkarzy, ale opisuje bijatyki łobuzów na widowni. Łobuzom o to właśnie idzie. Może by coś tu zmienić - sprawy piłkarskie opisywać w rubrykach sportowych, a wyczyny bandytów pozostawić sprawozdawcom sądowym i szpaltom kryminalnym.

TOMASZ DOMALEWSKI

Multi Lotek

1, 2, 5, 15, 17, 18, 29, 34, 41, 42, 43, 47, 48, 51, 60, 61, 63, 66, 72, 74



WYŻSZA SZKOŁA ZARZĄDZANIA ODDZIAŁ MAŁOPOLSKI

ZAPRASZA

kandydatów na studia licencjackie i magisterskie na

DZIEŃ OTWARTY

20 marca, piątek w godz. 10.00 - 18.00

Kraków, ul. Głowackiego 12 tel. (012) 637-07-10, 637-05-35, fax 637-13-47

Piłkarski weekend na boiskach ekstraklasy i II ligi

Legia - Wisła, sobota, godz. 19

Fantastyczne zwycięstwo?

LEGIA - WISŁA, sobota, godz. 19, sędziuje Stanisław Grzeszczek z Katowic.

Efektowna, warta pół miliona marek scania, podjechała pod stadion Wisły. Za chwilę piłkarze krakowskiego klubu zaczęli upychać do przestronnych luków swe torby. Właśnie skończył się piątkowy rozruch, ostatni przed wyjazdem na spotkanie z warszawską Legią.

Zajęcia miały luźny charakter, to była po prostu gierka w hali. Nikt nie doznał urazów? - Nikt, nawet Paweł Adamczyk idzie o własnych siłach - żartuje Jacek Matyja. Piłkarze Wisły są w dobrym nastroju. Tomasz Kulawik tuż po meczu z Kato-

Wiślakowie po piątkowym treningu zjedli obiad i ulokowali się w autokarze, który zabrał ich do podwarszawskich Janek. Pytani przez nas zawodnicy byli zgodni, że takie minigrupowanie pomaga w koncentracji przed meczem, zapominają się o sprawach związanych z rodziną. Dla krakowian to pierwszy wyjazdowy mecz ligowy po przemianach w sekcji. Wiesław Twardzik, kierownik luksusowego autokaru biura turystycznego Krak-Tel, wozi piłkarzy Wisły od początku roku. - Piłkarze są chyba zadowoleni, bo scania jest nowocześniejsza od pojazdu, jakim poruszali się dotychczas. Lubię z nimi jeździć, bo sam jestem kibicem

karze Widzewa zostali powitani gradem kamieniami. Rok później przewodnikiem kierowcy łodziak był Maciej Szczepny, bramkarz Widzewa bardzo dobrze znający Warszawę. Poprowadził pojazd taką drogą, że szalikowcy Legii na darmo czekali pod niewłaściwą bramą wjazdową. Szczepny zawsze chętnie siadał przy kierowcy, lubił obserwować drogę. Okazuje się, że podobnie zachowuje się bramkarz Wisły Artur Sarnat. - Siedzi z przodu, zagaduje, patrzy, jak jedziemy - mówi Twardzik.

Z informacji docierających z Warszawy wynika, że atmosfera w Legii jest kiepska. Zagrożona jest pozycja trenera Mirosława Jabłońskiego i prezesa zarządu Marka Pietruszki. Przed pierwszym meczem wiosny w Zabrzu piłkarze ponoć balowali w hotelu z dziewczynkami z agencji towarzyskiej. Klub jednak nikogo nie ukarał, bo nikomu nic nie udo wodniono. Dziś na pewno nie zagra kontuzjowany Kenneth Zeigbo, kłopoty zdrowotne ma też Igor Kozioł. Za żółte kartki pauzuje Jacek Bednarz.

Uwaga dla kibiców: na stadion przy ul. Łazienkowskiej wpuszczeni będą tylko ci, którzy posiadają identyfikatory wydane przez Wisłę. Początek meczu o 19, o 16.45 mecz oddbojów Wisły i Legii. Skróty pierwszej i drugiej połowy spotkania transmituje TVP w pr. II o 19.55.

W pozostałych meczach: KSZO Ostrowiec - Zagłębie Lubin, Petrochemia - Ruch, Amica Wronki - Raków, Pogoń - Groclin, Katowice - Odra Wodzisław, LKS - Górnik, Lech - Widzew, Polonia Warszawa - Stomil.

KRZYSZTOF KAWA



Pierwsza radość wiślaków wiosną podczas meczu z Katowicami. Czy w Warszawie też będą powody do takich gestów? Fot. Waclaw Kłag

wicami zapowiadał: - Do Warszawy jedziemy wygrać! Teraz nie wycofuje się z tych deklaracji: - Przez te kilka dni niewiele się zmieniło. Legia gra u siebie, więc nie będzie się bronić. A wtedy nam będzie łatwiej atakować. Zwycięstwo byłoby czymś fantastycznym!

piłkarskim. Zawodnicy są bardzo zdyscyplinowani, spokojni, z reguły oglądają telewizję. Tylko gdy wiozłem ich z lotniska w Warszawie po powrocie z Izraela byli tak zmęczeni, że nie mieli na nich ochoty.

Jadąc na Legię trzeba uważać na autokar. Przed trzema laty pił-

Ryszard Czerwiec:

Zagrajmy ofensywnie

Ryszard Czerwiec analizując sytuację przed meczem z Legią dostrzegł, że wytworzyła się sytuacja wyjątkowo korzystna dla Wisły. - My wygraliśmy z Katowicami, a Legia i Widzew przegrały pierwsze mecze. To nas dodatkowo zmobilizowało - mówi. - Jest szansa, by dogonić ten duet, oczywiście pod warunkiem, że będziemy wygrywać. Czerwiec jest najbardziej zaprawionym w bojach z Legią wiślakiem. W barwach Widzewa grał w meczach, które przechodziły do historii polskiej piłki, bo decydowały o mistrzostwie kraju. Szczególnie utkwiło w pamięci kibiców zwycięstwo Widzewa w Warszawie przed blisko trze-

ma laty przerywające prymat Legii.

- Trener Smuda nie musiał nas specjalnie mobilizować na te spotkania. Wiadomo, że przeciwko Legii gra się znacznie bardziej skoncentrowanym, trzeba dać z siebie wszystko. Podobnie jest teraz w Wiśle. Legia i Widzew są przez nas traktowane szczególnie. Nie obawiam się gry w Warszawie, kibiców, którzy są tam bardzo aktywni. Na mnie działa to wręcz odwrotnie - jeszcze bardziej zaiskam zęby, by pokazać, co potrafimy - wyjaśnia.

Jest tylko jeden szkopał - nie ma żadnej pewności, że Czerwiec zagra w tym spotka-

niu. Podczas meczu z Katowicami trener Wojciech Łazarek ścigał piłkarza już po 45 minutach gry tłumacząc ten manewr dziurami w drugiej linii.

Czerwiec był zaskoczony: - Grało mi się dobrze, a gdy pierwszą połowę gram średnio, to w drugiej z reguły bardzo dobrze. Trener miał swoje racje, choć szczegółowo mi tego nie wyjaśnił. Nie wiem, czy zagram z Legią, bo skład podany zostanie dopiero w sobotę. Jeśli jednak zespół zostanie ustawiony ofensywnie, to widzę dla siebie w nim miejsce. Chyba powinniśmy tak zagrać, bo czujemy się na siłach pokonać Legię. (KAW)

Czuwaj Przemyśl - Wawel, niedziela, godz. 14

Bez Janika i Główni

CZUWAJ PRZEMYSŁ - WAWEL, niedziela, godz. 14, sędziuje Andrzej Kusak z Częstochowy.

Wawel jest czwarty w tabeli, Czuwaj przedostatni. - Nie liczymy jednak w Przemyślu na taryfę ulgową - mówi trener Wawelu Albin Mikulski. - Wręcz przeciwnie, gospodarze na pewno zrobią wszystko, by zdobyć 3 punkty i przedłużyć nadzieję na pozostanie w II lidze. Jeśli chcemy wrócić z tarczą, musimy zagrać z pełnym zaangażowaniem.

Nasi zawodnicy byli mocno podłamani po przegranej w Belchatowie. Robię teraz wszystko, aby odbudować ich psychikę, aby przystąpili do gry w pełni skoncentrowani, z wiarą w zwycięstwo.

- Zagracie w Przemyślu w osłabionym składzie?

- Tak, bez kontuzjowanego Janika (ma naderwany mięsień pachwiny, przerwa potrwa od 4 do 6 tygodni) i zawieszono go za czerwoną kartkę obronę Główni. Tego drugiego zastąpi Jacy-

na. Zastanawiam się kto zagra w bramce - Wrześniak czy Polak? Decyzję podejmę tuż przed meczem.

W Przemyślu wciąż mają nadzieję na uratowanie się przed degradacją. Do tego trzeba jednak wygranej z Wawelem. Czuwaj przystąpi do meczu bez ukarowanego za czerwoną kartkę Grzegorza Łuczyka. Na drobne urazy narzekają Małeska i Klich, ale trener Zbigniew Bartnik ma nadzieję, że wystąpią w niedzielę. (AS)

Cracovia - Hutnik, niedziela, godz. 12

„Lekka kawaleria” Kocąba

CRACOVIA - HUTNIK, niedziela, godz. 12, stadion przy ul. Kałuży, sędziuje Marek Brańka z Bielska-Białej.

Cracovia zaczęła rundę wiosenną od porażki w Zamościu 1-3, Hutnik od wygranej z Wroną Radomsko 3-0. Hutnik jest liderem, Cracovia spadła na 14 miejsce w tabeli.



Fragment derbów rozegranych w I rundzie na Suchych Stawach. O piłkę walczy Wegiel (z lewej) i Jamróz. Fot. Waclaw Kłag

Przed niedzielnym pojedynkiem derbowym z Hutnikiem, Cracovia trenowała wczoraj na boisku żużlowym. Indywidualnie ćwiczył Paweł Depa, który parę dni wcześniej na treningu

doznał naciągnięcia mięśnia śródstopia. Nie ćwiczył nowo pozyskany z Czuwaju Piotr Stopa, który też na treningu naciągnął wiązadła w kolanie. O grze w niedzielę nie ma mowy.

- Liczę, że Depa zagra w niedzielę, podobnie jak Siemieniiec i Zegarek, którzy też narzekali

- Na pewno, ma od nas znacznie silniejszy skład. Ale my w tym meczu nie mamy nic do stracenia. Widzę w zespole pełną mobilizację, co derby to derby! My możemy pokusić się o dobry wynik pod dwoma warunkami. Po pierwsze - jeśli unikniemy takich prostych błędów jak w Zamościu. Po drugie - jeśli nasi piłkarze zagrają z wielką determinacją, zaangażowaniem.

- Wczoraj padał śnieg, warunki gry mogą być ciężkie?

- Myślę, że śnieg byłby naszym atutem. Mamy sporo zawodników lekkich, drobnych. Ta nasza „lekka kawaleria” w ciężkich warunkach może sobie nieźle radzić.

Najstarszym piłkarzem meczu będzie 38-letni Leszek Walankiewicz. - Znam większość zawodników Hutnika ze wspólnych występów na boisku - mówi. - Nie grałem tylko z pozyskanymi Gruzinami i Careką. Czy podpowiadam trenerowi Piotrowi Kocąbowi taktykę na ten mecz? Myślę, że trener zna dostatecznie dobrze Hutnika. Rywał ma mocny skład, na pewno dłuższą ławkę rezerwowych, ale my nie zamierzamy „pękać”. Widzę, iż cała nasza drużyna jest nastawiona bardzo bojowo. To dobrze, bo tylko walcząc od pierwszej do ostatniej minuty mamy szansę na korzystny wynik. (AS)

Powrót Prokopa i... zimy

W ostatniej kolejce rundy jesiennej Cracovia bardzo pomogła... Hutnikowi, nieoczekiwanie wygrywając na własnym stadionie z najgroźniejszym rywalem liderem tabeli GKS Bełchatów. Dzięki temu zwycięstwu różnica między dwoma czołowymi drużynami wzrosła do pięciu punktów (i nadal jest taka sama). W jutrzejszym meczu hutnicy na sąsiedzką pomoc nie mają już jednak co liczyć. Gospodarze otwierają bowiem strefę spadkową i zrobią zapewne wszystko, by pokonać gości.

Na Suchych Stawach zdają sobie sprawę, że - wbrew różnym pogłoskom - nie ma mowy o „ułożonym” remisie. Każda z drużyn walczy o inny cel, każda chce wygrać. - Wszystko rozstrzygnie się na boisku, w twardej walce, a nie dzięki pozasportowym układom, choć oczywiście

może się zdarzyć, że wynik będzie remisowy. Dla nas nie ma łatwiejszych czy trudniejszych spotkań. We wszystkich musimy walczyć o zwycięstwo. Przed derbami jestem dobrej myśli. Szkoda tylko, że powróciła zimowa aura i posypało śniegiem. Może to mieć wpływ na jakość gry, ale warunki będą takie same dla obu drużyn - powiedział trener hutników Romuald Szukiłowicz.

W Hutniku po odciążeniu kary za cztery żółte kartki może już grać Prokop. Czy jednak będzie kierował defensywą? W meczu z RKS Wrona w roli ostatniego obrońcy bardzo dobrze spisywał się Romuzga i niewykluczone, że po raz drugi zagra na tej pozycji. Nie w pełni sił i formy są natomiast dwaj członkowie reprezentacji olimpijskiej Sosin i Stolarz. Obaj wrócili z wtorkowego sparingowego

meczu z Elaną Toruń poobijani. Na szczęście szkoleniowiec Hutnika ma na tyle szeroką kadre, że ich absencja nie powinna w istotny sposób osłabić drużyny.

W ataku gości zapewne zagra gruziński duet: Gabisonia i Tolordawa. Na inaugurację wiosennej rundy obaj zdobyli po голу i chyba na dłużej „wygrzyli” ze składu Carecę. Czarnokóry napastnik nie rezygnuje jednak z rywalizacji o miejsce w podstawowej jedenastce, co tylko może cieszyć trenera Szukiłowicza. Tego ostatniego martwi jedynie duża ilość kartek, jaka łąpią jego podopieczni. W perspektywie meczu „na szczycie” (28 marca w Krakowie z Bełchatowem) hutnicy muszą uważać, by nie podpaść sędziemu i nie osłabić swej drużyny. (FIL)

Korona - Okocimski, niedziela, godz. 15

Jadą po wygraną?

KORONA Kielce - OKOCIMSKI Brzesko, niedziela, godz. 15, sędziuje Wiesław Dulski z Rzeszowa.

Gospodarze zajmują ósme, a goście - ze stratą 2 punktów - jedenaste miejsce w tabeli. Obaj rywale rywalizują o utrzymanie się w drugiej lidze (przypomnijmy, że z II grupy spada pięć drużyn). Rundę wiosenną rozpoczęli od remisów, odpowiednio z Unią w Tarnowie 0-0 i z Czuwajem w Brzesku 1-1. Jak zakończy się ich bezpośrednia konfrontacja?

W Koronie kilku zawodników narzekają na urazy, jeden (Gawlik) będzie pauzował za żółte kartki. W Okocimskim sytuacja kadrowa również nie jest najlepsza.

Wprawdzie do drużyny powracają Orzeł i Szczepański (ostatnio pauzowali za kartki), ale nie zagra Krupa, a ponadto pod znakiem zapytania stoi występ Zajaca. Trener „piwoszy” Aleksander Brożyniak liczy mimo wszystko nawet na komplet punktów. Jego podopiecznych stać na zwycięstwo, ale pod warunkiem, że unikną błędów w obronie (takich jak w meczu z Czuwajem) i zagrają skutecznie w ataku.

A oto pozostałe pary: sobota: RKS Wrona - Świt Nowy Dwór Mazowiecki; niedziela: Hetman Zamość - GKS Bełchatów, Ceramika Opoczno - Stal Stalowa Wola, Jeziorak Hawa - Avia Świdnik oraz Włocławek - Górnik Łęczna. (FIL)

Zagrożeni...

Warmia - Unia, sobota, godz. 15

WARMIA Olsztyn - UNIA Tarnów, sobota, godz. 15, sędziuje Piotr Siedlecki z Radomia.

W Olsztynie spotkają się dwa zespoły znajdujące się w strefie spadkowej. Warmia zajmuje trzecie, a Unia czwarte miejsce od końca tabeli. Olsztynianie przed tygodniem zostali wprost zdeklasowani w Łęcznej (Górnik strzelił im aż sześć goli). Unia też wystartowała nie najlepiej, tylko remisując u siebie z Koroną 0-0. Dla obu rywali jest to bardzo ważny mecz. Przegrany może na długo pozostać w zagrożonej strefie. Zapowiada się więc zacietniona walka przez 90 minut. Oby tylko była prowadzona w sportowej atmosferze. (FIL)

Trener piłkarskiej reprezentacji - Janusz Wójcik:

Koniec selekcji

- Czy zakończył Pan już etap selekcji do reprezentacji?

- Drużyna narodowa pod moim okiem rozegrała sześć spotkań. Wypróbowałem w niej wielu zawodników. Jednych tylko raz, innych częściej. Więcej piłkarzy nie ma chyba co już sprawdzać. Kadra na zbliżający się mecz ze Słowenią nie jest wprawdzie równoznaczna z kadrą na eliminacyjne gry mistrzostw Europy, ale niewątpliwie bardzo zbliżona do niej. Szkielec drużyny już jest. Teraz czas na ciagle zgrzywanie piłkarzy, wypróbowanie założonych taktycznych.

- Co jakiś czas zaskakuje Pan kibiców powołaniami do reprezentacji zawodników, którzy nie grali w niej od kilku lat. Poprzednio byli to Matyszek i Rudy, a teraz Mielcarski...

- Na Matyska nadal stawiam. Rudy wypadł z kadry. Jeśli oczaruje nas swą grą, to wtedy wrócimy do tematu. A co do Mielcarskiego... Czy mogę nie powołać zawodnika, który mimo iż występuje tylko w końcówkach spotkań, strzela decydujące gole? Cieszy się uznaniem w FC Porto, ma zaufanie trenera i kolegów z drużyny.

- Ostatnio dał o sobie znać - szkoda tylko, że w... prasie - Kowalczyk, który zapowiadał powrót do gry i formy.

- Cieszę się, że nadal żyje on sprawami reprezentacji. To groźny napastnik, ale gdy jest w formie, w pełni sił i gdy gra. Wyleczył wreszcie kontuzję i dochodzi do siebie. Zobaczmy, czy sprawdzą się jego deklaracje. Lada dzień ma zagrać

w drugiej lidze hiszpańskiej. Oby - jak mówił - jak najszybciej wrócił na boisko i zaczął strzelać bramki.

- Jednym z tych graczy, którzy nigdy nie otrzymał od Pana powołania był Kubik. Jesienią imponował on dobrą, równą formą.



Fragment ostatniego meczu Polski (0-2 z Izraelem). Dembiński walczy o piłkę z Benado (z prawej). Z tyłu Shelah. Fot. PAP/CAF

- Myślałem o daniu mu szansy. Niewykluczone, że jeszcze wybiorę się do Belgii, by zobaczyć go w akcji.

- Teoretycznie największy wybór ma Pan na krajowych boiskach.

- W kadrze na mecz ze Słowenią znajdzie się pięciu graczy z naszej ligi. Cieszę się, że już na początku sezonu w dobrej formie jest Saganowski. Niech to będzie przykład dla innych zawodni-

ków, że każdy ma swoją szansę i - jeśli potwierdzi swe umiejętności w klubie i reprezentacji - może zastąpić kolegę z zagranicznego klubu.

- Zapewne z uwagą obserwuje Pan potencjalnych kandydatów w ligowych meczach.

- Nie tylko ja, ale i moi współpracownicy. Podczas tego weekendu wybieram się na trzy mecze: KSZO - Zagłębie, Legia - Wisła i Polonia - Stomil.

- Jakie jeszcze spotkania międzypaństwowe czekają reprezentację przed eliminacyjnymi grami?

- Zakontraktowane mamy trzy mecze: z Chorwacją na wyjeździe oraz Rosją i Izraelem u siebie. Rozmawiał: (FIL)

6 meczów - 39 kadrowiczów

Nasza piłkarska reprezentacja przygotowuje się do eliminacyjnych gier mistrzostw Europy. Przypomnijmy, że jej rywalami w grupie będą Anglia, Bułgaria, Szwecja i Luksemburg.

Od lipca ubiegłego roku nowym selekcjonerem polskiej drużyny jest Janusz Wójcik. Pod jego wodzą rozegrała ona 6 oficjalnych spotkań międzypaństwowych, z których trzy pierwsze wygrała (1-0 z Węgrami, 2-0 z Litwą i 3-0 z Mołdawią), a trzy ostatnie przegrała (0-3 z Gruzją, 0-4 z Paragwajem i 0-2 z Izraelem). Spotkania z Mołdawią i Gruzją kończyły, nieudane dla nas, eliminacje MŚ Francja 98. Zarówno one, jak i pozostałe gry służyły Wójcikowi do oceny formy i możliwości kadrowiczów.

W 6 wspomnianych meczach selekcjoner desygnował do gry łącznie 39 piłkarzy. 32 z nich wystąpiło w tegorocznych spotkaniach z Paragwajem i Izraelem. Oto wszyscy reprezentanci, wraz liczbą gier, w rozbięciu na poszczególne formacje:

bramkarze (5): Kłak 4, Szamotulski 2, Dudek, Matyszek i Onyszko po 1;

obrońcy (10): Łapiński 5, Józwiak i Wałdoch po 4, Koźmiński i Zieliński po 3, Ratajczyk 2, J. Bąk, Hajto, Kałużny, Kłos, Kryger po 1;

pomocnicy (16): Brzęczek, Iwan i Majak po 5, Bukalski i Ledwoń po 4, Michalski i Świerczewski po 3, Czereszewski, Gęsiór, Sokołowski i Szymkowiak po 2, K. Nowak, Piekarski, Rudy i Wojciechowski po 1;

napastnicy (8): Juskowiak i Kucharski po 4, Kowalczyk 3, Dembiński, Saganowski i Zajac po 2, A. Bąk i Gilewicz po 1.

Kibice, którzy liczyli, że Wójcik na początku swej pracy dokona rewolucji kadrowej, byli w błędzie. Oparł się on bowiem na piłkarzach wielokrotnie sprawdzanych, mających za sobą kilkuletni staż w reprezentacji. W prowadzonej przez niego drużynie wystąpił m.in. zawodnik, który zadebiutował w reprezentacji jeszcze za czasów Wojciecha Łazarka (Rudy), Andrzeja Strelaua (kolejno Kowalczyk, Wałdoch, Matyszek, Czer-

wiec, Juskowiak, Brzęczek, Józwiak, Łapiński, Koźmiński, Kłak, Świerczewski, Gęsiór, J. Bąk) i Lesława Ćmikiewicza (Michalski). Rudy debiutował w 1986 roku, pozostali począwszy od 1991 roku.

Za kadencji Wójcika w drużynie narodowej zadebiutowało 8 zawodników: Szymkowiak, Zajac, Onyszko, Kłos, A. Bąk, Piekarski i Dudek.

W kadrze na najbliższy mecz reprezentacji - 25 marca w Warszawie ze Słowenią - znajdzie się 18 zawodników. Jak już informowaliśmy, nasz selekcjoner powołał do kadry 13 graczy z zagranicznych klubów. Przypomnijmy, że są to: Dudek, Matyszek, Hajto, Koźmiński, Ratajczyk, Wałdoch, Brzęczek, Iwan, Ledwoń, Majak, Świerczewski, Juskowiak, Mielcarski (ze względu na kontuzję nie mogli być brani pod uwagę Kłak i Józwiak). Nazwiska 5 kadrowiczów z krajowych drużyn poznamy w poniedziałek lub we wtorek. Prawdopodobnie będą to Kłos lub Kałużny oraz Łapiński, Zieliński, Saganowski i Kucharski. (FIL)

Niespodziewany powrót pechowca

Znamy już częściowo skład kadry na mecz ze Słowenią. Największą niespodzianką jest powrót do niej Grzegorza Mielcarskiego. Z selekcjonerem zna się on z czasów reprezentacji olimpijskiej, która w 1992 roku zdobyła srebrny medal w Barcelonie. Po raz ostatni Mielcarski wystąpił w I reprezentacji w sierpniu 1994 roku w meczu z Białorusią w Radomiu.

Jego pobyt w FC Porto znaczący był kolejnymi kontuzjami i... powrotami na boisko. Gdy po wielu miesiącach prze-

rwy wreszcie znalazł się w drużynie lidera tabeli ligi portugalskiej, spisywał się nadspodziewanie dobrze: grał tylko w końcówkach meczów, ale strzelał decydujące gole. Potem znowu doznał urazu (barku) i zanosilo się na ponowną pauzę w grze. Tymczasem szybko wrócił na boisko i znowu pokazał się z dobrej strony.

W półfinale Pucharu Portugalii wszedł na boisko w końcówce meczu z Uniao Leiria (lider II ligi) i w dogrywce strzelił główną zwycięską bramkę (na 3-2). Potem w ligowych meczach z Vitorią Se-

tubal i Academicą Coimbra (wygranych przez FC Porto po 1-0) także grał tylko „ogony”. Jak sam przyznaje, brakuje mu jeszcze szybkości i ogrania, obawia się też czy byłby w stanie wytrzymać całe spotkanie. Mimo to jest optymistą: - Bardzo się cieszę z powołania do kadry. Myślę, że kontuzja mnie już ominęła. Mam nadzieję, że spotkanie będzie początkiem nowego etapu w reprezentacji. Uważam, że 40-milionowy kraj stać na silną drużynę piłkarską. Czy sprawdzą się jego słowa? (FIL)

Rywal ze Słowenii

Trener piłkarskiej reprezentacji Słowenii Bojan Prasnika ogłosił 18-osobową kadrę na towarzyski mecz z Polską. Znalazło się w niej tylko pięciu zawodników z krajowych klubów.

Ośmiu wybrańców Prasnika grało w ostatnim meczu z Polską na stadionie Widzewa (0-0, 27 marca 1996 r.). Jednym z nich jest klubowy kolega Grzegorza Mielcarskiego - Zlatko Zahovic. Pomocnik FC Porto jest najsukieczniejszym strzelcem (9 goli w reprezentacji) spośród Słowenców, którzy przystąpią do meczu z naszym zespołem. Najdłuższy staż w narodowej drużynie (30 występów) ma rozgrywający francuskiego Le Havre - Doni Novak.

Inni bardziej znani kadrowicze to: obrońca Robert Englaro (Atalanta), pomocnik Rudi Istenic (Fortuna Duesseldorf), napastnicy Mladen Rudonja (Sint-Truiden) i Ermin Siljak (Servette Genewa).

(PAP)

Drużyna Oliwy liderem NHL

Trzynasty bez porażki

Hokeiści New Jersey Devils wygrali na wyjeździe z Carolina Hurricanes 2-0 i był to ich trzynasty z rzędu mecz bez porażki (9 zwycięstw i 4 remisy), co jest wyrównaniem klubowego rekordu sprzed roku. „Diabły”, niepokonane od 30 stycznia, umocniły się na czele klasyfikacji NHL, mając już 3-punktową przewagę nad Dallas Stars. W ekipie lidera występuje Polak Krzysztof Oliwa, który w spotkaniu z „Huraganami” zaakcentował swą obecność bójką na pięści, stoczona w 12. minucie z Grimsonem.

Mariusz Czerkawski w pierwszym meczu New York Islanders pod wodzą nowego trenera, Mike'a Milbury'ego, przegranym z Washington Capitals 1-2, oddał 2 strzały.

* Czwartek w NHL: Buffalo Sabres - San Jose Sharks 3-1 (Hasek obronił 38 strzałów), Boston Bruins - Calgary Flames 2-5, Carolina Hurricanes - New Jersey Devils 0-2 (Thomas 9, McKay 16; bramkarz Brodeur po raz siódmy w tym sezonie nie puścił gola), Detroit Red Wings - Chicago Blackhawks 3-0,

Montreal Canadiens - New York Rangers 4-1 (Marc Bureau strzelił 2 gole i nie wykorzystał karnego; Wayne Gretzky rozegrał 1400. mecz), New York Islanders - Washington Capitals 1-2 (Berard 8 - Bondra 9 osł. i 21; Bondra ma już 41 goli), Philadelphia Flyers - Vancouver Canucks 3-2 (decydujący gol LeClaira w 50. minucie - to jego 40 trafienie w tym sezonie), Phoenix Coyotes - Dallas Stars 5-4, Los Angeles Kings - Toronto Maple Leafs 1-2.

* Liderzy grup - Northeast: Pittsburgh 80, Atlantic: New Jersey 89 (5. NYI 53); Central: Dallas 86, Pacific: Colorado 84 pkt.

Krzysztof Oliwa otrzymał pamiątkowy krążek z rąk komisarza NHL, Gary'ego Bettmana - z okazji zdobycia swej pierwszej bramki w lidze (7 bm. w meczu z NYR). Początkowo gola przypisano niesłusznie Czechowi Eliasowi, zmiany nazwiska strzelca domagali się jednak widzowie, skandując nazwisko „Oliwa”. Nasz zawodnik jest lubiany przez fanów Devils, ze względu na walęczność w grze. (PAP)

Koszykarze z Dallas pokonali Chicago

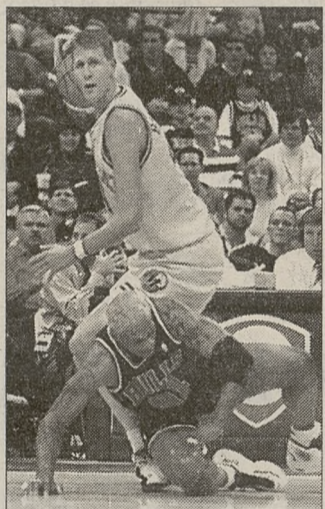
Raz w roku

Koszykarze Dallas Mavericks, jedna ze słabszych drużyn w NBA, dokonali nie lada sztuki pokonując mistrzów NBA - Chicago Bulls. Samo zwycięstwo może nie jest tak wielką sensacją („Byki” od czasu do czasu miewają tego typu wpadki), co okoliczności. Otóż „Kowboje” odrobili 19 punktów straty (ostatnie 3 minuty i 44 sekundy IV kwarty wygrali 17-2), a następnie rozstrzygnęli na swoją korzyść dogrywkę 13-6. W decydujących chwilach tego spotkania na parkiecie szalał Cedric Ceballos, poza nim w zwycięskim zespole wyróżnili się Michael Finley i A.C. Green.

- Nie wiem jak nam się to udało. W dogrywce zagraliśmy tak jak nigdy w tym sezonie. Bulls zazwyczaj raz w roku przegrywając ze słabym teamem, dziś wieczorem zrobili nam prezent - powiedział Don Nelson, trener Mavs.

* Hakeem Olajuwon (Houston) osiągnął granicę 12 tys. zbiórek i jest jednym z trzech

graczy w historii NBA - obok Abdul-Jabbara i Chamberlaina - mającymi w dorobku ponadto 24 tys. pkt i 2500 asyst.



„Na kolanach” Rodman, z piłką Bradley. Fot. PAP/CAF

* Czwartek w NBA: Miami Heat - Cleveland Cavaliers

97-74 (Mourning i M. Strickland po 13 - D. Anderson 16, Kemp 8), Dallas Mavericks - Chicago Bulls 104-97 po dogr. (Finley 32, Ceballos 25, Green 12 i 17 zb. - Jordan 26, Kukoc 22, Pippen 18, Rodman 3 i 22 zb.), Houston Rockets - New Jersey Nets 115-104 (Drexler 33, Elie 17 i 11 as., Olajuwon 16 i 17 zb., Maloney 15, Barkley 13 i 16 zb. - Cassell 32 i 14 as., Kittles 27), San Antonio Spurs - Sacramento Kings 97-86 (D. Robinson 29, Duncan 24 - Richmond 22), Denver Nuggets - Vancouver Grizzlies 98-93 (Alexander 21 - Mack 19; Nuggets przegrali serię 16 porażek), Portland Trail Blazers - Minnesota Timberwolves 95-92 (Sabonis 28 i 20 zb. - Mitchell 21), Los Angeles Clippers - Los Angeles Lakers 85-108 (R. Rogers 16 - O'Neal 32, Jones 23, Fisher 21).

* Liderzy grup - Atlantic: Miami 68.8 (44-20), Central: Chicago 73.0 (46-17); Midwest: Utah 73.8 (45-16), Pacific: Seattle 75.8 (47-15).

Sportowy ekran

W telewizji polecamy m.in.: SOBOTA. 9-10 i 11.30-13.15 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alpejskim w Crans Montana (ślalom K i gigant M); 10-11.30, 13.15-14 i 15-16 EUROSPORT: PŚ w biathlonie (10 km M i 7.5 km K); 12.30-14 TVN: liga NBA (Indiana - Milwaukee); 13-14 NBC: liga NHL; 14 TVP 1: I liga koszykarzy (Bobyry Bytom - Nobiles); 14-16 NBC: koszykówka NCAA (Delaware - Purdue); 15.25-17.20 CANAL PLUS: liga niemiecka (VfL Wolfsburg - Karlsruher SC); 16-17 EUROSPORT: MŚ w łyżwiarstwie szybkim; 17-18.30 EUROSPORT: PŚ w biegach narciarskich; 17.15-18.15 TV Polonia: elim. ME piłkarz ręczny (Polska - Białoruś); 17.20-19.30 CANAL PLUS: liga polska (ŁKS - Górnik); 18-20 SAT 1: liga niemiecka; 18.30-19.30 EUROSPORT: PŚ w skokach narciarskich; 20-21.30 DSF: tenis WTA (finał w Indian Wells); 20-22 EUROSPORT: piłka nożna (Argentyna - Bułgaria); 20.25 TVE: liga hiszpańska (Compostela - Atletico Madryt); 22-1 EUROSPORT:

tenis ATP (Indian Wells); 22.50 TVP 1: Sportowa sobota.

NIEDZIELA. 9-10 i 11-13.15 EUROSPORT: PŚ w narciarstwie alp. w Crans Montana (ślalom M i gigant K); 10-11 i 13.15-15 EUROSPORT: PŚ w biathlonie (10 km M i 7.5 km K); 10.30-11 TVN: Magazyn NBA; 15-17 EUROSPORT: MŚ w łyżwiarstwie szybkim; 16.55-19 CANAL PLUS: liga angielska (Derby - Leeds); 17-18.30 EUROSPORT: PŚ w biegach narciarskich; 18.10 RAI UNO: liga włoska; 18.30-19.30 EUROSPORT: PŚ w skokach narciarskich; 19-20.15 SAT 1: Bundesliga (Köln - Hansa); 19.30-19.55 TVP 2: Europejski przegląd piłkarski; 19.55-20.50 TVP 2: liga polska (Legia - Wisła); 20.50 TVP 2: Gol (mag. piłkarski); 22-23.30 EUROSPORT: tenis ATP (Indian Wells); 22 TVN i 23 DSF: liga NBA (Orlando - Miami); 22.10 TVP 1: Sportowa niedziela; 22.15-23.35 CANAL PLUS: Sport (mag.); 0.25-2 POLSAT: Magazyn sportowy; 2 NBC: koszykówka NCAA (II runda).

Milan w finale

W finale piłkarskiego Pucharu Włoch zagrają Milan i Lazio. W rewanżowym meczu półfinalowym Milan zremisowała z Parmą na jej boisku 2-2 (1-0). Bramki: Chiesa 49, Stanic 85 - Kluyvert 45, 90. Pierwszy mecz 0-0. Wcześniej Lazio wyeliminowało Juventus. (PAP)

Nowa edycja

Rozpoczęła się nowa edycja czwartkowych otwartych turniejów tenisa stołowego, organizowanych przez MKS KSOS. W pierwszych zawodach zwyciężył Krzysztof Drozd przed Stanisławem Mireckim, Maksymilianem Kuskiem i Piotrem Schweichlerem (36 graczy), a w drugich triumfował Mirecki przed Tomaszem Derwiszem, Drozdem i Schweichlerem (37 osób).

Łącznie odbędzie się dziesięć turniejów. Kolejny turniej odbędzie się w najbliższy czwartek, jak zwykle w SP nr 19, ul. Półkoła 11 (na Dąbiu). Początek o godz. 16.30. (FIL)

Niedziela

TVP1

- 7.00 Rolnictwo na świecie: Wielka Brytania
- 7.15 Notowania
- 7.50 Poranek filmowy
- 8.15 Teleranek
- 8.40 „Christy” (11/21) - serial USA
- 9.35 Domosfera - magazyn
- 9.45 Kwitnące okienko
Wszystko o roślinach doniczkowych
- 10.00 W Starym Kinie: „Pani minister tańczy” - komedia polska (1937) reż. Juliusz Gardan, wyk. Tola Mankiewiczówna, Aleksander Żabczyński, Mieczysława Ćwiklińska (84 min)
Pani minister fikcyjnego państwa nadmiernie dba o dobre obyczaje rodaków, w czym ogromnie przeszkadza jej siostra, tancerka kabaretowa. Dużo muzyki, piosenek i plejada przedwojennych gwiazd.
- 11.30 Ludzki świat - program Bożeny Walewskiej
- 12.00 Anioł Pański - modlitwa Ojca Świętego
- 12.15 Tydzień - magazyn rolniczy
- 13.00 Wiadomości
- 13.10 Zwierzęta świata: Garamba i jej niezwykle słonie (2-ost.) - angielski film dokumentalny
- 13.40 Dania do podania - kulinarne show Michela Logozzo
- 13.55 Stop klatka
- 14.20 Program rozrywkowy
- 14.40 Zaproszenie do Teatru Telewizji Mikołaj Gogol - „Revizor”
- 14.50 Koncert indywidualności '97
- 15.25 Seriale wszech czasów: „Tylko Manhattan” (8-ost.) - serial USA (emisja z tekstem)
- 16.25 Miliard w rozumie - teleturniej
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 Śmiechu warte
- 17.50 Dziennik telewizyjny - program satyryczny Jacka Fedorowicza
- 18.05 „Doktor Quinn” (8/22) - serial USA (emisja z tekstem)
- 19.00 Wieczorynka: Nowe Przygody Kubusia Puchatka
- 19.30 Wiadomości
- 19.46 Sport
- 19.48 Prognoza pogody
- 20.00 „Miłość i zdrada. Historia życia Mii Farrow” (2/4) - serial USA
- 20.45 Rozwiązanie konkursu audiotele
- 20.55 **Przyjaciele - program Donaty Baraniewskiej**
Gośćmi programu są: malarz, alipinista, kolarz, rzeźbiarz, znani dziennikarze telewizyjni i radiowi.
- 21.40 Chris Rea - gość Twojej Listy Przebojów
- 22.10 Sportowa niedziela
- 22.40 Opinię - program publicystyczny
- 23.15 „Zaufanie” - film USA (1991) reż. Hal Hartley, wyst. Adrienne Shelly, Martin Donovan, Merrit Nelson (102 min)
- 0.50 **Kroniki francuskie (1): Lyon pełen wspomnień - francuski film dokumentalny**
Spacer po Lyonie będący okazją do refleksji na temat historii i kultury Francji.
- 1.55 **Korzenie: Biskupianie**

- 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 8.30 Program lokalny
Z Krakowa: 8.30 W stronę gór 8.50 Kalejdoskop sportowy
- 9.35 „Cudowne lata” (19) - serial USA
- 10.00 **Podróże w czasie i przestrzeni. Poszukiwacze przygód (1/5): Richard Byrd. Sam na Antarktydzie - film dokumentalny USA**
- 11.05 Pod aukcyjnym młotkiem (1): Nie tylko pieniądze
Dyskusja o polskim rynku sztuki.
- 11.30 Królewskie tajemnice (13): Anioły śmierci - serial dokumentalny USA
Dramatyczne wydarzenia dotyczące ludzi z najbliższego otoczenia władców; historie z życia Piotra I i Katarzyny.
- 12.00 **Perły z lamusa: „Sissi” - film austriacki (1955) reż. Ernst Marischka, wyk. Romy Schneider, Karl Heinz Bohm, Magda Schneider (101 min)**
Młodziutka księżniczka zostaje żoną cesarza Franciszka Józefa. Pierwsza duża rola Romy Schneider.
- 13.50 Studio festiwalowe XIX Przeglądu Piosenki Aktorskiej
- 14.00 Listy niewysłane - film dokumentalny Grażyny Kędzielawskiej
O rodzinie Anny i Stanisława, w której wielka miłość zaowocowała głęboką niechęcią i samotnością.
- 14.30 30 ton! Lista, lista - lista przebojów
- 15.00 Familiada - teleturniej
- 15.35 Ulica Sezamkowa - program dla dzieci
- 16.05 Maanam - rockandrolle
- 17.00 „Gdzie diabeł mówi dobranoc” (36) - serial USA
- 17.45 Studio festiwalowe XIX Przeglądu Piosenki Aktorskiej
- 18.00 Panorama
- 18.10 Program lokalny
Z Krakowa: Kronika
- 18.35 Magia liter - teleturniej
- 19.05 7 dni - świat
- 19.30 „Cosby” (21) - serial USA
- 20.00 **XIX Przegląd Piosenki Aktorskiej Wrocław: Adam Mickiewicz - śmiechy tumani przestrasza - gala (1) wyk. Jolanta Fraszyńska, Katarzyna Skrzynecka, Czesław Niemen, Robert Janowski, Wiktor Zborowski i inni**
- 21.00 „Nowojorscy gliniarze” (27) - serial USA
- 21.50 Halo Dwójka
- 22.00 Panorama
- 22.30 XIX Przegląd Piosenki Aktorskiej: Adam Mickiewicz - śmiechy tumani przestrasza - gala (2)
- 23.25 **„Ostatnia ucieczka Thompsona” - film USA (1986) reż. Jerrold Freedman, wyk. Robert Mitchum, Wilford Brimley**
- 1.00 Sport telegram

POLSAT

- 6.00 Program muzyczny
- 6.30 Disco Polo Live
- 7.30 Jesteśmy - magazyn redakcji programów religijnych
- 8.00 Na topie - program muzyczny
- 8.30 Klip-Klasy - najmłodsza lista przebojów
- 9.00 Robinson Sucroe - serial animowany
- 9.30 Power Rangers - serial komiksowy
- 10.00 Disco Relax
- 11.00 Ja się zastrzele! (3) - serial komediowy USA
- 11.30 Szogun (10) - serial USA
- 12.30 „Projekt Genesis” - film s.f. USA (1993) reż. Philip Jackson, wyk. David Ferry, Olga Prokhorova (78 min)
Statek kosmiczny rozbija się na nieznaną planetę,

- gdzieś daleko w kosmosie. Cudem ocalały kapitan spotyka tam niezwykle piękną kosmitkę.*
- 14.00 Koncert Galowy Play - Box 98 - reportaż
- 14.30 Dziewięciu wspaniałych
- 15.00 Dyżurny satyrzyk kraju - program Tadeusza Drozdy
- 15.30 Piramida
- 16.00 Informacje
- 16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia - program rozrywkowy
- 16.45 Słoneczny patrol (20) - serial USA
- 17.45 Nowe przygody Robin Hooda (26) - serial USA
- 18.40 Alf (20) - serial komediowy USA
- 19.05 Idź na całość - show z nagrodami
- 20.05 Gorączka w mieście (2) - serial sensacyjny USA
- 20.50 Losowanie Lotto
- 21.00 **„Cotton Club” - film USA (1984) reż. Francis Ford Coppola, wyk. Richard Gere, Gregory Hines, Bob Hoskins, Nicholas Cage, Diane Lane (124 min)**
Słynny film Coppoli o legendarnym klubie jazzowym w Harlemie, w szalonych latach 20. Wybujała ambicje, fatalne miłości i niepowtarzalna atmosfera starego, dobrego jazzu.
- 22.50 Wyniki losowania Lotto
- 23.25 Na każdy temat - talk show
- 0.25 Magazyn sportowy
- 2.00 Przylut mnie
- 3.00 Wygramy

POLSAT 2

- 7.00 Soundtrack 7.30 Na topie
- 8.00 TV Shop 8.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Dirty Dancing (7 i 8) 10.30 McGyver (81) 11.30 Prawo do miłości (113 i 114) 12.30 Miasteczko Twin Peaks II (2) 13.30 TV Shop 14.00 Relacja z koncertu galowego Play Box 15.50 Magazyn motoryzacyjnych młodych 16.15 Superboy (51 i 52) 17.05-17.50 Seriale animowane 17.50 Informacje 18.00 McGyver (82) 19.00 Prawo do miłości (115 i 116) 19.50 Gramy News 20.00 Miasteczko Twin Peaks II (3) 21.00 Dynastia (117) 22.00 Od świtu do zmierzchu (1) - serial dokumentalny 23.00 Aficionado 23.30 DJ Club 24.00 Dżana Music 0.30 Wygramy

tvn

- 6.30 Telesklep
- 7.30 Poirat (9) - angielski serial kryminalny
- 8.30 Mała Rosey - serial animowany
- 9.00 Conan i młodzi wojownicy - serial animowany
- 9.30 100 procent ryzyka
- 10.00 Rzut za 3 Następcy Jordana
- 10.30 Magazyn NBA
- 11.00 Mission Impossible (30) - serial sensacyjny USA
- 12.00 Kino familijne: Conan (3) - serial przygodowy USA
- 13.00 Dance Time
- 13.30 Krok w krok z Brianem Scottem - program rozrywkowy
- 14.00 TVN Fakty
- 14.05 Gotuj z Kuroniem
- 14.30 **Film na deser: „Elmer Gantry” - film USA (1960), reż. Richard Brooks, wyk. Burt Lancaster, Jean Simmons, Arthur Kennedy, Shirley Jones, Dean Jagger (141 min)**



Historia kontrowersyjnego ewangelisty i skandalisty zarazem, z lat dwudzie-

- stych. Ekranizacja powieści Sinclaira Lewisa.*
- 17.00 Pogodnie z TVN
- 17.15 TVN Fakty Regionalne
- 17.30 Tele plotki
- 18.00 Kino familijne: Rodziców nie ma w domu (24) - serial polski
- 18.15 Zostań gwiazdą - program rozrywkowy
Nasładowani będą Sam Brown, Whitney Houston, Elektryczne Gitary, Varius Manx, The Beatles
- 19.30 TVN Fakty
- 20.00 Sport
- 20.05 **„Chłopiec z Zatoki” - film USA (1984), reż. Daniel Petrie, wyk. Liv Ullmann, Kiefer Sutherland, Alan Scarfe, Mathieu Carriere (97 min)**
Dorastanie chłopca z górniczej osady w dobie wielkiego kryzysu.
- 22.00 NBA w TVN: transmisja meczu koszykówki Miami Heat z Orlando Magic

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze - serial animowany
- 8.25 Koncert Orkiestry Polskiego Radia i Telewizji pod dyktando Antoniego Witaj; Irena Szabanowa - fortepian
- 9.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy - angielski serial dokumentalny
- 9.50 Mały western - polski film animowany
- 10.05 „Spadkobierca” - film kanadyjski (powt.)
- 11.35 Co jest grane (2) - program rozrywkowy
- 12.10 Orkiestra profesora Martini
- 12.25 *Reportaż o niezwyklej orkiestrze dziecięcej*
- 12.25 Na peryferiach życia - angielski serial dokumentalny
- 12.40 Skarby archeologii - włoski serial dokumentalny
- 13.10 Przechyli 23 i 1/2 - program rozrywkowy
- 13.35 Video wizyty
- 14.10 Przeboje TV Kraków
- 14.45 Kufer Babci Aliny - krakowski magazyn domowy
- 15.10 Ivanhoe - francusko-kanadyjski serial dokumentalny
- 15.30 Drużyna marzeń (5/32) - serial angielski
- 16.00 Cudowny świat zwierząt Australii - angielski serial dokumentalny
- 16.30 Magazyn teatralny
- 17.05 Zjawiska nadprzyrodzone (2/3) - film dokumentalny
- 17.35 Rozmowy kresowe
- 17.55 Kocie klipy
- 18.10 Kronika
- 18.30 Charlie Chan (15/18) - serial kryminalny USA
- 19.15 Gość TV Kraków
- 19.30 Świat ogrodów
- 20.00 **„80 huzarów” - węgierski film historyczny (1978), reż. Sandor Sara, wyk. Laszlo Doza, Geza Tordy, Jozsef Madaras (104 min)**
W 1848 roku na wieść o wybuchu rewolucji na Węgrzech z galicyjskiego garnizonu dezertuje pułk huzarów
- 22.00 Kronika
- 22.15 Sprawozdawczy magazyn sportowy
- 22.35 Sto lat jazzu (2) - program muzyczny
- 23.30 „Wietnam, Teksas” - film sensacyjny USA (1989), reż. Robert Ginty, wyk. Tim Thomerson, Kieu Chinh.
Weteran z Wietnamu, obecnie ksiądz, poszukuje dziewczyny poznanej w czasie wojny.

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Rozkodowany Bugs Bunny
- 8.00-12.00 PROGRAM KODOWANY

- 8.00 Fistaszki - serial animowany USA
- 8.30 **„Królewska przygoda Annie” - amerykańskie kino rodzinne (1996) reż. Ian Taynton, wyk. Joan Collins, George Hearn (88 min)**
- 10.00 Deser: Kobieta w tramwaju - film krótkometrażowy
- 10.10 „Magia od serca” - francusko-angielski film przygodowy, reż. Clare Peploe (100 min)
- 12.00-14.00 PROGRAM NIE KODOWANY 12.00 Ósme niebo - program Tomasza Raczka 13.00 Star Trek. Voyager III (7) - serial s.f. USA
- 14.00-6.55 PROGRAM KODOWANY
- 14.00 Deser: Policzek - film krótkometrażowy
- 14.20 „Ostatni cesarz” - film angielsko-chińsko-włoski reż. Bernardo Bertolucci (155 min)
- 16.55 Mecz tygodnia ligi angielskiej
- 19.00 Władcy bagien Everglades - film dokumentalny
- 20.00 13 posterunek (7) - polski serial komediowy
- 20.30 **„Sześciu z Wellingtona” - film angielski (1996), reż. Terence Ryan, wyk. Bill Campbell, William McNamara, Angus McFadyen, Gabriel Byrne (102 min)**



W obozie dla internowanych, w neutralnej Irlandii w latach II wojny światowej, obok siebie żyją przedstawiciele walczących ze sobą nacji.

- 22.15 Sport + - magazyn sportowy
- 23.35 „Fargo” - komedia sensacyjna USA, reż. Joel Coen (94 min)
- 1.10 „Awantura o spadek” - komedia USA, reż. Robert Young (84 min)
- 2.35 „Z dziewczynami jest inaczej” - film angielski, reż. Richard Spence (93 min)
- 4.10 „Ciocia Mame” - komedia USA, reż. Morton DaCosta (93 min)
- 6.30 Deser: Tata z Ameryki - film krótkometrażowy

RTL7

- 7.00 Piękna i Bestia - serial USA
- 7.50 Bolek i Lolek zapraszają
- 9.25 Ukryta kamera - program rozrywkowy
- 9.40 „Zakole rzeki” - western USA (powt.)
- 11.15 Lassie - serial dla młodzieży
- 11.45 Sliders - serial s.f.
- 12.35 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
- 13.25 **„Skapiec” - komedia francuska (1980) reż. Jean Girault i Louis de Funes, wyk. Louis de Funes, Jean Girault, Michel Galabru, Claude Gensac (115 min)**
Adaptacja komedii Moliere. W postać Harpagona wcielił się Louis de Funes. Była to jedna z jego ostatnich ról.
- 15.25 Autostrada do nieba - serial USA
- 16.20 Siódme niebo - serial
- 17.10 Ukryta kamera
- 17.35 Kameleon 2 - serial sensacyjny
- 18.25 Alfred Hitchcock przedstawia

- 18.50 7 minut
- 19.05 Strażnik czasu - serial s.f.
- 19.50 Prognoza pogody
- 19.55 **„Kawałek nieba” - film USA (1992) reż. Mimi Leder, wyk. Kirk Cameron, Cloris Leachman, Jenny Robertson (88 min)**



Ociężała umysłowo kobieta namawia brata na porwanie małego dziecka z pobliskiego sierocinca. Porwane dziecko chłopca usiłują przeko-

TVKatowice

- 7.00 Mokradelka 7.30 Prawdziwe przygody profesora Thompsona 8.00 Hrabia Kaczula 8.30 Obróńcy kamienia 9.00 Sacrum profanum 9.30 Tajemnice nauki 10.00 Klub globtrottera 10.40 Koszałek Opałek 11.05 Monodram na kilka dźwięków 11.35 Na ludową nutę 12.05 Studio sport 12.35 Moto Sport Tele-Trójki 13.00 Wielkie przygody XX wieku 13.30 Ale kino 14.00 Telefoniada 14.55 Muzyczne promocje 15.00 Kto pyta, nie błądzi 15.10 Ivanhoe 15.35 Drużyna marzeń 16.00 Cudowny świat zwierząt australijskich 16.35 Coś takiego 17.10 Gość Tele-Trójki 17.20 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.30 Charlie Chan 19.15 EL TV Music 19.30 Świat ogrodów 20.00 „80 huzarów” 22.00 Aktualności 22.10 „Największa bitwa” - film włoski 23.40 Studio sport

TVPOLONIA

- 7.05 Słowo na niedzielę 7.10 Dzień dobry na dzień dobry 8.05 Śniadanie z Anną Wandą Głębowką 8.55 Zawód czy pasja (4-ost.) 9.15 **Niedzielne muzykowanie: Muzyczny Festiwal Łańcut '97 - Budapeszteńskie smyczki (2)**
- 10.05 Polacy w Pucharze Norwegii 10.20 Magazyn kulturalny 10.35 Zaproszenie: Toruń czerwoną cegłą budowany 11.00 Teatr familijny: H.Ch. Andersen „Nowe szaty cesarza” reż. Andrzej Domagala, wyk. Jan Peszek, Ewa Telega, Wojciech Kalara 11.25 Kolorowe nutki 11.40 Chochlikowe psoty 12.00 Polskie ABC 12.35 Miki Mol i Straszne Płaszczdyło 13.00 Transmisja mszy świętej 14.00 Gościnnie 14.30 Podwieczorek 15.30 Biografie: Jarosław Iwaszkiewicz - Jakim pozostał w ludzkiej pamięci - film dokumentalny 16.50 Pocztynion 17.00 Teleexpress 17.15 Powrót do Wiklinowej Zatoki 17.40 Czy nas jeszcze pamiętasz? 18.00 Panteon kompozytorów polskich: Wojciech Kilar - koncert 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.45 Prognoza pogody 19.50 Kto jest kim w Polsce: Tadeusz Nalepa 20.00 **„Matka swojej matki” - film polski (1995), reż. Robert Gliński, wyk. Krystyna Janda, Maria Seweryn, Joanna Żółkowska (93 min)** 21.40 Twoja Lista Przebojów 22.30 Panorama 23.00 Sport

Za zmiany wprowadzone w ostatniej chwili do poszczególnych programów, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Telewizja

Sobota

TVP 1

- 7.00 Magazyn Techniki Rolniczej
 7.30 Z Polski
 7.30 Agrolinia
 8.00 Wszystko o działce i ogrodzie
 8.30 Wiadomości
 8.40 Prognoza pogody
 8.45 Dzieło arcydzieła
 8.50 Ziarno - program redakcji katolickiej
 9.20 5-10-15 - program dla dzieci i młodzieży
 10.20 Z żołnierskiego plecaka
 10.45 Z kamerą wśród zwierząt
 11.05 Cudowna planeta (3): Wyjście z oceanu - francusko-japoński serial dokumentalny
 12.00 Wiadomości
 12.10 Walt Disney przedstawia: Szmargiel oraz „Tucker, Becca i inni” (emisja z teletekstem)
 13.30 Od rozbioru do wolności - teleturniej historyczny
 14.00 Studio sport - polska liga koszykówki: Bobry Bytom - Nobiles Wrocław
 15.40 TLP - Twoja Lista Przebojów
 16.25 „Pan Złota Rączka” (2/50) - serial USA
 17.00 Teleexpress
 17.25 Jaka to melodia? - quiz
 17.50 To jest telewizja
 18.10 „Jalna” (10/16) - serial francusko-kanadyjski
 19.00 Wieczorynka - Wesoly świat Richarda Scary'ego
 19.30 Wiadomości
 20.00 „Tacy byliśmy” - film USA (1973), reż. Sydney Pollack, wyk. Barbra Streisand, Robert Redford (114 min)
 22.00 Spotkania z gwiazdami: Jerzy Połomski
 22.50 Sportowa sobota, w tym Liga Mistrzów
 23.30 „Czarny orzeł” - film sensacyjny USA (1987), reż. Eric Karson, wyk. Sho Kosugi, Jean-Claude Van Damme, Wladimir Skomarowski (100 min)
Superagent, dzięki znajomości walk wschodnich, wychodzi obroną ręką z kolejnych opresji.
 1.15 Klan (70, 71, 72) - telenowela TVP (powt.)
 2.25 „Seans o północy” - thriller kanadyjski (1998), reż. Richard Martin, wyk. Ron White, Gillian Barber, Jeff Schultz (89 min)
Podczas festiwalu horrorów ginie człowiek. Tragedia ta nie pozwoli zapomnieć o sobie.

TVP 2

- 7.00 Sport telegram
 7.05 Folkowe nuty: Czantoria
 7.30 Tacy sami
 8.00 Wspólnota w kulturze: Mistrzowie z kolekcji Tarnowskich

DZIENNIK POLSKI

31-072 Kraków, ul. Wielopole 1
 www.dziennik.krakow.pl

Redaktor Naczelny:
CZESŁAW T. NIEMCZYŃSKI

tel. 422-63-04, fax: 422-82-49,
 e-mail: redakcja@dziennik.krakow.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów nie zamierzonych redakcja nie zwraca.

Redaktor wydania: Wacław Krupiński

- 8.30 Program lokalny
 Z Krakowa: 8.30 Kronika
 8.40 Wiara i życie
 9.35 Wzwyż: z Bidula do chaty - program redakcji katolickiej
 10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki
 10.15 Ojczyzna polszczyzna: Od lot na lotnisku
 10.30 Kino bez rodziców
 11.30 Apetyt na zdrowie
 12.50 Losowanie nagród audiotele
 12.00 Demon Paganiniego - nieprzemijająca legenda - film dokumentalny USA
 13.00 Losowanie nagród audiotele
 13.05 Małe ojczyzny: Na początku była Trzcina
 13.30 „Przystanek Alaska” - serial USA
 14.15 Magazyn targowy: Moda bez granic
 14.30 Życie obok nas. Narodziny w morzu (2): Foki pospolite - film dokumentalny USA
 15.00 Familiada - teleturniej
 15.30 Wydarzenie tygodnia
 16.00 Wielka gra
 17.00 „Janosik” - serial TVP
 17.45 Studio festiwalowe Przeglądu Piosenki Aktorskiej
 18.00 Panorama
 18.10 Program lokalny Z Krakowa: Kronika
 18.35 Magia liter - teleturniej
 19.05 „Złotopolscy” (24) - serial TVP
 19.30 Studio sport
 19.55 I liga piłki nożnej: Legia Warszawa - Wisła Kraków
 20.50 Magazyn piłkarski Nike Gol
 21.25 KOC
 21.50 Słowo na niedzielę
 22.00 Panorama
 22.35 „Czarna żmija” (18/24) - serial angielski
 23.10 Pierwszy Ogólnopolski Festiwal Sztuki Reżyserskiej „Interpretacje” - wręczenie nagród
 23.45 Magazyn literacki
 0.15 Muzyka rozrywkowa: Koncert The Police

POLSAT

- 6.00 Dance Jump
 6.30 Disco Relax
 7.30 W drodze - magazyn redakcji programów religijnych
 8.00 Smakosze i rozkosze
 8.15 Lista przebojów - program muzyczny
 8.30 Wszystko na opak - program dla dzieci
 9.00 Twinkle - przybysz z Krainy Marzeń - serial animowany
 9.25 Power Rangers - serial komiksowy
 9.50 Strażnik Teksasu - serial sensacyjny USA
 10.45 „Szeryf z Firecreek” - western USA (1968), reż. Vincent McEveety, wyk. James Stewart, Henry Fonda (104 min)
Szeryf z małego miasteczka musi stawić czoła bezwzględnej bandzie rewolwerowców.
 12.45 „Niecodzienna miłość” - film USA (1983), reż. Steven Hillard Stern, wyk. Barry Bostwick, Kathryn Harold, Holly Hunter (91 min)
Nauczyciel biologii w college'u nawiązuje fatalny romans ze swoją uczennicą.
 14.30 Oskar - magazyn filmowy
 15.00 Fundacja Polsat
 15.30 Piramida

- 16.00 Informacje
 16.15 Dziewięciu wspaniałych
 16.45 Rekin kart
 17.15 Rykowsko
 17.45 Słoneczny patrol (19) - serial USA
 18.40 Alf (19) - serial komediowy USA
 19.05 Disco Polo Live
 20.05 Idź na całość
 20.50 Losowanie lotto
 21.00 Legendy kung-fu (2) - serial USA
 21.55 „Ucieczka gangstera” - film sensacyjny USA (1972), reż. Sam Peckinpah, wyk. Steve McQueen, Ali MacGraw, Ben Johnson (122 min)
Gangster przy wsparciu żony przeprowadza szalony napad na bank i rozpoczyna trudną ucieczkę ku granicy z Meksykiem.
 22.55 Ogłoszenie wyników lotto
 0.15 Życie jak sen (10) - serial komediowy USA
 0.45 Playboy
 1.45 „Paradise Alley” - film USA (1978), reż. Sylvester Stallone, wyk. Sylvester Stallone, Lee Canalito, Armando Assante, Frank McRae (109 min)
Trzej bracia z rodziny włoskich emigrantów usiłują zrealizować marzenia o przedarciu się do lepszej dzielnicy.
 3.40 Dżana Music
 4.10 Dżana Top

POLSAT 2

- 7.00 Dżana top 7.30 Halo-Gra!my 8.00 TV Shop 8.30-9.30 Seriale animowane 9.30 Superboy (49, 50) 10.30 McGyver (80) 11.30 Prawo do miłości (111, 112) 12.30 Tajemnicza dama (4) 13.30 TV Shop 14.00 Link New Look 14.30 Cosmix 15.00 Sound-track 15.30 Na topie 16.00 Dirty Dancing (7, 8) 16.55-17.50 Seriale animowane 17.50 Informacje 18.00 McGyver (81) 19.00 Prawo do miłości (113, 114) 19.50 Gramy News 20.00 Idź na całość 21.00 „Zwiewaj, Munster” - film USA (1966), reż. Earl Bellamy, wyk. Fred Gwynne, Yvonne De Carlo, Terry Thomas (92 min) 22.35 Przytul mnie 23.35 Techno life 0.05 Cosmix 0.35 Mute

tvn

- 7.15 Telesklep
 8.15 Dinky Di's - serial animowany
 8.45 De De reporter
 9.00 Kapitan Zajac - serial animowany
 9.30 Dinky Di's - serial animowany
 10.00 Beverly Hills 90210 (109) - serial USA
 11.00 Mission Impossible (29) - serial sensacyjny USA
 12.00 Gillette
 12.30 NBA w TVN: skrót meczu koszykówki Milwaukee Bucks - Indiana Pacers
 13.30 Gillette Cup - eliminacje do mistrzostw świata w piłce nożnej
 14.00 TVN Fakty
 14.05 TVN - między nami mówią
 14.15 Ludzie w drodze - program reporterów TVN
 14.45 Babilon V (24) - serial s.f. USA
 15.45 Superlista - program muzyczny

- 16.15 Poirot (9) - angielski serial kryminalny
 17.15 TVN Fakty Regionalne
 17.30 Melrose Place (23) - serial USA
 18.30 Wszystko albo nic - teleturniej
 19.30 TVN Fakty
 20.00 Sport
 20.05 „Sprawa dla Doll” - film kryminalny USA (1992), reż. Bradford May, wyk. Crystal Bernard, Annabeth Gish, Rob Estes, Polly Bergen (90 min)



Dwie agentki prowadzące biuro detektywistyczne w Los Angeles w roku 1943 wplątują się w aferę z wojną w tle.

- 22.00 Milenium (17) - serial sensacyjny USA
 23.00 W mrocznym kręgu - reportaż
 23.15 „Ale kanał” - komedia USA (1989), reż. Jay Levey, wyk. „Weird Al” Yankovic, Kevin McCarthy, Victoria Jackson (93 min)
 1.00 Nic straconego: Milenium (17)

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Bajkowe trojczki - serial animowany
 8.25 Koncert, którego nie było
 9.20 Historia miłości (87, 88) - serial brazylijski
 10.15 „Ernie Kovacs” - film USA, reż. Lamont Johnson, wyk. Jeff Goldblum, Melody Anderson
 11.45 Rodzina karuzela (8/26) - serial komediowy USA
 12.15 Tajemnice nauki
 12.40 Alice - magazyn
 13.10 Duszek z antypodów (10/13) - serial dla młodzieży
 13.35 Zielono mi (1) - serial angielski dla młodzieży
 14.30 Szkoła rodzenia
 14.45 Z planu filmowego
 14.55 Kino Telewizji Kraków
 15.10 Podróże z małą gwiazdką - serial dla dzieci
 15.35 Czarodziejski ołówek
 15.40 Srebrny koń - serial animowany
 16.05 Ja i moje zwierzęta
 16.30 Magazyn Zakopane
 16.50 Sztukateria
 17.15 Kinomania - teleturniej
 17.40 Modelki - moda
 18.10 Kronika
 18.30 Co ludzie powiedzą (6/16) - serial angielski
 19.15 Gość TV Kraków
 19.30 Indianie północnoamerykańscy - serial dokumentalny USA
 20.05 „Spadkobierca” - film kanadyjski (1997), reż. Ken Jubenvill, wyk. Henry Czerny, Colette Stevenson, Aidan Devine
 21.45 Kronika
 22.00 Nasza antena
 22.05 Tydzień z Perl Jam - konkurs muzyczny
 22.10 Wiadomości sportowe
 22.20 Co jest grane? - program rozrywkowy

- 22.55 Malarskie impresje Marka Grechuty
 23.30 „Maltanki sokoła” - film sensacyjny USA (1988), reż. Stephen Bayly, wyk. Dursley McLinden, Colin Dale
Nawiązanie do sławnego „Sokoła Maltańskiego”: dwaj bracia prowadzą firmę detektywistyczną. Pewnego dnia w ich biurze zjawia się niepozorny człowiek z prośbą o przechowanie paczki.

CANAL+

- 7.00-8.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 7.00 Łapu capu 7.15 Diabelski Młyn
 8.00-12.30 PROGRAM KODOWANY
 8.00 Fistaszki - serial animowany USA
 8.30 Z życia przyrody - film dokumentalny
 9.00 „Mąż swojej żony” - komedia polska (81 min)
 10.30 Deser - film krótkometrażowy
 10.45 „Młody Frankenstein” - komedia USA (101 min)
 12.30-15.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 12.30 Rozkodowany Bugs Bunny 13.30 Strefa mroku - serial s.f. USA 14.00 Szeroki horyzont - cykl dokumentalny
 15.00-19.30 PROGRAM KODOWANY
 15.00 13 posterunek (6) - polski serial komediowy
 15.25 Mecz tygodnia ligi niemieckiej
 17.20 Mecz tygodnia ligi polskiej
 19.30-20.00 PROGRAM NIE KODOWANY: 19.30 Aktualności filmowe
 20.00-6.40 PROGRAM KODOWANY
 20.00 „Harfa traw” - film USA (1995), reż. Charlie Matthau, wyk. Jack Lemmon, Sissy Spacek (102 min)
Opowieść o tym, jak ludzie uczą się kochać i jak potrafią się zmieniać. Adaptacja powieści Trumania Capote.
 21.30 Deser: Bajoro - film krótkometrażowy
 21.45 „Otello” - film USA (119 min)
 23.50 „Filmowy zawrót głowy” - komedia USA (91 min)
 1.25 „Złe intencje” - film akcji USA (86 min)
 2.55 „Georgia” - film USA (112 min)
 4.50 „Szczęście jest na łące” - komedia francuska (102 min)
 6.35 Deser - film krótkometrażowy

RTL 7

- 7.00 Łobuzy Robina - serial USA
 7.40 Siódemka dzieciakom
 8.30 Piękna i Bestia - serial USA
 9.25 Z ust do ust - serial dla młodzieży
 9.50 Sunset Beach - serial USA
 10.35 Święty - serial USA
 11.30 Airwolf - serial USA
 12.20 Bolek i Lolek zapraszają
 13.35 „Desperado: Return of Desperado” - western USA (1988), reż. E.W. Swackhamer, wyk. Alex McArthur, Mercy Walker, Billy Dee Williams, Robert Foxworth (105 min)

- 15.25 Sliders - serial s.f.
 16.10 Oddech niebios - serial dokumentalny
 17.10 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie
 18.05 Ziemia: ostatnie starcie - serial s.f.
 18.50 7 minut - magazyn To i owo
 19.05 Beach Patrol - serial USA
 19.50 Prognoza pogody
 19.55 „Zakole rzeki” - western USA (1952), reż. Anthony Mann, wyk. James Stewart, Rock Hudson, Arthur Kennedy, Julia Adams (95 min)
 21.30 7 minut
 21.40 Kameleon 2 - serial USA
 22.30 „Oblubieniec diabła” - horror niemiecki (1997), reż. Klaus Knoesel, wyk. Florian Fitz, Jophi Ries, Peter Fitz, Holger Petzold (100 min)
 0.10 Alfred Hitchcock przedstawia
 0.35 Beach Patrol
 1.15 Oddech niebios

tvKatowice

- 7.00 Cudowny świat zwierząt
 7.15 Namietność 8.30 Dziennik regionalny 8.50 Reportaż 9.10 Rozmowy z ks. prof. Józefem Tischnerem 9.30 Sobota z Telewizją Katowice 10.30 Prymas Polski o Kościele i ojczyźnie 11.00 W cztery światła strony 11.30 W cztery światła strony 12.00 Kamul 12.05 Młodzi gniewni 12.30 Lala 13.30 Gol 13.45 Bliżej Trójki 14.00 Delfiny 14.30 Artur i mamusia 14.50 Osobliwości 15.05 Kamul 15.10 Podróże z małą gwiazdką 15.35 Czarodziejski ołówek 15.45 Srebrny koń 16.10 Ja i moje zwierzęta 16.30 Kamul 17.35 Klub dorosłych sympatyków rocka 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Co ludzie powiedzą? 19.15 Teatromania 19.30 Indianie północnoamerykańscy 20.00 „Spadkobierca” 22.00 Aktualności 22.10 Kamul 22.15 Studio sport: I liga piłki nożnej 23.15 Teatrzyk Satyry Kabaretu Długi 23.45 Ziemia obiecana (3/4)

TVPOLONIA

- 7.00 Madonny Polskie: Królowa Kaszub 7.30 Hity satelity
 7.50 Dzień dobry na dzień dobry
 8.30 Wiadomości 8.45 Ala i As
 9.00 Kolorowe nutki 9.10 Szafiki
 9.40 Prognoza pogody 9.45 Zwierzolub 10.00 Brawo! Bis! 13.00 Wiadomości 13.10 Sejmograf 13.25 Świat bez granic: Kalimera Cypr (1) 13.55 Magazyn polonijny: Polki na Saharze 14.25 LO 27 „Mogę wszystko” - koncert 15.00 Awantura o Basię (5/12) 15.25 Widget 16.00 Informacja Studia Kontakt 16.15 Ludzie listy piszą 16.30 Mówi się... 16.50 Elektroniczny ogród 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity: Eliminacje Mistrzostw Europy w piłce ręcznej kobiet Polska - Białoruś 18.15 Na kłopoty Bednarski (2/7) 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.45 Prognoza pogody 19.50 Kto jest kim w Polsce: Waldemar Pawlak 20.00 „Przypadek” - film polski (1987), reż. Krzysztof Kiesłowski, wyk. Bogusław Linda, Tadeusz Łomnicki, Zbigniew Zapasiewicz (114 min) 22.00 Szybiec z resztek 22.30 Panorama 23.05 Benefis Aloszy Awdiejewa 23.50 Franciszka Starowiejskiego gawędy o sztuce

ODDZIAŁY WYDAWNICTWA JAGIELLONIA SA I REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO”:

NOWY SĄCZ, ul. Narutowicza 6, tel./fax: (0-18) 443-54-49, 443-54-78, 443-85-45
 Ekspozytura: NOWY TARG, al. Tysiąclecia 37, tel./fax: (0-18) 266-30-72

OŚWIECIM, ul. Dąbrowskiego 11a, tel./fax: (0-33) 44-16-00
 ZAKOPANE, KMPiK, ul. J. Zborowskiego 2, Ilp., tel./fax: (0-18) 201-35-30, ŻYWIEC, tel./fax: (0-33) 61-48-65

RZESZÓW, ul. Książka Jajowego 29, tel./fax: (0-17) 85-22-478, tel. (0-17) 85-22-479
 Ekspozytura: KROSNO, ul. Lewakowskiego 31, tel./fax: (0-13) 43-622-90, 43-258-23 w. 29
 PRZEMYŚL, ul. Rynek 26, tel./fax: (0-16) 678-77-43

TARNÓW, ul. Krakowska 12, tel./fax: (0-14) 21-35-20, 22-31-48
 Ekspozytura: BOCHNIA, ul. Kazimierza Wlk. 37, tel./fax: (0-14) 61-256-22
 DEBICA, ul. Rzeszowska 14, tel./fax: (0-14) 70-87-72

WYDAWCA:

Wydawnictwo Jagiellonia SA
 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1,
 tel. 422-07-12, fax: 422-08-78

Prezes Zarządu:
WOJCIECH TACZANOWSKI

Druk: Centrum Prasowo-Poligraficzne w Krakowie Spółka z o.o. Drukarnia w Krakowie, al. Pokoju 3

Prenumeratę krajową przyjmują wszystkie Oddziały Terenowe RUCH S.A., zagraniczną RUCH S.A. Oddział Warszawa, ul. Towarowa 2

Biura Reklam i Ogłoszeń:

KRAKÓW, ul. Wielopole 1,
 tel. 421-99-77, fax: 421-97-77,
 Informacja: tel. 422-08-87
 421-45-72

kasy: czynne w godz. 8-18
 w soboty 10-14

ul. Starowiślna 2, tel. 421-45-72
 ul. Wiślna 2, tel. 422-70-89
 oraz terenowe oddziały i ekspozytury redakcji (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada)

NAKLAD KONTROLOWANY
 TRZYKROTKO KONTROLA DROBNA PRACZKA

Weekend z DZIENNIKIEM

Elektroniczny bazar

W hipermarkecie pięciuset pracowników obsługuje tygodniowo 200 tys. klientów

W ybudowany w kilkanaście miesięcy. Dziesięć tysięcy metrów kwadratowych powierzchni - dwa razy tyle, jeśli liczyć parking i przyległości. Kilkadziesiąt sklepów wewnątrz (poza główną halą handlową). Możliwość obsługi każdego dnia co najmniej 20 tys. klientów. Sklep działający zgodnie z przyjętą w świato-

Kupujący w hipermarketach nie zawsze zdają sobie sprawę z faktu, że większość reklamacji będzie uwzględniona. Polacy, nauczeni przykrymi doświadczeniami, niechętnie oddają wadliwy towar, godząc się na drakońską zasadę: „widziałyśmy co brały”. Tymczasem każdego tygodnia na biurko dyrektora hipermarketu trafia ok. 15 pisemnych reklamacji. Wszystkie są przez niego czytane i na wszystkie odpisuje! W

ting, do recepcji dla personelu) stanowi 25 proc. zatrudnionych. Reszta - 75 proc. pracuje „na froncie” - przy bezpośredniej obsłudze klientów. Pracownicy hali sprzedaży pojawiają się wczesnym rankiem (rano jest najwięcej do zrobienia). Do 9.00 towar musi być na półkach. Świeże artykuły spożywcze dowożone są między 6.00 a 10.00.

O 9.00 rano wszyscy są gotowi. Do hipermarketu wchodzi

Gdy kobieta zapyta o konkretny kosmetyk, którego akurat nie ma w ofercie, sprzedający odpowiada: „Gratuluję wyboru, to rzeczywiście dobry szampon. Chwilowo go nie mamy, ale ten z dolnej półki zadowoli panią w zupełności. Ma podobne pH, atesty najlepszych instytutów i obejmuje go specjalna promocja cenowa. A do tego - oryginalny zapach...”.

Nikt w hipermarkecie nie potwierdzi specjalnych zabie-

głęboki rów przed sklepikiem przypomina okop. Jedynie przerzucona nad wykopem wąska kładka łączy sklep ze światem. Balansuje na niej siedemdziesięcioletnia Maria. Stapa powoli. Wsparta na lasce, niebezpiecznie chwieje się nad przepaścią, ale musi dojść. Przychodzi tu po bułki (zawsze trzy - dwie dla męża i jedną dla sie-

permarket, a pani tutaj...”. A potem poważnie: „Wie pani co? Ja będę chodził do pani. Supermarket taki ogromny, że się można zgubić. Tam trudno pogadać z człowiekiem”.

Na początku był ruch

Najpierw był kiosk „Ruchu”, model z końca lat 50. Pani Basia przepracowała w „Ruchu” jedenaście lat, więc kiosk kupowała w roku 1969 trochę po znajo-

Zbigniew Bartuś

25 metrów biznesu

Mały sklepik nie przynosi już wielkich zysków. To mikrobiznes

bie) od 29 lat. Więc i teraz zostawi swoje 90 groszy.

90 groszy. Przeciętny wydatek przeciętnego klienta pani Barbary, właścicielki sklepiku po drugiej stronie kładki. Szczęrze mówiąc z powodu „okopu” pani Barbara obawiała się znacznego spadku obrotów. - Klient dziś wygodny - mówi. - Koleżanka postawiła sklep przy tej samej ulicy, o sto metrów dalej, tyle że cofnięty trochę od chodnika, o siedem-osiem metrów. I ludziom nie chciało się skręcić. Splajtowała.

Ale pani Basi, na razie, nie stało się nic złego. Przeciwnie. Wierni klienci jak chodzili, tak chodzą. Dzieciarnia biega po kładce dla zabawy, to i od niechcenia zajrzy. A jak zajrzy, kupi lizaka, gumę, a czasem nawet baton. I jeszcze jedno. Dziś rano przyszedł klient, który dotąd zaglądał rzadko, i zażartował: „Ale się pani okopała w tym swoim biznesie. Po drugiej stronie ulicy, w wielkim świecie, su-

mości. Mąż, kierownik w biurze projektów, załatwił dwa kubiki desek, którymi odbudowali ścianę i front. Dach pokryli nową papą, załatwili przydział prądu i postawili budkę w dobrym miejscu, przy szerokim, ruchliwym chodniku, obok jednej z głównych ulic miasteczka, sto pięćdziesiąt metrów od stacji kolejowej.

Barbara startowała w prywatnym biznesie z duszą na ramieniu, w czasach późnego Gomułki. Na wszelki wypadek mąż wziął jeszcze pół etatu w ośrodku rozwojowym. Dzięki tym dodatkowym dochodom oraz zgromadzonemu wcześniej oszczędnościom kupili pierwszy towar: warzywa i owoce.

W erze gierkowskiej sklepik stał się nieodłączną częścią przydworkowego osiedla. Pozbawiony prywatnej konkurencji, prosperował wymiennie, zwłaszcza że często można było w nim kupić towary nieosiągalne w dwóch leżących po są-

Dokończenie na str. 30



Fot. Wacław Klug

wym handlu zasadą „one stop shopping” (klient znajduje wszystko pod jednym dachem). Typowy hipermarket.

Klienci

Przeciętny klient krakowskiego hipermarketu wydaje podczas zakupów 50-80 zł. Mniej niż w Warszawie. Z mapy bogactwa (ktoś mógłby powiedzieć - ubóstwa) wynika jasno, że jeśli statystyczny Polak pozostawiłby w sklepie 100 zł, krakowianin pozwoliłby sobie na 120, a warszawiak wysupłał 180 zł. Dochody mieszkańców naszego kraju zaczynają się różnić, a najlepiej widać to na paragonach w hipermarketach. Mapa dochodów nakłada się na mapę wydatków.

W hipermarkecie każdego tygodnia wydaje się 60-80 tys. paragonów. Przeciętnie jeden paragon oznacza 2-3 klientów: kobiety z dziećmi, małżeństwa... Łatwo zatem policzyć, że w ciągu tygodnia przez gigantyczny sklep przewija się przeszło 200 tys. osób. Nie trudno także oszacować, że dzienny obrót hipermarketu musi znacznie przekraczać 500 tys. zł. Zaś średni czas trwania zakupów sięga 2 godz., choć normą powoli stają się dłuższe eskapady.

Coraz częściej klienci zlokalizowanych w Polsce marketów naśladują Niemców, Francuzów, Austriaków i decydują się na „małą konsumpcję” - czyli zjedzenie towarów w sali, przed zaplaceniem. Ochrona sklepu nie reaguje, jeżeli opakowanie z kodem kreskowym zostaje w koszyku lub wózku. Jeśli jednak klient próbuje zgubić dowód swojej niecierpliwości albo pozwala na to dziecku, które właśnie skończyło kolejny czekoladowy batonik...

interesie marketu leży nakłonienie klienta do kolejnych zakupów, a nie uparte udowadnianie swojej racji...

Coraz więcej osób płaci elektronicznym pieniądzem. Karty są honorowane, ale i w tym przypadku widać spore różnice między Krakowem a Warszawą. Tylko 5 proc. rachunków w krakowskim hipermarkecie reguluje się kartami. W Warszawie już 15 proc.

Wielki sklep nie jest najlepszym miejscem do puszczania w obieg fałszywego pieniądza. W ciągu kilku miesięcy zdarzyło się parę sporadycznych wypadków stwierdzenia fałszywki. W takiej, dość nieprzyjemnej sytuacji, kasjerka i klient trafiają na komisariat w celu złożenia wyjaśnień.

Hipermarket żyje własnym rytmem. Największy ruch panuje tu w sobotę. Spory w poniedziałek. We wtorek gwałtownie spada, aby później z każdym kolejnym dniem wzrastać, aż do następnej soboty. Monotoniję handlu zakłócają promocje. Polacy szczególnie chętnie dają się przekonywać do promocyjnych zakupów, czym nie różnią się od swoich zachodnioeuropejskich sąsiadów.

Krakowianie, jak wynika z obserwacji pracowników hipermarketu, są bardzo tradycyjni. Kupują szczególnie dużo w okresie świąt. Później obrót spada o połowę. W innych miastach Polski, szczególnie w Warszawie, nie notuje się tak gwałtownego spadku obrotów po świętach Bożego Narodzenia.

Pracownicy

Pracownicy - to sześćset osób w wielopoziomowej, hierarchicznej strukturze. Administracja (od dyrekcji poprzez marke-

pierwsi kupujący. Dostawy uzupełniające trwają przez cały dzień. Obowiązuje zasada: „klient za każdym razem musi mieć do wyboru taki sam asortyment”. Za wypowiedzenie słów „to właśnie się skończyło” można stracić pracę.

Rekrutacja pracowników przebiega w kilku etapach. Dział personalny koordynuje przyjmowanie nowych ludzi, a konkretne potrzeby zgłaszają szefowie odpowiednich „serwisów” (działów). Ci ostatni uczestniczą w testowaniu kandydata. Pracowników wyższego szczebla sprawdza sam dyrektor, przeprowadza z nimi rozmowy w cztery oczy.

Każdego tygodnia średnio 8 osób stara się o pracę na bardziej eksponowanych stanowiskach w administracji (potrzebne wykształcenie, doświadczenie, talent, skuteczność).

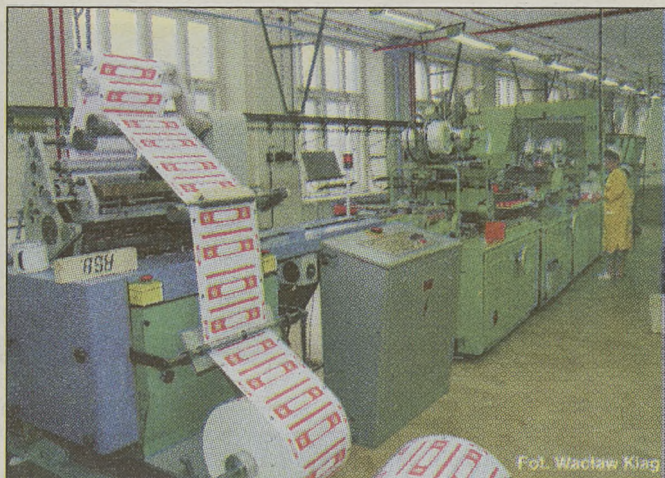
Rekrutacja personelu „na front” zaczyna się najczęściej od prasowego ogłoszenia. Co tydzień z hipermarketu odchodzą średnio dwie osoby. Nie zawsze na własną prośbę. Każdego tygodnia przyjmuje się kolejnych dwóch pracowników. Są chwile, gdy lista zatrudnionych zmienia się intensywniej. Pomiędzy „serwisami” (działami) trwa wymiana. Jak zapewnia dyrekcja sklepu - celem jest stabilny zespół. Pracownicy w hali sprzedaży zarabiają średnio 700 zł. O pensjach „wyższego szczebla” wiadomo tylko tyle, że są większe.

Personel jest intensywnie szkolony. Sprzedawcy wiedzą, że nigdy nie mówi się „nie”. Klient ma zawsze rację i trzeba sprawić, aby był zadowolony.

JACEK ŚWIDER



Fot. PAP, CAF



Fot. Wacław Kłag

Producenci wyrobów tytoniowych w Polsce podsumowali ubiegłoroczne wyniki i odetchnęli z ulgą. Po gwałtownym załamaniu sprzedaży przed dwoma laty, miniony rok przyniósł jej wzrost o około 2 procent, a więc wynik, o którym w krajach zachodnich światowi potentaci mogą tylko marzyć.

Płuca oddychające między Bałtykiem a Tatrami wypuściły podczas 365 dni do atmosfery ogromny kłęb rozmaitych, w większości szkodliwych dla zdrowia, substancji powstałych w czasie palenia 92,1 mld sztuk papierosów.

Światowi potentaci, którzy opanowali polski przemysł tytoniowy, nie mają więc powodów do narzekania. Perspektywy rozwoju branży ku uciesze ich,

plantatorów oraz fiskusa i ku utrapieniu obrońców zdrowia, rysują się wcale dobrze.

Zanim w Polsce znów zaczął się kapitalizm,

rodacy kopcili głównie tytonie ciemne. Mieliliśmy niezbyt prestiżowy tytuł największego na kontynencie plantatora surowców nieorientalnych. Kiedy trzy lata temu rozpoczęto wyprzedaż polskich firm tej branży, nowi właściciele najbardziej kręcili nosami nad surowcem i... złotym tempem prywatyzacji.

- Proces prywatyzacji przemysłu tytoniowego trwał, niestety, zbyt długo. Opóźnienie można ocenić na co najmniej dwa lata - mówił dziennikarzem kilka miesięcy temu Ja-

cek Uczkiewicz, wiceprezes NIK. - Zwłoka skutkowałą znacznym spadkiem wartości polskich wytwórni.

Wielkie międzynarodowe koncerny czekały cierpliwie. Jako pierwsza sprzedana została fabryka w Augustowie, kupił ją BAT Industrie Group, jako drugie - Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. Nabywcą był od lat współpracujący z ZPT Philip Morris. Reentsma z Niemiec kupił WWT w Poznaniu, zaś R.J.Reynolds Tobacco postawiło w Piasecznie nowy zakład pod klucz.

Dotychczasowy

podział rynku

niewiele się zmienił; Kraków, Poznań oraz Augustów zajmują go w ponad dwóch trzecich. Prywatyzacja, o dziwo, odbyła się bez spodziewanych, wielkich wstrząsów, pewno dlatego że kapitaliści przystawali na prawie wszystkie warunki rządu, związkowców i plantatorów. Budżet zarobił blisko 500 mln dolarów, załogi dostały niezłe uposażenia i gwarancje utrzymania zatrudnienia, a rolnicy...

- Tytoń jest dziś bodaj jedyną rośliną z rosnących w Polsce, która przynosi dochód - stwierdza Ryszard Piątek z Krajowego Związku Plantatorów Tytoniu w Lublinie. - Uprawy we wschodniej części kraju stale się powiększają.

Co do tytoni - strategia producentów papierosów jest róż-

na. Philip Morris, BAT oraz SEITA, która kupiła wytwórnię w Radomiu, opierają się na własnych programach plantatorskich, realizowanych we współpracy z polskimi rolnikami. Reszta kupuje tytoń na giełdach oraz od spółki Universal Tobacco Leaf, która wyrosła na nadwiślańskiego zaopatrzeniowego monopolistę. Określony ściśle popyt spowodował bardzo szybką przebudowę gatunkową upraw w Polsce. Dziś ciemny tytoń papierosowy stanowi ich ledwo jedną piątą. Proporcje zmieniają się najbardziej pod wpływem katalizatora, którym jest

zmiana gustów

rodzimy palaczy.

Generalnie rzecz biorąc, Polacy palą na tyle dużo, że zaliczani jesteśmy przez inwestorów do najbardziej atrakcyjnych krajów w Europie.

Spójrzmy na dane globalne. Aż jedna trzecia mieszkańców planety w wieku powyżej piętnastego roku życia każdego dnia sięga wielokrotnie po papierosa. W Polsce ów wskaźnik osiągnął 36 proc., co daje nam piąte miejsce w świecie! Cieszyć nie ma się z czego, zwłaszcza, że najwięcej palaczy jest w państwach zacofanych, o niskim poziomie świadomości zdrowotnej.

Z około 250 marek, które pod różnymi nazwami oferowane są w naszych kioskach, sklepach i lokalach, największym

powodzeniem cieszą się mocne i popularne, których amatorzy to najczęściej mężczyźni o niskich dochodach i kiepsko wykształceni, mało podatni na kampanie antynikotynowe. Ale, co ciekawe, w ubiegłym roku następne w kolejności były caro, sobieski i marlboro...

Moda na niepalenie, jaką próbuje się lansować na wzór Zachodu, ma dwojaki skutek. Z jednej strony ludzie albo nie za-

Precyzyjne określenie co i w jakich ilościach puszczają z dymkiem ludzie od Odry do Bugu jest o tyle trudne, że statystyki nie obejmują szarej strefy, związanej z przemysłem. Wiele osób mieszkających w rejonach przygranicznych pali papierosy przenoszone bądź przewożone w kieszeniach. Trudno też określić rozmiary TIR-owej kontrabandy, bardzo zresztą, jak wszystko, co wiąże się z zaspo-

Wielki

Sprzedaż papierosów przynosi milionów złotych dochodu 70 tysiącom

czynają palić, albo przezyciężają nałóg; z drugiej, w trosce o płuca, przerzucają się na papierosy, które mają mniej szkodliwych. W ciągu minionych czterech lat aż pięciokrotnie wzrosła sprzedaż pudełek z napisem „lights”.

- Jeszcze parę lat temu tak zwane lekkie stanowiły 3 proc. naszej produkcji, obecnie już jedną czwartą - wyjaśnia Mariola Krzyżaniak z WWT w Poznaniu.

kajaniem gustów palaczy, opłaczalnej.

Z papierosami

nie ma żartów

zważywszy, że ich legalna sprzedaż daje rocznie budżetowi państwa sto milionów złotych dochodu, a utrzymanie około 70 tysiącom rodzin, licząc zarówno załogi spółek jak plantatorów. Z drugiej strony szkodliwość tej używki jest

Dokończenie ze str. 19

siedzku sklepach „Społem”. Dzieciarnię przyciągała wymieniona oranżada z prywatnej rozlewni, misie z kremem z prywatnej cukierni oraz wielkie czerwone lizaki, wytwarzane przez kuzyna pani Barbary. Dorośli kupowali doskonały chleb z prywatnej piekarni i smakowite ciasta wypieku siostry właścicielki. Do legendy przeszły „okazje u pani Basi”. Bo czasem, „nie wiadomo skąd”, udawało się załatwić pomarańcze, banany, cytryny.

W tamtych latach kiosk pani Barbary - trzy metry na dwa i pół, sprzedaż przez okienko - przynosił dochód nieco wyższy od półtoraetatowych poborów męża-kierownika. Trzyosobowa rodzina (syn Staszek urodził się w 1964) miała więc do dyspozycji cztery pensje krajowe miesięcznie. Pod koniec lat 70. kupiła działkę na peryferiach i zaczęła budować dom.

Z workiem na plecach

Lata 80. były przedziwne. - Brakowało wszystkiego, więc każdą ilość towaru, jaką udało się nam kupić na giełdzie, sprzedawaliśmy od ręki. W piątek schodziło trzy tysiące bochenków chleba! Wszystko szło jak woda. Od ziemniaków, przez lizaki i lody bambino, po ciasta.

W 1983 dokupili jeszcze jeden kiosk. Połączyli go ze starym, tworząc w ten sposób zaplecze - magazyn na (upolowany) towar. W przedniej części wycięli drzwi. Odtąd klienci mogli wchodzić do środka i poruszać się na trzech metrach kwadratowych, obok prowizorycznych lad i półek.

U schyłku dekady syn - Staszek - zaczął jeździć do Niemiec. Zwoził stamtąd deficytowy towar, głównie kawę, czekolady, śmietanki, konserwy, cytrusy, soki w kartonie, jogurty. Potrafił przywieźć - pociągami, w worku na plecach! - do stu kilogramów. Tydzień później jechał ponownie. Po niecałym roku kupił w Holandii rozbity furgonetkę renault, którą wykłapał mu wujek. Furgonetka zapewniła większe transporty. Można było też odstawić w ką wysłużo-

nego dużego fiata, którym od 17 lat Barbara jeździła na krakowską (potem katowicką) giełdę.

Druga wojna o handel

- Przełom lat 80. i 90. to była prawdziwa hossa - wspomina

pracy. Wzięta z konta dwieście starych milionów i zbudowała estetyczny murowany pawilon o powierzchni 25 metrów.

Śnieżnobiały front, czerwona dachówka, pięknie wyposażone wnętrza (trzy pionowe,

ceny, promocje... Na domiar złego (dla pani Basi) trzysta metrów od stacji zaczął powstawać supermarket.

Okopy biznesu

Sklep śląskiej sieci działa od roku. Obroty pani Basi

w supermarketach, albo w sklepie śląskiej sieci, bo tam jest wszystko: proszki, kiełbasy, mydło i powidło. - Do mnie przychodzą emeryci, ci sami od lat, często żeby pogadać. Przychodzą dzieci po drodze ze szkoły, bo mnie lubią i

nie: tysiąc dla Staszka, współnika w interesie i tysiąc dla Barbary. - Nic rewelacyjnego, zwłaszcza że trzeba dwa razy w tygodniu pojechać na giełdę. A renault nam się w zeszłym roku spłynęło. Więc Staszek wyjechał do Niemiec na pół roku żeby zarobić na nowe auto... może na rozwój sklepu...

Barbara mówi, że jest i tak w niezłej sytuacji, bo pawilon stanowi jej własność. Liczą się również stare kontakty w branży. Wprawdzie większość towarów hurtownicy przywożą dziś bezpośrednio do sklepu (namawiają: brać, brać jak najwięcej!), ale warzywa i owoce Barbara nadal przywozi z giełdy. - Kiedy Staszek jedzie na plac targowy (teraz, pod jego nieobecność, jeździ siostrzeniec) spotyka ludzi, którzy znają go od dwudziestu kilku lat. Bo jak był brzdącem, jeździł ze mną. No i woła go np. Włodek, który ma plantację truskawek, albo Grzesiek, sadownik, ceny zaśpiewają mu niższe, a towar dadzą najlepszej jakości. I my na tym jeździmy - ceny te same, a jakość bezkonkurencyjna.

Wreszcie - liczy się przyzwyczajenie. Klienci lubią miłą, uśmiechniętą Barbarę. Ona zna ich problemy, choroby, a nawet tajemnice rodzinne. Czasem doradzi, czasem pocieszy. Zawsze z wyczuciem, ciepło. - To więcej niż promocja w supermarkecie - mówi Maria, wierna klientka od początku istnienia sklepu.

Krystyna, doktor socjologii, która mieszka w pobliżu i zakupy u Barbary robi regularnie (to ona w piątek wydaje do 60 złotych), mówi, że supermarket, „twórcy, wbrew wysiłkom pomysłowców, w znacznym stopniu odhumanizowany”, nie pograży do końca sklepiku pani Barbary. Drobni klienci z okolicy zawsze będą tu przychodzić. Tak samo uważa Staszek, który obserwował żywot podobnych „handelków” w Niemczech i Beneluksie.

Faktem jest jednak, że znormalizowaliśmy. Mały sklepik to już nie są, jak dawniej, wielkie kokosy. To jest mikrobiznes. Proporcjonalny do 25 metrów kwadratowych powierzchni.

ZBIGNIEW BARTUŚ

25 metrów biznesu



Fot. Wacław Kłag

na Barbara. - Dokończyliśmy dom. Syn kupił sobie trzyletnie osobowe audi, złożył rodzinę, ale wkrótce pojawiła się konkurencja.

Przy budynku stacji powstały dwa sklepiki, obok szkoły na rogu - kolejny, jeden ze sklepów PSS-u przejęły pracownicy i zaczęły hulać na własny rachunek. Miały większą powierzchnię, mogły zmieścić więcej, bardziej różnorodnego towaru (m.in. chemii gospodarczej); a o towar przestało być trudno. Pojawił się całkiem nowy problem: jak go sprzedać?

Aby sprostać konkurencji, Barbara postanowiła gruntownie zmodernizować warsztat

oszkłone chłodnie, pierwsze w okolicy, do tego połyskujące lady i półki) - wszystko nowe. Ze starego sklepu pozostał jedynie solidny sztyl: „Sklep spożywczy, rok zał. 1969”. Początkowo cieszył się sporym powodzeniem.

Ale rozpoczęła się druga wojna o handel. Plajtujący spożywczy PSS-u (ciemny, zapuszczony, z młodą, ale po dawnemu gburowatą i powolną obsługą) przejęła wielka śląska sieć handlowa; wyremontowała za grube pieniądze, doświetliła, wyposażyła i zatrudniła nową, przemiłą, pracowitą obsługę. Towar pierwsza klasa, ogromny wybór, komfort zakupów, niskie

spadły w tym czasie o jedną trzecią, w porównaniu z i tak słabymi wynikami z połowy lat 90. W dobry dzień sięgają 600 złotych, w przeciętny - dwa razy mniej. Do sklepu zachodzi po dawnemu około 300 osób dziennie. Ale zakupy robią znacznie mniejsze. Kilka bułek, drożdżówka, pączek, pół bochenka chleba, dwie pomarańcze, jedna cytryna, pół kilo jabłek... Przejęty klient zostawia mniej niż złotówkę, najlepszy w piątek, przed świętami, góra 60 zł.

Pani Basia obserwuje stopniowe ubożenie swojej klienteli. - Zamożniejsi nie mają czasu. Kupują rzadko i dużo -

mówią do mnie „babciu”. Biedniejszym dam darmo gumę albo lizaka; do supermarketu nie wpuści ich ochrona, w śląskiej sieci goni je obsługa. Dziewięćdziesięciogroszowych klientów potentaci nie chcą i nie potrzebują, a ja... Dla mnie liczy się każdy grosz.

Marża pani Basi to od lat 20 procent (z niewielkimi wahaniami w dół). Z zysku trzeba opłacić podatek gruntowy (600 zł rocznie) i podatek zryczałtowany. Trzeba też ogrzać pawilon zimą, zapłacić za prąd (trzy chłodnie i dwie zamrażarki oraz światła), posprzątać (środki chemiczne). Na czysto wychodzi dwa tysiące złotych miesięcz-

udowodniona i jej przeciwnicy powiadają, że gdyby wyliczyć nakłady państwa na leczenie nałogowców, to okazałoby się, iż są większe niż przydatki z istnienia całej branży. Roztrząsanie obu racji miałooby sens, gdyby można było palenia zabronić. Na razie na całym świecie raczej lekarzy wykorzystywane są po to, by wycisnąć od wytwórni papierosów dodatkowe, ogromne pieniądze.

ofiary nałogu oraz ich spadkobierców, wpadły w panikę. Zgodziły się podpisać z władzami umowę, zgodnie z którą będą płaciły rocznie do budżetu ponad 350 miliardów dolarów.

- Mają dzięki temu uzyskać immunitet, chroniący producentów od procesów sądowych - tłumaczy Artur Dmochowski, dyrektor generalny Krajowego Stowarzyszenia Przemysłu Tytoniowego w

datki na opiekę społeczną i ratowanie zdrowia dzieci.

Polskie przepisy są dla wyrobów tytoniowych dość surowe z punktu widzenia możliwości reklamy. - Od początku marca nowe przepisy nakazały wytwórcom zamieszczanie na opakowaniach ostrzeżenia o szkodliwości palenia tytoniu, zajmujące aż 30 procent powierzchni paczki - wyjaśnia dyrektor Dmochowski. - Nigdzie na świecie podobne ostrzeżenia nie są aż tak eksponowane!

Specjaliści w dziedzinie reklamy narzekają, że psuje to estetykę opakowań i snują obawy, co władza, podlegająca przez tytoniowych abstynentów, jeszcze wymyśli. Reguła jest taka: w każdym nowym Sejmie aktywizują się posłowie chętni do wprowadzenia całkowitego zakazu reklamowania papierosów.

Na razie nie wolno ich zachwalać w mediach, posługujących się obrazem filmowym i głosem, ani w czasopiśmie przeznaczonych dla dzieci i młodzieży.

Krajowi producenci z jednej strony robią wiele dla swojej dobrej opinii, z drugiej stosują

chwytów reklamowe

z repertuaru przetestowanego dokładnie w krajach zachodnich. Tak powstała sieć billboardów, czyli wielkich tablic o powierzchni 12 m kw., umieszczanych zazwyczaj przy drogach i na ulicach miast. Ich lic-

bę w całej Polsce szacuje się na około 40 tysięcy.

- W najbliższych miesiącach szykujemy wielką kampanię reklamową papierosów - mówi Adam Tkaczyk, szef sprzedaży warszawskiej firmy „Europlakat-Poland”, prowadzącej działalność na terenie całego kraju. Miesięczny koszt wynajęcia jednego, podświetlonego billboardu wynosi 350 dolarów, zaś tablicy nie oświetlonej 300.

Wielkie tablice są skuteczne także dlatego, ponieważ - jak wykazały badania - większość z nas nie zauważa na nich ostrzegawczych napisów o rakotwórczym działaniu ty-

toniu, za to doskonale przyswajamy sobie treść. Być może na tym właśnie zjawisku zasada się sukces marki Jan III Sobieski, reklamowanej na billboardach wyjątkowo intensywnie.

Codziennie prawie stały się akcje polegające na rozdawaniu upominków w domach handlowych, na deptakach, koncertach rockowych i w innych miejscach, gdzie gromadzi się, bądź przewija wielu ludzi. Bardzo popularna, zwłaszcza wśród młodzieży, jest wymiana na wpół albo całkiem wypalonych paczek papierosów na nową, oferowaną przez

atrakcyjne hostessy podczas masowych imprez.

To wszystko oczywiście znajduje swoje odzwierciedlenie w cenie, ale tak naprawdę największy wpływ na nią ma minister finansów. Resort zrezygnował ostatnio z pomysłu, by uzależnić wysokość podatku akcyzowego od zawartości substancji smolistych w określonych markach, lecz akcyzę i tak podniósł, i to znacznie. O ile podwyżka cen papierosów ze stycznia bieżącego roku wpłynęła negatywnie na popyt, jeszcze nie wiadomo, ale z pewnością posłuży przemysłom...

ADAM MOLEND

rynek

rocznie budżetowi państwa sto i daje utrzymanie około rodzin...

I to się udaje, nie tylko ze względu na presję opinii publicznej. Tej do niedawna wystarczało, by firmy tytoniowe sfinansowały akcję w rodzaju „stop dla pałacyzacji poniżej osiemnastego roku życia”.

Jednak w Stanach Zjednoczonych, gdzie wszyscy wszystkich skarżą w sądach, żeby w procesach dorobić się majątków, wielkie koncerny, niszczone skutecznie finansowo przez

Warszawie. - Będzie to coś w rodzaju hurtowego odszkodowania, wypłacanego z góry.

Jednocześnie, żeby nie wypaść z rynku, trzeba wydawać mnóstwo pieniędzy na reklamę, najlepiej połączoną z czymś atrakcyjnym lub charytatywnym, gdyż to się dobrze kojarzy. Stąd rajdy w rodzaju Camel Trophy czy Marlboro Adventure Team, sponsoring wielkich imprez rozrywkowych, sute

Supermarkety, wielkie, pełne towaru sklepy, rozsiadły się na przedmieściach polskich miast. Ciągłe są nowością i ten, kto ich nie widział, nie ma pojęcia, jak wyglądają. Bo super-, hiper-, mega-, w zależności do słowotwórczej inwencji właścicieli, -market to coś zupełnie odmiennego od znanych nam z przeszłości domów towarowych, dość zgrzebnych i ubogich w towar. Supermarket to po prostu supermarket.

Gigantyczne sklepy budzą żywiołowe protesty drobnych sklepikarzy, którzy wiedzą, że właśnie one - podobnie jak to przed wielu laty stało się w innych krajach - stanowią największe niebezpieczeństwo dla małych sklepików. Niektóre z nich przetrwały wszystko: bitwę o handel, podatkiowe szkany, trudności towarowe, aby polec w nowej ekonomicznej rzeczywistości. Inne, jak sklep opisywany obok przez Zbigniewa Bartusia, trwają przynosząc właścicielom coraz niższe dochody.

I niekiedy w miejscu, gdzie przez czterdzieści, pięćdziesiąt lat kupowało się chleb, cukier i proszek do pieczenia, dzisiaj próbuje szczęścia kolejny mały sklep, już nie spożywczy, ale z zegarkami, tanią odzieżą, bielizną, kosmetykami. Miejscowi, którzy kiedyś, jak po sznurku, szli do pana Kazia lub pani Marii po pół kilo kiszonych ogórków, dzisiaj już nie bardzo wiedzą, czym handluje się w niegdysiejszym spożywcym sklepiku - artykułami papierniczymi czy wyrobami skórzanymi? Po prostu zmiany następowały tak szybko, że aż trudno było je zauważyć.

Supermarkety nie są tylko miejscem, do którego chodzi się - a raczej, zważywszy odległość od centrum, jeździ - na zakupy. Supermarkety - to coś, co się zwie-
da.

Rodzina z prowincji będzie bardzo zadowolona, jeżeli zawieszysz ją do gigantycznego sklepu, ale wielkie magazyny z upodobaniem zwiedzają też miejscowe nastolatki. Chodzenie wzdłuż kilometrów półek z konserwowym groszkiem, pomarańczami i mąką, wzdłuż chłodniczych lad, pełnych porcjowanego mięsa, obok wieszaków z tysiącami sztuk odzieży - stało się czymś w rodzaju rytuału. A przecież supermarket oferu-

je jeszcze dodatkowe atrakcje - promocje.

Dziewczęta - zawsze bardzo młode, zawsze smukłe i ubrane w firmowe ciuszki - proponują ci kawalczyki chleba, posmarowane nadzwyczajną margaryną, która

wprowadzające przyjemne urozmaicenie w monotonię codziennego bytowania.

Ludzie potrafią gapić się na wszystko, gdyby tak nie było, stare kobiety nie siedziałyby godzinami w oknach swych mieszkań,

sołego miasteczka. Jak po takim widowisku smakował obiad, tego nie wiem, ale widocznie rozrywka miała w sobie coś, skoro oddawało się jej wielu paryżan...

Skoro ludzie potrafią gapić się na wszystko, dlaczego nie

białe kule, wielkości małych bułek. Kule okazały się kredą, zdobyaną bardzo pierwotnie, po prostu wykopywaną i ręcznie, domowym sposobem formowaną w butli. Kredy było mnóstwo, oferował ją co drugi sprzedawca i gdyby na-

przedawali bawełniane sukienki, ozdobione miedzianymi blaszkami.

Targ w Łomży, gdzie chłopci nawet w upał nosili kożuchy, a wozy nakryte były wściekle kolorowymi, pasiastymi kilimami. Kolory kilimów kojarzą się bardzo egzotycznie, meksykańsko.

Pachnącą rybami halę w Pireusie, gdzie mały zasuszony mężczyzna w wielkim kaszkiecie usiłował mi sprzedać butelkę ciemnego, prawie zielonego miodu, a na energiczną odmowę odpowiedział niemiecko-włoskim, pełnym wyrzutów przemówieniem, które brzmiało mniej więcej tak: „Nie musisz kupować, ale przynajmniej potarguj się. Co z ciebie za człowiek, skoro nawet nie chcesz się potargować!”.

Tarnowski Burek, na którym rozkosznie pachniały świeże grzyby, a w koszykach czerwieniła przywieziona wprost z lasu kogucina.

Pchli targ w Paryżu, podobno już nie taki jak przed laty.

Uliczne paryskie targowiska, na których świeżo przywiezione znad morza ryby jeszcze drgają, a sprzedawca, wybierając z kosa ostrzygi, unika zębów małego rekinka.

Malutki portowy bazar gdzieś w byłej Jugosławii. Sprzedawca zręcznie otwierał płaskie muszle, a białe wino piło się w szklance oblepionej drobnymi, srebrnymi łuskami ryb.

Carmel, szuk nieomal w centrum Tel Awiwu, labirynt pełen gardłowego krzyku przekupniów, zapachu mandarynek, winogron, egzotycznych przypraw, marynat, ryb i świeżego chleba.

Wszędzie tam łążłem, gapiłem się, gapiłem i gapiłem, kupowałem gotowane krewetki w papierowych tutkach, gorące ciasta z kawałkami lodowatej czekolady w środku, winogrona, owoce kaktusa, pity - nafaszerowane smacznymi drobiazgami, pekate niczym piłki. Dlatego rozumieć łażenie po supermarketach, ale sam nie łażę, bo ciągle jeszcze uważam, że urok świata polega na jego różnorodności. I dlatego w Paryżu nie wstąpię do McDonald'sa, w Krakowie zresztą też, ale znajdę sobie knajpkę, w której do szklaneczki cydru podają doskonałą tartę. Dlatego nie odwiedzam supermarketów, w których kilometrami półek narzucają się reklamowane w telewizjach całej Europy towary...

Andrzej Kozioł

Moje supermarkety

nie tylko nie zawiera cholesterolu, ale zlikwiduje ci ten, który zdobyłeś, jedząc masło i inne margaryny. Smukłe dziewczęta w kolorowych czapczkach naleją ci do plastikowego kubeczka odrobinę napoju, po którym natychmiast staniesz się sobą, co znaczy, że do tychczas sobą nie byłś. Poczęstuj cukierkami lub kawalczykami nadzwyczajnej czekolady. Dadzą ci małe śmiechne opakowanie, zawierające trzy papierosy, ale jeżeli kupisz kilka paczek lub karton - staniesz się właścicielem firmowej koszulki. Jeżeli dopisze ci szczęście, w supermarketach trafisz na superpromocję - wtedy można dostać nawet długopis lub inny reklamowy drobiazg...

Nastolatki z dużego miasta chodzą do supermarketów, aby zaznać tych wszystkich rozkoszy - gapienia się na towarową obfitość, próbowania towarów. Wyprowadza jest czymś w rodzaju wycieczki do muzeum, do teatru i do świątyni jednocześnie. Przeżyciem, którego smaku nie potrafię do końca zrozumieć, chociaż po rozpalonych policzkach i błyszczących oczach wnioskuję, że należy ono do szczególnie intensywnych, interesujących i miłych.

No cóż, ludzie potrafią się gapić dosłownie na wszystko.

W ubiegłowiecznym Krakowie chodziło się na - jak to wówczas mówiono - banhof, aby oglądać przyjeżdżające i odjeżdżające cugi, czyli pociągi. Była to rozrywka dość powszechna i powszechnie akceptowana. Damy ciągnęły w kurzu treny swych sukni, panowie starannie omijali bajora odwiecznego ulicznego błota, wszyscy zaś uważali, że oglądanie szczytu ludzkiego geniuszu, maszyny dyszącej parą i żarem, gapienie się na przyjezdnych - to zajęcie miłe i



Dzieci z dużego miasta chodzą do supermarketów, aby zaznać rozkoszy - gapienia się na towarową obfitość.

łokciami wsparte o położone na parapetach poduszki, ze wzrokiem szukającym czegoś, co burzy codzienny rytm ulicznego życia - obcego psa, bójki, wozu meblowego, który dowodzi, że sąsiedzi kupili sobie kuchenne szafki lub nową wersalkę.

Ba, ludzie z upodobaniem gapią się nawet na odrażające rzeczy, na przykład na uliczne wypadki. Jednak wypadek - jak sama nazwa wskazuje - jest nadzwyczajnym, trudnym do przewidzenia wydarzeniem, natomiast zacni paryscy mieszczanie jeszcze nie tak dawno z premedytacją oddawali się makabrycznej rozrywce. W tym mieście, niegdys stolicy jeżeli nie świata, to z pewnością Europy, znalezione przez policję zwłoki eksponowane były publicznie i ludzie chodzili je oglądać całymi rodzinami, tak jak dzisiaj chodzi się do cyrku lub do we-

mają gapić się na towary w supermarketach? Wprawdzie nie podzielałam tego szaleństwa, sam widok gigantycznego parkingu przed gigantycznym sklepem działa na mnie przynębiająco, a wewnątrz supermarketu byłam raz w życiu i po kilku minutach uciekłam, przerażony nieludzka skalą całego przedsięwzięcia, ale chyba rozumiem supermarketowe hobby młodzieży. Także dlatego, że sam lubię się gapić...

Mam swój własny sposób zwiedzania miast. Nie zawsze zaglądam do muzeów, zawsze natomiast staram się odwiedzić place targowe.

Ileż ich zwiedziłem, i to z wielkim upodobaniem! Ubogi targ na Podlasiu, gdzie, oprócz czoszków, kur i prosiąt, sprzedawanych parami, milkiwi chłopcy sprzedawali tajemnicze,

wet wszyscy mieszkańcy miasteczka nagle postanowili wybielić mieszkania, część handlarzy i tak musiałyby wrócić do domu z towarem.

Bazar w Odessie, gdzie sprzedawano wszystko, ale wszystko - wyjąwszy wspaniałe arbuzy - wyglądało tandetnie i szaro. Jakaś ogromna, chuściasta baba wmusiła we mnie gwizdzącego drewnianego ptaszka. Ptaszek pomalowany był w wściekle kolorach, a kosztował tyle, ile obiad w całkiem przyzwoitej tamtejszej knajpie.

Bazar w Tbilisi, gdzie w kramach wisiały małe portreciki Stalina, a sprzedawca, z miną konspiratora spod worka z rodzynkami wyciągał butelkę czaczy - miejscowego bimbrowa z winogron.

Madryckie Rastro, ciągnące się kilometrami.

Włoskie place targowe, na których czarni jak heban Murzyni

Z hejnatem

Kupiec z duszą

Marginalki

Dzwonki i gwizdawki

W roku 1882 przesławny krakowski magistrat wydał *Rozporządzenie o kolei konnej*, które bardzo dokładnie regulowało sposoby funkcjonowania miejskiej komunikacji oraz zachowania się służby i pasażerów, nazywanych publicznością.

Kolej kursowała na ogromnej trasie - od dworca kolejowego do mostu podgórskiego, przez Rynek, obok poczty i dalej już ku Wiśle, cała zaś trasa dzieliła się na tak zwane sekcje, rzecz arcyważna, bo za przejazd przez sekcję płacono się cztery centy, natomiast za całą trasę - aż 12. Dzieci płaćły połowę tej kwoty...

Przystanków było aż 15: przy ulicy Lubicz, na Basztowej, obok Rondła Bramy Floryańskiej, przed hotelem „Pod Różą”, w Rynku, przed magistratem, obok kościoła św. Piotra, w okolicy Poczty Głównej, na ulicy Stradom (Kościół Misjonarzy), na ulicy Józefa, na placu Wolnica i wreszcie u celu - czyli przed mostem podgórskim.

W myśl rozporządzenia cała służba kolei konnej winna jest w obec (sic!) Publiczności zachowywać się z grzecznością i uprzejmością i być odzianą przyzwoicie i ile możności jednakowo. W celu dyscyplinowania oraz ostrzeżenia pasażerów i przechodniów pracowników, woźnice i konduktorzy, posiadali dzwonki i gwizdawki. Dzwonkiem dawano znak do odjazdu lub zatrzymania się wozu, natomiast w miejscach gdzie się drogi krzyżują i w razie znajdującej się na torach jakiej przeszkody, ostrzegają woźnice sygnałem danym gwizdawką.

Aby jeszcze bardziej zmniejszyć ewentualność wypadku, rozporządzenie stanowiło, iż przy uprzejmy mają być dzwonki. Wyobraźmy sobie hałas, jaki sprawiała konna kolej: kopyta wała w bruk, koła łomoczą na szynach, dzwonią dzwonki przy uprzejmy, wtóruje im dzwonek konduktora i gwizdawka woźnicy...

Tramwaje, co współczesnym krakowianom wydaje się niemożliwe, nie jeździły zatłoczone, ponieważ rozporządzenie stanowiło, iż nie wolno przyjmować do wagonu osób więcej, jak miejsc w nim się znajduje.

Kolejne punkty stwierdzały: * Nie wolno służyć wpuścić do wagonu osób nietrzeźwych lub nieubranię przyzwoicie.

* Na przystankach nie wolno wsiadać do wagonu pierwszej, dopóki go wysiadający nie opuszczą.

* Jadący powinni się zachowywać przyzwoicie, dlatego nie wolno w wagonach ani śpiewać, ani też hałasować.

* Jadącym koleją konną nie wolno brać ze sobą przedmiotów, któreby bądź objętością swoją, bądź wonią nieprzyjemną, spowodować mogły jaką niedogodność dla współjadących.

* Ani psów, ani innych zwierząt nie wolno do wozów zabierać.

* Otwieranie okien dozwolone jest tylko po jednej stronie, jeżeli nikt z współjadących nie przeciwi temu nie ma.

* Wewnątrz wagonów tytoniu i cygar palić nie wolno.

* Podczas jazdy nie wolno stać na schodkach.

AMK

Był bodaj bardziej cygański niż sam arcycygan Przybyszewski

Zdzisław Gabryelski, właściciel składu fortepianów, był obrotnym przedsiębiorcą, jednak do historii przeszedł z całkiem innych powodów, zajmując w krakowskiej galerii młodopolskich dziwaków i oryginałów poczesne miejsce. Występuje w niezliczonych anegdotach i wspomnieniach (Przybyszewski, Nowaczyński, Boy) ukazujących koloryt „ogona” cyganerii na przełomie wieków. Ów „ogon” był to światek kibiców literatury i sztuki, epigonów i grafomanów, których roli - jako obyczajowego tła Młodej Polski - nie należy lekceważyć. Nie lekcewał ich Tadeusz Żeleński, nazywając „roznosiicielami pyłków inteligencji”.

Gabryelski przejął firmę po matce i rozwinął w sposób, którym mogłyby zaimponować dzisiejszym „specjalistom ds. marketingu”. Na rynek, zdominowany dotąd przez niemieckie fortepiany, z powodzeniem wprowadził czeskie Petrofy. Następnie wylansował pianole. Nie poprzestając na tradycyjnej reklamie i wprowadzeniu ratulnej sprzedaży, osobiście ratałwał instrumenty... grając na nich całymi nocami, przy otwartych oknach swego mieszkania w Krzysztoforach. Zapewne nie zachwycało to sąsiadów, bo i muzyka była szczególna: „płynęła na Rynek krakowski kaskada tonów - to Gabryelski opętańczo, niestrudzenie rznął na swojej pianoli. O którejkolwiek godzinie nocy było wejść na Rynek, zawsze słyszało się tę muzykę, która, nie wiadomo czemu, miała coś upiornego” (Boy). Lecz swoista kampania

reklamowa musiała być skuteczna, skoro kupiec dorobił się poważnego majątku.

Nocne koncerty nie były wszakże efektem wyrachowania, lecz „potrzeby duszy”, zaś dusza w młodopolskiej hierarchii wartości stała

ny sobie hołd ze strony bogatego mecenasa. Wkrótce zaczął namawiać kupca do kolejnego podarunku: uboga, a muzykalna matka znajomego aktora także powinna otrzymać fortepian. Przecież Gabryelski ma w składzie ze sto instrumentów. Ku-

wał fortepian na platformę i zawiózł do magazynu. Potem podobno żałował swego kroku i chadzał nocą pod okna Przybyszewskiego, by słuchać koncertów granych na fortepianie wypożyczonym z konkurencyjnej firmy. Stosunki między mi-

wedle wspomnień Boya miał się zakończyć głośną awanturą. Otóż artystka chwyciła raz lampę naftową i tą lampą wypędziła kochanka w nocy, w koszuli, na schody. Gabryelski zadzwonił do pierwszych drzwi z brzęgu i przedstawił się zdumionemu gospodarzowi najspokojniej w świecie: „Jestem Zdzisław Gabryelski, właściciel składu fortepianów, czy nie mógłby mi pan pożyczyć na chwilę spodni?”

Dodać tu trzeba, że kupiec na co dzień pozował na flegmatycznego Anglika i ubierał się z wyszukaną elegancją. Zaś Boy - plotkarz posuwa się jeszcze dalej w ujawnianiu intymnych szczegółów: „Innym razem z tą samą, widocznie zbyt wrażliwą artystką, w najbardziej ożywionym momencie czułości Gabryelski zastygł, znieruchomiał i rzekł sucho: »Przepraszam. Albo pani, albo ja. Kobieta powinna być bierną«. Jak takiego nie wyróżnić lampą?”

Młodopolska cyganeria z zamiłowaniem epatowała mieszczan, nazywanych filistrami, śmiała obyczajowością i niekonwencjonalnymi poglądami. Nasz kupiec był w tym względzie bodaj bardziej cygański niż sam arcycygan Przybyszewski - jego wzór i mistrz. Otóż miał Gabryelski w Krzysztoforach wykwinął salon, gdzie na półce ustawił kilka słoików z poronionymi ludzkimi płodami. „To moje dzieci” oświadczał z nieznanym spokojem każdemu kto go odwiedzał. I w tym słynnym gabinecie, pewnej nocy, zakończywszy koncert na pianoli, strzelił sobie w głowę z pistoletu.

MAREK LOVELL



Róg Rynku i ulicy Szczepańskiej - Krzysztoforzy

Fot. archiwum „Dziennika Polskiego”

na wielkim piedestale. Gabryelski grał, bo... musiał. Bo kochał sztukę. I jej najwybitniejszych przedstawicieli. To on wygłosił słynny monolog na powitanie Stanisława Przybyszewskiego: „Byłbym szczęśliwy, gdybym był cielakiem, z którego skóry pańskie buty są wyprawione”. To on podarował następnie mistrzowi fortepian (Petrofa), który jednak po jakimś czasie zabrał. A było to tak:

Przybyszewski potraktował kosztowny prezent jako nale-

piec jednak odmówił. Tedy usłyszał, że jest świnią. A wszystko działo się publicznie, na Rynku, po muzyczno-filozoficzno-alkoholowej imprezie w Krzysztoforach. Przybyszewski w gniewie zdjął buty, które pożyczył od Gabryelskiego, i ostentacyjnie wrócił w samych skarpetkach do domu na Karmelicką, oświadczając, że nic nie chce od „tego człowieka”. Z kolei kupiec uniósł się honorem - przyjechał doń z czterema tragarzami, załado-

strzem a mecenasem popsuły się na trwałe.

Gabryelski snobował się na intelektualistę i konтакты ze sferami artystycznymi bardzo mu imponowały, choć przynosiły czasem nieco żalodne efekty. Wydał własnym sumptem książeczkę pt. „Czym filozofia jest, a czym będzie”, którą szybko zdemaskowano jako plagiat z popularnego niemieckiego podręcznika. Przez kilka lat miał burzliwy romans ze znaną aktorką, który

dał niewiele, a w dodatku spożywał wszystko w pośpiechu. Rychło podnosił się znad talerzy i opuszczał salę. Tak samo musieli zachować się i pozostali uczestnicy spotkania. Po takiej biesiadzie należało czym prędzej zaspokoić rozbudzony właśnie apetyt. Toteż z Hofburga wszyscy udawali się zgodnie do pobliskiego „Sachera”.

Ale nie tylko owa utytułowana klientela i chadzący pod ramię z muzami twórcy mieli tu swoje siedlisko. Przekraczali te progi także i przemysłowcy, kupcy, bankierzy. Hotel położony jest bowiem na tyłach opery. Dokładnie naprzeciw wejścia dla artystów. Tutaj więc wynajmowały apartamenty jaśniejsze najprawdziwszym blaskiem gwiazdy zapraszane na występy do *Staatoper*. Tu, po zejściu ze sceny, niezrównane primadonny, a także młode i zgrabne baletniczki spotykały się ze swymi wielbicielami. Tu przyjmowały hołdy, odbierały prezenty.

I był jeszcze jeden powód uwielbienia tego miejsca. Tort. Niezapomniane dzieło założyciela sławnej wiedeńskiej rodziny. Runęło cesarstwo, w proch obróciło się książe, zgasły podziwiane gwiazdy sceny. A sława tego miejsca, gdzie podaje się ów przełożony morelową marmoladą czekoladowy przysmak, trwa nadal.

Dziś, jak przed ponad stu laty, przy Philharmonikerstrasse 4 nad chodnikiem szeroko rozpięte są białoczerwone markizy. Wzdłuż trotuarów połyskują mosiądzem lampy. A we wnętrzu wszędzie stylowe meble, rzeźby, obrazy. Pomieszczenia o charakterystycznych wystrojach zachowały dawne nazwy: Pokój Myśliwski, Izba Rybacka, Salon Marii Teresy, Niebieski

Bar, Sala Marmurowa. A w najpiękniejszym chyba ze wszystkich Pokoju Bankietowym oglądać można jakże znajomy widok. W wyznaczonych ramach wszystkimi kolorami jaśnieje na ścianie Barbakan i kościół św. Floriana. To dawny Rynek Kleparski. Na metalowej tabliczce wyryty jest napis: *H. Lipiński - Na placu targowym w Krakowie.*

MONARCHIA AUSTRO-WĘGIERSKA W SŁOWACH I OBRAZACH - to wielkie, 24-tomowe wydawnictwo poświęcone szczegółowemu opisowi każdego z krajów koronnych. Ten obszerny zbiór wiadomości o charakterze etnograficzno-krajoznawczym nazywano też popularnie „Dziełem następcy tronu” (*Kronprinzerwerk*). Pomysłodawcą i organizatorem owej oryginalnej encyklopedii był bowiem sam arcyksiążę Rudolf.

Syn Franciszka Józefa z uporem odsuwany był przez dworską kamarylę od jakichkolwiek wpływów na politykę. A i sam cesarz karmiony na co dzień opiniami doradców, nie darzył następcy tronu zaufaniem. Rudolf miał opinię liberała, źle wyrażał się o pałacowych dostojnikach, był przeciwny wszechwładzy kościelnych hierarchów, przyszłość państwa wiązał z równouprawnieniem narodowościowym.

Starannie wykształcony, ambitny, pracowity, cieszył się opinią mecenasa artystów, pisarzy, uczonych. Znalazł więc dla siebie zajęcie, które wychodziło naprzeciw jego zainteresowaniom literackim i politycznym, a jednocześnie pozwalało mu zachować dystans wobec nieustannie zmieniających się układów personalnych i opartych o zakulisowe podchody codziennych rozgry-

wek. Pragnął, aby powstałe z jego inspiracji dzieło doprowadziło do lepszego porozumienia pomiędzy poszczególnymi narodami. Chciał utrwalić przekonanie, że ludy Europy Środkowej z powodów gospodarczych oraz w celu osiągnięcia stabilności politycznej skazane są na wzajemną współpracę.

W marcu 1884 roku powołano zespół finansowy i komitet artystyczny. Nad całością prac czuwała Rada Dyrekcyjna, które przewodził następca tronu. Starannie selekcjonowano twórców i ludzi nauki reprezentujących poszczególne kraje i narodowości. Spośród wielu wybierano zawsze tych, którzy najlepiej wyrażali charakter swojego środowiska. Do wskazanych osobiste zaproszenie kierował arcyksiążę Rudolf.

„Monarchia Austro-Węgierska w słowach i obrazach” powstawała osiemnaście lat (1884-1902). Po przedwczesnej śmierci następcy tronu (30 stycznia 1889 r.) pracami kierowała wdowa - arcyksiężna Stefania. Na 24 tomy złożyły się 397 zeszytów wysyłkowych przygotowanych równolegle w języku niemieckim i węgierskim. Całość wydawnictwa zawiera 587 artykułów i 4529 ilustracji. Twórcami tej encyklopedii było 432 naukowców i pisarzy oraz 264 artystów.

Galicję poświęcono tom 14. Ukazał się w roku 1898. Zawierał wiadomości z zakresu geografii, historii, kultury, obyczajów, przemysłu, rzemiosła, architektury, handlu, komunikacji. Pod licznymi ilustracjami podpisali się m.in. Zygmunt Ajdukiewicz, Teodor Axentowicz, Julian Fałat, Wojciech Kossak, Walery Elias Radzikowski.

Austriackie gadanie
czyli
encyklopedia
galicyjska
Mieczysław Czuma
&
Leszek Mazan

GDÓW, wieś podkrakowska w szerokiej dolinie Raby. 26.02.1846 pod Gdowem bitwa dowodzonych przez płk. Adama Suchorzewskiego powstańców krakowskich z oddziałem wojsk austriackich, wspomaganym spontanicznie przez bitnych miejscowych chłopów. W sześćdziesiąt rocznicę krwawej klęski powstańców nad ich zbiorową (154 osoby) mogiłą usypano kopiec i ustawiono alegoryczny pomnik.

1855 w G. urodził się Ludwik Solski; z uwagi na jego profesję wieś przynajmniej do tego rzadko i niechętnie, podobnie jak współczesne przewodniki po okolicach Krakowa.

HOTEL SACHER - to jeszcze jeden barwny rozdział historii Austrii. Pachniało w nim zawsze kawą i czekoladowym tortem. W zacisznych gabinetach, pośród pluszów i jedwabi, pienił się szampan, perliły się zadziwiające opowieści. Plotkowano tu nie tylko o dworskich romansach i skandalach. Rozprawiano także

o losach monarchii. O wielu sprawach wagi państwowej sam cesarz dowiadywał się właśnie stąd.

W nim wyznawali sobie spotkania politycy, do niego pielgrzymowali artyści. W tych murach szukało się natchnienia do walców i do operetek. O hotelu rymowano wiesze i śpiewano piosenki. W jego gabinetach i pokojach umiejscawiano akcje komedii i dramatów. Jak doszło do powstania tej romantycznej instytucji w państwie Habsburgów?

Jego Wysokość Franciszek Józef nie zasiadał na ogół do posiłków samotnie. Przy stole zawsze dotrzymywało mu towarzysztwa liczne grono współbiedniaków. Miłośnicy władca zapraszał krewnych z szeroko rozgałęzionego rodu, dyplomatów, czy też przebywających właśnie w stolicy oficjalnych przedstawicieli zaprzyjaźnionych dworów. Monarcha do ostatnich dni nie wyzbył się jednak pewnej cechy, kłopotliwej nieco dla swoich gości. Otóż ja-

Skrzypce robi się z jaworu i świerku. Wiolonczela i altówki też. Płytę spodnią, boczki i szyjkę instrumentu struga się ze specjalnego, falistego jaworu, bo tam drewno musi być twarde, sprężyste. Ale barwę dźwiękom daje płyta wierzchnia. A do tego nie ma to jak świerk.

- Podać drewno rezonansowe jest bardzo trudno - mówi Jan Pawlikowski, lutnik z Krowoderskiej. - Świerk na ten przykład. Musi rosnać

się nie dało, takie geste były słoje. Miałem z nim duży kłopot. Ściąć, zawieźć do tartaku w Jordanowie, bo tam trą drewno akustyczne... Jak potem policzyłem, to zacznym to drewno przywozić i poukładałem na strychu, straciłem dwa miesiące. O, te trzy płyty są z tamtego jawora - pokazuje na grube deski, oparte o szafę. - Nie klejona płyta wiolonczeli może z tego być!

Obaj urodzili się i wychowali na Podhalu, Kurkowski w samym Zakopanem. U obu

Pracownia lutnicza powinna być jasna, a tu światła mam aż za dużo.

W szkole lutniczej robiłem gitary. Jak kazali zrobić jedną, to ja dwie. Tak mnie ciekawiło. Do czasu, aż zrobiłem pierwsze skrzypce. To mnie tak wciągnęło, że gitary poszły w kącie. Z mojej klasy tylko ja przy tym zawodzie zostałem, a w ostatniej klasie było nas 23 osoby. I tak było co roku. Może dlatego szkołę zamknęli, chociaż wtedy to była jedyna taka w Polsce.

a po weselach gra, to i po co?", mówi.

W 1972 roku Pawlikowski pojechał do USA. Oczywiście, jako lutnik. Po trzech miesiącach Urząd Imigracyjny nie przedłużył mu wizy, ale...

- ...Amerykanie nie mieli wstecznych swoich lutników, wszystko byli przyjezdni z Europy i Azji. Nie to co teraz. Teraz w samym Chicago są dwie prywatne szkoły, które uczą tego fachu.

Dostał więc Zieloną Kartę, uprawniającą do pobytu i pra-

cyduje, czy mu odpowiada. Zresztą, zawsze robię jeden więcej, żeby był wybór.

Pawlikowski wkłada papieros do lufki. - Ja sam, oprócz skrzypiec, wiolonczeli i altówek, robię instrumenty historyczne: wiole da gamby (cały koszyk, od sopranu i altu do tenorowej), wiole fidel, tamburyn średniowieczny... Na przykład fidel; tego nie ma w muzeach. Trzeba było przeczytać w traktatach w Bibliotece Jagiellońskiej, jak były strojone i tak dalej, i dopiero wtedy zabierać się

Marginalki

Błoto i ratuszowa wieża

Niestety, Kraków miał szczęście nie tylko do ludzi rozumnych i poważnych, nie tylko do żartownisiów, ale także do zwyczajnych durniów. Jednym z ich był niewątpliwie niejaki inżynier Netrebski, autor najbardziej chyba nonsensownego pomysłu w dziejach miasta.

W połowie ubiegłego wieku Kraków tonął w błocie i ciemności tak wielkiej, że w centrum miasta, na ulicy Szewskiej, zacnemu panu Kopffowi - prezesowi sądu! - zdarto z grzbietu futro. Gazowe oświetlenie wprowadzono w 1857 roku; 22 grudnia, tuż przed wigilią, krakowianie z otwartymi ustami i wielką radością po raz pierwszy oglądali ten cud techniki. Nie spóźniliśmy się zbyt, bo w o wiele zasobniejszym i bardziej wielkomiastkim Peszcie gazowe latarnie zapłonęły zaledwie rok wcześniej, mówiąc zaś dokładnie - rok bez trzech dni, bo w Boże Narodzenie 1856 roku.

Ciemność a pod nogami błoto - taki był Kraków połowy XIX stulecia. Prawdę mówiąc, błoto - na przedmieściach oczywiście, nie w centrum i nie na wszystkich ulicach - stanowiło coś naturalnego równo sto lat później. Trzeba jednak przyznać, że zeszlowieczne błoko imponowało swoją głębokością i obfitością. W lutym 1851 roku „Czas” zamieścił takie ogłoszenie: *W ulicy Franciszkańskiej zginęło w błocie dziecię lat 3, miesiące 7 majęce. Stroskany ojciec uprasza szanownego znalazcę o powrócenie dziecięcia, za co otrzyma sowitą nagrodę.*

Makabryczny anons - ozdobiony wizerunkiem tłustego amorka - był oczywiście żartem, autorstwa Anczyca, ale błoto rzeczywiście stanowiło wielki problem starej stolicy. Problem, z którym postanowił się uporać inżynier Netrebski (jego imię gdzieś zagubiła liściana ludzka pamięć).

Pan inżynier proponował, aby wielki zbiornik na wodę zainstalować na... wieży ratuszowej. W ten sposób - dowodził - Kraków otrzyma znakomite urządzenie, dające podwójną korzyść. Po pierwsze ratuszową wodą będzie można splukiwać kurz i błoko. Po drugie - użyska się tak wielkie ciśnienie, iż woda, odprowadzana gumowymi węzami, będzie tryskała do wysokości trzeciego piętra i w ten sposób zyska Kraków świętą ochronę przed pożarami. Na szczęście miejscy rajcy tym razem nie ulegli mirażowi nowoczesności i wieża pozostała ratuszową, nie stając się wieżą ciśnienia.

Może jednak szkoda? Mielibyśmy przecież w Krakowie osobiwość nad osobiwościami - jedyny w świecie ratusz, który jest jednocześnie czymś w rodzaju wodociągów. Chociaż z drugiej strony zapewne traktowana w ten sposób, wieża nie dożyłaby naszych czasów...

A z problemem błota miejska rada zaczęła począć sobie inaczej; Kraków powoli podnosił się z upadku, jaki nastąpił po inkorporacji Wolnego Miasta. Za porządku - według ówczesnych rewolucyjnie - wziął się prezydent Dietl. Między innymi ze środków usunięto stare chodniki, instalując je jednak na mniej ruchliwych ulicach. Nic więc dziwnego, że krakowian nazywają centusiami...

AMK

Andrzej Politowicz

Wystrugać muzykę

Żeby drewno śpiewało, świerk musi rosnać w górach, powyżej ośmiuset metrów, w środku lasu i nie za blisko wody



Jan Pawlikowski

w górach, nie niżej niż osiemset metrów, w środku lasu - ale z północnej strony stoku. Też nie blisko wody. Przez całe jego życie nie może być obok żadnej przecinki ani wyłomu, bo jak drzewo dostanie trochę światła, to słoje zaraz rzadsze. A muszą być równe. Żeby w różnych miejscach twardość była równa. Inaczej dźwięk, jaki chce wystrugać w instrumencie, nie będzie się rozchodził promieniście, tak jak należy. Żeby zrobić skrzypce, to świerk musi rosnać najmniej 120 lat. A na wiolonczelę ze dwieście.

- Dopiero jak świerk jest ścięty, to od sztorca można poznać, jakie jest usłojenie - dodaje Stanisław Kurkowski, który ma pracownię na Kazimierzu. - Rosnący jawor pozna się prędzej. Na przykład te wielkie strzeliste jawory, co rosną w parkach; one nie mają fali. Można z nich zrobić co najwyżej podstawki. Potrafiłem jechać na tartak, gdzie leżało tysiąc ściętych pni, i żaden nie był falisty. Jawor z falą daje się poznać. Nieraz jest taki piękny, że i kora jest sfalowana. Ale czasem fala zaczyna się pod korą albo i parę centymetrów w głąb. Parę lat temu poszedłem do dużego nadleśnictwa. Najwięcej było tam buków, ale i parę jaworów. No i spotkał się taki, co miał w nadziomku metr dwadzieścia średnicy. Dolczyłem się 300 lat. Dokładnie policzyć

na ścianach i stołach kolekcje dęł, snopki końskiego włosia, tygły z klejem i lakierem i z grubsza obrobione deski. W szafach albo po prostu na podłodze tłoczą się instrumenty smyczkowe: obok sponiewieranych wiolonczeli i popękanych ze starości skrzypiec i altówek - delikatne, przegowane pudła nowiutkich instrumentów o głębokiej, szlachetnej barwie bursztynu. Stare, zszargane, ale przecież zrobione przez niezwykłych już lutników, pieczołowicie remontują. Gdy trzeba otworzyć instrument, do którego nikt nie zaglądał przez kilkadziesiąt, kilkaset lat, odpowiedzialność lutnika dorównuje odpowiedzialności chirurga. W instrumentach mistrzowskich wszystkie oryginalne części muszą zostać zachowane. A przecież instrument skorygowany, poklejony, potrafi nieraz lepiej brzmieć niż kiedyś...

- Pracownię miałem nie na Floriańskiej, w oficynie. Ale jak każdy się zaczął upominać o swoje, okazało się, że tamta kamienica należy do Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wtedy wybrałem sobie to miejsce na Kazimierzu - Stanisław Kurkowski popatrzył przez szybę, przeczesując palcem wąsy. Tuż za zmatowiałą taflą szkła drepczą przechodnie. W młodym słońcu pławi się plac Wolnica. - A było w czym wybierać; lokali było do wyboru chyba ze dwadzie-

Kiedyś, jak lutnik umierał, to zostawało po nim kilka wozów drewna. Jak się kocha drewno, to się chomikuje. Ja sam mam drewna na trzy pokolenia. Dawniej jeździło się do lasu co roku, i szukało coraz lepszego, coraz ładniejszego. Teraz już mniej. Chyba, że po tartakach. Ale my tnemy drewno inaczej niż na tartakach. Gdybyśmy cięli równolegle, to z całego pnia tylko deska środkowa i pierwsza od kory byłaby zdatna na instrument. My rżniemy promieniście, w klin. I takie drewno leży 10 - 15 lat na strychu, i jeszcze kilka miesięcy w pracowni, żeby się przesezonowało.

Część muzyków szuka tylko starych instrumentów. Mają one już barwę wygraną, pozbawioną świeżości. Nieraz taki starość w ogóle nie brzmi. No, ale muzyk się cieszy, bo ma swój stary instrument. Inni wolą nowe - Kurkowski zdejmuje ze stojaka jedno z trojga skrzypiec, jeszcze bez kołków i strunociągu. - Do tego tu instrumentu mam z tych trzech najwięcej serca. Zamówił go Włoch z Cremony. To największy ośrodek lutniczy na świecie, nawet Amerykanie przyjeżdżają tam kupować, więc byłem zaskoczony, kiedy ci Włosi przyszli do mnie do pracowni. Ale tam wiedzą, że polskie lutnictwo jest na wysokim poziomie. No i jednak u nas taniej... Taki instrument robi się dwa - trzy miesiące. Z deski struga się najpierw to wypukłe sklepienie, a potem zbiera się od spodu. Z grubością schodzi się stopniowo, tak że płyta jest w środku grubsza, a do brzegów coraz cieńsza. Do każdego materiału podchodzi się inaczej, w zależności czy jest twardy, czy sprężysty... Tego nikt nie nauczy, trzeba samego dojść. Kiedy płyta jest już gotowa, z deski zostaje może 10 procent materiału. Reszta idzie w wióry. W całym instrumencie gięte są tylko boczki. Na spodzie górnej płyty, pod cieńszymi strunami, idzie belka, a pod grubszymi - kołczek. No i tak...

Jan Pawlikowski trafił do Krakowa w 1965 roku. - Przyjechałem tu do średniej szkoły muzycznej. Równocześnie u Piotra Kubasa, który miał pracownię na Poselskiej, praktykowałem lutnictwo. Każdy góral lubi sobie coś tam w drewnie grzebać, dłużyć. To akurat spasało z moim charakterem. Ojciec był zmartwiony, że ja się lutnictwem zajmuję. Myślał, że nie będę miał z czego żyć. Tak samo z muzyką. Nie pozwalał mi się uczyć grać. „Sąsiad do szkoły muzycznej nie chodził,



Stanisław Kurkowski

Zdjęcia: autor

Nieduże Podróże

LEMKOWIE JAKO GRUPA ETNOGRAFICZNA



MUZEUW BUDOWNICTWA LUDOWEGO W SANOKU

Lemkowie

Praca ta po raz pierwszy wyszła drukiem dokładnie przed półwieczem. Autor, znany krakowski profesor, napisał ją jednak jeszcze wcześniej, zaś badania terenowe, podczas których zbierał materiały bezpośrednio u źródła, podejmował przed wojną, kiedy Lemkowie żyli w swym naturalnym środowisku.

„Lemkowie jako grupa etnograficzna” – to rozprawa doktorska Romana Reinfussa, zgodnie z pierwszym dyplomem akademickim – prawnika. W działalności naukowej poświęcił się on jednak etnografii, wykładał ją m.in. na uniwersytetach w Krakowie i Lublinie, w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.

Dysertacja, której ponowną edycję zawdzięczamy Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, nie zdezaktualizowała się wcale. W opinii doc. dr hab. Jerzego Czajkowskiego, autora postłowa – „(...) napisana została w sposób nowoczesny, z wykorzystaniem znanych wyników badań historycznych, dialektologicznych i socjologicznych. Co więcej, stanowi wzór analizy grupy, która w zależności od kontekstu może być uznawana za grupę etnograficzną lub etniczną.” Jej bezsprzeczną zaletą jest mocne osadzenie w realiach – wnioski, formułowane przez autora, wyprowadzane były na podstawie obserwacji, dokonywanych w trakcie pięć lat trwających badań terenowych.

Po ostatniej wojnie polscy Lemkowie zostali rozproszeni – w konsekwencji Akcji „Wisła”. Uczniowie i następcy profesora Reinfussa nie mieli więc już tego, co on, luksusu: obserwowania tych społeczności w ich odwiecznym środowisku. Dlatego też praca ta jest tak ważna, i dlatego sięgnąć po nią powinni wszyscy, którym bliska jest problematyka polskich gór. Wszyscy, Lemków nie włączając.

(WALD)

Roman Reinfuss – Lemkowie jako grupa etnograficzna; Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, Sanok 1998; s. 96, fot., il.

PRZYCZEPY

Przyczepy bagażowe, campingowe, lawety, handlowe z homologacją **NIEWIADÓW** oferujemy poniżej cen fabrycznych – raty bez zryntów

SPRZEDAŻ CZĘŚCI z dostawą na adres **SERWIS - KOMIS - SKUP WYPOŻYCZALNIA PRZYCZEP** Kraków, ul. Meissnera obok delikatesów tel. 656-19-03, 0602-212-894

Pożytki ze skoku w bok

Osiem kilometrów pełnych wrażeń

Każdy, w miarę przynajmniej doświadczony turysta wie, ile satysfakcji dać mogą niespodziewane skoki w bok. Oczywiście, nie te klasyczne (bo wiążą się z nimi nieuchronnie najczęściej komplikacje...), ale z wygodnego, przetartego szlaku.

Tak właśnie jest w przypadku dość podłej drogi, skracającej znakomicie dystans między Strzyżowem a Niebylcem. Wprawdzie wiedzie ona przez miejsca dość odludne, pozbawione zupełnie tzw. bazy turystycznej, za to oferuje całkiem wartościowe atrakcje: rozległe panoramy, ciekawostki architektoniczne, spokój i ciszę.

Droga wspina się w Żarnowej na skolonizowane przed wiekami wzgórze. Wyrzeźbione na odpowiednio nasłonecznionych stokach lasy ustąpiły miejsca polom uprawnym; góra straciła może na malowniczości, zyskała za to wiele punktów widokowych, skąd roztaczają się widoki na spór połac Pogórza Strzyżowskiego.

W miarę jak szosa przekracza coraz wyższe poziomicę, maleje liczba przydrożnych gospodarstw. Opośal samotnej zagrody, przynależnej przysiółkowi Smukówka, znaleźć można dość rzadki dziś element pogórzańskiego pejzażu: mały, przydomowy wiatraczek. Łatwo go przeoczyć – pozbawiony jest bowiem najbardziej charakterystycznej części, koła wietrznego – choć stoi najwyżej 30 metrów od drogi.

Młynek ten zaliczyć należy do typu turbin wietrznych, oryginalnej zupełnie konstrukcji, wznoszonej jedynie na południowych rubieżach Małopolski. Jest to swego rodzaju hybryda: pomysł użycia do napędza-

nia kamieni młyńskich koła turbinowego przywieźli najprawdopodobniej reemigranci ze Stanów Zjednoczonych, zastosowanie go natomiast wymusiły warunki terenowe.

Zmienne i porywiste wiatry uniemożliwiły bowiem na Pogórzu budowę typowych dla in-

łopatkami, łapiącymi każdy, nawet lekki podmuch – samonastawne, czyli dzięki osadzeniu na obrotowym wale i zaopatrzeniu w specjalny ogon bez niczyjej pomocy ustawiające się pod optymalnym kątem.

Takich wiatraków były kiedyś na Podkarpaciu setki. Elek-

w wyższych partiach lasem. Dziurawa, uniemożliwiająca szybką jazdę droga zaczyna się obniżać – i dociera do Gwoździanki, wsi długo izolującej się, dzięki swemu położeniu w otoczonej wzniesieniami kotlinie, od świata. A we wsi drugie zdziwienie: autentyczna cerkiew.



Fot. Autor

nym regionów Polski wiatraków: dużych, poruszanych skrzydłami – śmigłami. Wystarczyło spóźnić się z przedstawieniem skrzydeł odpowiednio do kierunku i siły wchru, by kapryśne poddmuchy łamały je. Domorośli konstruktorzy wymyślili więc system, najlepiej wykorzystujący zmienne wiatry, a przy tym nie wymagający nieustannego dozoru. Na szczycie statycznych, trwale osadzonych na fundamentach budowli instalowano turbiny właśnie, koła najeżone licznymi

tryfikacja wsi okazała się dla nich zabójcza: rugowane przez niekłopotliwe, nie wymagające pracochłonnej konserwacji śrutowniki, masowo zniknęły z krajobrazu. Są więc już dziś rarytatem – i taki właśnie rodzynek uchował się przy peryferyjnej drodze. Warto go obejrzeć, warto zapoznać się z genialnie prostym mechanizmem mielniczym; to widok, o który lada dzień może być bardzo trudno.

Od wiatracznej zagrody niedaleko już do szczytu bezimiennego wzgórze – porośniętego

Dawni mieszkańcy bowiem Gwoździanki w większości należeli do parafii grekokatolickiej, powstałej już w 1625 roku. Nie byli nigdy krezusami, toteż świątynię – pod wezwaniem świętych Kosmy i Damiana – zafundowali sobie skromną. Rozmiary jej urosły trochę dzięki dwóm rozbudowom, w 1902 i 1931 roku. W 1925 parafianie byli zdecydowani przystąpić do Kościoła rzymskiego – wyperśwadołał im to ówczesny proboszcz, po wojnie jednak do zlatynizowania cerkwi doszło.

Jest więc do dziś kościołem, dzięki temu zresztą przetrwał. Niestety, niewiele utrwalono w niej śladów dawnej przynależności. Pokryte polichromią ściany zostały zasłonięte spoliczną boazerią, ikonostas utracił swoje miejsce, odnowione elewacje skutecznie maskują leciwy wiek dawnej cerkwi.

Świątynia nie jest jedyną architektoniczną pamiątką przeszłości w Gwoździance. Mimo bowiem, że i w tej wsi ludzie pobudowali w ostatnich latach mnóstwo nowoczesnych domostw, zachowało się jeszcze sporo tradycyjnych gospodarstw. Stawiano je najczęściej na stromych stokach, dzięki czemu mocno zyskiwały na urodzowości: popodpierane umożliwiającymi zachowanie pionu wysokimi suteranami, albo zgoła kamiennymi postumentami, zaopatrzone w efektowne werandy, są do dziś prawdziwą ozdobą Gwoździanki.

Z którą jednak należy się pożegnać – bo jeszcze tylko nieduży pagórek i już Niebylec. A to niegdysiejsze miasteczko zasługuje na odrębną opowieść.

(WALD)

Trasa liczy 8 km. Do Strzyżowa można dojechać koleją (z Jasła lub Rzeszowa), albo autobusami PKS (z Krosna 40 km, z Rzeszowa 32 km). Do Niebylca – na trasie Rzeszów – Sanok – tylko autobusami: z Rzeszowa 28 km, z Sanoka 48 km. Punkty gastronomiczne tylko w tych dwóch miejscowościach (ewentualnie jeszcze w Żarnowej), w Strzyżowie też możliwość znalezienia noclegu: schronisko młodzieżowe.

Rzeszowianie nie gorszą swoją odznakę też mają. Regionalna Odznaka Krajoznawcza Województwa Rzeszowskiego tym się różni od prezentowanej przed tygodniem nowosądeckiej, że ma trzy stopnie: brązowy, srebrny i złoty.

Zdobywanie kolejnych szczebli nie jest znaną trudną. Wystarczy wziąć regulamin i wybrać potrzebną ilość zaproponowanych w nim obiektów krajoznawczych –

Zbierajmy odznaki turystyczne

Rzeszowska krajoznawcza

a następnie, rzecz jasna, je odwieźć. Dla uzyskania brązowej odznaki wystarczy osobiście dotrzeć do sześciu takich miejsc, dla srebrnej – ośmiu; aspirujący do najwyższego stopnia powinni zaliczyć piętnaście obiektów.

Twórcy odznaki zadbali, by regulaminowa oferta w pełni oddawała urodę i bogactwo ciekawych miejsc Rzeszowszczyzny. Zaproponowali więc m.in. zwiedzenie zamków w Przecławiu i Rzemieniu, dworów i pałaców w Boguchwale, Tycynie, Wojsławiu i Zgłobniu, kościołów w Gawiszowicach, Leżajsku i Miłocinie, rezerwatów: azalii pontyjskiej koło Woli Żarczyckiej („Kołacznia”), buczyny w Cyrance, leśnego koło Leżajska („Las Kłasztorny”), muzeów: Okręgowego w Rzeszowie, Zamkowego w Łańcucie i Kultury Ludowej

(WALD)

w Kolbuszowej – a także najciekawszych miejscowości: Borku Starego, Brzozy Królewskiej, Czudca, Dąbrówek, Głogowa Małopolskiego, Julina, Kamionki, Medyni Głogowskiej, Mielca, Nowej Sarzyny, Połomi, Pustkowa, Rzeszowa, Stępiń, Strzyżowa, osady bartniczej Sudoty, Tuszowa Narodowego, Żołyni.

Zasady zdobywania odznaki zostały w ostatnim czasie mocno uproszczone – pierwsza ich wersja określała dokładnie (nie

Fort Bodzów

Nie tylko dla orłów

Niewątpliwą oznaką nadchodzącej (w tym roku nieco wcześniej) wiosny są pojawiające się na ulicach rzesze rowerzystów. Niestety: najczęściej jeżdżą oni po ulicach, parkach, asfaltowych alejkach – czyli wszędzie, gdzie tłoczą się przechodnie bądź samochody.

Większość korzysta z – jakże popularnych w ostatnim czasie – rowerów górskich, skonstruowanych i przeznaczonych do używania w trochę innych warunkach. Tymczasem okazuje się, że prawie w centrum Krakowa można znaleźć wiele miejsc na przejażdżkę rowerem górskim w prawdziwie terenowych warunkach.

Jednym z nich, niewątpliwie wartym uwagi, jest fort Bodzów, do którego można dotrzeć z centrum miasta w ciągu zaledwie kilkunastu minut. Wystarczy udać się do Pychowic ulicą Tyniecką lub ścieżką rowerową od ronda Grunwaldzkiego i przez skałki Twardowskiego i przez skałki Twardowskiego, a następnie skrócić w prawo, przy sklepie w Pychowicach, i jechać dalej, do końca asfaltowej drogi.

Wyjeżdżamy na wzgórze białą wapienną drogą, na horyzoncie widać eremicki klasztor na Bielanych, przed nami zaś rozpościera się kamienista przepaść, która dla wyczynowych kolarzy górskich jest je-

dynie ostrym zjazdem. Na szczęście zaletą tego miejsca jest duża różnorodność terenu, możliwość wyboru ścieżek, zjazdów i podjazdów, pozwalająca na ominięcie zbyt trudnych, karkołomnych elementów i skorzystanie z tych, których pokonanie leży w zasięgu naszych umiejętności. Jest to miejsce nadające się zarówno do rekreacyjnego „spaceru” na rowerze, jak i profesjonalnego treningu kolarza górskiego. Można odpowiednio konfigurować trasę, tworząc pętlę optymalną dla naszych potrzeb i możliwości.

Bodzów jest miejscem niekiedy historycznym dla lokalnego sportu rowerowego, ponieważ tam właśnie odbyły się pierwsze zawody w wyścigach na rowerach górskich (typu crosscountry); także później był wielokrotnie miejscem ujętym w kalendarzu wyścigów MTB o Puchar Krakowa. Na Bodzowie pierwsze kroki w tej dyscyplinie sportu stawiała wielokrotna mistrzyni Polski MTB Justyna Frączek. Startowali tam najlepsi kolarze z całej Polski, z krakowskimi zawodnikami rywalizowali między innymi Sławomir Barul i Marek Galiński. Każda impreza miała swoją dramaturgię, niekiedy na pewno nie zapomnieli np. wyścigów kończących się biegiem triumfatorów – dźwigających uszkodzone rowery na plecach.

Niestety, w ostatnim czasie w Krakowie bardzo rzadko organizuje się tego typu imprezy, ale mimo to w Bodzowie spotkać można wielu entuzjastów tej emocjonującej (już olimpijskiej) dyscypliny sportu, starających się doskonalić swoje umiejętności.

Zachęcamy wszystkich pasjonatów rowerowego szaleństwa do wypróbowania swoich sił w miejscu spotkań krakowskich pionierów MTB. Pamiętajmy jednak, że nie każdy posiada umiejętności równe pucharowym mistrzom: lepiej więc zacząć od tras o umiarkowanym poziomie trudności.

MICHAŁ KLĄG

ROWERY

HURT - DETAL

przeniesione z ul. Lindego 5 do pawilonu przy ul. Balickiej 56 (przy wjeździe na plac hurtowy)

NISKIE CENY!

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



Akcja ratunkowa. Koledzy wciągają rannego Ryszarda Pawłowskiego na uskók lodowca.



Ryszard Pawłowski i Jerzy Natkański w bazie wysuniętej czekają na przyłot śmigłowca. Deska ratownicza, z której zrobione były sanie, służyła do transportu rannego alpinisty z obozu I (transport trwał półtora dnia)

Zmagania z Nanga Parbat



Z bazy na odległość o 11 kilometrów szczyt Nanga Parbat patrzą (od lewej): Kaszgar - pomocnik kucharza, Ryszard Pawłowski, Piotr Snopczyński i Andrzej Zawada - kierownik wyprawy (w pozycji siedzącej)



Jarosław Żurawski pod uskokiem bariery wodzącej do obozu II.



Zawód reporter. Korespondentka „Rzeczpospolitej” - Monika Rogozińska w namiocie prasowym.

Trzęsienie ziemi, huraganowe wiatry, lawiny, odfruwające w przepaść namioty. Przez 70 dni, od końca grudnia do połowy lutego, trwała mordercza walka o postawienie w zimie biało-czerwonej flagi na szczycie Nanga Parbat (8.125 metrów n.p.m.). Góra zwana *Potworem i Zabójcą* - dumnie wznosi się 7.000 metrów nad lustrem Indusu tworząc największe tzw. względne wzniesienie na świecie. Walka o pierwsze wejście na szczyt trwała 58 lat i pochłonęła 31 ofiar.

Wiatr, śnieżyce, huragan, lawiny - to wszystko należy do repertuaru zimy w Karakorum. Jednak tak złej pogody w okolicach Nanga Parbat nie było od 100 lat. Bazę na wysokości 3.900 metrów n.p.m. założono po kilku dniach marszu karawany liczącej 180 osób. Rozładowano ponad 5 ton bagażu, ustawiono namioty. Stąd kierowano wyprawę, przez lunetę obserwując alpinistów. Tu wreszcie można było odpocząć. Organizm człowieka musi stopniowo dostosować się do otoczenia. Dlatego na szczyt wchodzi się etapami, zakładając kolejne obozy. Dwa tygodnie trwała mordercza walka - zakładanie obozu I. Wreszcie 9 stycznia o godz. 15.15 na wysokości 4.900 n.p.m. udało się to zrobić dwóm zespołom wspinaczy: Ryszardowi Pawłowskiemu, Piotrowi Konopce i Piotrowi Snopczyńskiemu oraz Jerzemu Natkańskiemu, Dariuszowi Załuskiemu i Markowi Klarowi. Strach? Ryzyko? W człowieku kryje się nieprawdopodobna energia i siła, której źródłem jest to, co ulotne - marzenia i emocje. Kolejne dwa tygodnie zajęło zakładanie obozu drugiego. Rozpinano setki metrów lin, wbijano haki. Pogoda była coraz gorsza. Wreszcie 26 stycznia o 3.30, po niezwykle dramatycznej nocy i 21-godzinnej wspinaczce w niemal pionowym, przypominającym lodowy lej kuluarze, Ryszard Pawłowski, Piotr Konopka i Piotr Snopczyński założyli obóz II. *Mogliśmy po drodze zabijać kawałki i próbować przeczekać noc. Ale była nas czwórka i tylko dwa śpiwory. Mogło być jeszcze gorzej. Poszliśmy więc w górę* - mówi Ryszard Pawłowski. Pogoda była coraz gorsza, zamiecie i huragany prawie nie pozwalały wyjść z namiotu. Przez cały czas trwała walka o utrzymanie obozu drugiego. Bez tego skrawka oswojonego terenu nie można było marzyć by pójść wyżej. Ryk wiatru zagłuszał słowa. Siedząc w jednym namiocie alpinści rozmawiali więc ze sobą przez radiotelefon!

13 lutego (piątek) ostatecznie przekreślił szanse na zdobycie szczytu. Koło południa Ryszard Pawłowski wyruszył w dół do obozu I. Już był niedaleko, gdy nagle z góry z ogromną prędkością spadł kamień. Z całą siłą uderzył go w nogę. *- Wyleciałem w powietrze* - opowiada Ryszard Pawłowski. *- W myślach ujrzałem wszystkie wyprawy, na które się wybierałem. Kiedy lot się skończył, zobaczyłem, że but jest zupełnie strzaskany, a noga złamana.* Na szczęście stosunkowo niedaleko znajdował się Marek Klar (drugi lekarz wyprawy) i kucharz Karim. Dotarli do rannego i w zdymce pomogli mu dojść do obozu I. W chwili gdy w zimnym małym namiocie Klar zsywał ranę kolegi, w obozie II Konopka i Żurawski z coraz większym trudem trzymali namiot. O 23.00 nadali komunikat - *Namiot podnosi się wraz z nami. Za chwilę rozpoczniemy zejście. Zaczęła się ewakuacja, w nocy, wśród lecących lawin, w stromym ponad tysiącmetrowym lodowym korytarzu. Ta potworna noc zakończyła się jednak szczęśliwie.* Alpinści dotarli do obozu I o 3.20. Walka o górę była zakończona. Trzeba było jeszcze bezpiecznie zejść do bazy i zwinąć obóz wyprawy.

Nanga Parbat przywitała wspinaczy złą pogodą, a pożegnała trzęsieniem ziemi. *- Ta góra nie chce się poddać* - powiedział kierownik wyprawy Andrzej Zawada - *ale człowiek także nie. Nie traktuję odejścia spod jej szczytu jako porażki. To tylko przerwany mecz...*

ELŻBIETA LISOWSKA ZDJĘCIA: WYPRAWA

Zdjęcia otrzymaliśmy od towarzyszącej wyprawie korespondentki „Rzeczpospolitej” Moniki Rogozińskiej. Serdecznie dziękujemy redakcji „Rzeczpospolitej” za ich udostępnienie.



Ostatni posiłek w namiocie - mesie.



Lekarz Marek Klar opatruje złamaną nogę Ryszarda Pawłowskiego.



Ostatnie chwile przed załamaniem się pogody, Piotr Konopka i Jarosław Żurawski najdłużej bronili obozu II przed napadami huraganowego wiatru. W chwilę po wyczołgananiu się z namiotu widzieli jak wichur porwał i zrzucił w przepaść ich dotychczasowe schronienie.



Pani

Zasady treningu

Prawidłowy trening powinien sprawiać przyjemność. Wysiłek jest tu niezbędny, ale nie przesadzaj. Jeśli nie ćwiczyłaś od dłuższego czasu lub nie ćwiczysz regularnie i systematycznie, dostosuj trening do możliwości swojego organizmu.

Efekty treningu uzyskasz stopniowo, bądź cierpliwa. Zaczynaj od programu łatwego i przechodź do trudniejszych. Pamiętaj, aby program był zawsze dostosowany do Twojej kondycji i wieku. Rozpoczynając, ćwicz pod kontrolą instruktora, dobór programu i jego prawidłowe wykonanie przyniesie szybsze efekty i uchroni Cię przed kontuzjami. Uzyskasz też lepsze rezultaty, stopniowo zwiększając częstotliwość treningu. Cały proces poprawy Twojej sylwetki i kondycji zależy od tego, ile czasu tygodniowo przeznaczysz na ćwiczenia, nie może to być rzadziej niż 2-3 razy w tygodniu. Czas jednego treningu powinien się wahać pomiędzy 45 a 90 minutami w zależności od jego intensywności. Optymalne efekty uzyskujesz wprowadzając jeden dzień przerwy między treningami. Jeśli uczęszczasz na zajęcia do klubu fitness, to nie spóźniaj się na treningi, każda lekcja jest odpowiednio ułożona i brak uczestnictwa np. w rozgrzewce może narazić Cię na kontuzje.

Pamiętaj też, aby na ok. 2 godziny przed treningiem nie spożywać obfitych posiłków.

Kontrolowanie pulsu i prawidłowy sposób oddychania to bardzo ważne elementy podczas ćwiczeń. Zatrzymywanie oddechu i ćwiczenie przy zaciśniętych zębach może doprowadzić do wzrostu ciśnienia, zaburzeń pracy serca. Powietrze wdychasz przy prostowaniu ciała, a wydychasz przy opadach, skłonach, gdy wykonujesz ćwiczenia siłowe, wydech jest przy maksymalnym wysiłku. Prawidłowość oddychania skontrolujesz, zamieniając w trakcie treningu kilka słów z koleżanką ćwiczącą obok lub nucąc melodię, przy której ćwiczysz. Puls należy sprawdzać w czasie wysiłku i bezpośrednio po nim.

Strój do ćwiczeń powinien być funkcjonalny i wygodny, najlepiej, aby odzież przylegająca bezpośrednio do ciała była bawełniana, jest przyjemniejsza dla skóry i wchłania pot. Obuwie powinno łagodzić wstrząsy i chronić stopy przed zwichnięciami, jest konieczne w fazie intensywnej rozgrzewki w pozycji stojącej. W trakcie i po treningu uzupełniaj ilość płynów w organizmie, pij niegazowaną wodę mineralną i nie słodzone soki owocowe.

ANNA DYMEK-CIECIERĘGA



Kasia (23) jest studentką chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Bardzo lubi pływać i jeździć na rowerze. W wolnych chwilach ćwiczy w siłowni. Pasjonują ją podróże.

Młoda cera też wymaga pielęgnacji

Kasia ma cerę mieszaną w dobrej kondycji. Kosmetyczka



Nie do poznania

METAMORFOZY: Opieka kosmetyczna i makijaż — Kasia Dąbrowska. Fryzura — Ewa Olszowska. Wszystkie zabiegi wykonano w Salonie Odnowy Biologicznej „Metamorfoza” Kraków, ul. Stolarska 13. Ubioru użył Salon Mody „Ewa” ul. Floriańska 26, Grodzka 11. Fotografie — Anna Kaczmarz. Opracowanie i stylizacja całości — SABA PIETKIEWICZ.

wykonała więc tylko podstawowy zabieg oczyszczająco-pielęgnacyjny dla cery młodej, oparty na preparatach Biodroga-Oxygen. Po peelingu, nawilżeniu i oczyszczeniu zastosowała też specjalną ampułkę dezynfekującą i maskę dotleniającą.

Zdecydowane cięcie

Kiedy dziewczyny decydują się na obcięcie włosów,

często mam wątpliwości. Kasia chciała radykalnej zmiany w swoim wyglądzie i postanowiła obciąć bardzo długie włosy. Argumentem przemawiającym za taką decyzją był stan jej włosów — bardzo cienkich na końcach. Fryzjerka skróciła włosy do karku i delikatnie wycieniowała. Naturalny popielaty blond został ożywiony „słonecznymi refleksami” L’Orealu. Młodzieżowa fryzurka, zgodnie z ostatnimi trendami, nadała twarzy zupełnie inny wyraz. Tak przycięte włosy są łatwe do ponownego zapuszczania.

Harmonia makijażu, karnacji i koloru włosów

Mimo iż Kasia ma ładny jasny kolor skóry, nałożyłyśmy naturalny podkład, który dodatkowo rozświetlił twarz. Buzię wymodelowały naturalne różę nałożone m.in. na skrzydełka nosa, boczne części policzków i czoło. Duże oczy bardzo pięknie podkreśliły cienie: porcelanowy beż (baza) i dwie tonacje szarości. Długie rzęsy zaakcentował jedwabny popielaty tusz. Usta zostały skorygowane konturówką i wypełnione pomadką w neutralnym kolorze jasnego różu przełamane beżem. Makijaż Kasi został dopasowany do karnacji i koloru włosów.

Luz kontrolowany

Kasia lubi proste, niezobowiązujące fasony. Nowa fryzu-



ra doskonale komponuje się z krótką spódniczką na szelkach i dopasowanym golfem.

Zapraszamy Panie do brania udziału w naszych Metamorfozach. Prosimy o przysyłanie zgłoszeń na adres redak-

cji („Dziennik Polski”, 31-072 Kraków, ul. Wielopole 1, z dopiskiem „Metamorfozy”), z dołączeniem informacji na swój temat, dwóch aktualnych zdjęć legitymacyjnych i numeru telefonu.



Wiosenna kobieta

Wiosenny makijaż tchnie w tym roku świeżością i naturalnością

Gdy dni stają się dłuższe, a słupek rtęci stopniowo pnie się w górę, kobiety z przerwaniem spoglądają w lustro i czym prędzej rezerwują wizytę u kosmetyczki. Marzec bowiem to odpowiedni miesiąc na to, aby zadbać o zmęczoną twarz i pozbyć się nabytych przez zimę mankamentów sylwetki. Podstawowym zabiegiem

zalecanym przez kosmetyczki, zwłaszcza paniom mieszkającym w dużych aglomeracjach miejskich, gdzie czyste powietrze jest jedynie niespełnionym marzeniem, jest cykl zabiegów nawilżających. Nowością w tej dziedzinie jest tzw. mgiełka wodna, czyli nawilżanie stężonym, chłodnym powietrzem, zalecane paniom z rozszerzo-

nymi naczynkami krwionośnymi. W nowoczesnej kosmetyce nie wykonuje się już tzw. parówek, które działały na skórę przesuszająco. Łaskawość klientek zyskały natomiast głęboko złuszczone naskórek peelingi, które wykonuje się jednorazowo, a także zabiegi złuszczenia naskórka 30-proc. roztworem kwasów. Zabieg ten

należy jednak powtarzać kilkakrotnie.

Wiosenny makijaż tchnie w tym roku świeżością i naturalnością, kosmetyczki polecają kolory delikatne, pastelowe, jasne, dopasowane do karnacji klientki. Nowością jest z pewnością kolor biały, używany w tym sezonie wyjątkowo często. Wizażystki proponują różne odcienie bieli: w podkładach, cieniach, a nawet spiralach do rzęs. Nie jest to oczywiście makijaż odpowiedni do pracy. Tu wskazany jest przede wszystkim zdrowy rozsądek, umiar w doborze kolorów i intensywności jego wykonania.

Przedstawione wyżej wiosenne tendencje w kosmetyce mogły panie zobaczyć na żywo, całkowicie bezpłatnie, w minione niedziele, 8 marca, w hotelu Cracovia, gdzie „Dziennik Polski” i Avon Cosmetics zaprosiły je na kilka godzin relaksu w świecie kosmetyków, biżuterii, kwiatów i dobrej książki. Tłumnie oblegane były przede wszystkim stoiska, gdzie wykonywano makijaż i udzielano porad z zakresu kosmetyki (wszystko oczywiście gratis). Można było wypróbować nowości proponowane przez Avon na sezon wiosenny i zapoznać się z bieżącą ofertą firmy. Miła niespodzianka czekała również na pasjonatki kwiatów — właścicie-

le kwaciarni „Akant” udzielali wszystkim zainteresowanym fachowych porad ogrodniczych Ekspozycja kwiatowa pachniała najbardziej zniwelajaco.

Oryginalna srebrna biżuteria i dobra książka były dopełnieniem oferty. W kularach



dyskutowano, wymieniano opinie, wszystkim udzieliła się relaksująca atmosfera stworzona przez gospodarzy, a o to przecież chodziło.

(AGA)

Fot. Avon



RELAX - FORTE

- ✓ SOLARIA turbo power
- ✓ MASAŻ
- ✓ SIŁOWNIA

Tel. 411-87-70,
pn.-sob. 8.00 - 22.00,

ul. Misiotka 10 (rondo Mogiłskie).

4915K

Można nosić wszystko

— mówi włoski projektant Gianfranco Ferré's

Kolekcja Giorgio Armaniego zakończyła w sobotę w Mediolanie pokazy najnowszej mody prêt-à-porter. Przez 10 dni na rozsiadanych po całym mieście pokazach paradowały, poubierane w kreacje najwybitniejszych włoskich krawców, chude modelki z przepięknymi makijażami, od Naomi Campbell poczynając, na promiennie roześmianej Evie Herzigovej kończąc. Pokazywały to, co rzekomo powinno być „gotowe do włożenia”, ale w co przeciętna ludzka istota nijak oblużyć się nie może, a nawet nie powinna.

Armani zachował swoje nieśmiertelne marynarki, chociaż złagodził ich linię, a na niektóre ponaszywał cekiny i paciorki. Poleca taki zakieciak do szerokich spodni z lejącej się materii i płaskich pantofli ze szpiczastym czubkiem. Podobne pantofle, tyle że czerwone, założył na nogi modelek, które ku zaskoczeniu publiczności stanęły na zakończeniu pokazów w purpurowych długich toaletach, podtrzymywanych wąziutkimi ramiączkami ukrytymi pod narzuconymi nonszalancko równie purpurowymi szalami.

Nie można oczekiwać, że wiele kobiet wybierze jako codzienny strój dziwną suknię Gattinoniego, z lewego boku wyglądającą jak zwyczajna mała czarna z krótkim rękawkiem, ale z prawej strony kompletnie wyciętą i podtrzymywaną na gołym biodrze tylko srebrnym łańcuszkiem. Do takiej sukni należałoby nosić (również na co dzień) kozaczki po uda na szpilkach, podczas gdy głowę powinien zdobić dziwaczny hełm z czarnej skóry i najlepiej jeszcze z małymi antenkami.

Już bardziej „do noszenia” są futrzane z przodu, a wełniane z tyłu bluzeczki z krótkimi rękawkami, zaprezentowane przez Max Marę. Ale akurat ta firma, jak się okazuje, cieszy się we Włoszech naj-

większym powodzeniem właśnie ze względu na normalność swoich kreacji. Od biedy można też jeszcze ubrać się do pracy (pod warunkiem, że to biuro, a nie fabryka) w spódniczkę z miękkiego jak jedwab czarnego krokodyla, proponowaną przez Trussardiego. Trzeba jednak wybrać praktyczny fason zszyty z boku, a nie tylko zapinany na biodrze, spod którego przy każdym ruchu wystawiać trzeba nogę w grubych czarnych rajstopach.

Dolce i Gabbana swoje modelki poubierali w obcisłe plastikowe i lśniące sukienki za kolano. Dla młodzieży D&G proponują spódniczki z naszywami lusterkami i trykotowe bluzeczki z wyrysowanym sycylijskim wózkiem zaprzężonym w osiołka, noszone do płaskich haftowanych pantofelków z grubego płótna.

Wiele z zaprezentowanych w Mediolanie wytwornych wieczorowych strojów ma niesymetryczne dekolty i nierówne spódnice, spod których zdarza się, że niby przypadkowo wysuwa się jeszcze jakiś dodatkowy ogon z tiulu lub jedwabiu, jakby zapomniany przez roztrągnioną krawcową.

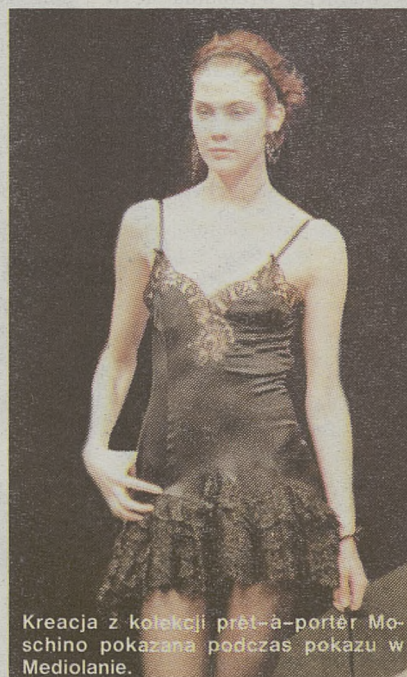
Prawdziwym odkryciem są jednak nie strzępiące się materiały, które nie wymagają zakładów ani obrąbków, na równi z plastikowymi kreacjami wyznaczające zdecydowanie kierunek mody na rok 2000.

Gianfranco Ferré's, zapytany o to, co się będzie nosiło w przyszłości, twierdzi, że już nie tylko, jak dzisiaj, można będzie włożyć na siebie wszystko, bez różnicy, czy długie, czy krótkie, czy wąskie, czy szerokie, ale jeszcze moda właściwie przestanie dzielić się na letnią i zimową i o każdej porze roku dozwolone będzie i futro, i wydekoltowana suknia na wąziutkich ramiączkach.

ANNA T. KOWALEWSKA (RZYM) Fot. PAP/CAF



Propozycja włoskich stylistów Dolce i Gabbany z kolekcji prêt-à-porter.



Kreacja z kolekcji prêt-à-porter Moschino pokazana podczas pokazu w Mediolanie.

Nasze rośliny Stefanotis bukietowy

Pochodzi z Madagaskaru. Jest silnie rosnącym pnącem o pięknych zielonych, skórzastych liściach i pachnących białych kwiatach. Kwitnie od maja do września. W kwiatarniach można kupić kwitnące egzemplarze przez cały rok. Stefanotis (Stephanotis floribunda) nie należy do najłatwiejszych roślin, ale bardzo dobrze rośnie w oranżeriach. W mieszkaniu wymaga dużej ilości rozproszonego światła, a nie pełnego nasłonecznienia.

Dobrze będzie rósł tuż przy oknie (ale nie południowo-zachodnim). Niedostateczna ilość światła powoduje słabe kwitnienie, wiotczenie pędów i nadmierne wydłużanie międzywęzli. Liście tracą wtedy kolor, żółkną i opadają. Przesławianie rośliny, przekraczanie jej, może spowodować zrzucanie pąków kwiatowych.

Temperatura latem powinna wynosić 20 - 22 st. C (w temperaturze powyżej 25 st. C roślina przestaje kwitnąć i intensywnie rosnąć). Optymalna temperatura zimą - to 14 - 16 st. C.

Stefanotis nie lubi wahań temperatury ani przeciągów. Zaleca się podlewanie i zraszanie wodą odstłą lub przegotowaną, bez wapnia. Nadmiar tego pierwiastka powoduje chlorozę (żółknięcie) młodych liści, pozostawia też na liściach biały osad.

W okresie wegetacji pnącze zraszamy obficie, uważając, by nie zmoczyć kwiatów, bo powoduje to ich brunatnienie. Zimą nieco ograniczamy podlewanie, nie należy dopuścić jednak do przesuszenia bryły korzeniowej.

Podłożem do uprawy stefanotisa może być ziemia uniwersalna lub mieszanka liściowej i darniowej (1:1), o odczynie lekko kwaśnym pH 6,0 - 6,5. Młode rośliny przesadzamy wiosną co 2-3 lata, starszym egzemplarzom wymieniamy tylko wierzchnią war-



Fot. Anna Kaczmarz

stwę podłoża. Przy przesadzaniu pamiętać należy o grubej warstwie drenażu na dnie donicy.

Stefanotisy źle znoszą spaliny kuchni gazowych i nabłyszczanie liści. Nie nadają się także do sadzenia w kompozycjach wielogatunkowych. ROBERT MILKOWSKI

Nieodzowny drobiazg

Od pewnego czasu panuje moda na zegarki, które najnowocześniejszą techniką starannie ukrywają w klasycznej, wręcz tradycyjnej lub ascetycznej oprawie. Na tle utrwalającego się we współczesnej modzie (mimo całego chaosu w tym temacie) eleganckiego stylu klasycznego, również zegarki niezależnie od rodzaju ich mechanizmu charakteryzuje: powrót uproszczonych, spłaszczonych form, tradycyjna kolorystyka tarczy, skórzanym neutralne paski, prosta metalowa forma.

Trzeba jednak pamiętać, że zegarek jest również ważnym dodatkiem do całości: sylwetki, typu urody, stylu ubioru i sytuacji. Osoby tęgie ze zbyt pulchnymi przedramionami i dłońmi powinny unikać zbyt małych, ale i zbyt dużych zegarków, a także wąskich pasków. Najlepsza będzie forma średnia.

Osoby bardzo drobne powinny nosić małe formy i unikać dużych sportowych zegarków.

Panie o sportowej sylwetce nie powinny nosić małych, romantycznych, biżuteryjnych zegarków. Najlepsze są jak najprostsze klasyczne formy.

Oddzielnym zagadnieniem jest zegarek na uroczyste okazje. Na tzw. małe okazje wieczorowe możemy nosić klasyczne zegarki całodzienne na węższych paskach, ale kolor pasków musi harmonizować z ubiorem. Do ubiorów typowo wieczorowych, balowych i ślubnych unikajmy raczej noszenia zegarków.

Nastolatki, szczególnie na wakacjach, mogą sobie pozwolić na tzw. zegarki jednosezonowe - kaprys mody, zabawne gadżety.

Najmodniejsze zegarki są zupełnie proste w formie, często nawiązujące wyglądem do eleganckiej stylistyki lat 30. Dużo kopert prostokątnych, do te-

go naturalne skórzane paski. Inną grupę stanowią zegarki całe metalowe - im prostsze, tym bardziej stylowe, o prostych cyferblatach z metalowymi bransoletami.

Zegarki najnowszej generacji nie tylko mają ascetyczną graficzną formę, ale zamiast tradycyjnych surowców (jak złoto, stal), są zrobione ze szkła szafirowego, hartowanego metalu i ceramiki technicznej.

Dokonując zakupu, musimy pamiętać, że odpowiednio dobrany zegarek, będący przedmiotem codziennego użytku, wystawia świadectwo naszemu wyczuciu elegancji. Dlatego nie należy kupować zegarków pozornie biżuteryjnych, o fantazyjnych, wymyślnych czy ekstrawaganckich formach. Zegarek także nie powinien narzucać się jako symbol materialnych osiągnięć.

Prawdziwa elegancja jest zawsze dyskretna. (S)

STUDIO
Tel. 655-97-73
UL. GROMADY GRUDZIAŹ 5
Kraków
-WOLA DUCHACKA

SOLARIA - TURBO GIMNASTYKA
+ rekreacyjna + odchudzająca

SIŁOWNIA MASAŻE

damiANA ul. Brodowicza 11, tel. 411-89-74
ul. Czysła 17, tel. 632-61-45

SUPERTURBO
50 lamp + 12 wzmocnień na twarz

TURBO
42 lampy + 3 wzmocnienia na twarz

SOLARIUM

BWR BANK WSPÓLPRACY REGIONALNEJ SA

Lokata Progresywna Centus

Bardzo korzystna forma lokowania oszczędności

Lokaty 6- miesięczne o stałym oprocentowaniu i 9- miesięczne o oprocentowaniu zmiennym

CO MIESIĄC WYŻSZE ODSETKI

OPROCENTOWANIE	
w 1 miesiącu - 18,00%	w 6 miesiącu - 22,00%
w 2 miesiącu - 18,50%	w 7 miesiącu - 22,25%
w 3 miesiącu - 19,00%	w 8 miesiącu - 22,50%
w 4 miesiącu - 19,25%	w 9 miesiącu - 22,75%
w 5 miesiącu - 19,50%	

- Odsetki są dostępne po każdym miesiącu utrzymania lokaty.
- Lokatę można wycofać w dowolnym dniu bez utraty odsetek za poprzednie miesiące jej utrzymania.
- Rachunki lokaty CENTUS objęte są gwarancją Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

RACHUNEK OSOBISTY (ROR) - 16%
Możecie Państwo uzyskać:
- odnawialny limit kredytowy - kartę VISA Classic
- kartę bankomatową - wiele innych udogodnień i korzyści

Bank Wspólpracy Regionalnej SA w Krakowie
ul. J. Sarego 2, tel. (0-12) 421-95-96; ul. Ujastek 1, tel. (0-12) 643-50-17;
ul. Wąwozowa 34 b, tel. (0-12) 643-47-58; ul. Bracka 10, tel. (0-12) 421-57-94;
ul. Starowiślna 88, tel. (0-12) 422-18-94; Zielonki 250, tel. (0-12) 415-14-04;
Nowy Sącz, ul. S. Konarskiego 5, tel. (0-18) 443-54-45;
Mszana Dolna, ul. Spadochroniarzy 6, tel. (0-18) 331-15-15

DZIENNIK POLSKI **MISSLAND**

tel. 421-63-49

ZOSTAŃ:
MISS KRAKOWA 98 (18-23 lat)
MISS NASTOLATEK (15-17 lat)

Konkurs daje szansę:
- na karierę w firmie, reklamie, zawodzie modelki
- udział w 15 światowych konkursach piękności (USA, Japonia)
Laureatki wezmą udział w finale MISS POLSKI - 12.09 ATENY

Zgłoszenia do 31 marca:
osobiście: Galeria MIASTO KOBIEC - Kraków, ul. Jagiellońska 9
lub korespondencyjnie: ROSES MODELS 30-960 Kraków 1, skr. poczt. 783

SPRAWDŹ SIEBIE - WYKORZYSTAJ SZANSĘ

PIECE GAZOWE - JUNKERS
montaż gratis

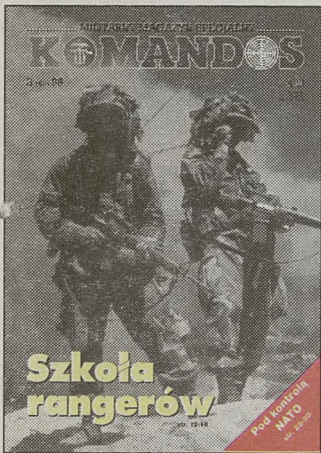
PRZEPŁYWOWE OGRZEWACZE WODY

- DEPIŁATORY • GOLARKI - BRAUN
- MASZYNY DO SZYCIA**
- ODKURZACZE PIORĄCE
- SPRZĘT AGD - DO ZABUDOWY**
- ZMYWARKI • LODÓWKI • PRALKI
- KUCHNIE • PIEKARNIKI • OKAPY

RATY 0%

F.H. „ZETA” ul. Starowiślna 19,
tel. 422-61-40.

Komandos



Odpowiadając na liczne telefony Czytelników, możemy poinformować: marcowy numer Militarnego Magazynu Specjalnego „Komandos” jest już w kioskach. Miłośnicy prawdziwie męskiej przygody znów mają 116 barwnych stron pasjonującej lektury!

● „Nie jesteś ranger, jeśli nie przeszedłeś przez g...” – to hasło najlepiej oddaje odczucia każdego, kto brał udział w kursach amerykańskiej armii i znalazł się w wojskowej elicie – twierdzi autor tekstu „Szkoła rangerów”. Można mu wierzyć, bo sam jest absolwentem takiej szkoły.

● Nie ma na świecie jednostki równie tajnej, a z drugiej strony tak sławnej, jak izraelski Sajeret Mat'kal. Władze Izraela dbają, by postronni nie poznali szczegółów dotyczących tej elitarnej formacji specjalnej. Takich barier nie ma dla „Komandos”, który przedstawia najbardziej spektakularne akcje izraelskich sajeretów i zdradza tajniki ich szkolenia.

● W izraelskich siłach zbrojnych działa korpus kobiecy; każda izraelska 18-latką musi odslużyć w wojsku dwa lata. I wiercie „Komandosowi”: nie jest to wojsko malowane.

● „Strzelanie z »katasza« nie idzie mi zbyt dobrze, ale za to z broni krótkiej świetnie – wszystko w tarczy” – mówi Klaudia, starszy marynarz podchorąży, studentka Wyższej Szkoły Morskiej. O drodze młodych Polek do armii „Komandos” pisze w artykule pt. „Dziewczyny, baczność!”.

● Uwaga: pierwszy raz w tym roku podajemy kompletny zestaw informacji o zasadach przyjęć na uczelnie wojskowe!

● Ponadto: kto jest kim w międzynarodowym terroryzmie – ludzie, organizacje, wydarzenia. Kompendium, z którego mogą korzystać Ludlum i Forsyth.

● I stałe rubryki: „Poczet komandosów”, „Survival”, „Broń krótka”, „Legia Cudzoziemska”, „Konflikty”, „Czeczenia”, „Wietnam”, „Samoobrona”, „Ochroniarstwo”, „Wyposażenie specjalne”, „Gry strategiczne”.

● A w prezencie – kolorowy poster.

Nie znajdziesz „Komandos” w kioskach – zadzwoń do redakcji miesięcznika: tel. (0-12) 422-75-88 w. 245.

Po 126 dniach oblężenia ambasady japońskiej w Limie, 22 kwietnia 1997 roku, prezydent Peru wydał rozkaz rozpoczęcia operacji odbicia zakładników, przetrzymywanych przez bojowników Ruchu Rewolucyjnego Tupaca Amaru. Nikt jeszcze nie miał wtedy pewności, że akcja peruwiańskich komandosów będzie niemal idealnym przykładem operacji antyterrorystycznej.

Ta dramatyczna historia zaczęła się od ataku grupy uzbrojonych terrorystów na rezydencję ambasadora Morisha Aoki, gdzie 17 grudnia 1996 r. odbywało się przyjęcie z okazji urodzin cesarza Japonii. Na bankiet przyszło prawie 500 gości; przede wszystkim wysocy urzędnicy peruwiańscy oraz zagraniczni dyplomaci. Tylko dzięki przypadkowi do ambasady nie dotarł prezydent Peru – Alberto Fujimori.

„Komando Edgar Sanchez” wypuściło z budynku prawie wszystkie kobiety i kilku starszych mężczyzn, a za uwolnienie pozostałych – ponad 400 – zakładników zażądało zwolnienia z więzień podobnej liczby członków i sympatyków Tupaca Amaru oraz wypłacenia okupu i umożliwienia terrorystom swobodnego wycofania się w głąb amazońskiej dżungli. Rząd Peru kategorycznie odmówił spełnienia tych żądań, a amba-

nia przywódca terrorystów zapowiedział, że zezwoli, by lekarze mogli odwiedzać zakładników tylko raz w tygodniu, prezydent Fujimori uznał to za groźbę i podjął od dawna odwołaną decyzję o wprowadzeniu do akcji jednostek antyterrorystycznych.

W tym momencie na terenie ambasady znajdowało się 72 zakładników (m.in. brat prezydenta, Pedro Fujimori), których strzegło 14 terrorystów, uzbro-



Fot. CAF/PAP

sada została otoczona szelnym kordonem policji. 22 grudnia terroryści wypuścili 225 osób, ale ponowili żądania, grożąc, w razie odmowy, śmiercią pozostałym zakładnikom. Od swych warunków nie odstąpili nawet wtedy, gdy 3 marca zaproponowano im wyjazd na Kubę, gdzie otrzymaliby azyl polityczny.

jonych w broń maszynową i granaty ręczne. W budynku prawdopodobnie rozmieścili ładunki wybuchowe; o zaminiowaniu ogrodu rezydencji siły bezpieczeństwa wiedziały już od dawna.

Szturm na ambasadę przygotowano przez ponad dwa miesiące. Rezydencja i otaczający ją teren pozostawały pod

Lima, godz. 15.30

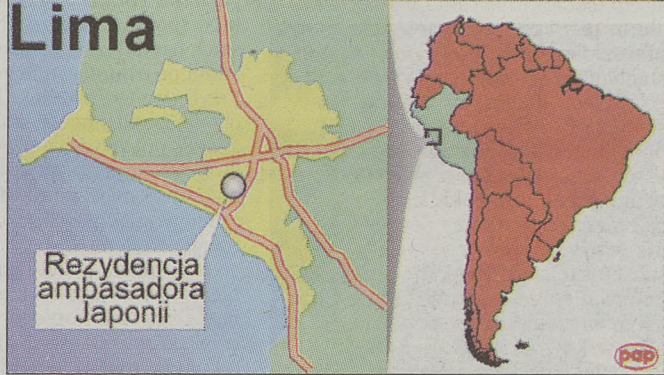
Zakładnikiem może zostać każdy z nas, jeśli w odpowiednim czasie znajdzie się w nieodpowiednim miejscu

podłuchowych, które – jak podejrzewał – przemycono do budynku, mówił do lamp, kwiatów, a nawet do toalety. Te próby początkowo nie przynosiły efektu, ale po pewnym czasie jedna z osób, która za zgodą rebeliantów weszła do rezydencji (nie wiadomo, czy był to któryś z negocjatorów, lekarzy czy dostawców żywności), skrycie wskazała Giampietriemu krucyfik. Gdy jego prośba o zmianę granej na zewnątrz muzyki została wysłuchana, wiceadmirał zorientował się, że nawiązał kontakt z wojskiem. Wykorzystanie tego i innych urządzeń podłuchowych oraz pagera, ukrytego przed terrorystami przez jednego z zakładników, umożliwiło dwustronną łączność między znajdującymi się w rękach terrorystów oficerami wojska i policji a żołnierzami, którzy szykowali się do akcji odbicia.

Marsze wojskowe, grane wokół rezydencji japońskiego ambasadora, miały zagłuszyć odgłosy kopania pod nią tunelu. Z Andów sprowadzono 60 zawodowych górników, którzy pracując na zmianę, 24 godziny na dobę, drążyli podziemną drogę dla głównego oddziału szturmowego. Tunel o przekroju 1,5 x 1,5 m liczył prawie 300 metrów długości; wyposażono go w wentylację, światło elektryczne oraz wyścielono dywanem, który miał tłumić kroki komandosów.

Szturm na ambasadę miało dokonać 140 żołnierzy wybranych z jednostek specjalnych armii, marynarki i sił powietrznych Peru. Operacja otrzymała kryptonim „Chavin de Huantar” – od nazwy systemu podziemnych korytarzy, zbudowanych w Andach około 3000 lat temu.

Ponieważ terroryści wzmagali czujność w porach, w któ-



przez oddział specjalny, co miało ich uchronić przed paniką.

Szturm rozpoczął się o 15.30 (22.30 czasu warszawskiego). Najpierw nastąpiła głucho eksplozja na parterze rezydencji. Pod stopami terrorystów, grających w piłkę, eksplodowały ładunki wybuchowe, zabijając na miejscu pięciu z nich i równocześnie otwierając wyjście z tunelu pierwszemu zespołowi sił specjalnych. Prawie w tym samym momencie kolejny ładunek uderzył w ścianę drugiego zespołu w sąsiednim pokoju. Trzech pozostałych przy życiu, choć ogłuszonych terrorystów, w tym Cerpa, chwyciło za broń i

sków śmiertelnie ugodziło podpułkownika Valera, dowódcę akcji. Chwilę później żołnierze byli już wewnątrz sypialni. Wszystko trwało bardzo krótko – pod lufy komandosów wbiegł po schodach Nestor Cerpa i jego dwaj towarzysze, którzy przeżyli wybuch na parterze. Natychmiast zginęli. Żołnierze błyskawicznie rozpoczęli „czyszczenie” pomieszczeń z pozostałych terrorystów. W jednym z pokoi na piętrze terrorysta zdążył strzelić do Carlosa Giusti Acuna, sędziego Sądu Najwyższego. W gwałtownej wymianie ognia z porucznikiem Raullem Jimenezem Salazarem

15 rad dla zakładników

W RĘKACH TERRORYSTÓW

- * zastosuj się do poleceń terrorystów, którzy dążąc do błyskawicznego opanowania sytuacji mogą działać bardzo zdecydowanie;
- * zachowaj spokój oraz aktywność umysłu, koncentruj się na działaniach, które mogą zwiększyć szanse przeżycia;
- * unikaj patrzenia terrorystom w oczy;
- * na pytania odpowiadaj bez wahania, ale spokojnie, monotonnym, hipnotyzującym tonem;
- * unikaj rozmów na drażliwe tematy, a jeżeli jesteś zmuszony do odpowiedzi, powiedz coś, co usatysfakcjonuje terrorystę;
- * w czasie rozmów i wykonywania poleceń stwarzaj pozory, że chcesz pomóc napastnikom, ale nie rób tego zbyt aktywnie;
- * unikaj rzucania się w oczy, by terroryści odruchowo nie wybrali cię na ofiarę lub żywą tarczę;
- * jeśli ze względu na sprawowaną funkcję, zawód (np. żołnierz, policjant, prawnik), narodowość lub z innych powodów możesz narazić się na zwiększone represje ze strony terrorystów, spróbuj ostrożnie zakamuflować cechy, które mogą cię zdradzić – np. pozbądź się dokumentów lub identyfikatora służbowego;



W CZASIE SZTURMU

- * skryj się lub osłoń; jeśli nie ma takiej możliwości albo czasu, połóż się na podłodze, z dala od drzwi i okien, którymi mogą wejść grupy szturmowe;
- * w samolocie pochyl głowę i pozostań całkowicie nieruchomy;
- * w pierwszych sekundach szturm zamknij oczy i zasłoń uszy, by zabezpieczyć się przed nadmiernym skutkiem działania granatów oslepiająco-ogłuszających, które komandosi często wrzucają do pomieszczeń;
- * jeżeli komandosi użyli gazów obездwładniających, zamknij oczy, zasłoń nos i usta jakimś materiałem (chusteczką, rękawem, kołnierzem), nie wdychaj głęboko powietrza i nie pocieraj oczu, gdy zostaną podrażnione;
- * nie poruszaj się gwałtownie i nie biegnij w panice – szturmujący mogą zastrzelić każdego, kto będzie wykonywał ruchy, odczytane jako groźne;
- * oprzyj się pokusie przyjęcia z pomocą szturmującym komandosom, nie próbuj rozbrajać terrorystów – grupa szturmowa ma bardzo mało czasu na decyzję: strzelać czy nie strzelać. Jeśli komandosi zauważą zakładnika z bronią w rękę – może go zabić, zanim ofiara zdąży wyznać sytuację.

W lutym terroryści zaczęli podejrzewać, że pod rezydencją kopany jest tunel; 6 marca – po usłyszeniu kolejnych dziwnych odgłosów, dobiegających spod ziemi – zawiesili rozmowy z władzami, choć co jakiś czas zwalniali po kilka osób.

Tymczasem siły bezpieczeństwa zaczęły się obawiać, że dłuższe zwlekanie z atakiem może doprowadzić do pojawienia się wśród zakładników oznak tzw. syndromu sztokholmskiego, co mogłoby utrudnić ewentualne działanie grup interwencyjnych. Syndrom sztokholmski polega m.in. na solidaryzowaniu się ofiar z prześladowcami. Gdy 20 kwiet-

stałą obserwacją, a przemyśle nie do środka specjalnych czujników umożliwiło siłom bezpieczeństwa śledzenie na bieżąco tego, co działo się wewnątrz. Cztery dni przed szturmem udający lekarzy agencji wywiadu dostarczyli do ambasady 11 miniaturowych mikrofonów, ukrytych w książkach, gitarach, termosach i innych przedmiotach, które za zgodą terrorystów mogli przekazać zakładnikom.

Kontakt z peruwiańskim wywiadem próbował podjąć już od pierwszych tygodni pobytu w niewoli także jeden z uwięzionych – były wiceadmirał – Luis Giampietri. Szukając urządzeń

rych najczęściej odbywają się ataki sił specjalnych, czyli około północy i przed świtem, komandosi zdecydowali się przeprowadzić szturm w biały dzień.

We wtorek, 22 kwietnia, około godz. 15 czasu miejscowego, ośmiu terrorystów, w tym ich dowódca Nestor Cerpa Cartolini, odłożyło broń i zaczęło w salonie na parterze mecz piłki nożnej. Na taką chwilę czekały właśnie siły bezpieczeństwa – prezydent Fujimori wydał rozkaz ataku.

Komandosi otrzymali sygnał do rozpoczęcia akcji o godz. 15.17. Szturm został poprzedzony przekazaniem zakładnikom ostrzeżenia, że za 10 minut budynek zostanie zaatakowany

rzuciło się biegiem po schodach, prowadzących na piętro.

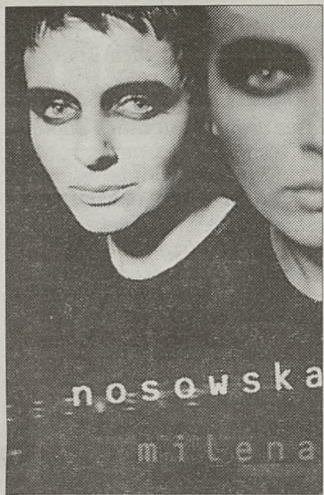
W tym czasie przez jedną z bram ogrodzenia ruszył biegiem w kierunku głównego wejścia ambasady następny zespół komandosów, a ekspozycja w ogrodzie odsłoniły trzy kolejne wyjścia z tunelu. Dwaj żołnierze szybko wspięli się na dach, aby odciąć terrorystom drogę ucieczki.

Komandosi, którzy wyszli z podkopców w ogrodzie, natychmiast wbiegli taras, by sforsować wejście do sypialni ambasadora. Gdy zbliżyli się do drzwi, aby założyć ładunek wybuchowy, przebiła je seria z kałasznikowa; siedem poci-

– byłym ochroniarzem syna prezydenta Fujimoriego – zginął zarówno napastnik, jak i oficer komandosów. Sędzia Acuna został poważnie ranny i zmarł w drodze do szpitala.

W szesnastej minucie od rozpoczęcia szturm komandosi całkowicie panowali nad sytuacją w rezydencji – nie żył żaden z terrorystów. Lekkie obrażenia odniosło 25 zakładników, lecz z wyjątkiem sędziego Acuny wszyscy zostali uratowani. Po czterdziestu kilku minutach od wydania rozkazu rozpoczęcia akcji, do ambasady przyjechał prezydent Alberto Fujimori.

IRENEUSZ CHLOUPEK



Katarzyna Nosowska - „Milena”

Więcej niż rozrywka

W poprzek

jest tym, w co Nosowska włoży serce i zapał. Tak też się na szczęście stało. Mogę śmiało powiedzieć, że to album, który może rywalizować z podobnymi płytami docierającymi do nas z Zachodu. Słucham „Mileny” już od kilku dni i wciąż odnajduję nowe dźwięki. Zauważam nowe smaczki, odnajduję gdzieś jakieś rytmy, które ukryte są w tle.

Już debiutanckim, solowym albumem „Puk, puk” Nosowska udowodniła światu, że doskonale czuje się w nieco innych klimatach niż te prezentowane przez grupę Hey, że muzyka blińska dokonaniem Bjork, Portishead, nieco bardziej techniczno-taneczne dźwięki są jej obecnemu stanowi ducha chyba bliższe.

Muzykę na większość materiału skomponował Andrzej Smolik, jedną piosenkę zrobił Piotrek Banach, który był odpowiedzialny za całość poprzedniego albumu Nosowskiej, do jednego numeru swoje trzy grosze dołożyła Kaśka Nosowska, a do jednego Paweł Krawczyk. Natomiast wszystkie teksty napisała Nosowska. Są to rewelacyjne teksty. Mam wrażenie, że jeszcze ostrzejsze niż na „Puk, puk”. Jak dla mnie, teksty Kaśki Nosowskiej powinny ukazać

się jako zbiór powiedzmy wierszy, chociaż wiem, że wielu poetów byłoby urażonych za nazwanie tekstów Nosowskiej

wersów z „Ani mru mru” - „udawaj, że mnie kochasz, nie rozczarowujmy świata, a gdy przyjdzie jego koniec, niech się

wał piosenkę razem z nią, ale jak się okazało zaśpiewał i wyszedł z tego bardzo ciekawy i intrygujący utwór. Rzecz traktuje o krytykach, czyli o ludziach „bawiących się” twórczością innych - „...kurdupeł nadęty, miernota przeklęty, z rybą w nazwisku, bliźniemu po pysku, z pretensjami do tronu...”. Zauważyłem, że coraz więcej zespołów ma pretensje do krytyków, czy ogólnie do ludzi związanych z mediami. Myślę, że te żale są po części uzasadnione, bo niejednokrotnie dochodzą słuchy, że pisze się dobrze o tych zespołach, których wytwórnie wykupują w gazecie reklamy, albo źle o tych, których jeszcze nie wysłuchawszy skazuje się na zapomnienie. To smutne myśleć tak o ludziach z branży muzycznej, ale tak niestety jest.

Muzycznie, tak jak wspominałem, płyta jest dobra. Nie mieści się w żadnych ramach, które pozwoliłyby zaszukadkować te dźwięki. Jest tu i odrobinę awangardowej psychodelii, trip hopu, okolic technu. Jest po prostu oryginalnie i nowocześnie.

Polubiłem „Milenę”. Polecam ją każdemu, kto w muzyce szuka czegoś więcej niż prostej rozrywki.

BACK



wierszami. Oto próbka jednego z nich: „I tym razem się udało, znów zakwitam na czerwono, między udami, dzisiaj możesz spać spokojnie, bać będziemy się za miesiąc...”, albo kilka

skończy nieświadomy”. Na płycie znajduje się utwór wykonywany przez Nosowską oraz Kazika Staszewskiego. Podobno Kaśka bardzo obawiała się, czy Staszewski zgodzi się zaśpie-

Illusion „6”

Szóstka na piątkę

Illusion już po raz piąty uderza ze swoją muzyką. Chociaż płyta nosi tytuł „6”, to jest to piąty album zespołu z Trójmiasta. A dlaczego nazwano go „6”. Panowie z Illusion twierdzą, że nazwali w ten intrygujący sposób po to, żeby dziennikarze mieli o co pytać, a poza tym piątka jest podobno pechowa, stąd ten pomysł.

Jest to jakieś wytłumaczenie. Ale skupmy się na treści „6”.

Słyszałem Illusion pierwszy raz niedługo po zwycięstwie w pierwszej edycji Marlboro Rock In. Zaimponowali mi warsztatem, pomysłami, a lider - Tomek Lipnicki niesamowitą charyzmą. Czuć było już wówczas, że ten zespół ma szansę dość szybko wejść na szczyty polskiego rynku muzycznego.



Tak też się stało. Pamiętam czasy, gdy na koncerty Illusion bilety sprzedawały się jak świeże bułeczki, pod salami ustawiały się tłumy, które czekały, że może wpuszcza jeszcze dziesięć osób. Ten okres, jak się wydaje, bezpowrotnie minął.

Illusion nie zaskoczył muzycznie niczym nowym, ale przyznam, że właśnie to mi się na tej płycie podoba. Tomek Lipnicki i jego kumple na pewno nie osiągną tak wielkiego sukcesu, jak po-

„hitowych” utworach „Wojtek” czy „Nóż”, ale nie jest to wina tego, że „6” odstaje poziomem od poprzednich płyt. Po prostu czas takiej muzyki już się skończył. Co nie znaczy też, że jest ona skrajnie niepopularna. Illusion jest dla mnie jedynym polskim zespołem obok Acid Drinkers grającym muzykę ciężką, ale nadającą się do słuchania dla przeciętnego słuchacza muzyki.

Illusion zmienił wydawcę, ale nie zmienił ani muzyki, ani pomysłów aranżacyjnych. Jedno, co rzuca się w uszy już na początku - to bardzo mocno wysunięte na pierwszy plan bębny i bas. Illusion od początku działalności „od 1992 roku grają w nie zmienionym składzie, co moim zdaniem powoduje, że zespół brzmi coraz lepiej. Panowie są ze sobą zgrani i słychać, że tworzą muzykę wspólnie, nie idąc na kompromisy.

Nie ma jednak na „6” albumie piosenki, która pociągnęłaby płytę na szczyty list sprzedawalności. Ale jest kilka utworów ładnie brzmiących, jak chociażby „Dwa zera”, „Skoczny”, „Niedaleko”. Żeby jednak ta płyta była odpowiednio odebrana trzeba jej słuchać głośno. Na płycie powinna znaleźć się adnotacja, taka jak na „klasycznym” czarnym albumie Brygady Kryzys „Uwaga! Słuchać głośno”.

Jak dla mnie, „6” Illusion jest albumem na niemal 5. Nie zawiodą się starzy fani grupy, a ci, którzy nie słyszeli wcześniej Illusion będą mile zaskoczeni.

Konkurs!!!

Jeżeli chcecie od nas dostać zupełnie za darmo kasety zespołu Illusion, odpowiedź na pytanie, w którym roku Illusion zwyciężył w konkursie Marlboro Rock In.

Nasz adres: W poprzek, „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków



Warto posłuchać

„Titanic” - soundtrack

„Titanic” osiągnął wielki sukces komercyjny. To niepodważalny fakt. Choć wielu wróżyło mu nie najlepszą przyszłość, film został nominowany do Oscara aż w 14 kategoriach. Nominowano również piosenkę Celine Dion, która uważana jest za główną faworytkę do złotej statuetki, oraz muzykę skomponowaną przez Jamesa Hornera.

W Polsce album ze ścieżką dźwiękową z „Titanic” sprzedano już blisko w 100 tysiącach egzemplarzy. Na świecie muzyką z tego filmu zachwyca się już 10 milionów ludzi. Przyznam, że oglądając film niemal nie zauważyłem muzyki. Gdzieś tam przebiegała się na główny plan, ale tak naprawdę stanowiła doskonałe tło. Taka

właśnie ma być idealna muzyka filmowa - jej zadaniem jest nie rozpraszać, chwilami wprowadzać w odpowiedni nastrój, a czasami zaintrygować. Taka jest ścieżka dźwiękowa z „Titanic”. A piosenki Celine Dion niemal nie słychać - trzeba czekać aż na końcowe napisy, ale wielbiciele talentu najpopularniejszej piosenkarki na świecie na pewno wysiedzą do ostatniego napisu. „Titanic” to nie tylko przyzwoity film, ale także bardzo dobry soundtrack.

Joe Satriani - „Crystal Planet”

Joe Satriani to jeden z najlepszych gitarzystów na świecie,

trzech rewelacyjnych gitarzystów zespóło swoje pomysły. Zagrani kilkadziesiąt koncertów, a w czasie jednego z nich nagrali album „G3 - Live In Concert”.

Początek 1998 roku przynosi solowy album Satrianiego, zatytułowany „Crystal Planet”. Jest to kilkadziesiąt minut niesamowitych dźwięków, którymi Satriani udowadnia, że można na gitarze wyczarować niesamowite rzeczy. Wystarczy posłuchać takich utworów jak choćby „Z.Z.'s Song”, „Crystal Planet”, „Love Thing”. Piękna muzyka. Jeżeli więc ktoś z Was lubi nie tylko zgrabne, składające się w całość, piosenki to

radzę mu, żeby posłuchał „Crystal Planet”.



Garść zaproszeń • Garść zaproszeń •

Mamy dla Was garść zaproszeń na koncerty, które już niebawem odbędą się w Studio Telewizyjnym w Łęgu.

Pierwszy z nich odbędzie się 21 marca, a zagra na nim grupa Varius Manx. Kolejny koncert 26 marca, a wystąpią na nim De Mono razem i osobno, czyli zespół Magma, Andrzej Krzywy z zespołem, Marek Kościkiewicz oraz Robert Chojnacki razem z Andrzejem „Piaskiem” Pia-

secznym oraz Maciejem Molendą. Mamy jeszcze wejściówki na występ Natalii Kukulskiej - 28 marca również w Łęgu.

Ale to nie koniec zaproszeń. Dla chętnych mamy jeszcze darmowe bilety na imprezy w „Emergency Club” przy ulicy Łazarza. Wystarczy tylko zadzwonić do nas w poniedziałek, między godziną 9.30 a 9.45. Nasz numer 422-95-92.

◆ Glitterball to pierwsza po trzyletniej przerwie piosenka Simple Minds. Podążając za aktualnymi trendami, grupa zgodziła się oddać ten i inne swoje utwory w ręce speców od remiksów. Dzięki temu na przykład Jam And Spoon mogli popracować przy „Don't You Forget About Me”, starym przeboju Simple Minds z roku 1985. Jakie jest jednak naprawdę podejście Jima Kerra i jego kolegów do przeróbek ich utworów? Według Kerra, nie przeszkadza mu remiksowanie ich utworów, muszą jednak uważać, żeby nie iść śladami U2 czy Depeche Mode. Dlatego do tańszych przeróbek trafia przede wszystkim stary materiał. Nowe piosenki powstają tak jak dawniej.

◆ „White Trash Wins Lotto” - to tytuł musicalu o amerykańskim przemyśle muzycznym lat 80., a raczej satyra na ten właśnie przemysł. Autorem musicalu jest Andy Priebow, w latach 80. wokalista grupy Wall Of Voodoo. Najwięcej uwagi w swojej sztuce poświęcił zaś postać lidera Guns'N'Roses - Axla Rose, który nie będzie pewnie zbyt zadowolony z ironicznego spojrzenia na jego osobę.

◆ Rok 1998 (dla ułatwienia: to ten, który właśnie mamy) przyniesie nam nowy album grupy Primus, zawierający wyłącznie nagrane przez nich piosenki innych artystów. Recenznik wytwórni Interscope Records potwierdził na razie, że na albumie znajdują się: „The Thing That Should Not Be” zespołu Metallica, „The Family And The Fishing Net” Petera Gabriela i „Amos Moses” Jerry Reeda. Nie wiemy jednak jeszcze, kiedy premiera płyty.

◆ Warren G zapowiada rychłą reaktywację starego rapowego tria z Long Beach. Oprócz Warrena tworzą go również Snoop Doggy Dogg oraz Nate Dogg. Panowie nagrywali kiedyś wspólnie pod nazwą 213 i teraz chcieliby powrócić do starych pomysłów. Na razie każdy z nich pracuje nad własnym albumem solowym - u każdego z panów gościnnie pojawi się pozostała dwójka. A w dalszych planach Snoop, Warren i Nate mają całą płytę wydaną pod szyldem 213. Problem jedynie w tym, kto by miał ją wydawać. Snoop Doggy Dogg nagrywa aktualnie dla wytwórni Death Row, Warren G jest związany z Def Jam, a Nate Dogg uruchomił niedawno własną firmę Dogg Foundation.

◆ Black Sabbath przynajmniej raz pojawi się w tym roku w Europie w oryginalnym składzie. Potwierdzono ich udział w duńskim festiwalu Roskilde, największej obok Glastonbury muzycznej letniej imprezie w Europie. „Marzenia stały się prawdą” - powiedział jeden z organizatorów Roskilde, komentując udział Black Sabbath w czerwcowym święcie muzyki. A zagrają oczywiście w składzie - Ozzy Osbourne, Tony Iommi, Terry „Geezer” Butler i Bill Ward.

◆ Pod koniec marca ukaże się debiutancka solowa płyta Scotta Weilanda, wokalisty Stone Temple Pilots. Zatyłował ją „12 Bar Blues”.

Horoskop tygodniowy

Akademia astrologiczna (4)

MERKURY (w Baranie 10'18')

Gdy zły aspekt nie nawala, Merkury świeczkę nam zapala. Mamy wówczas trzeźwy, zdrowy pomysłunek pojęciowy. Każdy wyższy stan socjalny ma grunt intelektualny. Gdy pozycja Merkurego słaba, albo do niczego, wtedy to umysł sploty siedzą w głowach dla poźloty.

LESZEK SZUMAN (wybitny astrolog międzywojnia)

BARAN (21 III - 20 IV):

Pod wpływem Merkurego - lotny, błyskotliwy, sprawczy, inicjatywny, zorganizowany - realizujesz się w stu procentach, osiągając pełne powodzenie w pracy.

Czas zadbać o prestiż, status. Podwyżka? Zmiana stanowiska? Samochód służbowy? A może marzą Ci się własne przedsięwzięcia biznesowe? Zachęcam jak najbardziej. Sukces przesądzony.

BYK (21 IV - 21 V):

Problemy emocjonalne. Jakoś trudniej ostatnio dogadać się z partnerem. Wyrzucić własną opinię, zaprezentować poglądy, zaplanować nad twarzą i skwitować wszystko uśmiechem. A przecież trzeba - nie ma rady.

W tym dziwnym okresie powinieneś przebywać jak najwięcej na świeżym powietrzu, z dala od telewizji, kawiarnianego zgłębku i ludzkich problemów. Wycisz się i odpocznij. Nastroje miną tak jak przyszedł - i nie wiedzieć czemu...

BLIŹNIĘTA (22 V - 21 VI):

A więc leniwy, ospały - tylko byś gadał, planował, głośno marzył. Ba, przyciągasz sobie podobnych gadaczy, którzy wyrządzą ci może wielką szkodę, jeśli ktoś weźmie ich poważnie. I tyle, jeśli chodzi o sytuację w pracy. Zalecam odrobinę rozumu i dystansu.

Sprawy emocjonalne jakby lepiej, choć i tu pojawiają się zagrożenia. Niewinny flirt może się przerodzić w romans, a potem w skandal... do widzenia!

RAK (22 VI - 22 VII):

Niby nic, a przecież coraz ciężiej sprostać obowiązkom - poddajesz się wiosennemu przesileniu. Mniej sprawny intelektualnie, odcieżył, rozbiegany - trwonisz czas i pieniądze. Urlop byłby jak najbardziej wskazany.

Powinieneś teraz poświęcić się rodzinie i od dawna zaniedbywanym obowiązkom - także towarzyskim. Załatwiać sprawy leżące odłogiem, umacniać więzi z przyjaciółmi. Być wszystkim dla wszystkich.

LEW (23 VII - 22 VIII):

Merkury oświeca Cię i wspiera. Pod jego wpływem realizujesz nową, niekonwencjonalną strategię. Praca - ściśle wykalkulowana, obliczona na maksymalny efekt - sukces. Wraz z nim nowe zawodowe propozycje, pieniądze, prestiż - gra o wszystko.

I dobrze, czas najwyższy! Gdy jesteś silny, potrafisz również zintegrować rodzinę - a to przecież wartość najwyższą.

PANNA (23 VIII - 22 IX):

Najgorsze już za Tobą. Było, minęło, odeszło. Kryzys został pokonany. Może jeszcze nie do końca, są małe problemy, ale jeśli cofniesz się myślami wstecz... O rany!

Pora na przyjemności, wynikające z prostego, radosnego stosunku do życia. Spacer, przyjaciół, knajpa, zakup samochodu, mebli, ciuchów - co lubisz, czego pragniesz, co Cię podnieca, zachwyca?

WAGA (23 IX - 23 X):

Problemy ewidentne, trudności widać jak na dłoni - te długoterminowe i te codzienne, natrętne - a czas goni, goni, goni...

W tym skomplikowanym okresie, kiedy wiele spraw nie wypali, kiedy sypać się będą umowy z przyjaciółmi, zawarte w jak najlepszej wierze, musisz mocno się oprzeć na... sobie samym. Znaleźć siłę, zrealizować projekt, doprowadzić wszystko do finału. Jesteś kapitanem statku - burza Cię nie rozgrzeszy.

SKORPION (24 X - 22 XI):

Bardzo korzystny i harmonijny układ - sytuacja całkowicie ustabilizowana: silny, przebiegły, dynamiczny - realizujesz swe plany perfekcyjnie - wszystko działa!

Pewne problemy mogą zaistnieć tylko w sprawach rodzinnych. Prawnik dopomoże. Chyba że w grę wchodzi zdrada... O mój Boże!!!

STRZELEC (23 XI - 21 XII):

Ostro! Dynamicznie. Z biglem i fajerem - wybierasz się na podbój świata - po złote marzenia. Po forsz, sukces, sławę - wszystko w zasięgu Twoich możliwości - działaj tylko.

I czekaj! Naucz się cierpliwie czekać.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I):

Zaburzone myślenie, podszyte emocjami. Dekoncentracja. Stan niezadowolony - może wywołany dolegliwościami? A ich lista długa, podam wierszem:

„Reumatyzm i choroby stawów, tu należą do objawów. Czasem widać, że niektóry ma choroby jakieś skóry. Gdy w awansie są trudności - to w kolanach przypadłości. Lecz w ogóle fakt bezsprzeczny - Koziorożec długowieczny”. I tym się kontentując, uważaj na zdrowie.

WODNIK (21 I - 20 II):

Niby nic. Uroki Wenus, nagle olśnienia, zdziwienia - radości, podniecenia. Niby nic. A przecież coś się przesila, coś się zmienia... Nie daj się wieść na pasku Wenery!

Pozdrowienia.

RYBY (21 II - 20 III):

Powodów do radości multum, zwłaszcza dla urodzonych w pierwszej lub trzeciej dekadzie znaku. Sukcesy, satysfakcje, ławność w realizacji planów. W zasadzie możesz podejmować każdą grę, nawet najbardziej twardą. Jowisz nie zostawi Cię w potrzebie. Gwiazdy!

ASTROLOGUS

Sztućce mają w naszym kraju znacznie krótszą tradycję niż byśmy to mogli w swej naiwności domniemywać. W powszechne użycie bowiem wchodzi dopiero w czasach Stanisława Augusta, a i to wśród warstw wyższych jedynie. „Trwał bowiem - pisze ks. Jędrzej Kitowicz - długo od początku panowania Augusta III zwyczaj, iż dworzanie i towarzysze, a nawet wielu szlachty domatorów (tj. ziemian, gdyż - o czym się już dość dokładnie zapomniało - zaledwie 10 proc. szlachty tworzyło warstwę ziemianką) nosili za pasem nóż, jedni z widelcem, drudzy bez widelców...”, skąd wniosek, że widlec nie był przez ówczesne s.v. za rzecz przy stole niezbędną postrzegany.

W ogóle obyczaje były grube, lecz nie sprośne we właściwym, czyli frywolnym tego słowa znaczeniu, zatem najgorsze, jakie sobie można w ogóle wyobrazić. No bo proszę sobie tylko wyimaginaować stół, przy którym biesiadnicy „robili sobie łyżkę ze skórki chleba, zatknąwszy ją na nóż, co nie było poczytywane za żadne protestwo w wieku, wykwinnością francuską nie bardzo jeszcze zarażonym...” jak konkluduje zacny ksiądz.

Naiwnemu niekiedy w swym optymizmie s.v. wydawało się jednak, że owe dziesięć pokoleń, które nas od śmierci Augusta III dzieli, powinny wystarczyć na

rozprzestrzenienie się francuskiej zarazy, której nie należy utożsamiać ze zgoła niewykwinną, lecz znacznie prędzej się rozprzestrzeniającą francuską chorobą.

Niestety, nie wystarczyło. To bowiem, co s.v. dostrzegło

solci z otwartych solniczek za pomocą płaskich trzonków łyżek i widelców, wspominać nawet nie warto, podobnie jak o picciu ze szklanek i kieliszków tusty mi od sosów wargami, co zostawia mało apetyczne ślady na szkle, ani o „kianianiu się tale-

tuje. I to w całej Europie tudzież kulturalnych kręgach USA, bo i takie istnieją.

Jedna tylko para zachowywała się w owej restauracji poprawnie, choć nie bez małego „ale”, jakim było trzymanie sztućców. A mianowicie ujęli je zbyt blisko ostrza noża i widełek widelca tak, że ich trzonki wystawały lekko na zewnątrz dłoni, podczas gdy, przy poprawnym ich trzymaniu, powinny oprzeć się we wgłębieniu dłoni tam, gdzie biegnie linia życia (chyba, a może serca, w każdym razie mniej więcej w jej geometrycznym środku). Wtedy tylko lekko zgięte palce wskazujące, którymi przyciskamy nóż i widelec, krając potrawy - znajdują się w odpowiedniej odległości od ostrza noża i widełek widelca, zaczem nawet do tej pary można by odnieść cytat z Gogola „jeden tylko sędzia u nas porządnym człowiekiem, choć on, prawdę powiedziawszy, zwyczajna świnią”, która dla odmiany, lekko ostrza noża - podobnie, jak Kitowicz w saskich czasach żyjącego ks. Chmielowskiego parafrazując - „jaka jest, każdy widzi”.

I tak je, proszę Państwa, niestety, również. Zaczem za tydzień przypomnieć ciąg dalszy, bowiem barokowego makaronizmu używając repetitio est mater nie tylko studiorum, ale i zacney obyczajności w sciencyey s.v. zapisanej.

BRAT CHAMA

Savoir-vivre

w jednej z renomowanych krakowskich restauracji, a o czym - korzystając z łaskawej cierpliwości Państwa - napomknęło w poprzednim tygodniu - świadczy o nieprzerwanym trwaniu saskiej epoki wraz z jej sarmacką rubasznnością stołowego obyczaju.

Otóż jedna z pań (?) nabijała frytki na widelec trzymany całą garścią prawej dłoni, jak nie przymierzając widły jakie i do gęby - saskiego języka nie bez przyczyny używając - je podniósłszy - z głośnym chrzęstem odgryzała, przy czym tłuszcz jej tryskał na brodę. Na domiar złego łokieć lewej ręki wsparła na stole, a kolano lewej również nogi odsunęła w bok, jak przy szermierczym wypadzie. O takich drobiazgach przez innych gości restauracji wyczynianych, jak nabieranie

rozwi” - czyli pochylaniu głowy do łyżki lub widelca, a nie - odwrotnie - podnoszeniu ich do wyprostowanej głowy. Ani o mlaskaniu, rozpieraniu się lub garbieniu na krzesłach, odsuwaniu łokci od siebie na wzór skrzydeł samolotu, od którego poza ta wzięła swe imię, zbyt bliskim lub zbyt dalekim dystansie od stołu, nakładaniu potraw nożem na widelec skierowany brzuskiem do dołu, jak łyżka mechanicznej koparki i jaka... Rozpacz i groza, proszę Państwa, i kompletna dowolność stołowych obyczajach, po których rozpoznają się natychmiast ludzie z towarzystwa, bo to właśnie one, podobnie, jak sposób podania ręki, są ich znakiem rozpoznawczym. Nie strój, proszę Państwa, ani nawet znajomość języków, lecz właśnie zachowanie się przy stole nobili-

Boje i cmoje

Szprotka patriotka

Duńskie kutry rybackie pod groźbą okrętowych dział opuściły polskie łowiska na Bałtyku. Rozmawiamy na ten temat z pewną przypadkowo spotkaną, ale reprezentatywną szprotką.

- Jak przyjęła pani ostatni sukces marynarki wojennej?

- Z prawdziwym wzruszeniem, ale dlaczego ostatni? O ile się orientuję, było to pierwsze i największe zwycięstwo biało-czerwonej bandery od czasu zakończenia drugiej wojny światowej. Oczywiście nie licząc przechwycenia paru istot twojego gatunku, próbujących uciec kajakami od Szwecji, cha, cha, cha...

- Podobno jednak Duńcy zostali wynajęci przez polskie spółki rybackie, ponieważ nasi rybacy uważają, że łowienie szprotek jest nieopłacalne.

- Kiedy się dowiedziałam, że polskimi rybakami nie kierowała zwykła chęć zysku, lecz szczerzy odruch, nakazujący protestowanie, gdy na polskich łowiskach pojawiają się, choćby legalnie, obce jednostki, serce mocniej mi zabiło pod łuską. Są chwile, kiedy narodowa duma musi wziąć górę nad ekonomiczną zimną kalkulacją. Nikt nie będzie moczyć swoich brudnych sieci w polskich bałtyckich wodach. Nawet jeżeli okaże się, że trzeba do tego dopłacić!

- Szprotki miały być przerabiane przez Duńczyków na mączkę rybną.

- Wiem. To straszne, haniebne. Niektóre koleżanki z ławicy bezkrytycznie wpatrują się w Zachód, zafascynowane wizją nowoczesnych przetwórci i cienkiej blachy na puszkę. No i proszę - mączka rybna. Ta okrutna prawda musi dotrzeć do wszystkich. No i co z tego, że rybacy z Ustki czy Łeby nie mają odpowiednich sieci? Że nie wykorzystują limitów połowowych? Przecież dla nas oznacza to prawdziwą wolność i szansę dożycia do późnej starości. W najgorszym razie skończymy jako zakąska, ale na naszym, polskim stole. A nie jako dodatek do pasz, którymi będą karmić kapitalistyczną trzodę chlewną. Polska ryba w polskiej wodzie ma swoje niezbywalne prawa. Są wartości, których nie wolno przehandlować za parę niedźnych, duńskich srebrników!

- Mocno powiedziane. Dziękuję w imieniu Czytelników za tak chwalebny patriotyczny postawę.

Rozmawiał:
ADAM RYMONT

Kilka dni temu otrzymałem list z banku. Nawet się ucieszyłem, bo kilkanaście miesięcy temu skradziono mi notes, w którym miałem zapisany numer konta, i jakoś nie chciało mi się go odtwarzać. W liście, tak jak się spodziewałem, był numer, tyle że nowy. W ubiegłym roku banki zmieniły bowiem numery, motywując to jakimiś udogodnieniami czy ujednoliceniami. Wiedziałem, że te numery są dłuższe, ale nie przypuszczałem, że aż tak. Mój nowy numer składa się z 34 cyferek i czterech myślników! To obłąd. Nie znam takiego drugiego kraju na świecie, w którym banki tak otwarcie kpią sobie z klientów, z których przecież żyją. Nie chce mi się wierzyć, by w 35-mi-



lionowym kraju nie można było w bankach uporządkować rachunków przy pomocy kilkunastu cyferek, skoro na przykład PESEL, numer, który ma każdy dorosły obywatel, składa się z 11 cyfr, i nigdy się nie powtarza. Ba, sądzę, że do przyporządkowania każdemu mieszkańcowi kuli ziemskiej osobnego numeru też wystarczyłoby kilkanaście cyferek. Do prostego ponumerowania wystarczyłoby przecież 10 cyfr,

gdyż miliard to liczba z 9 zerami. Skąd te 34? Nie wiem, i nawet nie chcę wiedzieć. Podjąłem jedynie decyzję, że już więcej do tego banku nie pójdę. Jednak będę, jak każdy, korzystał z innych banków, z krótszymi (ale tylko troszko) numerami. Będę, bo muszę. Bo nie mam wyboru. W tej sytuacji jedyne wyjście, które mi przychodzi do głowy, to apel do komputerowych piratów. Może któryś potrafi się włamać do bankowej

Słowniczek współczesnej polszczyzny

PISARZE

- prezydent Czech Vaclav Havel poinformował podczas wizyty w Warszawie, że po zakończeniu swojej kadencji napisze jeszcze jedną książkę. Wygląda na to, że Aleksander Kwaśniewski po upływie swej kadencji także będzie musiał zabrać się do pisania. Głównie wyjaśnić w sprawie 7,5 mln dolarów.

PRZECHWAŁKI

- Leszek Miller wciąż twierdzi, że jest prawdziwym mężczyzną. Ostatnio potwierdził to na falach polskiego radia. Tym razem posunął się nawet jeszcze dalej - zasugerował, że całe jego ugrupowanie polityczne daje dowody swej męskości. Przymuszalnie trudno to będzie udowodnić. Anastazja P. nie jest w stanie przetestować całego SLD nawet wówczas, gdyby otrzymała posiłki.

PRZYPADK

- podobno włoski reżyser Pietro Del Monte angażując do swego filmu Agatę Buzkównę nie wiedział, że zatrudnia córkę polskiego premiera. Niektórzy nie wierzą w ten przypadek. Ja wierzę. Przecież w Włoszech rządy zmieniają się tak szybko, że trudno za tymi zmianami nadążyć. Jeśli więc

Włosi nie mogą spamiętać swoich dostojników, to dlaczego mieliby wiedzieć kto jest kim w Polsce.

RODZINA

- „Życie” wyszperało, że rodzina słynnego „Dziada” zajmuje dość wysokie stanowisko w warszawskiej policji. Kuzyn „Dziada” jest bowiem naczelnikiem jednego z wydziałów stołecznej komendy. „Życie” dziwi się, że taki stan jest możliwy. Otóż nie ma się czemu dziwić. Rodzina jest - jak widać - wszechstronnie uzdolniona i utrzymuje się z różnych źródeł.

ZAWIŁOŚĆ

- Wiesław Walendziak, szef Kancelarii Premiera, niezadowolony z tempa prac nad nowym podziałem administracyjnym kraju, wystosował list w tej sprawie do premiera i do wszystkich członków rządu. W działaniach epistolarnych to Walendziak może być i dobry, gorzej z obyczajami. Pisanie listów do ludzi, których się widzi kilka razy dziennie czyni wrażenie, że podczas tych widzeń ktoś ma kłopoty. Albo członkowie rządu, którzy nie są w stanie zrozumieć Walendziaka, albo Walendziak, który gmatwa.

OPRACOWAŁ T. DOM.

Potyczki (nie

sieci i coś im tam uporządkować? Skasować chociażby połowę z tych obłądnych numerków, albo zmusić banki do zmian na przykład przez wpuszczenie jakiegoś łagodnego wirusa, który doprowadzi do sytuacji, że przy wpisywaniu numeru więcej niż 15-cyfrowego będzie się pojawiała figa z makiem, przyrząd do pukania się w czoło, albo nawet portret prezesa Gronkiewicz-Waltz.

GRZEGORZ

Skrojone z szykiem

Idealny wieszak

Człowiek jest podmiotem dla ubrania. Jest najważniejszy, choć jego ciało pełni rolę służebną dla ubioru. Jest jego naturalnym wieszakiem. Raz lepszym, raz gorszym. W przeciwieństwie jednak do wieszaka, ubranie nie może na nim wisieć. Powinno być właściwym opakowaniem, które odpowiednio dobrane zongluje proporcjami - wyciąga sylwetkę, gubi „podatek od jedzenia” - brzuch, poszerza ramiona itp. Pomaga sprzedać swój wygląd. Celem jest zbliżenie się do niedoścignego ideału.

Dzisiejszy idol jest wysoki, wysportowany i opalony. W gołty był szczupłutki, o bladej, ascetycznej twarzy. Odrodzenie sprawiło, iż stał się barczysty, dobrze umięśniony, a kanon ówczesnego piękna zawarł 23-letni Michał Anioł w postaci florenckiego Dawida. W baroku, z kolei sylwetka stała się teatralna, w której liczył się starannie wystudiowany gest. W baroku, zniewieściłość dobrze odżywnego mopanka o szerokich, nawykłych do biesiad biodrach. To rozpasanie zgilotynowała rewolucja francuska, lansując bylejałość i pokraczność, koniunkturalne polisy bezpieczeństwa. Później symbolem statusu stała się bulimiczna sylwetka księcia Walii, którą tuszować miały słynne garnitury od Poola. Dziś idolami stają się modele na wybiegu, rzadko schodzący poniżej 190 cm wzrostu.

Budowa człowieka danej epoki odzwierciedla tryb jego życia. Nie zawsze higieniczny, ceniący ruch i świeże powietrze. To praktyka. Pojawiała się więc i teoria. Już Egipcjanie posłużyli się matematycznym wzorem, by określić właściwe proporcje ciała. Budowa człowieka danej epoki odzwierciedla tryb jego życia. Nie zawsze higieniczny, ceniący ruch i świeże powietrze. To praktyka. Pojawiała się więc i teoria. Już Egipcjanie posłużyli się matematycznym wzorem, by określić właściwe proporcje ciała. Budowa człowieka danej epoki odzwierciedla tryb jego życia. Nie zawsze higieniczny, ceniący ruch i świeże powietrze. To praktyka. Pojawiała się więc i teoria. Już Egipcjanie posłużyli się matematycznym wzorem, by określić właściwe proporcje ciała.

J. Turbasa

Szałość we czterech Juniorzy w Skawinie

W ubiegły weekend Skawina gościła brydżową młodzież. W przestronnej hali sportowej skawińskiego Centrum Kultury i Sportu rozegrane zostały otwarte mistrzostwa okręgu krakowskiego w konkurencji par i teamów. W turnieju par krakowska młodzież okazała się gościnną i tytuł mistrzów Krakowa powędrował do niewielkiego Żurmina w województwie (jeszcze) ciechanowskim, srebro dla Łukasza Kufłowskiego z Maciejem Grucą ze Skawiny, brąz dla Jarosława Kawczyńskiego z Robertem Kowalskim z Żurmina. A za nimi Michał Gugała z Przemysławem Galkiem (Jordan Kraków), katowicko-skawiński duet Łukasz Piworowicz z Piotrem Mądrym, Wojciech Strzemecki z Marcinem Kufłowskim ze Skawiny na miejscu szóstym. Udział wzięło 29 par. Teamy wygrał kombinowany zespół w składzie: Łukasz Piworowicz, Piotr Mądry, Jacek Konieczny, Przemysław Gałek przed Jordanem Kraków: Jakub Rutkowski, Marek Augustuński, Michał Kapustka, Patryk Waliszewski (wszyscy są uczniami V Liceum Ogólnokształcącego w Krakowie - szkole wiodącej w Krakowie zdecydowany prym w brydżu młodzieżowym), trzecie miejsce złoci i brązowi medalisci w parach z Żurmina. Była to kolejna udana impreza brydżowa zorganizowana przez Centrum Kultury i Sportu w Skawinie i KOZBS. Zdobywcy czołowych lokat otrzymali, oprócz pamiątkowych dyplomów, cenne nagrody rzeczowe ufundowane przez Urząd Wojewódzki w Krakowie, Centrum Kultury i Sportu w Skawinie, ZPC Wawel SA i KOZBS. Uroczyste zakończenie imprezy zaszczyli swoją obecnością burmistrz Skawiny p. Stanisław Pac, dyrektor CKiS w Skawinie p. Krzysztof Janusz; KOZBS reprezentował wiceprezes Stefan Dąbrowski. A całość, jak zwykle, spoczywała na głowach Leszka Nowaka i Tomasza Kutka i jak zwykle wywiązali się

ze swoich obowiązków znakomicie. W poniższym rozdaniu (turniej par) typowym kontraktem był bezproblemowy szlemik treflowy. Piotr Mądry z Łukaszem Piworowiczem zapolowali na maksa i zdecydowali się na szlemika w bez atu.

- ♠ AD 102
- ♥ A 1097
- ♦ K 976
- ♣ W
- ♠ 54
- ♥ KD 82
- ♦ W 1083
- ♣ 432
- ♠ W 9876
- ♥ W 654
- ♦ A 2
- ♣ 87
- ♠ K 3
- ♥ 3
- ♦ D 54
- ♣ AKD 10965

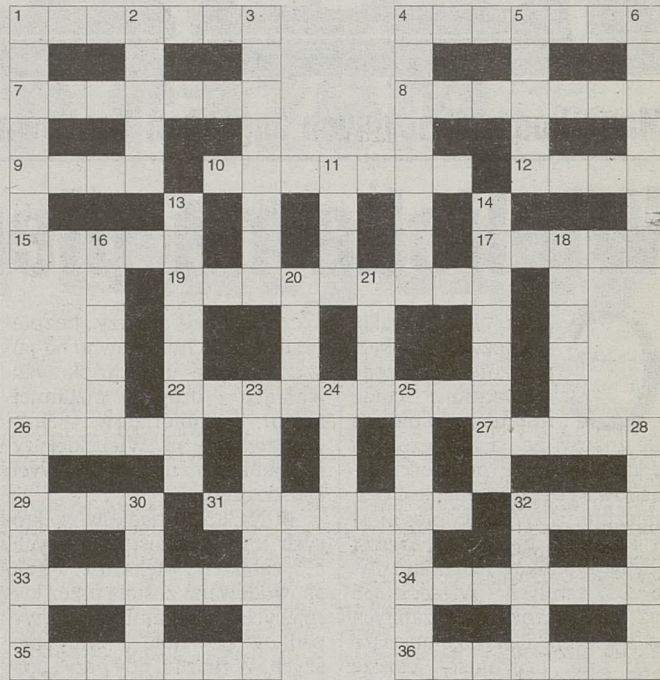
Rozgrywał Mądry. Na widne karty szlemik jest wykładany - po najgroźniejszym ataku w kierunku rozgrywającego bije asem, zgrywa króla pik i rozpoczyna paradę trefli. W pięciokartowej końcówce E ma ♠ W 9 8 ♥ W ♦ A ♣ -, zagranie ostatniego trefla stawia go w sytuacji beznadziejnej - pozbycie się pika wyrabia lewą w dziadku, nielepsze jest wyrzucenie asa karo. E dokłada więc kiera, ale i to nie pomaga - rozgrywający wpuszcza karem E i musi on maszerować do pików na stole. W rzeczywistości szlemik został przegrany, a to za sprawą pierwszego wistu W - wystartował on błotką kier (!!) i zagranie to kompletnie zafałszowało rozgrywającemu obraz zakrytych rąk. Broń Boże nie namawiam do wistu spod mariasza na bezatutowe szlemiki - co się powiodło w Skawinie, może zakończyć się smutno na innych szerokościach geograficznych.

JAN BLAJDA

Krzyżówka ze sponsorem

Nr 388

Dzisiaj dwie nagrody po 100 złotych funduje redakcja „Dziennika Polskiego”



Krzyżówka nr 388

POZIOMO: 1. czupryną swoją się zajmie, 4. dmuchawiec, 7. superżal, 8. otoczenie miasta, 9. nudzi się w szufladzie, 10. serwowany do barszczu, 12. u kowala, 15. identyfikator twojego telefonu, 17. w tył...!, 19. sensacyjne wydarzenie, 22. lek uspokajający, którego używanie okazało się tragiczne w skutkach dla potomstwa, 26. mający poważanie w krajach arabskich, 27. śródziemnomorska roślina, częsty motyw zdobniczy, 29. u bartnika, 31. samochód zrobiony własnym przemyśłem, 32. graniczy z ambicją, 33. orzeł porwał go na Olimp, gdzie zatrudnił się jako podcałacz, 34. następna po kawie, 35. napędza zwierzyne na stanowisko myśliwego, 36. kuchenne siedzisko.

PIONOWO: 1. służy do oznakowania zajmowanego przez zwierzę terytorium, 2. legat, 3. rozstajne drogi, 4. jedno z podstawowych działań arytmetycznych, 5. uszczęśliwia brydżystę, 6. czworo muzykuje, 11. Pan Bóg nosi, gdy żołnierz strzela, 13. zagraniczny jadalny skorupiak, 14. dostojny krewniak chorągwi, 16. dobytek, 18. codzienna praca do wykonania, 20. kobiece przyciągają wzrok mężczyzn, 21. stamtąd Wenus znajdująca się w Luwrze, 23. powinszuj jej 9 grudnia, 24. los, 25. zielony minerał używany do wyrobu ozdobnych przedmiotów, 26. w krzakach pędzony, 28. już b. rzadki samochód naszych szos, 30. coś niezwykłego, 32. ideał moralny

RADIO PLUS Krzyżówka „Dziennika Polskiego” i **RADIA PLUS** z nagrodami! Uwaga Czytelnicy! Rozwiązanie sobotniej krzyżówki w **DZIENNIKU POLSKIM** można rozpocząć już w... piątek! Właśnie w każdy piątek na antenie **RADIA PLUS** po godzinie 18.10 rozpoczynamy krzyżówkową zabawę z **DZIENNIKIEM POLSKIM** i **RADIEM PLUS!** Radio PLUS: 70,76 - 93,70 - 102,70 FM.

Rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 388 prosimy nadsyłać (wyłącznie na kartkach pocztowych) do następnej soboty, 21 marca br. pod adresem redakcji: „Dziennik Polski”, ul. Wielopole 1, 31-072 Kraków, załączając kupon konkursowy.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 388

Poziomo: 1. przekąs, 4. szafran, 7. filumenista, 8. wady, 10. karp, 12. kalendarz, 15. rober, 16. wódka, 17. dotyk, 18. opuncja, 19. alergia, 20. plafius, 22. przewód, 24. zyski, 25. Patek, 26. nandu, 27. szarańcza, 28. Ezaw, 30. ława, 31. akwizytor, 32. sztanca, 33. aktorka.

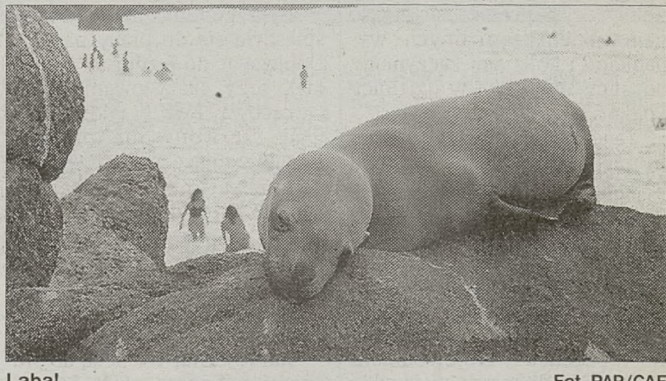
Pionowo: 1. podwórko, 2. elfy, 3. szuflada, 4. spizarka, 5. frak, 6. nadplata, 9. debiutantka, 11. Andegawenia, 12. krucyfik, 13. naturysta, 14. zwierzyzna, 20. papieros, 21. szkapina, 22. piechota, 23. drukarz, 24. wata, 30. lato.

WYNIK LOSOWANIA

W dniu 9 marca br. odbyło się w redakcji komisyjne losowanie nagród wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązanie krzyżówki ze sponsorem nr 386.

Nagrody po 100 złotych wylosowali: **KATARZYNA WOJNAR** - Kraków
HELENA JASIŃSKA - Szczecin
Pieniądze prześlemy pocztą.

KUPON KRZYŻÓWKI ZE SPONSOREM NR 388



Labal

Fot. PAP/CAF

Taaaka Ryba

Dzisiaj, z dwutygodniowym poślizgiem, spowodowanym dobrą, wędkarską pogodą, dokończenie odcinka dla wędkarzy-inter-

„Zeglowanie” rozpoczniemy od strony <http://free.polbox.pl/n/naryby/>, z której ściągnąć można pierwszy i chyba jedyny darmowy, jak twierdzi autor, program dla polskich wędkarzy. Nosi on nazwę „NA RYBY” i w ostatniej wersji (6.0) zawiera m.in. pełny regulamin wędkarski z 1997 roku, katalog polskich rekordów, normy medalowe, szczegółowy opis 14 gatunków ryb i wiele innych ciekawych i pożytecznych rzeczy. Najważniejsze jest jednak to, iż program ten jest dostępny całkowicie za darmo, a jedyna prośba autora to odesłanie formularza rejestracyjnego, który pozwoli stworzyć bazę użytkowników. Warto dodać, że już niedługo ukazać się ma najnowsza wersja programu, w którym znajdzie się m.in. najnowszy regulamin PZW.

Następna, bardzo ładna i kolorowa strona poświęcona jest wędkarstwu spinningowemu (<http://venus.amu.edu.pl/~mirek/spinning.html>). Znaleźć tu można dosłownie wszystko co interesuje spinningistę, ale również dużo innych, ciekawych informacji nie tylko dla wędkarzy. Są tu żarty i opowiadania, dotyczące wędkarstwa, opis łowisk, sprzętu, ciekawe zdjęcia.

Spinningom podają dwa następne adresy poświęcone metodzie, którą lubią najbardziej - „www.polbox.com/s/sspin/” oraz „www.polbox.com/s/spinn1/”.

Jak się przekonałem, wędkarstwo muchowe nie jest zbyt popularne w Internecie. Udało mi się znaleźć tylko jedną, polską stronę, poświęconą tej metodzie - <http://free.polbox.pl/k/komi1/>. Ponieważ strona ta dopiero powstaje, jej autor gorąco namawia do pomocy przy redagowaniu. Następną, godną polecenia stroną jest <http://www.polbox.com/s/sandacz1/>, czyli „Wędkarska strona Pana Jana”. Powinni zobaczyć ją szczególnie ci, którym smakować będzie „miętosz zapiekany w sosie chrzanowym” (mniem, mniem). Tym, którzy chcą dowiedzieć się, jakie ryby można złowić w naszej kochanej Wiśle, radzę udać się pod adres: <http://fiko2.onet.pl/wa/muskie/najryb.htm>.

Na zakończenie podam jeszcze adresy kilku stron, na których znaleźć można trochę informacji związanych z wędkowaniem. Są to <http://fiko2.onet.pl/kr/smialo/> - (o wszystkim), <http://free.polbox.pl/m/mirder/> - (coś na temat ryb), <http://www.dialcom.com.pl/stilon/> - (jeszcze Polska żyłka nie zginęła) i na zakończenie ładny atlas ryb - <http://complex1.complex.com.pl/~zbych/atlas/atlas.html>.

Przyjemnej podróży - (mój adres: cholo@krakow.tpsa.pl).

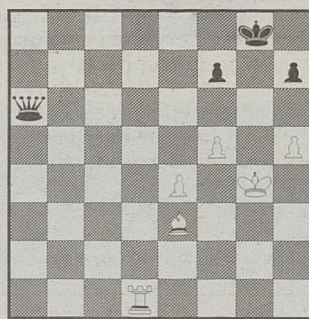
(CHOLO)

Obłęd w kratkę

Proszę spojrzeć na poniższy diagram. Pozycja jakich wiele. Myślę, że większość szachistów wolałaby ją grać czarnymi. Jednak po zastanowieniu zmieniliby zdanie. Białe mają trzy zaawansowane piony, które okazują się nadzwyczaj istotne. Zatem, białe zaczynają i wygrywają. Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu tygodnia na adres „Dziennika”. Nagroda 50 zł dla jednego zwycięzcy.

Białe: Kg4, Wd1, Ge3, piony: e4, f5, h5

Czarne: Kg8, Ha6, piony: f7, h7



Rozwiązanie zadania szachowego z 21 II 98:

Łatwo zauważyć, że białe muszą się spieszyć. Grozi mat po 1... Gf3+ 2.Kg1 h4 itd. Aby wygrać, trzeba grać aktywnie:

1.Se6 Sc6 2.a7 Gf3+ 3.Kg1 Sd8! 4.S:d8 h4 5.a8H! 6:a8 6.Sb7 h3 7.d8S! z wygraną. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowaliśmy Pana **Bogumiła Fijaka**. Nagroda do odebrania w redakcji.

WITOLD KAMIENOBRODZKI

Ostatecznie to nie u nas, ale w gronie owych - tak do niedawna wychwalanych - azjatyckich tygrysów, banki padły jeden po drugim. Natomiast co do komputerowych piratów, to byłbym bardzo ostrożny z apełowaniem do nich, by uporządkowali i usprawnili sieć bankową.

Są oni bez wątpienia przestępcami, a historia zna wiele przykładów podejmowania takich właśnie prób usprawniania i porządkowania świata przy pomocy elementów przestępczych.

Wszystkie one kończyły się zdecydowanie źle, albo wręcz tragicznie.

BRUNO

tylko) rodzinne



Po pierwsze uważam za swój obowiązek kategorię stwierdzenie, iż zestawienie figi z makim, tudzież przyrzędu do pukania się w czoło, z portretem jakiegokolwiek przedstawiciela władz państwowych wysokiej rangi, jest niedopuszczalne.

Po drugie nie widzę niczego ani nagannego, ani nawet dziwnego w tym, że numer konta bankowego składa się

z 34 cyferek i czterech myślników. Żyjemy w świecie poznanym różnymi cyferkami, numerkami, indeksami i identyfikatorami, oznakowani jesteśmy tymi Peselami, Regonami, Nipami itp., bo widocznie tego wymaga współczesna cywilizacja.

Niedawno kupiłem torebkę, zawierającą 15 gramów ziół do przyprawiania drobiu i jest ona oznakowana całą serią

biało-czarnych kreseczek, a prócz tego numerem, składającym się z 13 cyferek. Na każdy gram przypada więc prawie jedna cyferka! A czyż można porównywać wagę i powagę takiej garstki ziół z czymś takim jak konto bankowe?

Być może w innych krajach banki przydzielają mniej cyferek swoim klientom, ale czy to świadczy o ich wyższości nad naszą bankowością?

Jezdź z DZIENNIKIEM

Nr 559

Mapa komunikacyjnych zagrożeń Krakowa

Wielicka na pierwszym miejscu

Czy po ulicach Krakowa jeździ się bezpiecznie? Przede wszystkim coraz trudniej i wolniej, co nie znaczy, że na zatłoczonych jezdniach, gdzie prędkości pojazdów są ograniczone, jest bezpiecznie. 1997 rok przyniósł w Krakowie gwałtowny wzrost liczby wypadków z ofiarami. Było 2097 rannych – więcej o 335 niż w 1996 roku i 48 zabitych (o 3 więcej). Pierwsze miesiące tego roku przyniosły jeszcze większy (o 357 proc.!) wzrost liczby zabitych. W styczniu i lutym 1997 r. było 7 ofiar śmiertelnych, a w br. 32 osoby straciły życie.

W tej statystyce na pierwsze miejsce wyraźnie wybijają się dzielnica Podgórze z 595 wy-

szczegółowej analizy bezpieczeństwa ruchu zarówno na poszczególnych ulicach, skrzyżowaniach i drogach pozamiejskich. Z materiałów tych – w przypadku ul. Wielickiej wynika kilka ważnych i ciekawych spostrzeżeń:

- Na 88 wypadków, w których 101 osób zostało rannych, a 5 zabitych, większość, bo 56 spowodowana została przez kierujących pojazdami, ale 29 wypadków powstało z winy pieszych. W tym 18, gdy przy zapalonym czerwonym świetle sygnalizatora przechodzień wszedł na jezdnię. W sumie zarejestrowano na ul. Wielickiej 43 potrącenia pieszych.

- Najczęstszą przyczyną (21 na 56) wypadków z winy kierujących było niedostosowanie

Z daleka widział zielony sygnał dla swojego kierunku jazdy. Po obu stronach jezdni stali piesi: nie było żadnych przesłanek wskazujących, że ktoś może wejść na jezdnię. Znając ten odcinek ulicy, Jan P. jechał z prędkością 50 km/h i uważnie obserwował drogę przed samochodem. Fiat punto dojeżdżał do skrzyżowania z ul. Dworcową, gdy nagle spośród stojących na chodniku po prawej stronie jezdni wbiegła na przejście kobieta. Jan P. nacisnął z całą siłą na pedał hamulca; po chwili pękła szyba czołowa i samochód zatrzymał się tuż za przejściem dla pieszych.

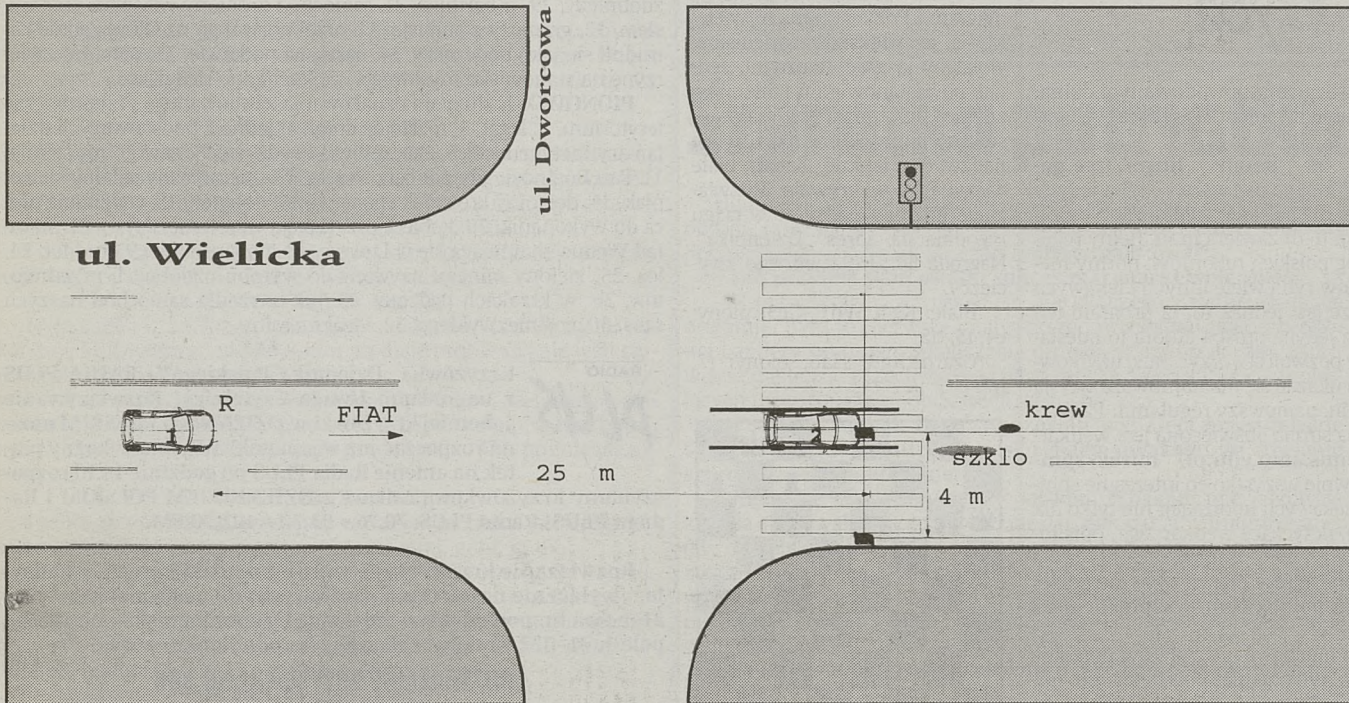
Lokalizacja uszkodzeń na samochodzie oraz usytuowanie śladów hamowania wszereż jezdni pozwalają na ustalenie, że

do momentu naciśnięcia na pedał hamulca przez kierowcę minął czas 0,8 s.

Zatem wyłączną przyczyną tego wypadku było nieprawidłowe postępowanie pieszej, która wtargnęła na jezdnię. Analizując postępowanie pieszej, można stwierdzić, że wbiegając na jezdnię podczas wyświetlania sygnału czerwonego dla jej kierunku ruchu, świadomie naruszyła ona jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Ustalono powyżej przyczyny wypadku są typowe dla 29 zdarzeń, które z winy pieszych zaistniały w roku 1997 na ul. Wielickiej.

A teraz o stratach i kosztach. W wyniku potrącenia kobieta doznała wstrząsu mózgu,



padkami (wzrost aż o 33,4 proc.), w których 721 osób zostało rannych, a 17 zabitych. Przyczyn tak dużego zagrożenia jest kilka. Przez tę część miasta przebiegają dwie największe i najruchliwsze drogi tranzytowe w kierunku wschodnim i południowym. Równocześnie tutaj koncentrują się zakłady pracy i osiedla mieszkaniowe. Ale oczywiście głównymi sprawcami nieszczęść i dramatów na drogach są ludzie, pewna ich część, którzy nie mają wyobraźni, lekceważą obowiązujący porządek i zasady ruchu lub świadomie a nawet i złośliwie (nie brak takich!) naruszają dyscyplinę drogową.

Nasz zapowiadany cotygodniowy cykl prezentacji miejsc najbardziej zagrożonych wypadkami i kolizjami zaczynamy od ulicy Wielickiej w dzielnicy Podgórze.

Ta jedna z najdłuższych arterii miejskich, licząca 7 km, bije wszelkie rekordy pod względem różnych zdarzeń drogowych, których w roku ubiegłym zarejestrowano aż 588.

Wydział Ruchu Drogowego Komendy Woj. Policji i Biura Inżynierii Ruchu istniejące w Urzędach Wojewódzkim i Miejskim, dokonują niezwykle

prędkości do warunków drogowych, a na drugim miejscu (13 wypadków) przyczyną było nieprzebranie pierwszeństwa przejazdu.

- Większość wypadków – 29 – zdarzyła się na prostych odcinkach ulicy, 23 na skrzyżowaniach i 18 na przejściach dla pieszych.

- W czwartki i piątki i w godzinach 11.00, 13.00, 20.00 notowano na ul. Wielickiej najwięcej wypadków.

A oto jak jeden z nich, charakterystyczny ze względu na częstotliwość, przedstawia biegły sądowy Adam Reza z Instytutu Ekspertyz Sądowych, który posługuje się symulacją komputerową.

Była godzina 7.45. Ewa P. spieszyła się do pracy na 8.00. Dobięgała do jezdni ul. Wielickiej, przy skrzyżowaniu z ul. Dworcową, Ewa P. widziała sygnał czerwony dla pieszych i osoby stojące na krawężniku; po drugiej stronie ulicy tramwaj dojeżdżał do przystanku. Z jej relacji wynika, że rozumowała w ten sposób: kierowca powinien mnie zauważyć, wówczas przyhamuje, a ja zdążę do tramwaju.

Jan P. jechał Wielicką do pracy samochodem „Fiat Punto”.

piesza do momentu potrącenia przebiegła po jezdni 4 m od jej krawędzi. Pole rozrzutu odłamków szkła i usytuowanie plamy krwi potwierdzają potrącenie kobiety na przejściu, która wbiegła na jezdnię w czasie wyświetlania dla jej kierunku sygnału czerwonego. Nieprawidłowość jej postępowania nie budzi żadnej wątpliwości, ale czy to była przyczyna wypadku?

Dla oceny postępowania uczestników wypadku zasadnicze znaczenie ma prędkość samochodu „Fiat Punto” i jego odległość od przejścia dla pieszych w momencie wbiegnięcia pieszej na jezdnię. Do ustalenia tych parametrów wykorzystany został program symulacyjny PC-CRASH, który pozwala na dokładną analizę niemal każdego wypadku drogowego. Po wstawieniu odpowiednich danych na ekranie monitora poruszają się sylwetki samochodu „Fiat” i pieszej. Z przeprowadzonej symulacji wynika, że Jan P. nie popełnił żadnego błędu – jechał z prędkością 50 km/h i niezwłocznie podjął decyzję o hamowaniu w odległości 25 m przed torem ruchu pieszej, która w tym momencie wbiegła na jezdnię (rys.). Od momentu wbiegnięcia pieszej na jezdnię

złamania miednicy, otwartego złamania nogi i ogólnych obrażeń. W samochodzie „Fiat Punto” rozbita została przednia szyba, uszkodzona maska, reflektor, kierunkowskaz, przedni zderzak i lewy przedni błotnik.

Ofiara wypadku przebywała w szpitalu 25 dni. Leczenie i rehabilitacja kosztowały ponad 9 tysięcy złotych. Zapłaciłszy za to my, podatnicy, a więc budżet państwa, gdyż wypadek powstał z winy Ewy P.

Według kalkulacji zrobionej przez Wydział Ubezpieczeń Komunikacyjnych i Osobowych Oddziału Okręgowego PZU w Krakowie, naprawa samochodu „Fiat Punto” wyniosła 3 126 zł, w tym 1 499 zł części zamienne. Jeszcze dodatkowy ważny szczegół. Odszkodowanie za naprawę uszkodzonego samochodu PZU wypłaciło kierowcy w ramach Auto-Casco, gdyż Ewa P., sprawczyni wypadku, nie miała żadnej polisy ubezpieczeniowej. Posiadacz fiata-punto, po latach bezszkodowej jazdy stracił, nie ze swojej winy, znaczną ulgę w opłatach AC.

Tyle kosztował jeden nierozważny krok.

(JAK)

Autostradą z Warszawy

Komu to przeszkadza

Spora liczba osób zainteresowanych polską motoryzacją z zapartym tchem śledzi batalię, jaką toczy z polski rynek światowi producenci samochodów. Nie ulega wątpliwości, że jest o co walczyć.

Auta sprzedają się przecież coraz lepiej i nie ulega wątpliwości, że już wkrótce biznes ten będzie przynosił naprawdę olbrzymie zyski. Jest więc sprawą oczywistą, że to o pieniądze właśnie, a raczej o dostęp do nich, toczy się spór pomiędzy koreańskimi koncernami Daewoo i Hyundai, bo przecież zgodnie ze starą prawdą „jak nie wiadomo o co idzie, to na pewno chodzi o pieniądze”...

Myślę jednak, że należy sobie głośno postawić pytanie, o czyje, czy tylko tych firm, czy też całej reszty przyszłych nabywców ich produktów.

Codziennie na własnej skórze przekonujemy się, że konkurencja w produkcji i w handlu pozwala taniej kupować. Sądzę, że to powinno być priorytetem dla nas, klientów, natomiast naszemu rządowi winno zależeć na zmniejszeniu bezro-

bocia, rozwoju przedsiębiorczości i pobraniu właściwych podatków.

Wbrew pozorom te oczekiwania są współbieżne. Dlatego nie mogą pojąć, skąd wzięła się napastliwa kampania w mediach, skierowana przeciwko wprowadzeniu do produkcji hyundaia Atos przez Spółkę Sobiesław Zasada Centrum. A może rozpętano ją właśnie dlatego, że zaangażowany jest w to przedsięwzięcie polski kapitał?

Nam, Polakom zawsze imponowało to, co zagranicze, swoje zaś nauczyliśmy się traktować jako coś gorszego lub podejrzanego. Stąd też tyle kontrowersji wokół osoby Sobiesława Zasady i jego firmy.

Sprawa nie jest zresztą nowa, bo praktycznie od początku istnienia spółki pewni ludzie nie ustalali w wysiłkach, by zdykretować jej działalność.

Miejmy nadzieję, że emocje wkrótce opadną, a władze, które podjęły decyzję o produkcji samochodów marki Hyundai w Polsce będą czuwały nad tym, by warunki umowy były rzetelnie przestrzegane.

WIESŁAW MRÓWCZYŃSKI



Mercedes-Benz



AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI
mgr inż. Jan Kosmowski
Kraków, ul. Ofiar Dąbia 2,
tel. (012) 412-95-18, 413-84-44,
fax (012) 412-77-77

AUTORYZOWANY DEALER MERCEDES-BENZ LEASING POLSKA
oferuje

- sprzedaż samochodów w kontyngencji '98
- sprzedaż samochodów osobowych i dostawczych, ciężarowych
- samochodów dostawczych VITO i SPRINTER 208D-412D
- sprzedaż ciągników siodłowych ACTROS

ODBIÓR NATYCHMIASTOWY
GOTÓWKA ♦ KREDYT ♦ LEASING OPERACYJNY MBLP

Ponadto:

- usługi gwarancyjne i pogwarancyjne
- usługi blacharskie i lakiernicze
- rozliczenia powypadkowe PZU i WARTA S.A.
- sprzedaż części zamiennych (również zamówienie)
- sprzedaż samochodów osobowych, ciężarowych i autokarów

SERWIS 24h

Nowe wyzwanie

Będzie to niewątpliwie najtrudniejszy sezon w karierze Hołowczyca, któremu przyjdzie się zmierzyć z takimi sławami jak Tommi Makinen, Colin McRae czy Carlos Sainz

Krzysztof Hołowczyk i Maciej Wiślawski, zwyciężając w rajdach Albeny, ELPA i Cypru, we wspaniałym stylu zdobyli w ubiegłym roku tytuły rajdowych mistrzów Europy. W tym sezonie czeka ich jeszcze trudniejsze

rywalizację w Pucharze Zespołów FIA rozpoczyna jednak starty, podobnie jak nasz team, od Rajdu Portugalii.

- Czekamy nas wyjątkowo trudny sezon, chyba najtrudniejszy w karierze mojej i Macieja - mówi Krzysztof Hołow-

wiej zakończony start w Rajdzie RAC pokazał wielkie możliwości Krzysztofa. Jestem dobrej myśli przed kolejnym sezonem wspólnych startów. Dysponujemy poza tym nowym, znakomitym samochodem, mamy świetny zespół i profesjonalną



Prezentacja nowego subaru Krzysztofa Hołowczyca

zadanie. Zespół Stomil Olsztyn - Mobil 1, który reprezentują, został bowiem zgłoszony do Pucharu Zespołów FIA (FIA Team's Cup) utworzonego w tym roku przez Międzynarodową Federację Samochodową (FIA) specjalnie dla niefabrycznych zespołów. Zespół Stomil Olsztyn - Mobil 1 planuje starty w siedmiu spośród czternastu eliminacji mistrzostw świata.

Mistrzowie Europy będą więc walczyli o punkty dla swojego teamu, a także w klasyfikacji indywidualnej. Kibice znad Wisły zobaczą najlepszą polską załogę ostatnich lat jedynie w Rajdzie Polski, który w tym roku rozegrany zostanie na trasach wokół Krakowa. Niektórzy konkurenci naszej załogi w Team's Cup mają już za sobą udział w dwóch pierwszych eliminacjach MŚ, rajdach Monte Carlo i Szwecji. Prowadzi włoski zespół HF Grifone, reprezentowany przez Markusa Gronholma (Toyota Celica GT-Four). W obu rajdach startował także team Urugwaj en Carrera (Gustavo Trelles, Mitsubishi Lancer Evo IV), ale bez szczególnych sukcesów. W Rajdzie Szwecji zainaugurował swój udział także rosyjski zespół Gazprom (Aleksander Nikonienko, Ford Escort WRC). Większość zespołów planują-

zyc. - Nie mamy zbyt wielkiego doświadczenia, jeżeli chodzi o starty w mistrzostwach świata, a jest ono niezwykle istotne w konfrontacji z najlepszymi. Sześć z siedmiu rajdów, w których pojedziemy, to będą dla nas debiuty. Tylko w Rajdzie RAC startowaliśmy dwukrotnie, a czasy uzyskiwane tam na poszczególnych odcinkach specjalnych były obiecujące. Byliśmy przecież wśród dziesięciu najlepszych załóg świata. Nasz team ma trzyletni program startów i celem w tym roku jest jak najwyższa pozycja w nowej klasyfikacji zespołów niefabrycznych, a także zdobycie potrzebnego doświadczenia. Nie możemy już się doczekać naszego pierwszego startu w nowym samochodzie, w Rajdzie Portugalii - zakończył Hołowczyk.

Maciej Wiślawski dwa ostatnie miesiące spędził w... szkole. - Od połowy grudnia przebywałem w Wielkiej Brytanii, gdzie uczyłem się intensywny kurs języka angielskiego. Ten język to jest podstawa, jeżeli poważnie myślimy o zagranicznych startach. Mój niemiecki był przydatny tylko w niektórych krajach i w moim przypadku sprawdziło się powiedzenie, że na naukę nigdy nie jest za późno. Myślę, że nasz ostatni, nie najszcześli-

obstugę serwisową - dodał Wiślawski.

Krzysztof Hołowczyk i Maciej Wiślawski rozpoczynają tegoroczny sezon startów w nowym samochodzie, którym jest subaru impreza WRC. Rajdowe auto zostało zbudowane przez znajdującą się w Anglii firmę Prodrive reprezentującą fabryczny zespół Subaru (Colin McRae i Piero Liatti) w mistrzostwach świata.

Subaru impreza WRC to samochód zbudowany według specyfikacji technicznej World Rally Car. Impreza WRC jest rozwinięciem używanej w ubiegłym roku przez Stomil Olsztyn - Mobil 1 Rally Team Imprezy 555. Z zewnętrznych różnic nadwozie jest dwua nie czterodrzwiowe jak poprzednio, a także szersze o 8 centymetrów. Auto posiada czterocylindrowy silnik w układzie boxer, dysponujący mocą 300 KM. Napęd przekazywany jest za pomocą sześciobiegowej półautomatycznej skrzyni biegów na cztery koła.

Menedżerem zespołu Stomil Olsztyn - Mobil 1 Paul Turner, a funkcję dyrektora technicznego będzie sprawował Paul Howarth, który odpowiada za przygotowanie i obsługę serwisową auta oraz kieruje zespołem mechaników.

Nie dalej jak tydzień temu krakowski kierowca rajdowy Leszek Kuzaj powrócił do kraju z dalekiej Afryki, gdzie wspólnie z pilotem Krzysztofem Gęborysem brał udział w 46. Rajdzie Safari (III eliminacja rajdowych MŚ '98). Dzisiaj z perspektywy czasu, kiedy opadły

na środku drogi i wcale nie mają zamiaru ustąpić ci miejsca. Gdyby i tego było mało, czeka cię przeprawa przez rzeki i brody.

Istotnie. Taktyka jazdy w takich warunkach mogła być tylko jedna. Rozsądek musiał zapanować nad emocjami, działania przemyślane nad improwizacją.

mulcową, doprowadził do ruiny tę ostatnią. Należało ją usunąć, aby nie blokowała koła i nie uniemożliwiała dalszej jazdy. Parząc ręce, usunęliśmy przyczynę awarii. Można było jechać dalej, ale już bez hamulców. 40 kilometrów OS-u i 70 dojazdówki to jeden wielki horror. Przeżyliśmy go, chociaż nie

Leszek Kuzaj:

Tym razem byłem taktyczny

emocje, Leszek na spokojnie analizuje swój drugi występ w eliminacjach MŚ.

Nigdy nie pragnąłem tak bardzo, jak tam w Afryce, dotrzeć do mety rajdu. Temu celowi podporządkowałem wszystkie swoje poczynania. Wmówiłem sobie, co zresztą pozostaje w jaskrawej sprzeczności z moim temperamentem, że ambicje należy odstawić na bok, zaś bez reszty oddać się wypełnianiu założeń taktycznych. Zawsze rwę się do walki, chcę przeskoczyć rywali, wygrywać. Taki już jestem. W Afryce było inaczej. Spokój, spokój, spokój - powtarzałem w kółko. Przede wszystkim taktyka i jeszcze raz spokój.

Łatwo powiedzieć, gorzej wykonać. Zwłaszcza jeśli ma się temperament Leszka. Podczas trwania superoesu rozgrywanego na torze wyścigów konnych polska załoga „wykreśliła” trzynasty czas w „generalce” i drugi w grupie N.

Tutaj mogłem pozwolić sobie na szybszą jazdę. Nie było dziur i kamieni, nie zachodziła zatem obawa, że uszkodzę samochód. Na kolejnych OS-ach, gdzie walczyło się już tylko o przetrwanie, zwolniłem tempo jazdy, dostosowując je do panujących na drodze warunków.

Jeśli ktoś uważa, że wie, co to trudny rajd, nigdy nie był w Afryce. Nasze wyobrażenia o Safari musiały ulec całkowitej

Wszystko szło zgodnie z planem. Starłem się jechać miękko, wybiórczo, nie narażając na szwank samochodu. Moi najgroźniejsi rywale Hiszpan Climent i Austriak Stohl powzięli decyzję o zgola odmiennej taktyce. Ich samochody wymagały nieustannej reanimacji. Spawano je i uzupełniano braki w zawieszaniach. Moja rajdówka zatrzymywała się w strefach serwisowych nie dłużej niż na dwie, trzy minuty, zaś mechanicy Race Rentu kretili głowami ze zdziwienia, że auto nie wymaga żadnych napraw. Wciąż pamiętałem o celu, jaki wspólnie z Krzysiem postawiliśmy przed sobą: osiągnąć metę rajdu i dać po nosie tym, którzy ów fakt podawali w wątpliwość.

W drugim dniu rajdu zło przyplątało się nie wiadomo skąd. Przyszło nagle i niespodziewanie, mimo iż nikt go tutaj nie chciał. Samochód Polaków uległ awarii.

Po kilku kilometrach jednogoz OS-ów usłyszałem huk. Początkowo nie brałem go poważnie pod uwagę, bowiem podobnych odgłosów uderzenia kamieni o podłogę rajdówki było setki, jeśli nie tysiące. Dopiero kiedy rozległ się regularny stukot, a samochód przestał normalnie prowadzić, powziąłem pierwsze podejrzenia. Byłem przekonany, że uderzenie kamienia skrzywiło wał napędowy i dwa wcześniejsze postoje na OS-ie kosztowały nas 45 minut straty.

Przed startem do III, decydującego etapu rajdu, polska załoga zaskoczyła informacją o przekroczeniu limitu czasu i związana z tym faktem dyskwalifikacja. Na nic zdały się protesty oraz prośby. Samochód Polaków został w parku zamkniętym. Rajd ruszył dalej.

Nogi ugięły się pod mną, kiedy o piątej rano, tuż przed inauguracją finałowego etapu stwierdziłem brak swojego nazwiska na liście startowej. Jeden z komisarzy poinformował mnie o przekroczeniu limitu czasu na odcinku, podczas trwania którego dokonywaliśmy naprawy auta. Powiedział, że dalej nie pojedziemy. Byłem zdruzgotany. Oto bowiem w momencie, kiedy cel wydawał się znajdować w zasięgu ręki, kiedy wreszcie poczułem rajd, polubiłem go i ugruntowałem w sobie świadomość, że dotrę do jego mety, kiedy w duchu chwaliłem sam siebie za wzorowe przestrzeganie praw taktyki w poczuciu spełnienia wszystkiego co tylko możliwe, ktoś lub coś niweczy nagle mój trud, obraca w pył nadzieje, pozbawia szansy. Pamiętam, że usiadłem na murku pobliskiej fontanny i siedziałem tam dwie godziny, nie wiedząc co ze sobą zrobić.

Namiętne rozpamiętywanie niepowodzeń nie leży w naturze Leszka. Za dwa tygodnie kolejna próba - Rajd Portugalii. Trzeba żyć tym, co niesie czas. W momencie, w którym czytacie Państwo niniejszy tekst, załoga Kuzaj - Gęborys przemierza szutrowe drogi Portugalii, aby jak najlepiej przygotować się do trzeciego w tym roku startu w eliminacjach rajdowych MŚ.



Fot. Jacek Gdowski

weryfikacji już po pierwszych treningach. Oto OS, którego pierwsze dziesięć kilometrów to jedna wielka dziura, następnych 40 to szutrowa autostrada z szybkościami prawie 200 km/godz., zaś końcówka to piekło zakrętów w buszu. Mknąc trasą odcinka specjalnego, wyprzedzasz ciężarówkę, samochody prywatne, rowerzystów. Musisz także pamiętać o zwierzętach, które pasą się

wy i że to on właśnie wydaje ostrzegawcze jęki. Dwukrotnie zatrzymywałem się na odcinku specjalnym, aby zająć pod podwozie, ale nie stwierdziwszy awarii, ruszałem dalej. Dopiero kiedy jedno z tylnych kół zostało zablokowane, stanęliśmy na dobre. Błyskawicznie oględziny zlokalizowały awarię. Kamień, który dostał się pomiędzy obręcz koła a tarczę ha-

ry i że to on właśnie wydaje ostrzegawcze jęki. Dwukrotnie zatrzymywałem się na odcinku specjalnym, aby zająć pod podwozie, ale nie stwierdziwszy awarii, ruszałem dalej. Dopiero kiedy jedno z tylnych kół zostało zablokowane, stanęliśmy na dobre. Błyskawicznie oględziny zlokalizowały awarię. Kamień, który dostał się pomiędzy obręcz koła a tarczę ha-

Biuro Podróży Dziennika Polskiego „Jagiellonia”
Kraków, ul. Wiślna 2
tel. 422-03-45
tel/fax 422-77-93

Kraków-Nowa Huta, os. Niepodległości 1 (Gen. Andersa) tel./fax 647-67-22
HONDA autoryzowany dealer
SERWIS os. Dywizjonu 303, 33A, tel. 647-00-53
wyjątkowy model na 50-lecie firmy
CIVIC 4D
najlepiej sprzedawana japońska marka w Polsce !!!

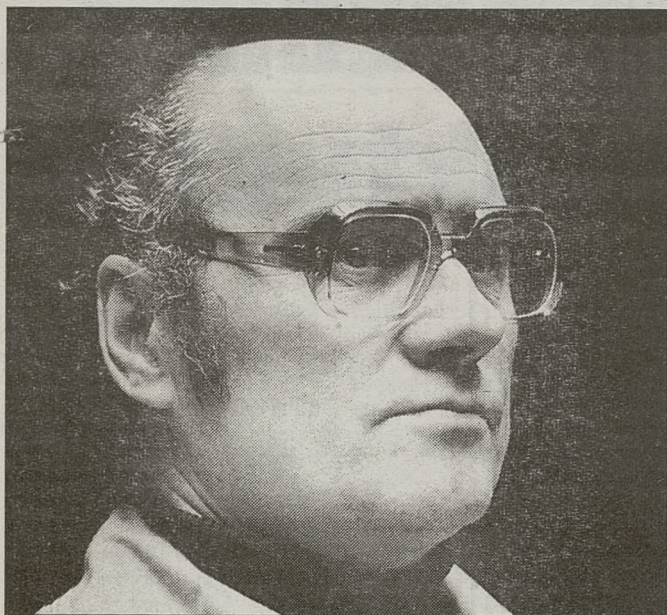
Redaguje Krzysztof Mikruta tel. 422-25-79



Akademia
Sztuk
Pięknych
im.
Jana
Matejki
w Krakowie

Akademia

DZIENNIKA



Józef Lucjan Ząbkowski



...Ząbkowski chce malować obrazy jak najbardziej „swoje”, ale chce też, aby to były obrazy piękne. Nie wstydzi się tego, nie boi się na szczęście zarzutu estetyzmu. A w ogóle nie boi się ryzyka. Pocyna sobie z kolorem tak śmiało, jak nigdy przedtem, z odwagą, graniczącą z zuchwalstwem. Dzieli np. obraz na dwa pola wypełnione barwami całkowicie opozycyjnymi (czerwień i błękit) położonymi niemal jednolicie, bez modulacji, skąpo wprowadzając pewne akcenty odmienne na styku tych dwu pól, albo wprowadzając minimalne różnice tego samego tonu... Te drobne przesunięcia akcentów i dobór gatunku owej czerwieni i błękitu decydują o tym, że obraz jest homogeniczny, że nie rozpada się na dwie odrębne połowy, że percypujemy go jako jedność. Jest to prawdziwy majstersztyk Ząbkowskiego. Jego panowanie nad środkami artystycznymi przejawia się też w tym, że owe wielkie jednolite strefy barwy nie mają w sobie nic z plakatu, nic z estetyki przemysłowej. Jest to zawsze kolor malarski, budujący serię emocji i znaczeń... - pisała Maria Rzepińska przed kilkunastu już laty i nic, żadne późniejsze dokonania Józefa Lucjana Ząbkowskiego nie odjęły trafności jej sądom, bowiem odnoszą się one w równym stopniu do człowieka, jak do artysty. Do tego, czym się jest zawsze zatem i do tego, czym się bywa, jak stwierdził dla odmiany Norwid.

Miała więc rację p. Rzepińska, ponieważ *le style c'est l'homme meme* styl, to cały człowiek, to odbicie jego indywidualności we wszystkim, co czyni. W wypadku Ząbkowskiego natomiast jest to umiejętność połączenia żywiołowego sensualizmu z logiką, zdolność ujęcia w karby tego, co niełatwo poddaje się jakimkolwiek rygorom, i przepojenia uczuciem tego, co wzdraga się przed wszelkim subiektywizmem, do którego emocja przecież prowadzi.

Lecz trudno się dziwić takiej postawie zważywszy, że Ząbkowski, malarz znany i znamienity, jest również biegłym rysownikiem i teoretykiem sztuki. Natomiast rysunek, jak to ujął inny spośród wielkich teoretyków sztuki dawnych wieków, Federigo Zuccaro - „jest ideą, porządkiem, przedmiotem umysłu”. Czyż można się zatem dziwić, że Ząbkowski tak oto ujął w jednym ze swych esejów pt. „Rzeczywistość a forma” genezę relacji artysta - rzeczywistość - dzieło:

JÓZEF LUCJAN ZĄBKOWSKI, urodzony w 1928 r. w Częstochowie. W latach 1948-54 studia na Wydziale Malarstwa krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych u prof. prof. Zbigniewa Pronaszki oraz Hanny Rudzkiej-Cybis, u której rozpoczął jako asystent pracę dydaktyczną w ASP. Obecnie jest profesorem zwyczajnym, kierownikiem III Katedry Specjalizacji Dodatkowych, prowadzi Pracownię Malarstwa Studyjnego oraz Malarstwa w Architekturze i Urbanistyce. W latach 1987-93 był dziekanem Wydziału Malarstwa.

Uprawia malarstwo sztalugowe, rysunek, sztukę monumentalną. Uczestniczył w ok. 200 wystawach - m.in. w Światowym Biennale „Sport w sztuce”, Barcelona 1975 r., „Kolor w malarstwie polskim XIX i XX w.”, Poznań 1978 r., wystawa „Sport w sztuce polskiej”, Warszawa 1978 r., Międzynarodowy Konkurs im. Juana Miro, Barcelona 1979 r., wystawa „Rysunek i obraz”, Kraków, Łódź 1980/81 r.

30 wystaw indywidualnych, m.in. w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Częstochowie i Pradze.

Autor sgraffita w kościele w Woli Filipowskiej, sgraffita i witraży w kościele w Zalesiu k. Limanowej, witraży w kościele w Klimontowie, mozaiki i witraży w Spółdzielni „Florina” w Krakowie.

Nagrody i wyróżnienia: I miejsce w Ogólnopolskim Konkursie „Sport w sztuce” z okazji Olimpiady w Melbourne 1956, I miejsce w takim konkursie z okazji Olimpiady w Rzymie 1960, Nagroda Specjalna w konkursie Najlepsza Grafika Miejsca za drzeworyty sportowe, Kraków 1964, nagroda na Jubileuszowym Salonie TPSP w Radomiu 1965, Złoty Medal TPSP na Salonie w Krakowie 1977, Nagroda Ministra Kultury i Sztuki na wystawie „400 dzieł na 400-lecie”, Zakopane 1978, Nagrody Ministra Kultury i Sztuki III st. (1969), II st. (1980), I st. (1985).

Prace w zbiorach: Muzea Narodowe w Krakowie, Warszawie, Szczecinie, Gdańsku, Galeria Pitti (Florencja) - zbiory autoportretu europejskiego XV-XX w., w Muzeum Ziemi Lubuskiej w Zielonej Górze oraz w kolekcjach prywatnych w Niemczech, Francji, we Włoszech, USA, Kanadzie, Szwecji, Chorwacji i w kraju.

W 1978 r. Telewizja Polska zrealizowała 35-minutowy film „Malarstwo Cecylii Wodnickiej i Józefa L. Ząbkowskiego”.

Z lewej: „Świat rzeczy - Piero” - akryl, 1986 r.

Z prawej u góry: „Narkoza” - akryl, 1975 r.

Z prawej u dołu: „Zimowa baśń” - akryl, 1978 r.

Kolumnę opracował F. Taks

- 1) działanie nieświadomych zjawisk rzeczywistości na ludzi,
- 2) sformułowania tych zjawisk przez twórcę,
- 3) zobaczenia wówczas rzeczy jako naturalne ich widzenie.

Skomplikowane? Ależ skąd. Przełożywszy hermetyczny nieco język teorii sztuki na mniej precyzyjny język potoczny można by powiedzieć, że artysta czuje się częścią otaczającego go świata, lecz jego częścią myślącą i odczuwającą. Zaczem stara się odśłonić sens zjawisk i uporządkować rzeczywistość, zaś porządkowanie polega na wyznaczeniu hierarchii rzeczy i zjawisk i zobaczeniu ich ponownie, lecz już we właściwych proporcjach. Że zatem w jego sztuce, lub raczej *modus vivendi*, istnieje pewien stały i niezmienny element, a jest nim uporczywe i konsekwentne poszukiwanie jakiejś uogólniającej formuły, jakiejś syntezy lub

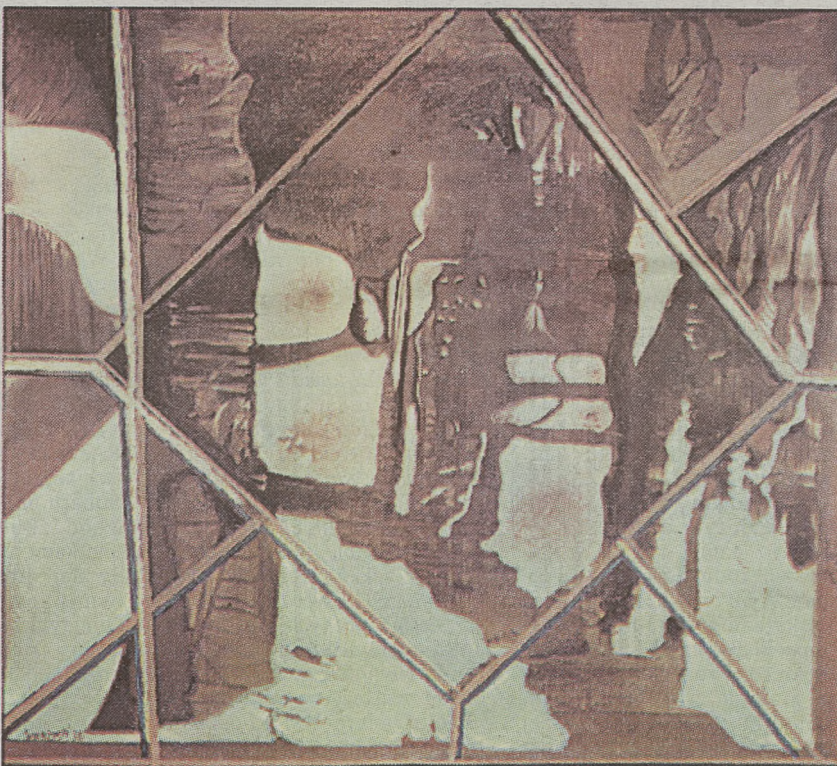
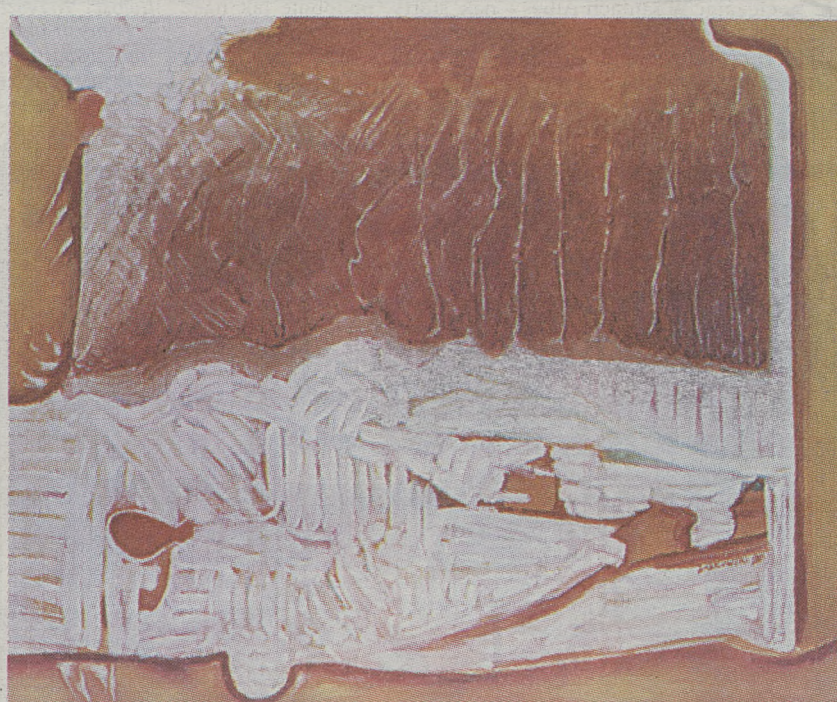
Malarstwo z Apollinaire'a

skrót, w którym pragnie zawrzeć wielorakość zjawisk i swój do nich stosunek zarazem.

Czyż przykładem takiego właśnie odczuwania, myślenia i konkretyzacji płynących stąd wniosków nie jest „Narkoza”, posępna, czerwona jak krew chmura, gniołcząca pustego jakby i skrępowanego bandażami jak mumia człowieka, lub też jego bezosobowego, gdyż pozbawionego indywidualnych cech rozpoznawczego kształtu tylko?

Józef Lucjan Ząbkowski jest jednak, jako się rzekło, w pierwszym rzędzie malarzem. Lecz różne typy malarstwa istnieją i różne w owych typach odmiany.

Domeną artysty jest malarstwo sztalugowe dużych na ogół rozmiarów i malarstwo monumentalne, a to oznacza pewien typ malarskiej wyobraźni. Malarstwo monumentalne bowiem - to konieczność opanowania wielkich, pustych płaszczyzn bądź nawet



przestrzeni, to zatem ścisły rygor i klarowność kompozycji. W malarstwie monumentalnym nie można liczyć, ani tym bardziej zdać się na przypadek, na to, że jakoś tam będzie, że więc - jak mi kiedyś jeden z wielkich artystów odpowiedział na wytknięty mu mankament najnowszego obrazu - „nie przejmuj się, bo mądry nie zauważy, a głupi pomyśli, że tak ma być”. Otóż podobna szansa jest w malarstwie monumentalnym wykluczona. Przed pomyłką chroni zaś twórcę tylko jedno, a mianowicie wymierna i obiektywna, więc chłodna tym samym geometryczna kompozycja. Widoczna lub ukryta pod powierzchnią malowidła, lecz zawsze mocna i sprawdzalna struktura o abstrakcyjnym z natury rzeczy charakterze.

I rzeczywiście. Geometria, lub szerzej - abstrakcja i abstrakcyjne myślenie zawsze grały w sztuce Ząbkowskiego niepoślednią rolę. Tak wielką, że można nawet zaryzykować twierdzenie, iż rozbija on kształt rzeczywistości na abstrakcyjne już w istocie elementy po to, by złożyć je później na powrót w rzeczywisty świat. Lecz już swój własny i rządzący się własnymi i indywidualnymi prawami świat. Czyż zresztą reprodukowana „Zimowa baśń” nie jest tego najlepszym przykładem? Swobodna, niczym nie skrępowana natura ujęta w ramy nie istniejących w niej przeciwieństw linii i kątów prostych, widoma ingerencja człowieka i jego pojęciowego myślenia, zderzenie dwu biegunów więc, lecz przeprowadzone w sposób harmonijny i tak naturalny, że dopiero analiza dzieła prowadzi do dostrzeżenia i uświadomienia sobie działających w nim, antagonistycznych sił, z których wszak i nasza natura jest złożona.

Gdyż prawda artystyczna bywa bardziej przekonująca od prawdy obiektywnej, jeśli taka w ogóle w naturze istnieje. Stokrotną rację zatem miała Maria Rzepińska pisząc, że Ząbkowski z całą świadomością i premedytacją dąży do piękna, do czego można dodać, że ani na chwilę nie zszedł z obranej przed laty drogi. Nawet wówczas, gdy piękno było na artystycznym indeksie, jako nieco wstydlivy relik minionych epok. I miał rację, bowiem piękno ma wielką moc przekonania. Zatem wierzymy sztuce Ząbkowskiego, nawet, a może zwłaszcza wówczas, gdy potwierdza ona słowa Apollinaire'a „u stóp malarstwa leży pokonana natura”, co zdarza się jednak tylko bardzo dobremu malarstwu.

JERZY MADEYSKI